



PIERWSZE WYDANIE 1832 ROK

EUNOMIA

Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development

Nr 1(100)2021

Redakcja naukowa: Henryk A. Kretek

ISSN 2657-5760

Racibórz 2021

Rada Wydawnicza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu:

dr hab. Jarosław Cholewa – przewodniczący, dr hab. Leszek Karczewski,
dr hab. inż. Bogdan Wysogład, dr inż. arch. Henryk Zubel, dr Jacek Molęda
dr Ludmiła Nowacka.

Rada Naukowa czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

dr Paweł Strózik – przewodniczący,
dr hab. inż. Bogdan Wysogład,
dr hab. Piotr Olender,
dr hab. Jarosław Cholewa,
dr Ilona Gembalczyk,
dr Andrzej Widota,
dr Henryk Kretek.

Redakcja czasopisma naukowego

„Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”:

mgr Piotr Mucha – redaktor naczelny,
dr Henryk A. Kretek – sekretarz,
dr Andrzej Widota – konsultant języka angielskiego,
Kamil Szypuła – redaktor techniczny,
Janusz Krajewski – asystent techniczny.

Kontakt:

PWSZ w Raciborzu, ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz
e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Czasopismo ukazuje się w wersji drukowanej oraz
w wersji elektronicznej na stronie: www.eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/

ISSN 2657-5760



Copyright © by

Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2021

SPIS TREŚCI – EUNOMIA 1(100)/2021

Wprowadzenie	5
---------------------------	----------

Rozdział I – Prawo i administracja instrumentami procesów zmian

Michał Boczek – <i>Ochrona prawna osób niepełnosprawnych w Polsce w zarysie</i>	11
Dariusz Michta – <i>Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – podsumowanie cyklu i uwagi de lege ferenda</i>	25
Jacek Pierzchała – <i>Charakter prawny arkusza organizacji szkoły publicznej</i>	31
Dominika Nowak, Julia Didenko, Paulina Szymańska, Luiza Ignacy – <i>Struktura i zasady współpracy policji w Polsce i Unii Europejskiej</i>	41

Rozdział II – Nauki społeczne wobec zrównoważonego rozwoju

Natalia Ejsmontt – <i>Analiza treści przekazu informacji w głównych wydaniach wiadomości w telewizji w aspekcie ich wpływu na opinię publiczną</i>	55
Henryk A. Kretek, Janusz Dworak – <i>Zmiany społeczne ku społeczeństwu popandemicznemu</i>	65
Milena Niewielska – <i>Wyzwania zrównoważonego rozwoju w dobie społeczeństwa informacyjnego – podkreślenie problemów w zakresie więzi i relacji społecznych w dobie Internetu</i>	79

Rozdział III – Edukacja i historia determinantami rozwoju społeczeństwa obywatelskiego

Alina Maria Basak, Maria Łukawska – <i>Zdrowotne i społeczne skutki pracy zdalnej wynikające z izolacji epidemicznej w odniesieniu do dzieci i młodzieży szkolnej</i>	93
Grzegorz Chrószcz – <i>Rok 1918 w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach Kuriera Warszawskiego</i>	103
Maria Łukawska – <i>Agresja elektroniczna wśród dzieci w młodszy wieku szkolnym</i>	117
Patrycja Wąglorz – <i>Wartość zrównoważonego rozwoju w życiu uczniów klasy I – III szkoły podstawowej</i>	125

Rozdział IV – Multidimensional aspects of sustainable development

Sergey Motorov, Natallia Siamionava – *Social activity of the individual as a leading characteristic of the future specialist*139

Yevgeniya Igorevna Soveiko – *Criteria for diagnosing the level of students readiness for self-educational activities*149

Wiesław Sztumski – *Some Effect of the Unbalanced Development of Human Intelligence: From Trans-monkeys to Trans-humans.*159

Rozdział V – Operacjonalizacja procesów badawczych

Małgorzata Kuchta, Adrian Sławik – *Inteligentna rękawica tłumacząca alfabet palcowy*173

Rozdział VI – Recenzje

Joanna Kapica-Curzytek – *Nowy panteon*183

WPROWADZENIE

Radość, wdzięczność i nadzieja – tymi słowami w maju 2006 roku pierwszy numer miesięcznika raciborskiej PWSZ powitał Czytelników. Wówczas powodów do satysfakcji było wiele. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje ta, która przez ówczesnego Redaktora Naczelnego dra Janusza Nowaka została podana jako pierwsza, a była nią **radość** z „powstania pięknej idei czasopisma uczelnianego”¹, następnie redaktorzy wyrazili **wdzięczność** wobec wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wspierali uczelniane czasopismo, wyrażając przy tym **nadzieję**, „że periodyk skutecznie spełni wiele istotnych funkcji”².

Z perspektywy czasu, poddając periodyk obiektywnemu osądowi czytelników, można z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że EUNOMIA rzetelnie informowała o życiu uczelni, przyczyniała się do integracji raciborskiego środowiska akademickiego, wspierała inicjatywy naukowe, była łącznikiem między uczelnią a otoczeniem społecznym, przedstawiając informacje o ważnych wydarzeniach z życia akademickiego w skali regionalnej, a nawet ogólnopolskiej.

Ogólna ocena dorobku czasopisma w formie żeńskiej podana została w pełni świadomie, bowiem EUNOMIA jako „imię antycznej bogini ewokuje atmosferę dawnych szkół i uczelni humanistycznych, w których wyobrażenia ikonograficzne różnych postaci mitologicznych spełniały funkcję alegoryczną, przypominając o wartościach [które kiedyś nazywano cnotami obywatelskimi – przyp. red. HAK] przez owe postaci symbolizowane”³.

Jednakże szczególnie ważny powód do nadania tego tytułu temu periodykowi to fakt historyczny odnoszący się wprost do znaku umieszczonego na pierwszej stronie okładki, a jest nim odniesienie się do tytułu pod jakim czasopismo wydawane było w Raciborzu w okresie od I.1832 do VII.1838 roku. W tamtym okresie pismo posiadało jeszcze podtytuł „Zeitung für Vaterlandskunde, Unterhaltung und Gemeinwohl”, wydawane było przez znanego edytora Juhra, a ukazywało się dwa razy w tygodniu⁴.

Kontynuując dziewiętnastowieczną tradycję, pragniemy oddać w ten sposób należny hołd naszym przodkom, a tymże jest ciągłość, która stanowi niezwykłą wartość w czasach charakteryzujących się chaosem poznawczym.

¹ J. Nowak, *Słowo od redakcji*, „Eunomia. Miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej”, nr 1 (1) z maja 2006 r.

² Tamże.

³ J. Nowak, *Dlaczego Eunomia?*, „Eunomia...”, op. cit., s. 3.

⁴ Do informacji o historii raciborskiej „Eunomii” dotarł Paweł Newerla, odnajdując (niekompletne) roczniki w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. W 2008 roku w „Eunomii” ukazał się obszerny i wnikliwy artykuł dr Renaty Sput na temat dziewiętnastowiecznego czasopisma. Zob. R. Sput, *Pierwsza raciborska „Eunomia”* (1), „Eunomia. Miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej” nr 7 (20) z października 2008 r. oraz R. Sput, *Pierwsza raciborska „Eunomia”* (2), „Eunomia. Miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej” nr 8 (21) z listopada 2008 r.

W klimacie odpowiedzialności za słowo, stając wobec prawie dwustuletniej tradycji, przygotowaliśmy kolejny numer czasopisma, który w rozdziale I. – **Prawo i administracja instrumentami procesów zmian**, otwiera artykuł **Michała Boczka** pt. *Ochrona prawna osób niepełnosprawnych w Polsce*. W artykule autor podejmuje próbę zbliżenia się do odpowiedzi na pytania związane z niepełnosprawnością, zastanawiając się, czy osoby niepełnosprawne w Polsce to osoby „inne” oraz czy osoby te znajdują oczekiwane oparcie w prawie i jak prawo takie osoby traktuje – nieuchronnie, surowo, a może pobłażliwie? Założeniem autora jest przede wszystkim wskazanie istoty i rangi ważnego zagadnienia, a także pozostawienie pola do podjęcia własnych badań. Kolejna pozycja to podsumowanie cyklu odnoszącego się do dyspozycji wkładem na wypadek śmierci autorstwa **Dariusza Michty**, który swoje badania podsumował i zakończył uwagami *de lege ferenda*. W kolejnym artykule, pt. *Charakter prawny arkusza organizacji szkoły publicznej*, **Jacek Pierzchała** przedstawia obligatoryjne elementy podmiotowe i przedmiotowe składające się na budowę arkusza, charakter prawny podmiotów współdziałających w jego zatwierdzeniu, szczególnie po zmianach prawa oświatowego dokonanych w 2016 roku, w których rozbudowano kwestie współdziałania poszczególnych podmiotów administracji osadzonych poza strukturą organizacyjną szkoły. Kolejna praca pt. *Struktura i zasady współpracy policji w Polsce i Unii Europejskiej* to debiut autorski **Dominiki Nowak, Julii Didenko, Pauliny Szymańskiej i Luizy Ignacy**, studentek kierunku bezpieczeństwo państwa w raciborskiej PWSZ. W artykule poruszone zostały kwestie działania polskiej Policji oraz zasady współdziałania tych struktur w Unii Europejskiej. Ponadto w artykule można zapoznać się z głównymi (najstarszym i najnowszym) aktami prawnymi regulującymi pracę Policji, w tym także z rolą Parlamentu Europejskiego w kwestiach legislatury dotyczącej bezpieczeństwa obywateli.

Rozdział II – Nauki społeczne wobec zrównoważonego rozwoju, rozpoczyna artykuł **Natalii Ejsmontt** pt. *Analiza treści przekazu informacji w głównych wydaniach wiadomości w telewizji w aspekcie ich wpływu na opinię publiczną*. Autorka analizowała tezę stanowiącą o tym, że w zależności od stacji telewizyjnej informacje są przekierowane do odbiorcy w sposób neutralny lub zaznaczający opinie, a każda z analizowanych stacji wyróżnia się odmiennymi sposobami przedstawiania wiadomości. W kolejnym artykule pt. *Zmiany społeczne ku społeczeństwu popandemicznemu*, **Henryk A. Kretek i Janusz Dworak** postanowili prześledzić i przedstawić wybrane cykle koniunkturalne zachodzące w naszej cywilizacji, a jednocześnie przeanalizować czynniki sprawcze zmian mentalnych, aby spróbować zrozumieć zachowania społeczne w okresie pandemii i dokonać ewentualnej antycypacji. Z kolei **Milena Niewielska** w artykule pt. *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w dobie społeczeństwa informacyjnego – podkreślenie problemów w zakresie więzi i relacji społecznych w dobie Internetu*, porusza problematykę zagrożeń dla relacji i więzi społecznych, które generują nowoczesne technologie pojawiające się w społeczeństwie informacyjnym, wyodrębniając ich charakter psychologiczny, techniczny, medyczny, prawny, społeczny i wynikający z rozwoju współczesności.

Rozdział III – Edukacja i historia determinantami rozwoju społeczeństwa obywatelskiego otwierają **Alina Maria Basak i Maria Łukawska** artykułem analizującym

Zdrowotne i społeczne skutki pracy zdalnej wynikające z izolacji epidemicznej w odniesieniu do dzieci i młodzieży szkolnej. W opracowaniu jak najbardziej aktualnej tematyki przytoczono podstawowe pojęcia związane z cyberprzestrzenią oraz ukazano zagrożenia zdrowotne i społeczne wynikające z korzystania z Internetu przez dzieci i młodzież. Natomiast opierając się na literaturze przedmiotu i doświadczeniach zawodowych, autorki wysunęły wnioski istotne dla praktyki pedagogicznej. W następnej pracy zatytułowanej *Rok 1918 w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach Kuriera Warszawskiego* **Grzegorz Chrószcz** opisuje życie społeczno-polityczne Warszawy, widziane oczami żyjącego w tamtym czasie czynnego działacza politycznego i dziennikarza, którym był B. Koskowski. W kolejnym artykule pt. *Agresja elektroniczna wśród dzieci w młodszym wieku szkolnym*, **Maria Łukawska** ukazała znaczenie agresji elektronicznej przejawianej przez uczniów klas młodszych. Ponadto zwrócono uwagę na konieczność zapobiegania przejawom zachowań agresywnych w sferze fizycznej edukacji dzieci. Wskazano rodzaje agresji i wyjaśniono znaczenie agresji elektronicznej. Wysunięto wnioski wynikające z własnych obserwacji i badań naukowych tego zagadnienia. Z kolei **Patrycja Wąglorz** w artykule pt. *Wartość zrównoważonego rozwoju w życiu uczniów klas I-III szkoły podstawowej* opisała swoje trzyletnie badania typu *action research* wśród uczniów, a analizowanym pojęciem był zrównoważony rozwój, który objawia się jako wartość wewnętrzna związana z działalnością człowieka, jego czynami i postawą wobec problemów świata oraz społeczeństwa.

Rozdział IV – Multidimensional aspects of sustainable development zawierający artykuły w języku angielskim, otwiera praca **Sergeya Motorova** i **Natallii Siamionavej** pt. *Social activity of the individual as a leading characteristic of the future specialist*. W artykule autorzy przeanalizowali główne podejścia do koncepcji „aktywności”, jej składników, a także rolę tejże w rozwoju i kształtowaniu osobowości. Z kolei **Yevgeniya Igorevna Soveiko** w artykule pt. *Criteria for diagnosing the level of students readiness for self-educational activities* przedstawia wyniki badań mających na celu określenie trafnych kryteriów diagnozy poziomu gotowości uczniów do działań samokształceniowych. Rozdział zamykają naukowe rozważania **Wiesława Sztumskiego**, którym autor nadał tytuł: *Some Effect of the Unbalanced Development of Human Intelligence: From Trans-monkeys to Trans-humans*. Artykuł poświęcony jest skutkom niezrównoważonego rozwoju inteligencji ludzi, który rozpoczął się od powstania inteligencji sztucznej, spowodowany nierównowagą między coraz wolniejszym tempem rozwoju inteligencji naturalnej (biologicznej) i coraz szybszym tempem rozwoju inteligencji sztucznej (maszynowej).

Rozdział V. - Operacjonalizacja procesów badawczych - zawiera opis badań **Małgorzaty Kuchty** i **Adriana Sławika** pt. *Inteligentna rękawica tłumacząca alfabet palcowy*. W artykule omówione zostały kolejne etapy powstawania urządzenia oraz wyniki jego użytkowania.

Rozdział VI, pt. Recenzje, zawiera przemyślenia **Joanny Kapicy-Curzytek** po przeczytaniu książki *Geniusz kobiet*, autorstwa włoskiego naukowca i popularyzatora nauki Piergiorgio Odifreddiego. Ta szczególna praca przedstawia sylwetki dwudziestu czterech kobiet, które wniosły istotny wkład w rozwój różnych dziedzin nauki na przestrzeni około dwóch tysięcy lat.

Wersja elektroniczna czasopisma znajduje się na stronie internetowej: <http://eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/>, gdzie można znaleźć również informacje o możliwości publikowania w kolejnych numerach.

Henryk.Kretek@polsl.pl



ROZDZIAŁ I

PRAWO I ADMINISTRACJA INSTRUMENTAMI PROCESÓW ZMIAN



Michał Boczek

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

OCHRONA PRAWNA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W POLSCE W ZARYSIE

Streszczenie (abstrakt): Sposób funkcjonowania w społeczeństwie osób niepełnosprawnych – osób z wyższymi wymogami readaptacji – podąża za duchem czasu, ale czy za nim nadąża? Inność przestaje być czymś dziwnym, powoli staje się normalnością, ale nie dla wszystkich. Wsparcie osób niepełnosprawnych przez państwo oraz społeczna przychylność znoszą wiele barier, a co najważniejsze – granicę mentalną, ale czy na miarę oczekiwań? Ciągłe dążymy do nowoczesności i postępu, do zmiany rzeczywistości, a nie możemy utożsamić się z ludźmi szczególnej troski, tak jakby temat niepełnosprawności nie dotyczył nowoczesności i zrównoważonego ludzkiego rozwoju. W artykule autor podejmuje próbę zbliżenia się do odpowiedzi na dwa pytania związane z niepełnosprawnością. Czy osoby niepełnosprawne w Polsce to osoby „inne” oraz czy osoby te znajdują oczekiwane oparcie w prawie i jak prawo takie osoby traktuje – nieuchronnie, surowo, a może pobłażliwie? Założeniem autora jest przede wszystkim wskazanie istoty i rangi ważnego zagadnienia, pozostawienie pola do podjęcia własnych badań.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, prawo, społeczeństwo

AN OUTLINE OF THE LEGAL PROTECTION OF DISABLED PEOPLE IN POLAND

Abstract: The way people with disabilities function in society – people with higher requirements for readaptation – follow the times, but does it keep up with them? Otherness ceases to be something strange, it slowly becomes normal, but not for everyone. Support for disabled people by the state and social favor eliminate many barriers, and most importantly – the mental border, but is it up to the expectations? We constantly strive for modernity and progress, to change reality, and we cannot identify ourselves with people of special concern, as if the topic of disability did not concern modernity and sustainable human development. In the article, the author tries to come closer to the answers to two questions related to disability. Are people with disabilities in Poland "other" people and do these people find the expected support in the law and how does the law treat such people – inevitably, severely, or perhaps indulgently? The author's assumption is, first of all, to indicate the essence and importance of an important issue, and to leave room for own research.

Keywords: disability, law, society

Wstęp

W rozważaniach na temat niepełnosprawności w pierwszej kolejności należy postawić pytanie, co rozumiemy pod pojęciem niepełnosprawności. W nauce rozróżnia się trzy podstawowe rodzaje niepełnosprawności: fizyczną, psychiczną i sensoryczną, ale czy taka klasyfikacja dzisiaj wystarcza? Kto dzisiaj byłby w stanie dokonać wyboru, która niepeł-

niepełnosprawność jest bardziej ważna, która mniej, a która nieważna, w sytuacji, w której każda niepełnosprawność jest przypadkiem indywidualnym. Człowiek do człowieka jest podobny, ale nie taki sam, także człowiek niepełnosprawny.

Dzisiejsza ocena niepełnosprawności nie jest i nie może być taka sama jak kilkanaście lat temu. To, co obecnie niektórzy uznają za niepełnosprawność, inni przyjmują za normalność, choć tych drugich jest dużo mniej. Sposób funkcjonowania w społeczeństwie osób niepełnosprawnych – osób z wyższymi wymogami readaptacji – podąża za duchem czasu, ale czy za nim nadąża? Inność przestaje być czymś dziwnym, powoli staje się normalnością, ale nie dla wszystkich. Wsparcie osób niepełnosprawnych przez państwo oraz społeczna przychylność znosi wiele barier, a co najważniejsze – granicę mentalną, ale nadal nie jest to w takim wymiarze jak być powinno.

Trzeba sobie wyjaśnić, co chcemy, a czego nie chcemy uznawać za niepełnosprawność. Funkcjonująca w przestrzeni publicznej „klasyfikacja” postrzegania niepełnosprawności mocno się nadwerżyła. Wraz ze zmianą warunków życia zmienia się sposób funkcjonowania w społeczeństwie osób niepełnosprawnych, nazywanych „innymi”. Mimo wprowadzanych udogodnień wspomagających osoby niepełnosprawne obecny stan nie pozwala przyjąć, iż jest dobrze. Nie da się zaprzeczyć, że dzisiejsza „inność” nie jest społecznie postrzegana tak, jak bywało to jeszcze kilkadziesiąt lub kilkanaście lat temu. Z zaangażowanie państwa, organizacji pozarządowych i pojedynczych osób zmniejsza granicę mentalną i bariery, których występowanie wyklucza i marginalizuje wiele niepełnosprawnych osób, ale to nie wszystko. Ludziom, przed którymi życie stawia szczególne wyzwania readaptacyjne, niepotrzebne jest współczucie, potrzebne są warunki przystosowujące do normalnego życia. Utrudnienie, natury fizycznej, psychicznej czy intelektualnej, bez względu na status osoby, której dotyczy, dla każdego z nas stanowi wielkie wyzwanie. To, co z natury wydaje się niepełnosprawne, niepełnosprawnym nie jest, a to, co z natury nie ma cech niepełnosprawności często jest określane niepełnosprawnością. Z niepełnosprawnością i z pięknem jest podobnie – jedno i drugie leży w oczach patrzącego.

Niepełnosprawność

Niepełnosprawność niekoniecznie określa wygląd zewnętrzny i psychikę osoby niepełnosprawnej a zakres wyznaczonych przez społeczność zadań, które stoją przed tymi osobami i społecznością. Co do zasady nie istnieją żadne bariery różniące osoby niepełnosprawne od tych w pełni sprawnych w aspekcie wymogów społecznych. Wykonujemy różne zadania, pełniemy wielorakie funkcje, podejmujemy szereg wyzwań wedle posiadanych zdolności, przygotowania zawodowego czy własnej pasji, co uprawnia do wyrażenia poglądu, że różnorodność ludzkich potrzeb w zestawieniu z możliwościami pozwala na zaistnienie każdej osoby, niekoniecznie jednak w identycznym wymiarze i profesji. W takim ujęciu niepełnosprawność wydaje się fikcją. Ponieważ wszystko zależy od warunków, jakie dla tych osób zostaną stworzone. Skoro sami nie robimy wszystkiego i jesteśmy zależni od innych, to inność z uwagi na niepełnosprawność staje się czystą iluzją.

Niepełnosprawność to pojęcie wielorakiej twarzy i definicji. Według wyników narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań z 2011 roku liczba niepełnosprawnych

osób w Polsce na koniec marca tego roku wynosiła 4,7 mln (dokładnie 4697,0 tys.), co stanowiło 12,2% ludności kraju (średnio co ósmy Polak). W 2002 r. było 5,5 mln osób niepełnosprawnych, co stanowiło 14,3% ludności kraju. Udział mężczyzn wśród osób niepełnosprawnych wynosił wówczas 46,1%, udział kobiet 53,9%¹.

W modelu medycznym niepełnosprawność to długotrwały stan występowania pewnych ograniczeń w prawidłowym funkcjonowaniu organizmu człowieka. Ograniczenia te spowodowane są obniżeniem sprawności funkcji fizycznych, psychicznych bądź umysłowych. Jest to także uszkodzenie, czyli utrata lub wada psychiczna, fizjologiczna, anatomiczna struktury organizmu. Utrata ta może być całkowita, częściowa, trwała lub okresowa, wrodzona lub nabyta, ustabilizowana lub progresywna².

Model społeczny to niemożność pełnego funkcjonowania w społeczeństwie na skutek barier występujących po stronie otoczenia (społecznego, kulturowego, prawnego, politycznego), w tym przeważnie barier architektonicznych, etc.³

Pod względem funkcjonalności niepełnosprawność definiowana jest przez *funkcję* (mówienie, chodzenie, myślenie, pamięć etc.). Niepełnosprawność w tym ujęciu nie jest statyczna, lecz dynamiczna i następuje w odrębnych etapach, które mogą następować po sobie lub występować jednocześnie⁴.

Niepełnosprawni w prawie

Osoby niepełnosprawne określa się w polskim prawie jako osoby, których stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza bądź uniemożliwia wypełnienie ról społecznych w zakresie zdolności do wykonywania pracy zawodowej, jeżeli uzyskały orzeczenie o zakwalifikowaniu przez właściwe organy do jednego z trzech stopni niepełnosprawności (znacznego, umiarkowanego, lekkiego). Osoby niepełnosprawne dzieli się według kryteriów: rodzaju niepełnosprawności, okresu życia, w którym ona wystąpiła oraz stopnia niepełnosprawności⁵.

Według art. 1 Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1983 r. „osoba niepełnosprawna” oznacza osobę, *której możliwości uzyskania i utrzymania odpowiedniego*

¹ Ustawa z dnia 4 marca 2010 o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 (Dz.U. z 2010 r. nr 47, poz. 277); Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, GUS, 2012.

² Z. Woźniak, *Niepełnosprawność i niepełnosprawni w polityce społecznej. Społeczny kontekst medycznego problemu*, Warszawa 2008, s. 42 i n.

³ M. Wiliński, *Modele niepełnosprawności: indywidualny – funkcjonalny – społeczny*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności* [online], Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 [dostęp: 02.08.2014], s. 41.

⁴ J. Auleytner, J. Mikulski J. (red.), *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych. Drogi do integracji*, Warszawa 1996, s. 36 i n.

⁵ L. Klimkiewicz, P. Nowacki, M. Rączka, *Definicja osoby niepełnosprawnej*, [w:] K. Jaśkowski (red.), *Meritum. Prawo Pracy 2014*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 846.

zatrudnienia oraz awansu zawodowego są znacznie ograniczone w wyniku ubytku zdolności fizycznych lub umysłowych, właściwie orzeczonego⁶.

Zgodnie z klasyfikacją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) osoba niepełnosprawna to taka, która nie może samodzielnie, częściowo lub całkowicie zapewnić sobie możliwości normalnego życia indywidualnego i społecznego na skutek wrodzonego lub nabytego upośledzenia sprawności fizycznej lub psychicznej⁷. Zgromadzenie Ogólne ONZ z 13 grudnia 2006 r. rezolucją nr 61/106 przyjęło Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych⁸. Polska ratyfikowała Konwencję w dniu 6 września 2012 r.⁹

Rada Europy podjęła dwie rezolucje: o roli nowych technologii we włączaniu osób niepełnosprawnych do życia społecznego i o projektowaniu uniwersalnym¹⁰. Komitet Ministrów Rady Europy wydał cztery zalecenia dla państw członkowskich (tematyka: podnoszenie jakości życia osób niepełnosprawnych, projektowanie uniwersalne, udział osób niepełnosprawnych w życiu politycznym i publicznym, godność osób z zaburzeniami psychicznymi).

Międzynarodowa Organizacja Pracy uchwaliła w 1983 r. Konwencję o rehabilitacji zawodowej niepełnosprawnych¹¹ wydała zalecenie nr 168 na ten sam temat.

Konwencja w sprawie dyskryminacji w zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu z 1958 r. w art. 5 przewiduje, że każdy członek Organizacji może, po porozumieniu się z reprezentatywnymi organizacjami pracodawców i pracowników, *określić jako niestanowiące dyskryminacji wszelkie inne specjalne środki, zastosowane dla uwzględnienia specyficznych potrzeb osób, względem, których specjalna ochrona lub opieka jest powszechnie uznana za potrzebną ze względów takich jak płeć, wiek, inwalidztwo, ciężary rodzinne albo poziom społeczny lub kulturalny*¹². Konwencja o prawach dziecka w art. 23 mówi o prawach dzieci niepełnosprawnych¹³.

Do najważniejszych regulacji prawnych dotyczących osób z niepełnosprawnością w Polsce należą:

⁶ Konwencja nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyjęta w Genewie 20 czerwca 1983 roku (Dz.U. z 18 marca 2005 r., poz. 412.).

⁷ Światowa Organizacja Zdrowia, Międzynarodowa klasyfikacja funkcjonowania niepełnosprawności i zdrowia (ICF), Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, Warszawa 2009.

⁸ A/RES/61/10613 December 2006, Resolution adopted by the General Assembly 61/06 Convention on the Rights of Persons with Disabilities.

⁹ Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 25 października 2012 r., poz. 1169).

¹⁰ Rezolucja 2039 (2015) Równość i włączenie społeczne osób niepełnosprawnych 94 kb: Rezolucja Komitetu Ministrów Rady Europy AP (2001)3 w sprawie dążenia do pełnego obywatelstwa osób niepełnosprawnych poprzez nowe technologie sprzyjające włączeniu społecznemu 309 kb.

¹¹ Konwencja nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji osób niepełnosprawnych z 20 czerwca 1985 r. (Dz.U. nr 43, poz. 412).

¹² Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, przyjęta w Genewie 25 czerwca 1968 r. (Dz.U. z 1961 r. nr 42, poz. 218).

¹³ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991, 120.526).

- Konstytucja RP – art. art. 30, 32, 68, a szczególnie art. 69, który brzmi: *Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.*
- Art. 2. Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.
- **Art. 30.** Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.
- Art. 32 § 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.
- **Art. 68.** 1. Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. 2. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa. 3. Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku. 4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska. 5. Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.
- **Art. 69.** Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej¹⁴.

Konstytucja RP za źródło wszystkich wolności i praw uznaje przyrodzoną i niezbywalną godność każdego człowieka i to bez względu na jego indywidualne cechy psychofizyczne. Zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej osobom niepełnosprawnym. Nakłada na władze publiczne obowiązek określenia w ustawie pomocy dla osób niepełnosprawnych w zabezpieczeniu ich egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Można by odnieść wrażenie, że sytuacja osób niepełnosprawnych w Polsce jest w sposób wzorcowy prawnie uregulowana.

Rzeczywistość jest inna. Z dyskryminacją osób niepełnosprawnych spotykamy się już przy próbie ich zatrudnienia, bo państwo nie zabezpiecza takim osobom równości w konkurencji na rynku pracy. Państwo nie tworzy w tym celu odpowiednich warunków, nie bada skali zjawiska i nie monitoruje zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Nie najlepiej jest z dostępem do szkolnictwa publicznego czy też w integracji społecznej. Pomimo znacznego progresu, w dalszym ciągu wiele obiektów użyteczności publicznej komunikacji publicznej nie spełnia warunków dla osób niepełnosprawnych. Uczestnictwo w życiu

¹⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

publicznym, korzystanie z dóbr kultury i obiektów sportowych jak i z transportu publicznego stanowi dla tych osób duże wyzwanie.

Korespondencja nadsyłana do Rzecznika Praw Obywatelskich wskazuje na istnienie zjawisk dyskryminujących osoby niepełnosprawne. Należy zakładać, że działania RPO w sprawach równości znajdą powszechną akceptację odpowiednich władz, w czym może pomóc opracowany przez Fundację Fuga Mundi zbiór międzynarodowych dokumentów dotyczących osób niepełnosprawnych, wskazujący rozwiązania zabezpieczające osoby niepełnosprawne przed dyskryminacją.

Dla poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce trzeba urealnić postanowienia art. 68 ust. 3 i art. 69 Konstytucji RP. Programy takie są potrzebne zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i na poziomie powiatu, i gminy. Zajmujące się pomocą osobą niepełnosprawnym organizacje pozarządowe same temu nie sprostają.

Mając na względzie potencjał tkwiący w organizacjach obywatelskich, trzeba mieć nadzieję, że istnieje duża szansa na uzyskanie wymiernych efektów, osiągnięcia wyraźnej poprawy stanu przestrzegania praw człowieka i obywatela w stosunku do osób niepełnosprawnych. Przy czym to nie organizacje pozarządowe zobowiązane są do zapewnienia właściwych warunków dla osób niepełnosprawnych, to zadanie państwa, wszyscy inni mogą tylko w tych działaniach państwo wspierać w oparciu o:

- ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych¹⁵;
- ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹⁶;
- Kartę praw osób niepełnosprawnych¹⁷.

Z ustawy o pomocy społecznej wynika, iż niepełnosprawność oznacza niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych albo zaliczenie do grupy inwalidów lub legitymowanie się stopniem niepełnosprawności w rozumieniu przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Osoby niepełnosprawne mogą uzyskać oficjalne, administracyjne uznanie ich niepełnosprawności, występując o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Dokument taki wydawany jest w Polsce przez powiatowe zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności. Osoba niepełnosprawna posługuje się nim, gdy chce korzystać z przywilejów i uprawnień, które jej przysługują, z wyjątkiem świadczeń rentowych.

Pojęcie niepełnosprawności często jest mylone z pojęciem niezdolności do pracy. O niezdolności do pracy (a nie niepełnosprawności) orzekają lekarze orzecznicy reprezentujący instytucje zabezpieczenia społecznego (ZUS i KRUS). Posiadanie orzeczenia o niezdolności do pracy jest jednym z warunków uzyskania świadczeń rentowych z ZUS lub

¹⁵ Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1997 r. nr 123, poz. 776).

¹⁶ Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., nr 162, poz. 1583).

¹⁷ Karta praw osób niepełnosprawnych (MP z 13.08.1997 r. nr 50, poz. 475).

KRUS (np. renty z tytułu niezdolności do pracy). Często bywa tak, że osoba posiadająca orzeczenie o niezdolności do pracy ma również orzeczenie o niepełnosprawności, w tej sytuacji warunkiem do uzyskania renty jest posiadanie tego pierwszego. Posiadanie jedynie orzeczenia o niepełnosprawności nie jest wystarczające do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Czy takie rozwiązanie jest prawidłowe? Odpowiedź wymagałaby przeprowadzenia dodatkowych badań.

Organy rentowe orzekają o niezdolności do pracy częściowej lub całkowitej. Orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy może być połączone z orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji. Treść orzeczenia wpływa na wysokość kwoty świadczenia. Może też upoważniać do dodatków do świadczenia (np. dodatek pielęgnacyjny). Wbrew obiegowej opinii posiadanie orzeczenia o niezdolności do pracy (całkowitej lub częściowej) nie oznacza zakazu pracy, z tym, że brak przeciwskażeń do podjęcia pracy nie jest tożsamy z dopuszczeniem do pracy.

Osoby niepełnosprawne niejednokrotnie mogą pracować zawodowo, jednak w niektórych przypadkach niezbędne jest odpowiednie dostosowanie stanowiska pracy. Wbrew pojawiającym się opiniom przyznanie osobie niepełnosprawnej tzw. pierwszej grupy inwalidzkiej, co przekłada się faktycznie na określenie „znacznego stopnia niepełnosprawności”, również nie oznacza zakazu pracy. O tym, czy osoba niepełnosprawna może czy nie może pracować na danym, konkretnym stanowisku, decyduje za każdym razem lekarz medycyny pracy. Również lekarz medycyny pracy decyduje o ewentualnym wymiarze czasu pracy osoby niepełnosprawnej i czynnościach, których nie może wykonywać.

Szczególne uprawnienia pracowników niepełnosprawnych w Polsce to:

- Dobowy czas pracy pracowników, którzy mają przyznany znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, wynosi 7 godzin, a tygodniowy czas pracy – 35 godzin. Lekarz medycyny pracy lub lekarz sprawujący opiekę nad osobą niepełnosprawną może, na wniosek osoby niepełnosprawnej, wydać zgodę na niestosowanie tych przepisów przez pracodawcę.
- Pracownik niepełnosprawny ma prawo do dodatkowej przerwy w pracy w wymiarze 15 minut, które dodaje się do ustawowej piętnastominutowej przerwy w pracy przysługującej wszystkim pracownikom pracującym ponad 6 godzin dziennie.
- Pracownikowi zaliczonemu do osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności przysługuje dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni roboczych w roku kalendarzowym.
- Pracownik o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ma prawo do zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia w przypadku korzystania z turnusu rehabilitacyjnego (do 21 dni) oraz w razie konieczności przeprowadzenia badań specjalistycznych, zabiegów leczniczych lub usprawniających, a także w celu uzyskania zaopatrzenia ortopedycznego lub jego naprawy.
- Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) poprzez System Obsługi Dofinansowań i Refundacji (SODiR) wypłaca pracodawcom osób niepełno-

sprawnych comiesięczne dofinansowania do wynagrodzeń pracowników posiadających aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności lub dokument równoważny.

W Uchwale Sejmu RP z dnia 1 sierpnia 1997 r. **Karta praw osób niepełnosprawnych** państwo polskie zobowiązało się przeciwstawiać każdej dyskryminacji osób niepełnoprawnych, zobowiązało się też do zapewnienia takim osobom: warunków do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia; dostępu do dóbr i usług umożliwiających pełne uczestnictwo w życiu społecznym; dostępu do leczenia i opieki medycznej, wczesnej diagnostyki, rehabilitacji i edukacji leczniczej; świadczeń zdrowotnych uwzględniających rodzaj i stopień niepełnosprawności, w tym zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze, sprzęt rehabilitacyjny, wszechstronnej rehabilitacji mającej na celu adaptację społeczną; zabezpieczenia społecznego uwzględniającego konieczność ponoszenia zwiększonych kosztów wynikających z niepełnosprawności, jak również uwzględnienia tych kosztów w systemie podatkowym; życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych; posiadania samorządnej reprezentacji swego środowiska oraz do konsultowania z nim wszelkich projektów aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych; pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, społecznym, kulturalnym, artystycznym, sportowym oraz rekreacji i turystyce odpowiednio do zainteresowań i potrzeb.

W par. 2 wspomnianej uchwały Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreślił, iż powyższe prawa wynikają z Konstytucji, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Konwencji praw dziecka, standardowych zasad wyrównywania szans osób niepełnosprawnych, aktów prawa międzynarodowego i wewnętrznego, w związku z czym wzywa rząd Rzeczypospolitej Polskiej i władze samorządowe do podjęcia działań ukierunkowanych na urzeczywistnienie tych praw. W par. 3 Sejm wezwał rząd do składania corocznie, w terminie do 30 czerwca, informacji o podjętych działaniach w celu urzeczywistnienia praw osób niepełnosprawnych¹⁸.

A jak to wygląda w rzeczywistości? Jest wobec świata zapewnienie wykonania zobowiązań, ale nie ma realizacji tego, co najważniejsze.

W Polsce mamy szereg ustaw zawierających regulacje dotyczące osób niepełnosprawnych, które poruszają problemy dotyczące likwidacji barier architektonicznych, dostosowania obiektów budowlanych dla osób niepełnosprawnych:

- **Ustawa Prawo budowlane** z 7 lipca 1994 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016, z późn. zm.) w art. 5 ust. 1 pkt 4 stanowi, że obiekt budowlany wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy projektować i budować zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając korzystanie przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich¹⁹.
- **W rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie** (Dz.U. 02 nr 75, poz. 690, z późn. zm.) zawarte są przepisy szczegółowe regulujące

¹⁸ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1 sierpnia 1997 r., M.P. z 13.08.1997 r. nr 50, poz. 475.

¹⁹ Ustawa Prawo budowlane z 7 lipca 1994 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016, z późn. zm.).

dostosowanie budynków dla potrzeb osób niepełnosprawnych. § 54 ust. 2 rozporządzenia stanowi, że w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego oraz budynku użyteczności publicznej wyposażanym w dźwigi należy zapewnić dojazd z poziomu terenu i dostęp na wszystkie kondygnacje użytkowe osobom niepełnosprawnym²⁰.

- **W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym** z 27 marca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016) art. 1 ust. 2 pkt 5 określa, że w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwzględnia się wymagania ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa ludzi i mienia, a także potrzeby osób niepełnosprawnych²¹.
- **Ustawa Prawo o ruchu drogowym** z 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. 03 nr 58, poz. 515)²².
- **Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego** z 3 lipca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 120, poz. 1133)²³.
- **Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie**, z 2 marca 1999 r. (Dz.U. 99 nr 43, poz. 430)²⁴. Zgodnie z § 44 ust. 6 urządzenia na chodniku, w szczególności podpory znaków drogowych, słupy oświetleniowe należy tak usytuować, aby nie utrudniały użytkowania chodnika, w tym przez osoby niepełnosprawne.
- **Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie** z 30 maja 2000 r. (Dz.U. nr 63, poz. 735)²⁵.
- **Ustawa o usługach turystycznych** z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. 01 nr 55, poz. 578, z późn. zm.)²⁶.
- **Ustawa Prawo pocztowe** z 12 czerwca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 130, poz. 1188)²⁷.
- **Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych** (Dz.U. 04 nr 5, poz. 34) nakłada

²⁰ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 02 nr 75, poz. 690 z późn. zm.).

²¹ Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016).

²² Ustawa Prawo o ruchu drogowym z 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. 03 nr 58, poz. 515).

²³ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego z 3 lipca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 120, poz. 1133).

²⁴ Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, z 2 marca 1999 r. (Dz.U. 99 nr 43, poz. 430).

²⁵ Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie, z 30 maja 2000 r. (Dz.U. nr 63, poz. 735).

²⁶ Ustawa o usługach turystycznych z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. 01 nr 55, poz. 578 z późn. zm.).

²⁷ Ustawa Prawo pocztowe z 12 czerwca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 130, poz. 1188).

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 9 stycznia 2004 r., w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych (Dz.U. 04 nr 5, poz. 34).

obowiązek zapewnienia możliwości korzystania z usług pocztowych osobom niepełnosprawnym²⁸.

- **Ustawa Prawo telekomunikacyjne** z 21 lipca 2000 r. (Dz.U. nr 73, poz. 852, z późn. zm.).
- **Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 23 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu realizacji obowiązku zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępu do usług powszechnych** (Dz.U. 02 nr 237, poz. 2010)²⁹.

Sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce nie poprawi najlepsze prawo. Dużo zależy od systemowych uregulowań prawnych, ale jeszcze więcej od samych ludzi. Trzeba mieć na uwadze, iż pojęcia takie jak niepełnosprawność, pomoc społeczna i ochrona społeczna zawierają w sobie żywot pocziwego człowieka, który z racji dysfunkcji zdrowotnej, wieku lub sytuacji materialnej nie może być zdany tylko na siebie. Bez względu na to, jaki jest w państwie ustrój i z której opcji politycznej rządu, pomoc społeczna i zabezpieczenie społeczne nie może opierać się na fundacjach, stowarzyszeniach, hospicjach i wolontariacie. Na zbiorkach publicznych w ramach Świątecznej Paczki czy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Obowiązkiem prospołecznego państwa jest tworzenie systemowych i kompleksowych regulacji prawnych, dobór właściwych ludzi i efektywne nimi zarządzanie, na co trafnie wskazuje I. Sierpowska³⁰.

Co roku przybywa w Polsce osób niepełnosprawnych – uprawnionych do pomocy społecznej. Spraw dotyczących osób niepełnosprawnych nikt nie kontroluje, nie ma w tym zakresie danych statystycznych. Jedynym źródłem na ten temat są nieliczne publikacje naukowe i orzeczenia sądów powszechnych³¹. Problematyka pomocy i zabezpieczenia społecznego z perspektywy osoby ubiegającej się o pomoc, w tym o świadczenie z pomocy społecznej, nie jest optymistyczna. Analiza zakresu podmiotowo-przedmiotowego prawa do pomocy społecznej oraz wymagań, jakie należy spełnić, aby takie świadczenie otrzymać, często dla osoby uprawnionej jest zbyt trudna do pokonania. Mimo nadprodukcji prawa w Polsce, w wielu obszarach brakuje odpowiednich regulacji. Prawo nie trafia w potrzeby uprawnionych i administracji, w wielu przypadkach nie jest właściwie stosowane jak i w wielu sytuacjach brakuje po stronie urzędniczej empatii i wyrozumiałości.

Podsumowanie

Projektowanie i wykonywanie budynków użyteczności publicznej to ważny element umożliwiający uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym. W likwidowanie barier społecznych, łamanie stereotypów, wyrównywanie szans muszą się zaangażować wszyscy - ci na górze, pośrodku i na dole - a prawo winno ich w tym wspomagać. Bez em-

²⁸ Ustawa Prawo telekomunikacyjne z 21 lipca 2000 r. (Dz.U. nr 73, poz. 852, z późn. zm.).

²⁹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 23 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu realizacji obowiązku zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępu do usług powszechnych (Dz.U. 02 nr 237, poz. 2010).

³⁰ I. Sierpowska, *Pomoc społeczna. Komentarz*, wyd. 5, Wolters Kluwer 2020.

³¹ S. Nitecki, *Prawo do mocy społecznej w polskim systemie prawnym*, Wolters Kluwer 2008, s. 40 i n.

patii, zrozumienia i poczucia wzajemności prawo niewiele zdoła dokonać, wszystko zależy od człowieka, od jego dążenia do normalności i równości wszystkich we wszystkim.

Wiele inicjatyw kończy się na deklaracjach. W dobie tak częstych i nieoczekiwanych zmian prawa w Polsce legislacja w sprawie osób niepełnosprawnych nie jest w stanie przebić się przez propagandę sukcesu, przeciwstawić się walce politycznej. Na co dzień sprawy ludzi szczególnie potrzebujących wsparcia nie stanowią przedmiotu zainteresowania tych, których powinny interesować, polityka bierze górę nad tym, co ważne, zajmując się głównie tym, co ważne znacznie mniej.

Dzisiaj niechętnie lub z niewiarą akceptujemy inność. Często nie zauważamy, co się dzieje z człowiekiem niepełnosprawnym, gdy nie ma wokół siebie ludzi, którzy zechcą o niego walczyć. W mass mediach pokazuje się, że niepełnosprawność nie jest ograniczeniem, nazywa się ludzi niepełnosprawnych normalnymi – o co ci nie zabiegają i czego się nie domagają. W rzeczywistości jesteśmy coraz bardziej agresywni i pazerni, zaangażowani niemal wyłącznie w zdobywanie majątku, podzieleni w różnych sprawach, uwikłani w ważne i nieważne kompilacje, zapominając o ludziach szczególnej troski, o których nie myślimy i nie mówimy na serio.

Nasze ewentualne zaangażowanie w sprawy osób niepełnosprawnych wynika głównie z pobudek humanitarnych i współczucia, a taka pomoc tym ludziom niewiele daje. Trudnością dla człowieka innego nie jest brak kończyny czy krzywizna kręgosłupa. Przeszkody w funkcjonowaniu nie stanowią bariery językowe, kultura, światopogląd czy wyznanie. Największą trudnością dla tych ludzi jest drugi człowiek. Jego działanie lub jego brak, szczególnie gdy takie działanie dla osoby będącej w potrzebie jest niezbędne i się nie pojawia.

Odpowiedź na postawione na wstępie pytania musi być jednoznaczna:

- W sprawie regulacji prawnych dla osób niepełnosprawnych: w Polsce dużo mówi się o zamiarach, niewiele się robi w rzeczywistości.
- W sytuacji konfliktu osoby niepełnosprawnej z prawem polski system prawny nie przewiduje dla tych osób szczególnego traktowania pod kątem odpowiedzialności, uprawnień i obowiązków, każdego traktuje tak samo.
- Każdy człowiek jest dotknięty jakimś deficytem. Człowiek człowiekowi nierówny, ale do życia niezbędny.

Bibliografia

1. A/RES/61/10613 December 2006 Resolution adopted by the General Assembly 61/06 Convention on the Rights of Persons with Disabilities (Dz.U. z 25 października 2012 r., poz.116).
2. Auleytner J., Mikulski J. (red.), *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych. Drogi do integracji*, Warszawa 1996.
3. *Karta praw osób niepełnosprawnych* (MP z 13.08.1997 r. nr 50, poz. 475).
4. Klimkiewicz L., Nowacki P., Rączka M., *Definicja osoby niepełnosprawnej*, [w:] K. Jaśkowski (red.), *Meritum. Prawo pracy 2014*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.

5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).
6. Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, przyjęta w Genewie 25 czerwca 1968 r. (Dz.U. z 1961 r. nr 42, poz. 218).
7. Konwencja nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji osób niepełnosprawnych z 20 czerwca 1985 r. (Dz.U. nr 43, poz. 412).
8. Konwencja nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyjęta w Genewie 20 czerwca 1983 roku (Dz.U. z 18 marca 2005 r.).
9. Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. 120.526).
10. Nitecki S., *Prawo do mocy społecznej w polskim systemie prawnym*, Wolters Kluwer 2008.
11. Rezolucja 2039 (2015), Równość i włączenie społeczne osób niepełnosprawnych, 94 kb: Rezolucja Komitetu Ministrów Rady Europy AP (2001)3 w sprawie dążenia do pełnego obywatelstwa osób niepełnosprawnych poprzez nowe technologie sprzyjające włączeniu społecznemu, 309 kb.
12. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego z 3 lipca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 120, poz. 1133).
13. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 02 nr 75, poz. 690, z późn. zm.).
14. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 9 stycznia 2004 r., w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych (Dz.U. 04 nr 5, poz. 34).
15. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 23 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu realizacji obowiązku zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępu do usług powszechnych (Dz.U. 02 nr 237, poz. 2010).
16. Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, z 2 marca 1999 r. (Dz.U. 99 nr 43, poz. 430).
17. Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie, z 30 maja 2000 r. (Dz.U. nr 63, poz. 735).
18. Sierpowska I., *Pomoc społeczna. Komentarz*, wyd. 5, Wolters Kluwer 2020 r.
19. Światowa Organizacja Zdrowia, Międzynarodowa klasyfikacja funkcjonowania niepełnosprawności i zdrowia (ICF), Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, Warszawa 2009.
20. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 1 sierpnia 1997 r. (MP z 13.08.1997 r. nr 50, poz. 475).
21. Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. nr 162, poz. 1583).
22. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016).
23. Ustawa o usługach turystycznych z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. 01 nr 55, poz. 578, z późn. zm.).
24. Ustawa Prawo budowlane z 7 lipca 1994 r. (Dz.U. 03 nr 207, poz. 2016, z późn. zm.).
25. Ustawa Prawo o ruchu drogowym z 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. 03 nr 58, poz. 515).

26. Ustawa Prawo pocztowe z 12 czerwca 2003 r. (Dz.U. 03 nr 130, poz.1188).
27. Ustawa Prawo telekomunikacyjne z 21 lipca 2000 r. (Dz.U. 00 nr 73, poz. 852, z późn. zm.).
28. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o Niepełnosprawnych (Dz. U. z 1997 Nr 123 poz. 776).
29. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1997 nr 123 poz. 776).
30. Ustawa z dnia 4 marca 2010 o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 roku (Dz.U. z 2010 r. nr 47, poz. 277); Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, GUS, 2012.
31. Wiliński M., *Modele niepełnosprawności: indywidualny – funkcjonalny – społeczny*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności* [online], Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 [dostęp: 02.08.2014].
32. Woźniak Z., *Niepełnosprawność i niepełnosprawni w polityce społecznej. Społeczny kontekst medycznego problemu*, Warszawa 2008.



Dariusz Michta

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi

DYSPOZYCJA WKŁADEM NA WYPADEK ŚMIERCI – PODSUMOWANIE CYKLU I UWAGI *DE LEGE FERENDA*

Streszczenie (abstrakt): Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci (zapis bankowy) jest instytucją prawa bankowego często wykorzystywaną w relacjach pomiędzy bankami a klientami. Artykuł podsumowuje informacje dotyczące zapisu bankowego, prezentując węzłowe problemy tej instytucji. W artykule przedstawione zostały także propozycje zmian obecnie obowiązującej regulacji.

Słowa kluczowe: bank, zapis bankowy, rachunek bankowy, posiadacz rachunku

DISPOSITION OF CONTRIBUTION IN CASE OF DEATH – SUMMARY AND *DE LEGE FERENDA* COMMENTS

Abstract: The disposition of contribution in case of death (bank bequest) is an institution of banking law that is often used in relations between banks and customers. The article summarizes information on the bank bequest, presenting the key problems of this institution. The article also presents proposals for changes to the currently binding regulation.

Keywords: bank, bank bequest, bank account, account possessor

Wstęp

W marcu 2020 roku wysłałem do pięciu większych banków działających w Polsce mail o następującej treści:

„Szanowni Państwo,

jestem doktorem nauk prawnych i radcą prawnym; piszę cykl artykułów poświęconych dyspozycji wkładem na wypadek śmierci (tzw. zapisu bankowego). Dwa artykuły zostały już opublikowane:

- http://eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/wp-content/uploads/2019/08/TEKST_Eunomia_1-2019_wer2-online.pdf
- http://eunomia.pwsz.raciborz.edu.pl/wp-content/uploads/2020/01/TEKST_Eunomia_2-2019_A4_www.pdf

Trzeci oddałem do publikacji.

Chciałbym prosić Państwa o kilka informacji, które są dla mnie ważne i które chciałbym – w zestawieniu z informacjami innych banków – wykorzystać w publikacji.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- ile rocznie w Państwa banku klienci wydają dyspozycji wkładem na wypadek śmierci (w roku 2017, 2018 i 2019)?*
- jaki procent w stosunku do wszystkich dyspozycji stanowią dyspozycje, w których beneficjentami jest więcej niż jedna osoba?*
- czy wydanie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci jest w Państwa banku połączone z opłatą? Jeśli tak to w jakiej wysokości?*
- ile rocznie w Państwa banku jest zgłoszeń beneficjentów o wypłatę środków w ramach dyspozycji wkładem na wypadek śmierci (w roku 2017, 2018 i 2019)?*
- jakie informacje i jakie dokumenty musi przedstawić beneficjent, aby otrzymać wypłatę środków w ramach dyspozycji wkładem na wypadek śmierci?*
- jaki jest okres czasu pomiędzy złożeniem wniosku o wypłatę środków przez beneficjenta a wypłatą tych środków?*
- czy procedury dotyczące dyspozycji wkładem na wypadek śmierci są regulowane wewnętrznym regulaminem banku? Jeśli tak, to czy jest możliwość przesłania tego regulaminu w części poświęconej dyspozycji wkładem na wypadek śmierci?*

Proszę także o wyrażenie zgody na opublikowanie podanych przez Państwa informacji.

*Z poważaniem,
Dariusz Michta”*

Na powyższą wiadomość nie otrzymałem żadnej odpowiedzi od któregośkolwiek z adresatów. Obrazuje to poziom zainteresowania banków badaniami nad instytucją dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. Tymczasem zapis bankowy wymaga nie tylko pogłębionych badań, ale także zmian, które uczynią tę instytucję jeszcze bardziej atrakcyjną dla wkladców i beneficjentów.

Uwagi podsumowujące

Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci została po raz pierwszy uregulowana nowelizacją ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 roku o prawie bankowym – ustawą z dnia 25 lutego 1964 roku o zmianie ustawy o prawie bankowym¹, która weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 3 marca 1964 roku. Wprowadzenie tej, z zasady wolnościowej, instytucji w okresie prymatu prawa socjalistycznego należy ocenić bardzo pozytywnie. Oceny tej nie zmieniają ograniczenia właściwe dla regulacji tamtych czasów oraz sposobu prowadzenia działalności bankowej w gospodarce centralnie planowanej. Zapis bankowy utrzymał się

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. o zmianie ustawy o prawie bankowym, Dz. U. z 1964 r. Nr 8, poz. 50.

w kolejnych ustawach poświęconych prawu bankowemu i ich nowelizacjach (1975 r., 1982 r., 1989 r., 1997 r.)².

Podobne regulacje jak w ustawie Prawo bankowe występują także w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych³. Zasadnicza różnica tkwi w wysokości kwoty, którą można zadysponować. W przypadku ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych kasa jest obowiązana wypłacić po śmierci członka kasy z jego wkładu członkowskiego i oszczędności kwotę nieprzekraczającą ogółem sumy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ogłaszanej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie 5 lat kalendarzowych poprzedzających wypłatę, natomiast w przypadku ustawy Prawo bankowe kwota dyspozycji nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku. Różnica jest zatem dwudziestokrotna.

Pozytywnie należy ocenić stosunkowo długi, sześciomiesięczny, termin na zgłoszenie nabycia praw do wkładu oszczędnościowego na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci, który biegnie od śmierci wkładcy. W przypadku jego uchybienia beneficjent jest zobowiązany do zapłaty podatku, chyba że uchybienie to nie nastąpiło z jego winy i zgłosi on te prawa majątkowe naczelnikowi urzędu skarbowego nie później niż w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o ich nabyciu, uprawdopodobniając jednocześnie fakt późniejszego powzięcia wiadomości o ich nabyciu⁴.

Pozytywnie należy także ocenić wprowadzenie ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw⁵ art. 56a, zgodnie z którym bank jest zobowiązany przy zawieraniu umowy rachunku, o którym mowa w art. 56 ust. 1 (rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej), poinformować w sposób zrozumiały dla posiadacza rachunku o możliwości wydania przez niego dyspozycji wkładem na wypadek śmierci oraz o treści art. 56 (ust. 1 art. 56a). W przypadku powzięcia przez bank informacji o śmierci posiadacza rachunku, który wydał dyspozycję wkładem na wypadek śmierci, bank jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić wskazane przez posiadacza rachunku osoby o możliwości wypłaty określonej kwoty (ust. 2 art. 56a). Zaniechanie obowiązku wskazanego w art. 56a ust. 2 ustawy Prawo bankowe przez bank skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą wobec osób wskazanych przez posiadacza rachunku w dyspozycji,

² Ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1975 r. Nr 20, poz. 108 ze zm., ustawa z dnia 26 lutego 1982 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1982 r. Nr 7, poz. 56 ze zm., ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1989 r. Nr 4, poz. 21 ze zm., ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.

³ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1643 ze zm.

⁴ D. Michta, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia podatkowe*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 1/2020, s. 47.

⁵ Art. 1 pkt 1) ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 1864.

a także stawia pod znakiem zapytania rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia o wypłatę kwoty wskazanej przez wkladcę w zapisie bankowym⁶.

Uwagi de lege ferenda

Obecne regulacje dotyczące zapisu bankowego można co do zasady ocenić pozytywnie, należy jednak zwrócić uwagę na kilka aspektów, które powinny zostać zmienione.

W pierwszej kolejności należy zastanowić się nad poszerzeniem zakresu podmiotowego i przedmiotowego dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. W zakresie osoby wkladcy można rozważyć poszerzenie o innych posiadaczy rachunków bankowych niż tylko wymienionych w art. 56 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Z ostrożnością należy podejść natomiast do próby rozszerzenia beneficjentów dyspozycji. Wąski krąg beneficjentów (małżonek, wstępni, zstępni, rodzeństwo) zabezpiecza najbliższą rodzinę wkladcy przed niekorzystnym dla niej rozrządzeniem majątkowym. Nie wydaje się także potrzebna zmiana w zakresie dopuszczalnej wysokości kwoty zapisu bankowego. Uzależnienie wysokości kwoty od zmiennego czynnika jakim jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie oraz wysoki mnożnik (dwudziestokrotność) powodują, iż kwota dyspozycji jest stosunkowo wysoka i adekwatna do wartości pieniądza w chwili śmierci wkladcy⁷.

Bardzo istotnym zagadnieniem, na które należy zwrócić ustawodawcy uwagę, jest jednoznaczne określenie w ustawie Prawo bankowe, czy kwoty wynikające z dyspozycji wkładem na wypadek śmierci należy uwzględnić przy obliczaniu zachowku. W literaturze przedmiotu przeważa stanowisko zrównujące z punktu widzenia zachowku, skutek zapisu bankowego i darowizny⁸, pomimo różnic pomiędzy darowizną (umową) a zapisem bankowym (jednostronną czynnością prawną)⁹.

Propozycja zmian – projekt

Obecne brzmienie art. 56 ustawy Prawo bankowe jest następujące:

„1. Posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci).

⁶ J. M. Kondek (w:) B. Bajor, L. Kociucki, J. M. Kondek, K. Królikowska, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, s. 322-323.

⁷ D. Michta, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zakres podmiotowy oraz przedmiotowy*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2/2019, s. 61.

⁸ J. Gwiazdomorski, *Wypłaty z wkładów oszczędnościowych po śmierci wkladcy*, „Nowe Prawo” 11/1964, s. 1046; A. Szpunar, *Uprawnienia do dysponowania wkładem oszczędnościowym na wypadek śmierci*, „Nowe Prawo” 1/1977, s. 11; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, LexisNexis Polska, Warszawa 2012, s. 284; E. Drozd, *Darowizna na wypadek śmierci*, „Rejent” 1/1992, s. 89.

⁹ D. Michta, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia spadkowe*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2/2020, s. 36.

2. Kwota wypłaty, o której mowa w ust. 1, bez względu na liczbę wydanych dyspozycji, nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku.
3. Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci może być w każdym czasie przez posiadacza rachunku zmieniona lub odwołana na piśmie.
4. Jeżeli posiadacz rachunku wydał więcej niż jedną dyspozycję wkładem na wypadek śmierci, a łączna suma dyspozycji przekracza limit, o którym mowa w ust. 2, dyspozycja wydana później ma pierwszeństwo przed dyspozycją wydaną wcześniej.
5. Kwota wypłacona zgodnie z ust. 1 nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku.
6. Osoby, którym na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci wypłacono kwoty z naruszeniem ust. 4, są zobowiązane do ich zwrotu spadkobiercom posiadacza.”

Stosowanie do wskazanych powyżej uwag *de lege ferenda* proponuję następującą treść art. 56:

- „1. Posiadacz rachunku bankowego może polecić pisemnie bankowi dokonanie – po swojej śmierci – wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci).
2. Kwota wypłaty, o której mowa w ust. 1, bez względu na liczbę wydanych dyspozycji, nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku.
3. Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci może być w każdym czasie przez posiadacza rachunku zmieniona lub odwołana na piśmie.
4. Jeżeli posiadacz rachunku wydał więcej niż jedną dyspozycję wkładem na wypadek śmierci, a łączna suma dyspozycji przekracza limit, o którym mowa w ust. 2, dyspozycja wydana później ma pierwszeństwo przed dyspozycją wydaną wcześniej.
5. Kwota wypłacona zgodnie z ust. 1 nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku. Przepisów o zachowku nie stosuje się.
6. Osoby, którym na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci wypłacono kwoty z naruszeniem ust. 4, są zobowiązane do ich zwrotu spadkobiercom posiadacza.”

Podsumowanie

W związku z obowiązkami informacyjnymi banku wprowadzonymi w art. 65a ustawy Prawo bankowe coraz więcej osób ma świadomość istnienia instytucji dyspozycji wkładem na wypadek śmierci. Świadomość ta będzie zapewne już tylko wzrastać, do czego przyczynia się specyfika tej instytucji. Niezależnie bowiem od kontrowersji dotyczących zachowku zapis bankowy upraszcza procedury związane z otrzymaniem – w ograniczonym,

ale mając na uwadze poziom zamożności społeczeństwa jednak znacznym zakresie – środków znajdujących się na rachunku klienta banku po jego śmierci, czyniąc niekonicznym przeprowadzenie w tym celu postępowania spadkowego.

Bibliografia

1. Bajor B., Kociucki L., Kondek J. M., Królikowska K., *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020.
2. Drozd E., *Darowizna na wypadek śmierci*, „Rejent” 1/1992.
3. Gwiazdomorski J., *Wpłaty z wkładów oszczędnościowych po śmierci wkladcy*, „Nowe Prawo” 11/1964.
4. Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, LexisNexis Polska, Warszawa 2012.
5. Michta D., *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia podatkowe*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 1/2020.
6. Michta D., *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zagadnienia spadkowe*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2/2020.
7. Michta D., *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci – zakres podmiotowy oraz przedmiotowy*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2/2019.
8. Szpunar A., *Uprawnienia do dysponowania wkładem oszczędnościowym na wypadek śmierci*, „Nowe Prawo” 1/1977.
9. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. o zmianie ustawy o prawie bankowym, Dz. U. z 1964 r. Nr 8, poz. 50.
10. Ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1975 r. Nr 20, poz. 108 ze zm.
11. Ustawa z dnia 26 lutego 1982 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1982 r. Nr 7, poz. 56 ze zm.
12. Ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. Prawo bankowe, Dz. U. z 1989 r. Nr 4, poz. 21 ze zm.
13. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm.
14. Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1643 ze zm.
15. Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 1864.

Dane kontaktowe

Dariusz Michta, demichta@op.pl



Jacek Pierzchała

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

CHARAKTER PRAWNY ARKUSZA ORGANIZACJI SZKOŁY PUBLICZNEJ

Streszczenie (abstrakt): Arkusz organizacji szkoły jest podstawowym dokumentem szkoły. Obligatoryjne elementy podmiotowe i przedmiotowe składające się na budowę arkusza, charakter prawny podmiotów współdziałających w jego zatwierdzeniu powodują, że jest on ciekawą materią badawczą. Szczególnie po zmianach prawa oświatowego dokonanych w 2016 roku, w których rozbudowano kwestie współdziałania poszczególnych podmiotów administracji osadzonych poza strukturą organizacyjną szkoły. Współdziałanie wspomnianych podmiotów przyjmuje formę opiniowania i zatwierdzania. Sporządzenie arkusza organizacyjnego w obecnym stanie prawnym jest obowiązkiem dyrektora szkoły.

Słowa kluczowe: szkoła, arkusz, oświata, administracja, prawo

LEGAL NATURE OF A PUBLIC SCHOOL ORGANIZATIONAL SHEET

Abstract: The organizational sheet of a school is the primary document of the school. The obligatory subjective and objective elements which create the organizational sheet, its legal nature of entities cooperating with its approval, make it an interesting research material. It became even more interesting after changes in education law in 2016, where the issues of cooperation between individual administrative entities taking place outside the school's organizational structure were expanded. The cooperation of these entities takes the form of opinions and approvals. In the current legal state, the headmaster of the school is responsible for preparing the organizational sheet of school.

Keywords: school, organizational sheet, education, administration, law

Wstęp

Problematyka związana z arkuszem organizacji publicznej szkoły w nauce prawa administracyjnego poruszana była w przeszłości niezwykle rzadko. Zainteresowanie doktryny i sądów administracyjnych tą tematyką nastąpiło wraz z wejściem w życie ustawy Prawo oświatowe¹. Przepisy ustawy zdecydowanie podniosły rangę tego dokumentu poprzez

¹ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. 2020 r. poz. 910 z zm.). Przed wejściem w życie Prawa Oświatowego obowiązek sporządzania arkuszy organizacyjnych wynikał jedynie z załączników do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 21.05.2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz.U. Nr 61, poz. 624 ze zm.), które wydano na podstawie art. 60 ust. 2 u.s.o. Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2020 r. poz. 1327 ze zm.).

wskazanie podmiotów współpracujących w jego tworzeniu, budowę, terminy oraz zakres danych potrzebnych do właściwej organizacji pracy szkoły. Zgodnie bowiem z art. 110 u.p.o. arkusz organizacji szkoły lub przedszkola określa szczegółową organizację nauczania, wychowania i opieki w danym roku szkolnym. Tym samym wymagany przez przepisy nowego prawa oświatowego dokument stał się istotnym i obowiązkowym elementem organizacyjnym każdej jednostki oświatowej. Oryginalna nazwa dokumentu, budowa, tryb oraz konsekwencje prawne jego zatwierdzenia sprawia, że problematyka zyskała na znaczeniu teoretycznoprawnym, jak i praktycznym.

Arkusz organizacji szkoły i przedszkola jako dokument planistyczny

W literaturze przedmiotu przeważa pogląd, zgodnie z którym arkusz organizacyjny przedszkoli i szkół ma charakter planistyczny. M. Pilich uważa, że jest to „dokument, opracowywany przez dyrektora szkoły i zatwierdzany przez organ prowadzący według opisanych niżej zasad, określa szczegółową organizację w szkole w danym roku szkolnym nauczania, wychowania i opieki, a w szczególności liczbę i rozkład godzin zajęć dla poszczególnych oddziałów oraz ich podział pomiędzy nauczycieli danej szkoły”². Podobnie twierdzi J. Pielachowski, według którego arkusz jest „graficznie, liczbowo i osobowo wyrażaną decyzją dyrektora szkoły, dotyczącą jej struktury organizacyjnej, struktury programowo-pedagogicznej oraz obsady kadrowej wszystkich głównych i całorocznych działań szkoły w kolejnym roku”³. Na temat planistycznego, programowego charakteru arkusza wypowiedział się także Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach. Zgodnie z treścią orzeczenia arkusz organizacji szkoły jest podstawowym dokumentem planistycznym szkoły na przyszły rok szkolny, bez którego szkoła nie mogłaby prowadzić swojej działalności”⁴. Na planistyczny, programowy charakter arkusza wskazuje przede wszystkim jego struktura. Zgodnie z brzmieniem art. 110 ust. 1 u.p.o. arkusz określa szczegółową organizację nauczania, wychowania i opieki w danym roku szkolnym. Przepisy ustawy oświatowej wprost nie wskazują na obligatoryjne elementy konstrukcyjne arkusza, pozostawiając tę kwestię delegacji ustawowej. Szczegółowy wykaz obligatoryjnych treści dokumentu został przewidziany w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2019 roku w sprawie szczegółowej organizacji szkół i publicznych przedszkoli⁵. W § 17 wspomnianego rozporządzenia prawodawca enumeratywnie zawarł obligatoryjne elementy arkusza dla przedszkoli i szkół. Ze względu na zakres danych wymaganych w arkuszu można je podzielić na kadrowe i programowe. Zakres danych kadrowych ma charakter stały. Można do nich zaliczyć liczbę nauczycieli, stopień awansu zawodowego, liczbę pracowników

² M. Pilich, A. Olszewski, *Prawo oświatowe oraz przepisy wprowadzające. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 541.

³ J. Pielachowski, *Organizacja i zarządzanie oświatą i szkołą*, Wydawnictwo eMPI², Poznań 2000, s. 43.

⁴ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV SA/GI 46/18IV CBSOA, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/7B2908EEB> [dostęp: 04.05. 2021r.]; zob. również wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 23 kwietnia 2020 r., sygn. akt IV Pa 50/19, Lex nr 3052675 [dostęp: 04.05.2021].

⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz. U. z 2019 r., poz. 502).

administracji i obsługi. Z kolei dane programowe mogą być rozszerzane w zależności od rodzaju i zadań jednostek oświatowych. W szczególności są to dane dotyczące liczby oddziałów, liczby dzieci w danych oddziałach, tygodniowy wymiar godzinowy zajęć z przedmiotów nauczania oraz tygodniowy godzinowy wymiar pozostałych zajęć z uwzględnieniem źródeł finansowania. Warto również dodać, że dyrektor szkoły lub przedszkola przygotowując plan organizacyjny szkoły, powinien wziąć pod uwagę przepisy dotyczące ramowych planów nauczania dla danego typu szkół. To one w znaczący sposób determinują ostatecznie dane zgromadzone w arkuszu⁶.

Podsumowując, można stwierdzić, że arkusz posiada cechy aktu planowania w rozumieniu nauki prawa administracyjnego⁷. Przede wszystkim:

- stanowi przejaw aktywności administracji oświatowej zorientowany na przyszłość,
- posiada swoistą nazwę,
- stanowi istotną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu szkoły,
- wpływa na prawa i obowiązki użytkowników szkoły,
- dane i informacje tam zawarte mogą stać się podstawą działań proceduralnoprawnych i materialnoprawnych.

Procedura zatwierdzania arkusza organizacji szkoły

Procedura zatwierdzania arkusza organizacji szkoły i przedszkola jest procesem o charakterze formalnym, w którym uczestniczą podmioty powiązane ze sobą przepisami systemowymi z zakresu prawa oświatowego, aczkolwiek są separowane organizacyjnie. Ustawodawca w nowym prawie oświatowym zdecydował o koniecznej współpracy w przedmiotowej sprawie kuratora oświaty, związków zawodowych, dyrektora szkoły i organu prowadzącego. W literaturze przedmiotu można zauważyć ożywiony dyskurs na temat organów współdziałających czy też uprawnionych do zajęcia stanowiska. Należy się zgodzić z twierdzeniem P. Chmielnickiego, który uważa, że chodzi przede wszystkim o organy administracji samorządowej i administracji rządowej⁸. Jednakże zdecydowanie bardziej przydatnym poglądem dla naszych rozważań jest szersze ujęcie organów administracji w znaczeniu funkcjonalnym. Według A. Matana oprócz organów administracji samorządowej i administracji rządowej przy współdziałaniu w wydaniu rozstrzygnięcia należy uwzględnić inne organy władzy publicznej, o ile przepisy przewidują kompetencje do

⁶ Zob. rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania dla szkół publicznych z dnia 3 kwietnia 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 639) oraz rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania z dnia 6 czerwca 2019 r. w publicznych szkołach i placówkach artystycznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1247).

⁷ Zob. obszernie na ten temat. A. Gronkiewicz, *Niezorganizowane źródła prawa* (w:) *Administracja. Prawo administracyjne* (red.), J. Blicharz, L. Zacharko, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 152-155.

⁸ P. Chmielnicki, *Komentarz do art. 89 u.s.g.* [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, (red.) K. Bandarzewski, R. Budzisz, D. Dąbek, P. Dobosz, B. Jaworska-Dębska, W. Kisiel, P. W. Kryczko, M.I. Mączyński, I. Niżnik-Dobosz, S. Płazek, K. Wlazlak, P. Chmielnicki, Lexis Nexis, Warszawa 2013. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587391735/189175> [dostęp: 04.05.2021].

uzgadniania, opiniowania, zatwierdzania. Powierzenie tego typu uprawnienia określonego podmiotowi nadaje mu status organu współdziałającego⁹.

W omawianym procesie mamy do czynienia z formą współdziałania organów w postaci opiniowania i zatwierdzania. Opiniowanie w szeroko rozumianym systemie prawa administracyjnego ma zróżnicowany charakter. Może ona mieć postać opinii wiążącej dla organu, który wystąpił o jej uzyskanie lub opinii niewiążącej, ale mającej istotne znaczenie dla bytu prawnego rozstrzygnięcia¹⁰. Zdaniem B. Dolnickiego „zajęcie stanowiska przez inny organ obejmuje czynności „zatwierdzenia”, „uzgodnienia” oraz „zaopiniowania”. Czynności te występują na różnych etapach procesu podejmowania rozstrzygnięć. Różni je także stopień związania organu podejmującego rozstrzygnięcie. Uzgodnienie ma charakter wiążący i powinno następować na etapie przygotowania rozstrzygnięcia (przed jego podjęciem). Brak zgody innego organu w zasadzie wyklucza możliwość podjęcia rozstrzygnięcia”¹¹. Opinia ma charakter niewiążący (poza przypadkami, w których przepisy wymagają uzyskania pozytywnej opinii) i powinna zostać uzyskana przed podjęciem rozstrzygnięcia¹². Zatwierdzenie dotyczy już podjętego rozstrzygnięcia, którego ważność (byt prawny, wejście w życie, skuteczność) uzależniona jest od formalnej akceptacji innego organu. Nie wydaje się, aby zatwierdzenie obejmowało przypadki, kiedy brak akceptacji pozbawia mocy już obowiązujące rozstrzygnięcie (np. sprzeciw wobec rozstrzygnięcia organu gminy)¹³. W opiniowaniu arkusza biorą udział podmioty prawa znajdujące się poza strukturą organizacyjną szkoły. Do opinii sporządzenia opinii arkusza przygotowanego przez dyrektora szkoły obligują wprost przepisy art. 110 ust. 2 i 2a p. o. Odpowiednio normy nakazują przekazanie sporządzonego arkusza organizacjom związkowym będącym jednostkami organizacyjnymi organizacji związkowych reprezentatywnych w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego¹⁴ albo jednostkami organizacyjnymi organizacji związkowych wchodzących w skład organizacji związkowych reprezentatywnych w rozumieniu tej ustawy, zrzeszających nauczycieli. W przypadku organów prowadzących szkoły o statusie prawnym innym niż j.s.t. lub osoba fizyczna norma art. 110 ust. 2a u.p.o. przewiduje rozszerzenie podmiotowe o jednostki organizacyjne organizacji związkowych wchodzących w skład organizacji związkowych reprezentatywnych w rozumieniu tej ustawy, zrzeszających nauczycieli, które przedstawiły

⁹ Tamże.; Odmienne stanowisko w kontekście stosowania art. 89 u.s.g. prezentuje B. Dolnicki (red.) *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz do art. 89 u.s.g.* Wolters Kluwer, Warszawa 2021. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587391735/189175> [dostęp: 04.05.2021].

¹⁰ Zob. art. 89 u.s.g.

¹¹ A. Matan, *Komentarz do art. 89 u.s.g.* [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, (red.) B. Dolnicki, Wolters Kluwer, Warszawa 2021. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587718935/645640> [dostęp: 04.05.2021].

¹² Inaczej twierdzi P. Chmielnicki, (red.), *Komentarz do ustawy o administracji rządowej w województwie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 645.

¹³ A. Matan, *Komentarz do art. 89 u.s.g.* ..., <https://sip.lex.pl/#/commentary/587718935/645640> [dostęp: 04.05.2021].

¹⁴ Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2232 ze zm.).

dyrektorowi szkoły lub przedszkola informację, o której mowa w art. 25¹ ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych¹⁵. Opinia zakładowych organizacji związkowych jest wydawana w terminie 10 dni roboczych od dnia otrzymania arkusza organizacji szkoły lub przedszkola, nie później niż do dnia 19 kwietnia danego roku¹⁶.

Kolejnym istotnym podmiotem administracji biorącym udział w opiniowaniu arkusza jest kurator oświaty miejscowo właściwy dla danej szkoły. Wprost na to wskazuje brzmienie art. 51 ust. 1 pkt.12 u. p.o. Zgodnie z nim kurator opiniuje arkusze organizacji publicznych szkół i placówek, z wyjątkiem szkół i placówek prowadzonych przez ministrów, w zakresie ich zgodności z przepisami, przedstawiane przez organy prowadzące szkoły i placówki przed zatwierdzeniem arkuszy. Opinia jest wydawana w terminie 10 dni roboczych od dnia otrzymania od organu prowadzącego szkołę lub przedszkole arkusza organizacji szkoły lub przedszkola, nie później niż do dnia 20 maja danego roku. Organ prowadzący szkołę lub przedszkole, po uzyskaniu opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny, zatwierdza arkusz organizacji szkoły lub przedszkola w terminie do dnia 29 maja danego roku¹⁷. Obowiązki na podstawie art.29 ust.1 pkt.3 p.o. wykonuje odpowiednio: wójt (burmistrz, prezydent), starosta, marszałek województwa.

Charakter prawny zatwierdzenia arkusza przez organ prowadzący szkołę

Przedstawiona wyżej procedura dochodzenia do porozumienia podmiotów administracji w przedmiocie arkusza kończy się czynnością zwaną zatwierdzeniem. Jest to czynność akceptująca przygotowany i zaopiniowany przez zobowiązane do tego podmioty dokument. Istotnym zagadnieniem jest ustalenie, czy mamy do czynienia z aktem administracji publicznej o charakterze władczym (zarządzeniem), czy też takich cech ta czynność nie posiada. W literaturze przedmiotu stosowanie zarządzenia jako prawnej formy władczej rozstrzygnięcia przez organ wykonawczy j.s.t. w każdym przypadku budzi wątpliwości. Według B. Dolnickiego „nie jest do końca jasne, czy stosowanie tej formy należy ograniczyć tylko do przypadków wyraźnie wskazanych w ustawie o samorządzie gminnym, poszerzając ewentualnie katalog o akty tak wyraźnie nazwane, wydawane na podstawie ustaw szczególnych, czy objąć nimi także inne działania wójta, o ile spełniają kryteria (warunki) pozwalające uznać określony akt za zarządzenie. W drugim przypadku powstaje oczywiście problem ustalenia odpowiednich kryteriów”. Jak trafnie jednak zauważa dalej autor „zawarte w art. 85 u.s.g. sformułowanie „nad działalnością gminną” oznacza, że nadzór sprawowany jest nad całą działalnością (bez wyłączeń). Odmienne wykładnia dopuszczałyby do sytuacji, w których zarządzenia burmistrza pozostawałyby poza kontrolą orga-

¹⁵ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2019 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o związkach zawodowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 263).

¹⁶ Zob. § 17 pkt. 8 rozporządzenia w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz. U. z 2019 r., poz.502).

¹⁷ Zob. § 17 pkt. 9 rozporządzenia w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz. U. z 2019 r., poz.502).

nów nadzoru i sądów, co byłoby sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym¹⁸.” Z kolei P. Chmielnicki uważa wprost, że „ustawodawca wyliczył tylko enumeratywnie wypadki, w których zastosowanie znajduje forma zarządzenia. Jest prawną formą działania wójta, która może być zastosowana tylko w sprawach wyliczonych przez ustawodawcę”¹⁹. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że dla charakteru aktu administracji publicznej jego nazwa nie odgrywa przesądzającej roli. Kluczowe jest natomiast czy analizowany akt ma charakter wiążącego rozstrzygnięcia, który to element jest konieczny do przyjęcia, że stanowi zarządzenie poddane kontroli. Zarządzenie powinno rozstrzygać o jakimś elemencie sytuacji materialnoprawnej jego adresatów²⁰. Na tym tle można dostrzec zróżnicowane orzecznictwo sądów administracyjnych. Stanowisko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 17 kwietnia 2018 roku przychyliła się do tezy, że zatwierdzenie arkusza nie jest aktem o charakterze władczym. Jest to bowiem dokument programowy, o charakterze wewnętrznym, nie wpływający bezpośrednio na zakres uprawnień i obowiązków osób korzystających z usług szkoły powstający w toku szeregu opracowań i analiz. Nie kreuje żadnych norm prawnych na zewnątrz aparatu samorządowej administracji publicznej²¹. Sąd w powyższej sprawie nie dostrzegł w działaniu organu prowadzącego szkołę, przejawiającym się w postaci akceptacji opracowanego przez dyrektora szkoły arkusza charakteru zarządzenia. Odmienne stanowisko zaprezentował Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w wyroku z dnia 14 lipca 2020 roku²². Zgodnie z nim czynność burmistrza zatwierdzająca arkusz organizacyjny ma charakter zarządzenia. Nie ma znaczenia, że jest to dokument o charakterze programowym, który (z założenia) nie wpływa bezpośrednio na zakres uprawnień i obowiązków osób korzystających z usług szkoły²³. Tym samym Sąd uznał zarządzenie w przedmiocie zatwierdzenia arkusza organizacyjnego szkoły za akt normatywny organów samorządu terytorialnego, inny niż określony w punkcie 5 § 2 art.3 p.p.s.a., podejmowany w sprawach z zakresu administracji publicznej²⁴. Poza tymi rozbieżnymi stanowiskami zarysowanymi w doktrynie i w orzecznictwie występuje również zróżnicowana praktyka organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego. Można zauważyć wyraźnie dwie tendencje. Pierwsza dotyczy sytuacji, w której zatwierdzenie przyjmuje formę zarządzenia z wszystkimi tego konsekwencjami formalnymi i materialnymi przewidzianymi w prawie. Druga obejmuje przypadki

¹⁸ A. Matan, *Komentarz do art.91 u.s.g.*..., <https://sip.lex.pl/#/commentary/587718937/645642> [dostęp: 04.05.2021].

¹⁹ P. Chmielnicki, *Komentarz do art.91 u.s.g.*..., <https://sip.lex.pl/#/commentary/587391737/189177> [dostęp: 04.05.2021].

²⁰ Zob. wyrok WSA w Gdańsku z dnia 29 lipca 2020 roku, sygn. akt III SA/Gd 566/20, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/1D8B86F9FE> [dostęp: 04.05.2021].

²¹ Zob. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 17 kwietnia 2018 roku, sygn. akt IV SA/GL 46/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/35930A23E8> [dostęp: 04.05.2021].

²² Zob. wyrok WSA w Olsztynie z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt. II SA/OI 152/20, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/5151A12EA9> [dostęp: 04.05.2021].

²³ Por. wyrok WSA w Warszawie z 27 września 2018 r., sygn. akt VIII SA/Wa 277/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/666374A3A6>. [dostęp: 04.05.2021].

²⁴ Zob. art. 3§ 2 pkt. 6 p.p.s.a. . Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r., poz. 2325).

zatwierdzania arkusza w formie aktów i czynności nienazwanych. Tym samym konsekwencje wyboru tej formy są prawnie nieokreślone i wymagają w konkretnej sytuacji podjęcia próby uzyskania możliwości skontrolowania tej czynności przez podmiot mający w tym interes prawny.

Mając na uwadze powyżej przedstawione rozważania, trzeba stwierdzić, że zatwierdzenie arkusza w formie zarządzenia jest formalnie poprawniejszym rozwiązaniem. Podstawowym argumentem jest pewność stanowionego prawa, a z tym związana pewność sytuacji prawnej użytkowników szkoły. Przyjęcie założenia, że czynność zatwierdzenia jest aktem nienazwanym jedynie akceptującym plan pracy, skierowanym do wewnątrz struktury organizacyjnej szkoły, tym samym nie wywołuje skutków dla innych adresatów pozostających poza tą strukturą, ogranicza skuteczną ochronę prawa do nauki. Można się zgodzić z tezą, że arkusz jest planem o charakterze wewnętrznym, lecz jednocześnie należy podkreślić wpływ informacji w nim zawartych na zakres uprawnień i obowiązków osób korzystających z usług szkoły. Zdarzają się bowiem przypadki przekraczania uprawnień wójta gminy polegające na kreowaniu norm prawnych na zewnątrz aparatu samorządowej administracji publicznej poprzez ograniczanie korzystania przez dzieci z uprawnienia wynikającego z ustawy prawo oświatowe czy też z aktu prawa miejscowego. Nagminnym przypadkiem jest akceptacja arkusza, który nie uwzględnia utworzenia klasy pierwszej z powodu małej liczby osób. Z tego też względu ingerencja nadzorcza wojewody jest dopuszczalna także wobec aktu nienazwanego formalnie zarządzeniem, jeśli jednak jest to akt o charakterze normatywnym z zakresu administracji publicznej²⁵.

Arkusz jako informacja publiczna

Arkusz organizacji szkoły jak już wcześniej wspomniano jest dokumentem programowym, planistycznym regulującym przyszłą organizację pracy szkoły. Poza tym jest również dokumentem urzędowym sporządzonym przez powołane do tego podmioty administracji, w którym znajduje się bardzo duża ilość informacji. Informacje tam zawarte mają charakter informacji publicznej. Zgodnie z brzmieniem art. 1 ust. 1 u.d.i.p informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych²⁶. Pojęcie informacji publicznej ma bardzo szeroki charakter. Dlatego konstruując znaczenie tej definicji, trzeba posłużyć się łącznie kryteriami określonymi w literaturze jako kryterium podmiotowe i przedmiotowe. Kryterium podmiotowe wskazuje podmioty, o których informacja może być uznana za informację publiczną. Krąg tych podmiotów określony został w art. 61 ust. 1 Konstytucji RP²⁷. Należą do nich organy władzy publicznej oraz osoby pełniące funkcje publiczne. Z kolei kryterium przedmiotowe związane jest z zawartym w nim pojęciem sprawy publicznej. Tak więc nie każde działanie organu władzy publicznej będzie przedmiotem informacji publicznej, lecz tylko takie, które zawiera pewien dodatkowy element w postaci „sprawy publicznej”. Odnosi się zatem do funkcjonowania państwa i jego organów, dotyczącego inte-

²⁵ Zob. wyrok WSA w Olsztynie z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt II SA/Ol 152/20, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/5151A12EA9> [dostęp: 04.05.2021].

²⁶ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2020 r. poz. 2176).

²⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. Nr 78, poz.483 z późn. zm.).

resów szerszej grupy obywateli lub gospodarowania mieniem publicznym²⁸”. Niewątpliwie we wskazane wyżej kryteria wpisują się elementy konstrukcyjne arkusza, dane oraz ustrojowa rola podmiotów uczestniczących w jego tworzeniu. To stanowisko potwierdza również bogate orzecznictwo sądów administracyjnych²⁹. Na podstawie wyroku z dnia 20 maja 2020 r. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, gdzie arkusze organizacji szkoły publicznej wraz z aneksami są informacjami, które podlegają udostępnieniu na podstawie powołanego art. 6 ust.1 pkt. 4u.d.i.p. Każda informacja dotycząca zasad funkcjonowania podmiotu wykonującego zadania publiczne, w tym wewnętrznego funkcjonowania i treści podejmowanych zarządzeń, protokołów czy uchwał stanowi informację publiczną³⁰.

Podsumowanie

Analiza problematyki arkusza organizacji pozwala na skonstruowanie kilku wniosków i sformułowanie kilku uogólnionych refleksji. Po pierwsze arkusz ma charakter planistyczny, który można porównać do aktów planowania. Na to wskazują swoiste jego cechy. Przede wszystkim istota i różnorodność danych tam zgromadzonych mających wpływ na przyszłą pozycję prawną i faktyczną użytkowników szkoły. Można bowiem łatwo zauważyć bezpośredni wpływ ustaleń programowych na relacje wynikające ze stosunku pracy czy też relacje na poziomie władztwa pedagogicznego.

Po drugie przeprowadzone badanie orzecznictwa sądów administracyjnych uprawnia do stwierdzenia, że czynność zatwierdzenia arkusza organu wykonawczego j.s.t. powinna przybierać formę zarządzenia. Wprowadzenie do ustawodawstwa rozwiązania prawnego, które będzie miało na celu doprecyzowanie formy prawnej zatwierdzenia arkusza wydaje się postulatem bardzo potrzebnym. Szczególnie w kontekście rozbieżność co do znaczenia formalnoprocesowego tej czynności, która występuje na tle orzecznictwa sądów administracyjnych. Ma to również bezpośrednie znaczenie dla ochrony praw jednostek, których dotyczą dane zgromadzone w arkuszu.

Po trzecie arkusz jest dokumentem urzędowym. Konsekwencją przyjęcia tej tezy jest wymóg poddania go wszystkim rygorom prawnym przewidzianym przez przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej³¹. Szczególny rodzaj danych tam zawartych dotyczy szerokiej kategorii spraw publicznych, a dokładnie edukacji publicznej. Dlatego też jawność i transparentność działania podmiotów administracji na każdym etapie procesu two-

²⁸ I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, *Komentarz do art.1 u.o.d.i.p.*, [w:] I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, (red.) *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587674309/514753> [dostęp: 04.05.2021].

²⁹ Zob. wyrok NSA z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt I OSK 4084/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E7F6A08748> [dostęp: 04.05.2021].

³⁰ Zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 20 maja 2020 roku, sygn. akt. II SAB/Łd 28/20, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E4677F9037> [dostęp: 04.05.2021].

³¹ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 listopada 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2020 r. poz. 2176).

rzenia arkusza stanowi jedną z gwarancji zabezpieczających prawa i obowiązki wynikające z prawa oświatowego.

Problematyka arkusza organizacji szkoły jest ciekawą materią badawczą zarówno pod względem materialnoprawnym, jak i formalnoprawnym. Równocześnie należy dostrzec wzrastające znaczenie tego dokumentu zarówno dla podmiotów administracyjnych zobowiązanych do uczestnictwa w jego tworzeniu, jak i dla użytkowników szkoły, których dany dokument dotyczy.

Bibliografia

1. Chmielnicki P., *Komentarz do art.89 u.s.g.*, [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, (red.) K. Bandarzewski, R. Budzisz, D. Dąbek, P. Dobosz, B. Jaworska-Dębska, W. Kisiel, P. W. Kryczko, M. I. Mączyński, I. Niżnik-Dobosz, S. Płazek, K. Właźlak, P. Chmielnicki, Lexis Nexis, Warszawa 2013. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587391735/189175> [dostęp: 04.05.2021].
2. Chmielnicki P., (red.) *Komentarz do ustawy o administracji rządowej w województwie*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 645.
3. Dolnicki B., (red.) *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz do art. 89 u.s.g.* Wolters Kluwer, Warszawa 2021. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587391735/189175> [dostęp: 04.05.2021].
4. Gronkiewicz A., *Niezorganizowane źródła prawa (w:) Administracja. Prawo administracyjne*, (red.) J. Blicharz, L. Zacharko, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego Katowice 2008, s. 152-155.
5. Kamińska I., Rozbicka-Ostrowska M., *Komentarz do art.1 u.o.d.i.p.* [w:] I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, (red.) *Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587674309/514753> [dostęp: 04.05.2021].
6. Matan A., *Komentarz do art.1 u.s.g.* [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz* (red.) B. Dolnicki, Wolters Kluwer, Warszawa 2021. <https://sip.lex.pl/#/commentary/587718935/645640> [dostęp: 04.05.2021].
7. Pielachowski J., *Organizacja i zarządzanie oświatą i szkołą*, Wydawnictwo eMPI², Poznań 2000.
8. Pilich M., Olszewski A., *Prawo oświatowe oraz przepisy wprowadzające. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
9. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz.713).
10. Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2020 r. poz. 2176).
11. Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. prawo o postępowania przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2002 r. poz. 153).
12. Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu (Dz.U. z 2018 r. poz. 2232).
13. Ustawa z dnia 14 grudnia 2016r. Prawo oświatowe (Dz.U. 2020 r. poz. 910).
14. Rozporządzenie z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla szkół publicznych (Dz.U. z 2019 r., poz.639).
15. Rozporządzenie z dnia 6 czerwca 2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania w publicznych szkołach i placówkach artystycznych (Dz.U. z 2019 r. poz.1247).

16. Rozporządzenia z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz. U. z 2019 r., poz.502).
17. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt I OSK 4084/18, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E7F6A08748> [dostęp: 04.05.2021].
18. Wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 23 kwietnia 2020 r. IV Pa 50/19, Lex nr 3052675 [dostęp: 04.05.2021].
19. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 29 lipca 2020 r., III SA/Gd 566/20, CBOSA. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/1D8B86F9FE> [dostęp: 04.05.2021].
20. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 17 kwietnia 2018 r., IV SA/Gl 46/18, CBOSA. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/7B2908EEB> [dostęp: 04.05.2021].
21. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2020 r. II SAB/Łd 28/20, CBSOA. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/E4677F9037> [dostęp: 04.05.2021].
22. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 14 lipca 2020 r., II SA/Ol 152/20, CBOSA. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/5151A12EA9> [dostęp: 04.05.2021].



***Dominika Nowak,
Julia Didenko,
Paulina Szymańska,
Luiza Ignacy***

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

STRUKTURA I ZASADY WSPÓŁPRACY POLICJI W POLSCE I UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie (abstrakt): Artykuł dotyczy tematu Policji, jej działania w Polsce oraz w Unii Europejskiej. Na początku został przedstawiony krótki rys historyczny formacji. W materiale została przedstawiona struktura funkcjonowania polskiej Policji oraz rozwinęta została jedna komórka, aby pokazać jak bogatą strukturą jest Policja. Poruszone zostały kwestie zasad współdziałania polskiej Policji oraz zasady współdziałania Policji w Unii Europejskiej. Na końcu artykułu możemy zapoznać się z głównymi (najstarszym i najnowszym) aktami prawnymi regulującymi współpracę policyjną, a także z rolą Parlamentu Europejskiego w kwestii dotyczącej bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: policja, Unia Europejska, współpraca międzynarodowa, struktura organizacyjna, strefa Schengen

ORGANIZATION AND PRINCIPLES OF POLICE COOPERATION IN THE EUROPEAN UNION AND POLAND

Abstract: The article is about police, her activities in Poland and European Union. In the beginning we have presented a short view about history formation. The article shows the organization about Polish police. We also can read about cooperation Polish police on the international arena, and the principles of cooperation police in the European Union. At the end of this article we can see the main legal acts governing police cooperation, and the role of the European Parliament about safety.

Keywords: police, European Union, international cooperation, organization structure Schengen zone

Wstęp

Początki polskiej policji sięgają 1919 roku, kiedy to za pomocą ustawy Sejmu II Rzeczypospolitej powołano pierwszą formację policyjną zwaną Policją Państwową. Następnie Policja Państwowa ewoluowała w Policję Polską (zwaną niekiedy granatową), podległą niemieckiej policji porządkowej, a następnie 7 października 1944 roku została utworzona Milicja Obywatelska. „6 kwietnia 1990 r., po transformacji ustrojowej, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołał Policję. Formacja wróciła do przedwojennych korzeni i weszła do struktur międzynarodowych. 27 września 1990 r. Polska została ponownie

członkiem Interpolu, a 23 grudnia 1991 r. wstąpiła do International Police Association (IPA)”¹.

Niniejszy artykuł poświęcony jest tematowi Policji, jej działania w Polsce oraz w Unii Europejskiej. Poruszone zostały kwestie zasad współdziałania polskiej Policji oraz zasady jej współdziałania w Unii Europejskiej.

Struktura działania policji w Polsce

Policja polska jako scentralizowana, uzbrojona i jednolicie umundurowana formacja ma za zadanie ochronę życia i zdrowia ludzi i mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra. Na czele Policji stoi komendant główny, któremu podlega komendant stołeczny wraz z 16 komendantami wojewódzkimi. Komendant wojewódzki nadzoruje komendantów powiatowych i miejskich, którzy z kolei odpowiadają za pracę funkcjonariuszy w komisariatach. „Nad bezpieczeństwem ludzi oraz utrzymaniem porządku publicznego czuwa blisko 100 tys. policjantów wspieranych przez prawie 25 tys. pracowników cywilnych w polskiej Policji służy 98 820 policjantów – to ponad 60 więcej, niż w tym samym czasie w poprzedzającym roku”². Jest to stan na dzień 31 grudnia 2019 roku.

Strukturę współczesnej Policji tworzą funkcjonariusze zatrudnieni w służbach:

- Kryminalnych,
- Prewencyjnych,
- Wspomagających działalność w zakresie logistycznym, organizacyjnym i technicznym.

Do wykonywania swoich obowiązków policjanci przygotowują się w policyjnych szkołach i ośrodkach szkolenia. Średnio co roku Policja przyjmuje w swoje szeregi niepełna pięć tysięcy nowych funkcjonariuszy, którzy na samym początku swojej długoletniej przygody z mundurem muszą odbyć kurs podstawowy (szkolenie zawodowe), w tym celu trafiają do jednej z wymienionych poniżej szkół policji:

- Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie,
- Centrum Szkolenia Policji w Legionowie,
- Szkoła Policji w Katowicach,
- Szkoła Policji w Pile,
- Szkoła Policji w Słupsku,
- Ośrodek Szkolenia Policji w Sieradzu.

Ponadto każdy z będących w służbie policjantów może zostać skierowany na kurs doszkalający, szkolenia i doskonalenia zawodowe do jednej z wymienionych wyżej placówek. Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, jako jedyna w Polsce prowadzi szkolenie oficerskie – kurs oficerski.

¹ <https://info.policja.pl/inf/historia> [dostęp: 27.04.2021].

² <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/183752,Liczba-policjantow-w-polskiej-Policji-fakty.html> [dostęp: 27.04.2021].



Rys. 1. Umiejscowienie szkół policyjnych w Polsce.

Źródło: <http://niebiescy997.pl/szkolnictwo-policyjne-w-polsce-szkoly-policji/> [dostęp: 27.04.2021].

Policjantom przysługuje wiele uprawnień, które zawarte są w artykule 15 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a oto niektóre z nich: prawo legitymowania, zatrzymywania osób, przeszukiwania osób i pomieszczeń, dokonywania kontroli osobistej, stosowania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Zatrzymywaniem najgroźniejszych kryminalistów zajmują się doskonale uzbrojeni i wyszkoleni policyjni antyterroryści natomiast policjanci Centralnego Biura Śledczego Policji rozbijają zorganizowane grupy przestępcze, walczą z terrorem kryminalnym i narkobiznesem.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI (KGP)

W ramach struktury organizacyjnej KGP funkcjonuje Biuro Spraw Wewnętrznych (BSW), które posiada strukturę scentralizowaną, podległą bezpośrednio Komendantowi Głównemu Policji posiadającą wydziały terenowe realizujące zadania operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze oraz z zakresu zapobiegania korupcji w środowisku policyjnym we wszystkich województwach oraz na terenie działania Komend: Głównej oraz Stołecznej Policji. „Biuro prowadzi własną, odrębną bazę danych dotyczącą zdarzeń przestępczych z udziałem policjantów i pracowników cywilnych Policji. Analizy materiałów z pracy operacyjnej i czynności procesowych wykonywanych przez funkcjonariuszy BSW KGP w środowisku policyjnym, pozwalają na określenie najbardziej zagrożonych obszarów

funkcjonowania Policji. Oprócz ujawniania popełnianych przez funkcjonariuszy przestępstw, w tym korupcyjnych, trzeba jednak mieć także na względzie i to, że przyczyną niektórych nieprawidłowości może być np. nieznamość przepisów, nie zawsze więc powodem ujawnionych błędów jest chęć uzyskania nielegalnej korzyści”³.

W strukturze organizacyjnej KGP istnieje Biuro Kryminalne (BK), którego głównym zadaniem jest tworzenie warunków sprzyjających sprawnej i skutecznej działalności w zakresie rozpoznania i zwalczania przestępczości oraz wspomaganie działań jednostek organizacyjnych Policji. Całokształt składu Biura Kryminalnego wygląda następująco:

- 1) Kierownictwo:
 - a) dyrektor biura,
 - b) następcy dyrektora biura;
- 2) Wydział Kryminalny, w tym Zespół do walki z Fałszerstwami Pieniędzy;
- 3) Wydział do walki z Przestępczością Gospodarczą;
- 4) Wydział do walki z Korupcją;
- 5) Wydział Dochodzeniowo-Śledczy;
- 6) Wydział Techniki Operacyjnej, w tym:
 - a) Zespół Koordynacji i Wspomagania Operacyjnego,
 - b) Zespół Wsparcia Techniki Operacyjnej,
 - c) Zespół Kontroli Operacyjnej i Ustaleń;
- 7) Wydział Techniki Specjalnej, w tym:
 - a) Sekcja Systemów Techniki Operacyjnej,
 - b) Sekcja Wsparcia Technicznego,
 - c) Zespół Telekomunikacji,
 - d) Zespół Obsługi Finansowej;
- 8) Wydział Ogólny.

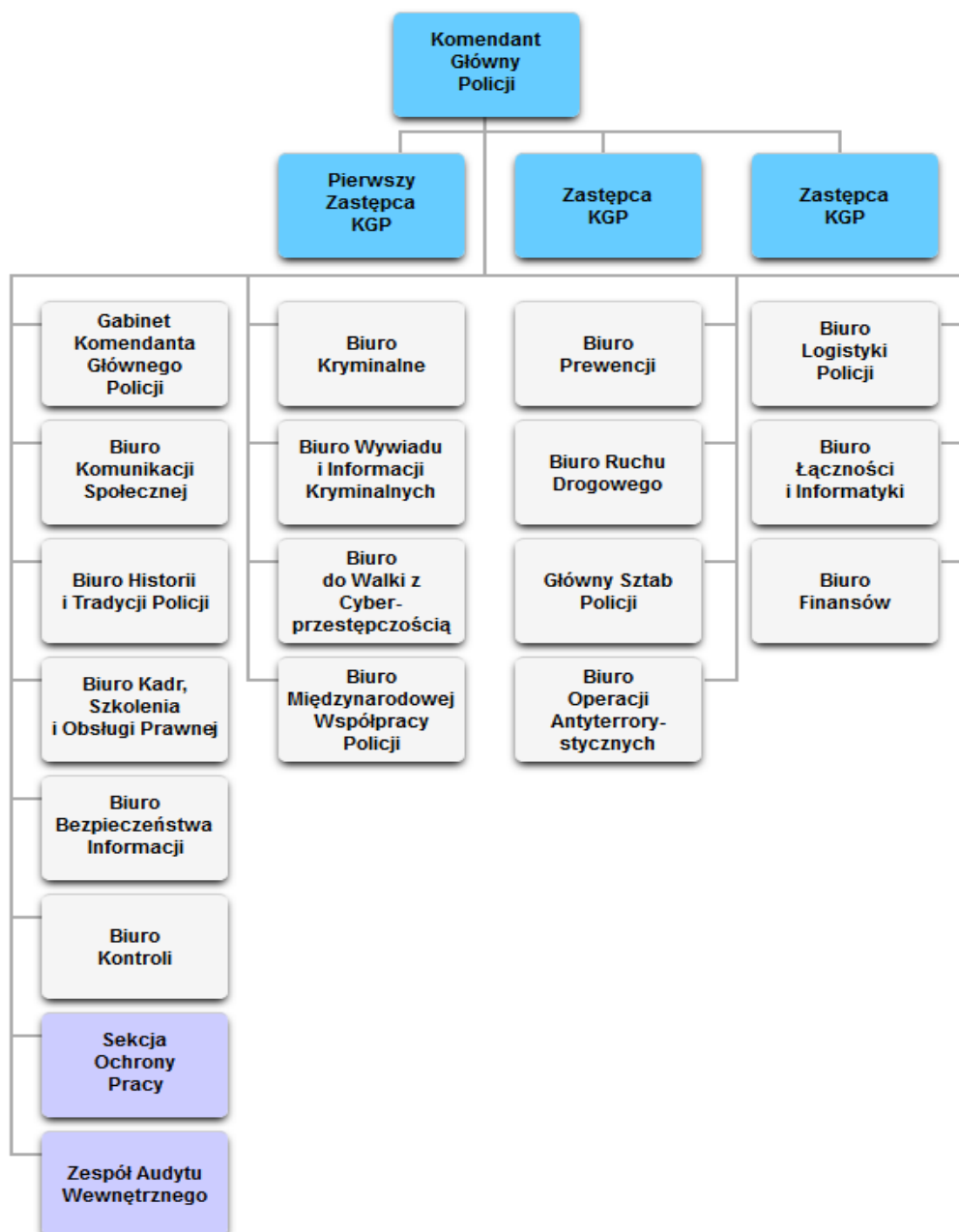
Warto pochylić się nad jednym z wydziałów, który jest istotny, aby przeciwdziałać marnotrawieniu środków publicznych oraz naruszeniom zasady wolności rynkowej.

„Do zadań Wydziału do walki z Korupcją należy w szczególności:

- identyfikowanie, monitorowanie, analizowanie i prognozowanie obszarów zagrożonych korupcją oraz dokonywanie oceny stanu zagrożenia przestępczością korupcyjną na terenie kraju,
- prowadzenie krajowej współpracy z organami ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości,

³ <https://www.antykorupcja.gov.pl/ak/instytucje-antykorupcy/inne-agendy-rzadowe-i-i/w-polsce/11198,Policja.html> [dostęp: 27.04.2021].

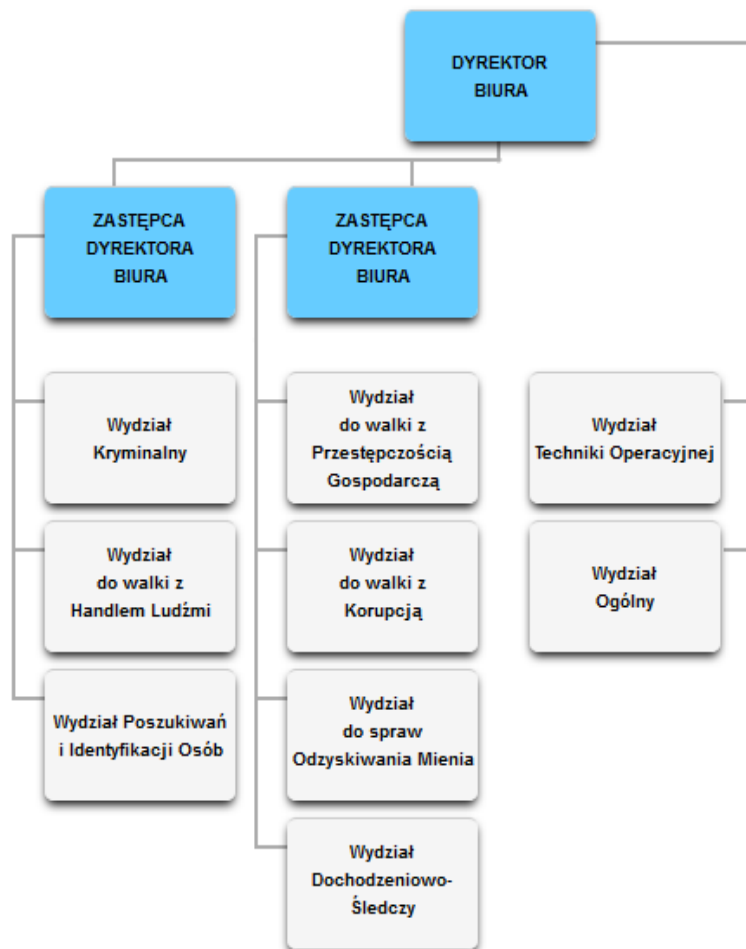
- opracowywanie i wdrażanie kierunków oraz sposobów skutecznego rozpoznawania, a także zapobiegania i ujawniania przestępstw o charakterze korupcyjnym”⁴.



Rys. 2. Schemat struktury organizacyjnej KGP.

Źródło: <https://www.antykorupcja.gov.pl>. [dostęp: 27.04.2021].

⁴ <https://www.antykorupcja.gov.pl/ak/instytucje-antykorupcy/inne-agendy-rzadowe-i-i-w-polsce/11198,Policja.html> [dostęp: 27.04.2021].



Rys. 3. Schemat struktury organizacyjnej BK.

Źródło: <https://www.antykorupcja.gov.pl>. [dostęp: 27.04.2021].

Zasady współpracy policji w Polsce

Polska Policja współpracuje z :

- Interpolem – od 1932 roku. Głównym zadaniem jest pomoc organom ścigania w walce z wszelkimi formami przestępczości.
- Europolem – od 2004 roku. Głównym zadaniem Europolu jest poprawienie efektywności działania i współpracy między kompetentnymi władzami państw członkowskich w zakresie zapobiegania i zwalczania zorganizowanej przestępczości o międzynarodowym charakterze.
- Systemem Informacyjnym Schengen – od 2007 roku. Komputerowa baza danych, która pozwala na sprawdzenie, czy osoby lub przedmioty przekraczające granicę strefy Schengen, bądź już znajdujące się na jej terenie, nie są poszukiwane, niejawnie nadzorowane lub czy nie dotyczy ich zakaz wstępu.

Ponadto obowiązuje współpraca w ramach sieci oficerów łącznikowych. Polska Policja ma również dostęp do policyjnych baz danych, w których znajdują się takie informacje jak: dane osób zaginionych i poszukiwanych, karty daktyloskopijne, profile DNA oraz skradzione pojazdy i dokumenty. „Międzynarodowa współpraca policyjna prowadzona jest w oparciu o rządowe i resortowe akty prawne, a także dokumenty umożliwiające lokalną kooperację na terenach przygranicznych”⁵. Warto zaznaczyć, że realizacja międzynarodowej współpracy Policji odbywa się dwutorowo.

W polskiej Policji miejscem, służącym do międzynarodowej wymiany informacji policyjnych, jest „ONE STOP SHOP” czyli Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji. W ramach międzynarodowej współpracy komórka ta koordynuje i nadzoruje wszystkie działania operacyjnej, pozaoperacyjnej i szkoleniowej.

Polska formacja policyjna podejmuje współpracę przygraniczną oraz związaną z tym wymianę informacji, które uzupełniają Centra Współpracy Policyjnej i Celnej. Centra te działają na granicy zachodnio – południowej z Czechami, Niemcami i Słowacją. Podejmowana współpraca ma również wymiar pozaoperacyjny. Opiera się ona na tworzeniu prawa unijnego, a także wymiana i współpraca szkoleniowa z innymi instytucjami policyjnymi z państw członkowskich Unii Europejskiej jak Europejska Akademia Policyjna CEPOL.

Polska Policja, a dokładniej kontyngent policyjny, współpracuje również na płaszczyźnie międzynarodowej, biorąc udział w pokojowych misjach zagranicznych w Afganistanie, Gruzji czy Kosowie. Aktualne misje pokojowe polskiego kontyngentu policyjnego:

- European Union Monitoring Mission in Georgia (EUMM Georgia), która trwa od 1 października 2008 roku. W skład Polskiego Zespołu Obserwacyjnego weszli żołnierze i policjanci, pierwszy raz współpracujący ze sobą w takim stopniu podczas misji pokojowej lub stabilizacyjnej.
- EULEX Kosowo – Polski Kontyngent Policyjny Misji Unii Europejskiej w zakresie praworządności w Kosowie. Największy kontyngent zagraniczny w historii polskiej Policji. Trwa on od grudnia 2008 roku.
- EUAM Ukraina – misja trwa od 2015 roku. W maju 2015 Rada Ministrów podjęła decyzję o wydzieleniu do misji polskiego kontyngentu policyjnego w składzie do maksymalnie 10 funkcjonariuszy Policji. Do jego zadań należy: wsparcie planowania i procesu wdrażania reformy służb bezpieczeństwa wewnętrznego, doradztwo na różnych szczeblach struktur bezpieczeństwa wewnętrznego.
- Specjalna Misja Obserwacyjna OBWE na Ukrainie – misja trwa od 2016 roku. Dotychczas brało w niej udział dwóch funkcjonariuszy: policjant z garnizonu małopolskiego skierowany do rejonu Doniecka oraz od grudnia 2017 roku policjantka z garnizonu śląskiego skierowana do rejonu Ługańskiego.
- UNMISS (Sudan Południowy) – pełna nazwa misji brzmi Polski Kontyngent Policyjny Misji Narodów Zjednoczonych w Republice Sudanu Południowego. Jest to misja zor-

⁵ <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca> [dostęp: 27.04.2021].

ganizowana przez ONZ, a decyzję o użyciu polskiej policji podjęto 8 lipca 2019 roku i od tego czasu polscy mundurowi przebywają w Sudanie Południowym.

Struktura i zasady współpracy Policji w UE

Działalność agend, instytucji oraz struktur, które mają na celu wspieranie współpracy policji w obszarze Unii to elementy składające się na europejską współpracę policyjną. W europejskich strukturach przy współpracy policyjnej stosuje się tzw. „patchwork”. Jest to dwu- lub wielostronny system stosowany w sytuacji, kiedy współpraca ma dotyczyć służb policyjnych z różnych państw Europy. „Na system ten składają się porozumienia w sprawie wymiany danych, najlepszej praktyki i badań, wspólnych szkoleń, ustanowienia oficerów łącznikowych, prowadzenia wspólnych czynności dochodzeniowo-śledczych i prewencyjnych”⁶.

Współpraca policyjna w Unii Europejskiej nie ogranicza się tylko do państw członkowskich, lecz wykracza poza jej obszar ze względu na rozwój poważnej przestępczości międzynarodowej, np. przemyt narkotyków czy handel ludźmi. Zawierane kolejno porozumienia między państwami Unii Europejskiej skłaniają do wniosku, że współpraca policyjna nabiera coraz bardziej ujednoliconego charakteru.

Lata 80. XX wieku uważane są za przełomowe we współpracy policyjnej pomiędzy państwami Unii Europejskiej. „Przyczyniły się do tego zwłaszcza inicjatywy podejmowane przez tzw. Grupę TREVI, utworzoną w 1976 r. jako forum dla wymiany strategicznych informacji w zwalczaniu terroryzmu. Za główny cel przyjęto wówczas utrzymanie wewnętrznego bezpieczeństwa w obszarze Wspólnot Europejskich. Praktycznie od 1975 r. ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości państw członkowskich Wspólnot spotykali się regularnie, aby omawiać sprawy dotyczące porządku publicznego i bezpieczeństwa. Zdecydowali też o powołaniu grup roboczych, celem koordynowania współpracy w zwalczaniu międzynarodowej przemocy”⁷.

Układ Schengen, podpisany 14 czerwca 1985 roku przez pięć państw członkowskich (Belgia, Francja, Niemcy, Luksemburg i Holandia), jawi się jako kolejny, istotny etap rozwoju współpracy policyjnej w strukturze Unii Europejskiej. Dzięki układowi dziś mamy do czynienia ze zniesionymi granicami wewnętrznymi wśród państw członkowskich co umożliwia swobodny przepływ kapitału ludzkiego, towarów i usług. Układ ten posiada charakter polityczny.

Państwa-strony słusznie uznały, że stopniowe znoszenie kontroli granicznej dla ułatwienia swobodnego przepływu osób czy dóbr wiąże się z potrzebą ustanowienia wzmożonej współpracy służb policyjnych, gdyż współpraca policyjna traktowana jest jako niezbędny czynnik, towarzyszący procesowi znoszenia kontroli granicznej. Wobec czego, państwa Układu postanowiły „uzupełnić” treść postanowień poprzez przyjęcie 19 czerwca 1990 roku w Schengen, II. tj. Konwencji Wykonawczej Schengen, która zawiera specjalnie poświęcony rozdział zatytułowany „Policja i bezpieczeństwo”. Ponadto, ogólnie rzecz bio-

⁶ <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/156/wspolpraca-policyjna?fbclid> [dostęp: 27.04.2021].

⁷ Tamże.

rac, przepisy Schengen przewidują udzielanie pomocy w zapobieganiu i wykrywaniu przestępstw, dotyczą obserwacji transgranicznej, pościgów transgranicznych, przesyłek kontrolowanych, stosowania środków przymusu czy przeszukania. Elementem ułatwiającym współpracę służb policyjnych jest pomoc prawna, która sprzyja wymianie danych co jest niezwykle istotne, gdyż szybki przepływ informacji jest kluczowy w pracy policyjnej zwłaszcza na arenie międzynarodowej.

Główne akty ustawodawcze dotyczące współpracy policyjnej przyjęte w ramach zwykłej procedury ustawodawczej

Głównymi aktami ustawodawczymi są rozporządzenia i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej. W dziedzinie współpracy policyjnej takich dyrektyw mamy pięć oraz pięć rozporządzeń. Najstarszym aktem prawnym jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z dnia 12 sierpnia 2013 r., która dotyczy ataków na systemy informatyczne. Jest ona inaczej zwana dyrektywą o cyberprzestępczości. Państwa członkowskie były zobowiązane włączyć tę dyrektywę do prawa krajowego do 4 września 2015 roku. Dyrektywa została poświęcona bezpieczeństwu sieci i systemów informatycznych, gdyż to one, jak możemy przeczytać w samej dyrektywie, „pełnią ważną rolę w społeczeństwie. Ich niezawodność i bezpieczeństwo mają zasadnicze znaczenie dla działalności gospodarczej i społecznej, w szczególności dla funkcjonowania rynku wewnętrznego”⁸. Stosunkowo najświeższym aktem jest Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1153 z dnia 20 czerwca 2019 r. Akt ten z kolei ustanawia zasady ułatwiające korzystanie z informacji finansowych i innych informacji w celu zapobiegania niektórym przestępstwom, ich wykrywania, prowadzenia dochodzeń w ich sprawie lub ich ścigania. Państwa członkowskie są zobowiązane włączyć tę dyrektywę do prawa krajowego do 1 sierpnia 2021 roku.

Rola Parlamentu Europejskiego

Dzięki Parlamentowi Europejskiemu bezpieczeństwu obywateli został nadany polityczny priorytet za sprawą kształtowania prawodawstwa UE w dziedzinie współpracy policyjnej. „Ponadto w ramach zwykłej procedury ustawodawczej prowadził – na równi z Radą – działania zmierzające do poprawy tej współpracy. Głównym narzędziem współpracy policyjnej jest Europol, który stanowi jeden z filarów szerszej europejskiej struktury bezpieczeństwa wewnętrznego. W ramach reformy Europolu Parlament aktywnie popierał większą kontrolę parlamentarną i usprawnienie zasad dotyczących ochrony danych”⁹. Kolejną oznaką zatroskania Parlamentu o bezpieczeństwo obywatela jest przyjęcie rezolucji w sprawie zaproponowanej przez Komisję 24 lipca 2020 r. strategii UE na rzecz bezpieczeństwa na lata 2020-2025. Nowa strategia skupia się na zwalczaniu terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, zapobieganiu zagrożeniom hybrydowym i ich wykrywaniu,

⁸ <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-UE/srodki-na-rzecz-wysokiego-wspolnego-poziomu-bezpieczenstwa-sieci-i-systemow-68659478> [dostęp: 27.04.2021].

⁹ <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/156/wspolpraca-policyjna?fbclid> [dostęp: 27.04.2021].

zwiększaniu odporności infrastruktury krytycznej, promowaniu cyberbezpieczeństwa oraz wspieraniu badań naukowych i innowacji.

„Ponieważ zwiększa się liczba zadań i rosną oczekiwania, agencjom UE należy zapewnić odpowiednie zasoby finansowe i kadrowe. Ponadto rola Parlamentu ulegnie prawdopodobnie zmianie w związku z wprowadzaniem nowych przepisów dotyczących monitorowania wdrażania prawodawstwa. Parlament jest obecnie pełnoprawnym podmiotem instytucjonalnym w dziedzinie polityki bezpieczeństwa wewnętrznego i powinien odgrywać większą rolę w ocenie i określaniu polityki współpracy policyjnej”¹⁰.

Podsumowanie

Policja w Polsce ma charakter ujednolicony. Jak głosi artkuł 1 Ustawy o Policji jest to formacja umundurowana i uzbrojona, przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi, a także utrzymywania porządku publicznego. Polska przez ostatnie lata wypracowała modele współpracy, bazujące na dobrych praktykach i rozwiązaniach proponowanych na gruncie regulacji Unii Europejskiej. Rozwiązania prawne i instytucjonalne wnoszą więc znaczną wartość w proces stopniowego pogłębienia międzynarodowej współpracy policyjnej. „Pojmowanie bezpieczeństwa jako dobra publicznego i zmiana jego zagrożeń z państwowych na niepaństwowe powoduje, że kraje w coraz większym stopniu muszą angażować się w działania poza własnymi granicami. Dzieje się to m.in. poprzez policyjną współpracę międzynarodową, polegającą na: wymianie informacji kryminalnych (operacyjnych) na poziomie baz danych i policji poszczególnych państw, udziale w pracach grup eksperckich, wspólnych szkoleniach, działaniach prewencyjnych i operacyjnych, udziale w międzynarodowych operacjach utrzymania pokoju, a także współpracy bilateralnej w ramach sąsiadujących ze sobą rejonów przygranicznych czy też przy rozwiązywaniu wspólnych spraw kryminalnych. Współpraca policyjna odgrywa zatem istotną rolę we współczesnych stosunkach międzynarodowych, gdyż staje się środkiem realizacji nie tylko polityki wewnętrznej (narodowej), ale i polityki bezpieczeństwa państw jako podmiotów stosunków międzynarodowych i jako gwarantów bezpieczeństwa żyjących w nich ludzi”¹¹.

Bibliografia

1. <https://info.policja.pl/inf/historia> [dostęp: 27.04.2021].
2. <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca> [dostęp: 27.04.2021].
3. <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-UE/srodki-na-rzecz-wysokiego-wspolnego-poziomu-bezpieczenstwa-sieci-i-systemow-68659478> [dostęp: 27.04.2021].
4. <https://www.antykorupcja.gov.pl/ak/instytucje-antykorupcy/inne-agendy-rzadowe-i-i/w-polsce/11198,Policja.html> [dostęp: 27.04.2021].
5. <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/156/wspolpraca-policyjna?fbclid> [dostęp: 27.04.2021 r.].

¹⁰ <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/pl/sheet/156/wspolpraca-policyjna?fbclid> [dostęp: 27.04.2021].

¹¹ P. Zalewski, *Międzynarodowa współpraca polskiej Policji w świetle teorii dóbr publicznych*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie 2020, s. 86.

6. <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/183752,Liczba-policjantow-w-polskiej-Policji-fakty.html> [dostęp: 27.04.2021].
7. Zalewski P, *Międzynarodowa współpraca polskiej Policji w świetle teorii dóbr publicznych*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego “Apeiron” w Krakowie 2020.

Dane kontaktowe

Dominika Nowak, mikaa09_2000@wp.pl

Paulina Szymańska, paulawera504@gmail.com

Luiza Ignacy, luizamyszka@o2.pl

Julia Didenko, julinatali@wp.pl



ROZDZIAŁ II

NAUKI SPOŁECZNE WOBEC ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU



Natalia Ejsmontt

Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania

ANALIZA TREŚCI PRZEKAZU INFORMACJI W GŁÓWNYCH WYDANIACH WIADOMOŚCI W TELEWIZJI W ASPEKTCIE ICH WPŁYWU NA OPINIĘ PUBLICZNĄ

Streszczenie (abstrakt): Główne wydanie wiadomości telewizyjnych na każdym kanale przeważnie opierają się na tych samych zdarzeniach, jednakże przekazywane są w różny sposób. W zależności od stacji są one przekierowane do odbiorcy w sposób neutralny lub zaznaczający opinie. W analizowanym czasie Polsat przedstawił wydarzenia neutralnie, nie zaznaczając swojego stanowiska. TVN zwłaszcza przy temacie strajku wypowiedział się po stronie obywateli, TVP po stronie rządu, z kolei TV TRWAM zwróciła uwagę na kontekst historyczny rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Każda z tych stacji wyróżnia się odmiennymi sposobami przedstawiania wiadomości.

Słowa kluczowe: wiadomości, rocznica, protest, informacje

AN ANALYSIS OF THE MAJOR TV NEWS PROGRAMMES CONTENT IN TERMS OF ITS IMPACT ON THE PUBLIC OPINION

Abstract: On every TV channel news are showed in different way, even if they are simply the same. Depending on the channel, informations are given to a recipient in neutral way or underline their opinion. The Polsat News showed the news without its point of view, but The TVN stations did it from the citizens approval. Opposite side of an opinion had the TVP channel. TV TRWAM focused its attention on the anniversary of the introduction of martial law. Every TV Station uses different methods of presenting informations.

Keywords: informations, anniverrary, protest, news

Wstęp

We współczesnym świecie społeczeństwo jest otoczone środkami masowego przekazu przez większość czasu. Coraz większą popularność zdobywa teza, że do mózgu przeciętnego, współczesnego człowieka dociera w ciągu jednego dnia więcej informacji, niż przez całe życie zdobywali nasi przodkowie¹. Rozwój cywilizacyjny doprowadził ludzkość do

¹ <https://www.wp.pl/?s=https%3A%2F%2Ftech.wp.pl%2Fwspolczesni-wladcy-naszych-umyslow-mozgi-ludzi-przestaja-sobie-juz-radzic-6034791562482305a&nil&src01=f1e45> [dostęp: 13.12.2020].

ery Internetu, telewizji, różnorodnych aplikacji czy radia, skąd czerpanie informacji jest łatwe i możliwe niezależnie od pory dnia.

Według badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Publicznej w 2019 roku, na pytanie skierowane do Polaków – jakie źródło informacji jest przez nich najchętniej wybierane, 58% respondentów wskazało telewizję jako środek przyswajania wiadomości z kraju i ze świata. Na drugim miejscu znalazł się Internet, ze wskazaniem 27%, następnie radio wskazało 9% ankietowanych oraz prasa z wynikiem 2% głosów – pozostałe 4% badanych wskazało odpowiedzi „inne” lub „trudno powiedzieć”².

Obywatel, zasiadający przed telewizorem w celu zasięgnięcia najnowszych wydarzeń z państwa i ze świata, podejmuje własną decyzję o tym, z jakiego kanału będzie czerpać informacje. Według Giovanni’ego Sartori, włoskiego teoretyka polityki, wiedza o polityce kształtuje się poprzez właściwe zrozumienie procesów i struktur, do czego niezbędna jest umiejętność obiektywnej analizy informacji i na tej podstawie możliwe jest wnioskowanie³.

Jednostka, posiadająca określony zakres wiedzy, może bez względu na rodzaj źródła informacji zgodzić się z nią lub nie, opierając wnioskowanie na bazie zdobytych wcześniej doświadczeń. Jednakże w państwie demokratycznym, mimo że zakłada się, że obywatele będą brali czynny udział w życiu politycznym, z założeniem wolności wyboru, mogą przyjmując również postawę apolityczną. Warto zauważyć zależność, że takie jednostki zbudują mniejszy panel interpretacji, ze względu na mniej doświadczeń związanych z podanymi wiadomościami.

U władzy w Polsce znajduje się koalicja partii, z których każda prezentuje podobne, aczkolwiek różniące się w szczegółach poglądy prawicowe czy konserwatywne, często prezentując inną wizję realizowania polityki. Stacje telewizyjne, mające na celu przedstawić widzom sytuację polityczną w państwie czy ogólnoswiatową, także przyjmują różne stanowiska i – jak się okazuje, w zależności od ich postawy, również inaczej przedstawiają te same wydarzenia. Czy kanały informacyjne, za pomocą doboru słów, ukazanych nagrań i przeprowadzonych wywiadów z różnymi osobowościami, kreują rzeczywistość i tym samym manipulują informacjami? Te same wydarzenia, dnia 13 grudnia 2020 roku, w 39 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, prowadzący przedstawili znacząco inaczej.

Przedstawienie wydarzeń w Polsat News

Polsat News rozpoczyna wydarzenia o godzinie 18:50, które w analizowanym dniu prowadzone były przez Monikę Sawkę, mówiącą z początku o najważniejszych zdarzeniach, tj. o protestach, znalezionym martwym dziecku i atakującej watasze wilków pod Poznaniem⁴. Przechodząc do głównej części programu, rozpoczęła się transmisja z protestów

² https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_070_19.PDF [dostęp: 13.03.2020].

³ G. Sartori, *The Theory of Democracy Revisited*, vol. 1: *The Contemporary Debate*, Chatham House Publishers, Chatham 1987, s. 117.

⁴ https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20201213-wydarzenia-1850_6781128/?fbclid=IwAR1X6QtSb7RzLTmZph5AY89n5S6HDwBdcAO3nVEcQ8ceCqfKzuep-MFKZJg [dostęp: 13.12.2020].

w Warszawie czy Łodzi, ukazując na nagraniach „przepychanki” policji z protestującymi. Nie zabrakło komentarzy oburzonych kobiet, górali i przedsiębiorców, którzy poproszeni o zabranie głosu przez Polsat, wypowiadali się na temat pokojowego charakteru protestu i jego powodów. Na zakończenie pierwszej części programu pokazano nagranie spod domu Wiceprezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego, gdy oburzeni swoją sytuacją pandemiczną rolnicy rozsypują na ulicy jajka czy warzywa, jak również kawałki mięsa z uboju i martwą świnię. Na nagraniu uwieczniony został fragment rozmowy jednego z protestujących z policjantem, który spisuje jego dane, by wypisać mandat.

W dalszej części Polsat News prezentuje fragmenty wypowiedzi Zbigniewa Ziobry, który komentuje decyzje o rozpatrzeniu polskiego weta dla budżetu Unii Europejskiej. Głównym tematem jest rozstrzygnięcie znaczenia słowa „miękkiszon”, użytego przez Ministra Sprawiedliwości i lidera Solidarnej Polski – Zbigniewa Ziobrę, jak również opinia Premiera Mateusza Morawieckiego na temat tej wypowiedzi. W tej kwestii ukazane zostały fragmenty wywiadu sprzed tego dnia z programu telewizji Polsat, jak również określenie znaczenia tej wypowiedzi.

Lektor skupił uwagę na okoliczności użycia tego słowa, jak również na samym głównym powodzie całej wypowiedzi, która kontrastuje z opinią Zbigniewa Ziobry z początków jego kadencji, za czasów jego uczestnictwa w partii Prawo i Sprawiedliwość, co udowodnić miały urywki nagrań z tego okresu. Do głosu dopuszczono przewodniczącego Platformy Obywatelskiej – Borysa Budkę, który wypowiedział się o stanowisku lidera Solidarnej Polski o tym, że „twardość i stanowczość, nie są jego cechą dominującą”.

Ukazane zostały cytaty z wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości o konieczności zaskarżenia nowego rozporządzenia oraz odpowiedź Premiera Mateusza Morawieckiego, który zapewnia, że polskie interesy zabezpieczone są w konkluzjach unijnego szczytu. Na te kroki ze strony Zbigniewa Ziobry został umieszczony komentarz Dariusza Klimczaka, członka Polskiego Stronnictwa Ludowego, w którym mówi o tym, że zachowanie Ministra jest walką o władzę.

W ostatnich minutach dziesięciominutowego wstępu pojawiły się informacje dotyczące pandemii i aktualnych danych statystycznych na temat zachorowań na dzień 13 grudnia. Na pasku informacyjnym widniał napis: „mniej zgonów i zakażeń”, prowadząca Monika Sawka mimo to przypominała, że na tle Europy Polska dalej zajmuje wysokie miejsce w rankingu największej liczby zachorowań oraz podkreśliła, że wirus dalej jest niebezpieczny.

Pierwszą osobą wypowiadającą się na temat pandemii była kierowniczka Kliniki Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji – Joanna Zajkowska, cytująca słowa księdza Jana Twardowskiego, sparafrazowane na sytuację o Covid-19: „śpieszmy się szczepić ludzi – tak szybko odchodzą”. Porównano liczbę zgonów w Polsce z rokiem 2020 i rokiem 2019, gdzie różnica na dzień 13 grudnia wynosiła o ok. 4 tysiące więcej przypadków śmiertelnych w roku 2020.

Zakończeniem pierwszych dziesięciu minut programu było nagranie Profesor Alicji Chybickiej, namawiającej do szczepienia się przeciw wirusowi. Podkreśliła niebezpieczeń-

stwo wspólnego świętowania Bożego Narodzenia, mając nadzieję, że zaszczepieni obywatele w przyszłym roku będą mogli normalnie celebrować ten czas. Jacek Krajewski, Alicja Chybicka i Joanna Zajkowska potwierdzili przed kamerami, że są chętni na przyjęcie szczepionki i są gotowi skorzystać z niej jak najszybciej, jak to tylko będzie możliwe.

Przedstawienie wydarzeń w TVN

O godzinie 19:00 na kanale TVN rozpoczęły się Fakty, które prowadzone były przez Anitę Werner. Pierwszą informacją był pokojowy strajk kobiet w Warszawie, w 39 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, co – jak podała prezenterka – miało mieć symboliczne znaczenie⁵. Na nagraniach sporządzonych przez program informacyjny pojawiły się fragmenty dokumentów z 1981 roku – wojska na ulicy czy czołgi, panujący strach wśród obywateli i nałożone na nich represje. Zostało to porównane z pokojowym strajkiem, na który wtargnęła policja, otaczając dom Jarosława Kaczyńskiego radiowozami z włączonymi, migającymi światłami. Na temat obrazu z Warszawy wypowiedział się historyk – Prof. Andrzej Friszke, nazywając to „powtórką z historii”. Prowadząca Anita Werner, komentując materiał filmowy z dnia 13 grudnia, powiedziała: „tak właśnie państwo polskie reaguje na protesty kobiet, które nieprzypadkowo zorganizowano właśnie w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego”, porównując protesty przed domem Jarosława Kaczyńskiego do tych z czasów kiedy podobne manifestacje były organizowane przed domem Wojciecha Jaruzelskiego – autora stanu wojennego. Protestujący 13 grudnia byli łapani, zamykani i spisywani przez policję, co zostało uwiecznione na nagraniach i pokazane w telewizji TVN.

Sławomir Rybicki – działacz opozycji w czasach PRL – porównał działania współczesnej policji do tych sprzed 39 lat – zamiast odbudować reputację stróżów prawa po czasach milicji, robią dokładnie to samo, co wtedy, ograniczając prawa obywateli do manifestacji.

Ponownie na temat blokady protestów wypowiedział się Prof. Andrzej Friszke, wspominając o ówczesnych metodach zastraszania ludzi inspirowanych metodami rosyjskimi, tj. godzina policyjna, wywożenie zatrzymanych w nieznanym kierunku, przetrzymywanie, a nawet śmierć. Dzisiaj restrykcje są łżejsze, jednakże rozpowszechniane na zlecenie rządu państwa polskiego, skierowane przeciwko własnym obywatelom.

W ramach omawiania tematu pojawił się również Lech Wałęsa, który, jak powiedziała prowadząca Anita Werner, jest po stronie strajku tak samo jak za czasów PRL. Historyk Andrzej Friszke wspominał o wygranej obywateli nad systemem sprzed lat i mówił o nadziei zasianej w młodym pokoleniu, licząc na walkę młodych ludzi o wartości.

Pozostając w temacie strajków kolejny materiał był poświęcony przedsiębiorcom, rolnikom i góralom, którzy organizując strajk chcieli przypomnieć, że przez nałożone represje umiera ich biznes⁶. Na ulicy zostały rozsypane warzywa, jajka i martwa świnia, co ma symbolizować śmierć ich interesów. Rolnicy do strajku kobiet dołączyli w samo południe,

⁵ https://fakty.tvn24.pl/oglada-online,60/strajk-kobiet-w-warszawie-sznury-radiowozow-obok-domu-kaczynskiego,1041450.html?fbclid=IwAR3mBShFK4YxFS_zDgWdIYBE0OpCXVCRsfMsm-r2wuXSZAUFjLNnpWtjhmng [dostęp: 13.12.2020].

⁶ <https://fakty.tvn24.pl/oglada-online,60/rolnicy-agrounii-wysypali-jajka-i-ziemniaki-przed-domem-kaczynskiego,1041451.html> [dostęp: 13.12.2020].

tym samym okazali swoją formę protestu, nagrywając przy tym swoje działania i kierując sarkastyczne podziękowania w stronę partii Prawo i Sprawiedliwość za zaniechanie ich jako grupy społecznej w czasie pandemii. Rolnicy protestowali, bowiem nie mogą sprzedać swoich dóbr do zamkniętych restauracji, hoteli i stołówek – stąd rozsypana na ulicy żywność, która marnuje się przez nałożone obostrzenia. Strajk rolników poprowadził Michał Kołodziejczak – Prezes Agrounii. W proteście brała również udział Jolanta Kruczek i Dobromiła Wieczorek – przedsiębiorczynie, których działalność w przemyśle turystycznym nie przyniosła od czasu pandemii korzyści. Mimo strajków i głośniejszych apeli o poniesionych stratach, Premier Mateusz Morawiecki w odpowiedzi na protesty zaznaczył, że nie przewiduje żadnej zmiany w obostrzeniach, by ratować biznesy górali i innych grup protestujących.

W marszach swój udział miała również Policja, która komunikowała przez magnetofony o niepoprawnym zachowaniu protestujących, jednocześnie wypisując mandaty za nielegalne zgromadzenia. Jest to walka między władzą a obywatelami, a na wystawiane mandaty protestanci odpowiedzieli, że nie są one prawomocne – „policja nie może zakazać spontanicznych protestów, nawet w czasie pandemii”, mówił jeden z nich.

W ciągu ostatnich pierwszych dziesięciu minut Faktów TVN poruszył kontrowersyjną wypowiedź Zbigniewa Ziobry, dotyczącą decyzji o niewetowaniu ram finansowych Unii Europejskiej, która według niego zagroziła suwerenności Polski⁷. Pomimo tego sprzeciwu Minister Sprawiedliwości pozostaje w rządzie, a Solidarna Polska w koalicji rządzącej. Po naradach w Brukseli mówi się, że „miękkiszon” pozostanie z Ministrem Ziobrą na zawsze. Członkini Koalicji Obywatelskiej Barbara Nowacka powiedziała „zastanawiam się, jak oni patrzą w lustro”, a Leszek Miller – europoseł, przyznaje tym razem rację Zbigniewowi Ziobro. Konkluzje dotyczące Polski w strukturze Unii Europejskiej dla jednych znaczą niewiele, a w ich obronie staje jednak Premier Mateusz Morawiecki – „Twierdzenie, że konkluzje nie mają znaczenia jest niepoważne. Jest dokładnie odwrotnie...”⁸.

Mimo oczekiwań Minister Zbigniew Ziobro zostaje w rządzie, lecz obiecuje, że zarówno w sejmie jak i Trybunale Konstytucyjnym będzie walczył o to, co dla Polski najważniejsze, czyli korzystny budżet, powiązany z rozporządzeniem o praworządności, co członkowie Prawa i Sprawiedliwości przyjęli z uznaniem. Sam Zbigniew Ziobro już 13 grudnia wypowiadał się o swojej decyzji w sposób bardziej zrównoważony, tj. bez używania słowa „miękkiszon”. Ryszard Czarnecki przyznaje, że do tej pory wygrywali wybory razem, więc nie powinni teraz brać „politycznego rozwodu”, bo nie jest to dla nich korzystne.

Spór PIS-u i opozycji rozciągnął się również na kwestie finansowe i problem praworządności, a na temat tego wypowiedział się Paweł Jabłoński – Wiceminister Spraw Zagranicznych, mówiąc, że chcąc nie obniżać wartości Polski na tle Unii Europejskiej, po-

⁷ <https://fakty.tvn24.pl/ogladaaj-online,60/zbigniew-ziobro-zostaje-w-rzadzie-choc-nie-popiera-decyzji-premiera,1041453.html> [dostęp: 13.12.2020].

⁸ Tamże.

winni „przestać to robić”; „Przestańcie to prawo łamać – przestańcie łamać ręce dziewczynom” – powiedział Włodzimierz Czarzasty, Wicemarszałek Sejmu.

Przedstawienie wydarzeń w TVP

O 19:30 rozpoczęła się transmisja na żywo w stacji TVP⁹. W temacie rozpoczynającym te wiadomości był Prezydent Andrzej Duda, który w ciszy zapala symboliczny znicz przed Krzyżem Papieskim na Placu Piłsudskiego w Warszawie. Prezydent był pokazywany przez kolejne kilka sekund, stojąc przed ułożonym ze zniczy krzyżem, zachowując odstęp od pozostałych biorących udział w wydarzeniu. Pierwszą informacją ze studia po transmisji jest 39 rocznica wprowadzenia stanu wojennego przez nielegalnie powołaną Wojskową Radę Ocalenia Narodowego, która przejęła władzę w Polsce. Stacja odtworzyła nagrania sprzed 39 lat, ukazując ówczesną rzeczywistość, czołgi na ulicach miast i strzelanie do protestujących. Przeprowadzono również wywiad z działaczem „Solidarności” – Wojciechem Ciesielskim, który w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku został wyciągnięty siłą z mieszkania i zamknięty w ośrodku interwencji.

Stacja TVP pozostała w temacie stanu wojennego, a prowadzący Michał Adamczyk rozpoczął kwestię o winnych jego skutków, których do dziś nie udało się osądzić. Do głosu została dopuszczona siostra jednego z zastrzelonych górników z kopalni Wujek w Katowicach – Magdalena Pelc, podkreślająca stratę, którą poniosła nie tylko ona, ale również cała jej rodzina.

Odwołując się do ofiar, swoje rozczarowanie postępowaniem w sprawie osądzenia oprawców wypowiedział również Waldemar Krenc – działacz opozycji antykomunistycznej w Łodzi. Na temat powodu wprowadzenia stanu wojennego mówił Piotr Dmitrowicz – historyk, przywołany, by rozwiać wątpliwości co do opinii lewicy, że stan wojenny był koniecznością ze względu na obecność wojsk rosyjskich na polskich granicach.

Telewizja ukazała również urywki wypowiedzi Premiera Jarosława Kaczyńskiego z 2006 roku, mówiącego o tym, że pamięta, kto po jakiej stał stronie podczas tego mrocznego okresu. Zaraz po tym ukazano sylwetki młodych zwolenników partii Prawo i Sprawiedliwość, którzy w rocznice stali przed byłym więzieniem przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie, przedstawiając na tablicach ofiary stanu wojennego oraz osoby, które tworzyły komunistyczny reżim. Na sam koniec Michał Moskal – Dyrektor biura Prawa i Sprawiedliwości mówił o obecnych obrońcach demokracji: „A sami – kilka lat temu – byli członkami partii, która właśnie tą wolność odbierała”¹⁰.

Ostatnim poruszonym tematem w przeciągu pierwszych 10 minut wiadomości była informacja o koronawirusie. Prowadzący poinformował o wykonanych ok. 20 tysiącach testów, co wykazało blisko 9 tysięcy pozytywnych wyników, jak i o 188 zgonach dnia 13 grudnia. Już niedługo ma zacząć się narodowy program szczepień, który „ma pomóc wrócić do sytuacji sprzed pandemii”.

⁹ <https://wiadomosci.tvp.pl/50923979/13122020-1930> [dostęp: 13.12.2020].

¹⁰ Tamże.

O wypowiedź w sprawie nałożonych obostrzeń został poproszony przechodzień w jednej z galerii, który mówił o pracownikach starających się pilnować klientów, by stosowali się oni do zasad bezpieczeństwa. Lektor powrócił do tematu szczepionek, informując, że program ma ruszyć w styczniu, a jako pierwsi zaszczepieni będą członkowie kadry medycznej, a następnie grupy wysokiego ryzyka, co potwierdził Waldemar Kraska – Wiceminister Zdrowia. Dwie starsze kobiety poproszone o opinie zadeklarowały, że czekają na szczepienie.

Święta Bożego Narodzenia nie tylko w Polsce mają odbyć się pod znakiem pandemii, ale również we Włoszech czy Niemczech, gdzie wprowadzony został lockdown.

Przedstawienie wydarzeń w TV TRWAM

O godzinie 20:00 rozpoczęły się wiadomości na kanale TV TRWAM, prowadzone przez Agnieszkę Kiedrowską, która powitała widzów słowami „Szczęść Boże”¹¹. Pierwszą informacją była rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. A. Kiedrowska wspominała o wydarzeniach w nocy z 12 na 13 grudnia 39 lat temu, kiedy to siłą wyprowadzano działaczy opozycji z domów. Wprowadzenie stanu wojennego przez Wojciecha Jaruzelskiego było początkiem cierpienia i morderstw. Telewizja wyemitowała nagranie, kiedy to o północy w całym kraju wprowadzono stan wojenny, który Jaruzelski określił jako „zgodny z konstytucją”. W kontekście nagrania wypowiedział się historyk Piotr Boroń, informując, że zgodnie z obowiązującym ówczesnie prawem nie było to legalne. Nałożono między innymi cenzurę korespondencji czy godziny policyjne, a na ulice miast wprowadzono wojsko i czołgi.

Historyk zasugerował możliwy powód podjęcia decyzji o wprowadzenie stanu wojennego ze strony ówczesnego rządu, a mianowicie zwolennicy Moskwy i beneficjenci PRL-u mogli obawiać się rozkwitu idei Solidarności, a wprowadzając stan wojenny mieli możliwość wydłużyć w czasie moment, w którym to nastąpi. Decyzja rządu pozwoliła dłużej być w posiadaniu tego, co dotychczas zdobyli, jak na przykład przysługujące im wtedy przywileje.

Trzy dni po wprowadzeniu stanu wojennego górnicy z kopalni Wujek rozpoczęli strajk okupacyjny, w wyniku którego dziewięciu z nich zginęło. Nauczyciel historii Robert Peciak mówił, że jest to bardzo ważne, by utrzymywać pamięć o wydarzeniach z dnia 13 grudnia 1981 roku, aby pamięć o nich mogła dotrzeć do kolejnych pokoleń Polaków. Wprowadzony przez grupę Jaruzelskiego reżim został nazwany przez sąd „terrorystycznym”, przy czym nie odniesiono się konkretnie do stosowanych metod działania, a do pamięci o ofiarach, których było ok. 122 śmiertelnych i ok. 10 tysięcy internowanych, co według historyków jest znacznie zaniżone, ponieważ wiele osób zostało uznanych za zaginionych, a okoliczności zostały określone jako nieznane.

Instytut Pamięci Narodowej przygotował gry, które mają pomóc młodym pokoleniom poznać historię dotyczącą tego okresu historii. Na temat idei gier wypowiedziała się Ur-

¹¹ https://tv-trwam.pl/local-vods/vod.57770?fbclid=IwAR1L3oYm8XmwvnssFcmqL15O_KsA3hr6Io-82MD6WF5aHmCHIHRZwVhNJDY [dostęp: 13.12.2020].

szula Gierasimiuk, a za przykład podała miniaturowe kolejki, w których była żywność przeznaczona do rozdawania. Rezultatem gry ma być dowiedzenie się przez graczy, czemu kolejki są ułożone w konkretny sposób oraz jak była rozdzielana żywność.

Stan wojenny zakończył się 22 lipca 1983 roku, po 586 dniach. Prowadząca podkreśliła rolę Kościoła w tym czasie oraz wspomniała o kapłanach, którzy poświęcili swoje życie, by walczyć o przywrócenie porządku w kraju. Wśród nich był między innymi bł. ksiądz Jerzy Popiełuszko, który został zamordowany w 1984 roku przez Służbę Bezpieczeństwa. Na jego cześć w Suchowoli znajduje się grób, a w rodzinnej parafii księdza 13 grudnia odbyła się Eucharystia, której przewodniczył ks. Arcybiskup Tadeusz Wojda, który przy bohaterach stanu wojennego – prócz księdza Jerzego – wymienił także księdza Stanisława Suchowolca.

Przy pomniku Solidarności przedstawiającego księdza Popiełuszkę, przedstawiciele Solidarności i parlamentarzyści złożyli kwiaty i znicze. Podobnie uczczono pamięć w Warszawie, gdzie stoi kolejny pomnik ku pamięci bł. księdza Jerzego Popiełuszki. Pokazany został także fragment transmisji, podczas której Prezydent Andrzej Duda zapala znicz. Prowadząca przywołała historię palenia zniczy 13 grudnia – o zapalanie zniczy w oknach i modlitwę nawoływał wówczas Papież Jan Paweł II.

Drugą informacją w omawianych wiadomościach był konflikt pomiędzy koalicją a Zbigniewem Ziobrą. Rządzący mówili o wecie dla budżetu Unii Europejskiej i twardym stanowisku, tymczasem doszło do porozumienia – dzięki temu uwolnione zostaną środki z budżetu państwa oraz fundusz odbudowy. Porozumienie zawiera jednak dużo konkluzji i nacisk na słowo “praworządność”, której broni Premier Mateusz Morawiecki, mówiąc, że w negocjacjach zostały opisane konkretne sformułowania dla komisji, która będzie rozstrzygać kwestię rozłączenia praworządności od budżetu. Odmiennego zdania był Zbigniew Ziobro, który przedstawił stanowisko Komisji Europejskiej w mniej korzystnej dla interesów Polski pozycji: „Rozporządzenie to stawia realne zagrożenie dla polskiej suwerenności. Bardzo daleko idąc, może pozwolić Komisji Europejskiej radykalnie tą suwerenność ograniczać, tak samo mechanizmy polskiej demokracji”.

Przez ten czas ważyły się losy Zjednoczonej Prawicy. Ostatecznie doszło do tajnego głosowania Solidarnej Polski, w wyniku którego zdecydowano się do nieopuszczania koalicji. Przez sprzeczności ma dojść do kolejnego rozłamu w sejmowych głosowaniach, ponieważ fundusz składa się z pożyczek – musi być więc ratyfikowany przez parlamenty wszystkich krajów, tymczasem Zbigniew Ziobro zapowiedział, że w sejmie będą głosować przeciwko ustaleniom „szczytu”.

Lektor omówił skutki opuszczenia koalicji przez Zbigniewa Ziobrę – przyspieszyłoby to wybory i zmieniło losy państwa, jednakże nie do przyjęcia byłaby zmiana narracji i stanowiska w sprawie praworządności.

Podsumowanie

Zestawiając informacje pozyskane z czterech omawianych telewizyjnych kanałów informacyjnych w dniu 13 grudnia 2020 roku, z których wnikliwej analizie poddano pierw-

szych 10 minut, można zauważyć, że każdy z programów przedstawił te same informacje w różny sposób. Polsat przyjął postawę bezstronną w prowadzeniu wydarzeń, mówiąc o tym, co ówczesnie miało miejsce w kraju oraz przedstawiając opinie obydwu stron – w przypadku strajku został on przedstawiony bez kwestii opiniotwórczych. O konflikcie pomiędzy Solidarną Polską a koalicją wypowiedzieli się politycy różnych partii, a nawiązując do pandemii to komentujący tworzyli subiektywizm – w tym przypadku bardziej przychylny szczepieniu.

Telewizja TVN wyemitowała w pierwszej kolejności materiał dotyczący protestów, podkreślając jego pokojowe zamiary. Prowadząca Anita Werner przedstawiła znaczenie strajku, jednocześnie porównując wydarzenie do sytuacji za czasów wprowadzenia stanu wojennego oraz poruszając obydwa tematy jednocześnie. Temat związany z politycznym konfliktem o pieniądze unijne został przedstawiony bezstronnie – politycy wypowiadali swoje opinie i na ich podstawie budowany był obraz wydarzenia. Pozostanie Zbigniewa Ziobry w koalicji ukazano z podkreśleniem użycia przez Ministra słowa „miękkiszon”. Telewizja przedstawiła wypowiedzi obu stron sporu, jednocześnie informując o powodzie podjęcia ostatecznej decyzji.

Telewizja TVP rozpoczęła wiadomości transmisją na żywo z Warszawy, ukazując Prezydenta Andrzeja Dudę zapalającego znicz – w ciszy i w małym gronie. W przeciągu pierwszych 10 minut programu mówiono o rocznicy, następnie o historii wprowadzenia stanu wojennego oraz informacji o pandemii i nadchodzącym programie szczepień. W omawianym fragmencie przedstawione zostały opinie starszych kobiet napotkanych na ulicy, które wprost mówiły, że wirusa się boją i zamierzają się zaszczepić, ponieważ obawiają się o swoje życie.

Informacje przekazane przez stację TV TRWAM były skupione na wątku historycznym – jest to jedyna stacja, w której wystąpiły dygresje, chociażby dotyczące gier dla dzieci związane z latami 80-tymi. W trakcie pierwszych minut przedstawionego programu podane zostały dwa tematy – dotyczące rocznicy i politycznego konfliktu, przy czym lektor nie tylko opisał wydarzenie, ale także wspominał o wizji dotyczącej dalszych losów Polski, zależnych od decyzji lidera Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry.

Na podstawie opisu przedstawionych i omówionych informacji, wyemitowanych przez cztery stacje telewizyjne z dnia 13 grudnia 2020 roku, można zauważyć, że na kanale Polsatu przekazano najwięcej wiadomości – pojawił się wątek protestów, rocznicy i koalicji. Telewizja TVN niewiele mówiła o rocznicy, natomiast porównała współczesne wydarzenia do tych z czasów stanu wojennego, następnie przeszła do materiału poświęconego postawie Ministra Zbigniewa Ziobry. Z kolei wydarzenia z kanałów TVP i TV TRWAM przekazały w omawianych dziesięciominutowych fragmentach po dwie informacje – pierwsza telewizja poinformowała o rocznicy i pandemii, druga o rocznicy i Ministrze Sprawiedliwości.

Analiza poszczególnych kanałów pomaga zauważyć różnice i sposób, w jaki informacje są przekazywane. W zależności od tego, jakim programem posilkuje się obywatel, może zaważyć to na jego opinii. Najlepiej zobrazowuje tę tezę temat strajku, pojawiający się zarówno w Polsat News, jak i TVN, przy czym w pierwszym programie lektor relatywnie

przedstawił przebieg protestu, natomiast w TVN prowadząca Anita Werner już na początku wprowadzenia podkreśliła pokojowość protestu i agresję ze strony Policji.

Istotnym aspektem okazuje się wspomniana wcześniej wiedza – jest ona podstawą do przyswajania nowin i ich interpretowania oraz środkiem ochronnym przed manipulacją odbioru komunikatów od środków masowego przekazu. Programy informacyjne budują wychodzący od nich obraz nie tyle wydarzeń, co osób, których dotyczą wydarzenia. Świadomie należy wybierać źródła informacyjne i obiektywnie patrzeć na przedstawione w nich informacje, uważnie rozdzielając opinię mediów od podawanych faktów¹².

Bibliografia

1. https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_070_19.PDF.
2. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/16538/Batorowska_Wasiuta_Klepka_Media_jako_instrument_wp%C5%82ywu_informacyjnego_i_manipulacji_spo%C5%82ecze%C5%84stwem.pdf?isAllowed=y&sequence=1.
3. <https://fakty.tvn24.pl/oglada-j-online,60/rolnicy-agrounii-wysypali-jajka-i-ziemniaki-przed-domem-kaczynskiego,1041451.html> [dostęp: 13.12.2020].
4. https://fakty.tvn24.pl/oglada-j-online,60/strajk-kobiet-w-warszawie-sznury-radiowozow-obok-domu-kaczynskiego,1041450.html?fbclid=IwAR3mBSHFK4YxFS_zDgWdIYBE0OpCXVCsfMsm-r2wuXSZAtJfLNnpWtjhmg [dostęp: 13.12.2020].
5. <https://fakty.tvn24.pl/oglada-j-online,60/zbigniew-ziobro-zostaje-w-rzadzie-choc-nie-popiera-decyzji-premiera,1041453.html> [dostęp: 13.12.2020].
6. https://www.polsatnews.pl/wideo-program/20201213-wydarzenia-1850_6781128/?fbclid=IwAR1X6QtSb7RzLTmZph5AY89n5S6HDwBdcAO3nVEcQ8ceCqfKzuep-MFKZJg [dostęp: 13.12.2020].
7. https://tv-trwam.pl/local-vods/vod.57770?fbclid=IwAR1L3oYm8XmwvnssFcmqL15O_KsA3hr6Io-82MD6WF5aHmCHIHrZwVhNJDY [dostęp: 13.12.2020].
8. <https://wiadomosci.tvp.pl/50923979/13122020-1930> [dostęp: 13.12.2020].
9. <https://www.wp.pl/?s=https%3A%2F%2Ftech.wp.pl%2Fwspolczesni-wladcy-naszzych-umyslow-mozgi-ludzi-przestaja-sobie-juz-radzic-6034791562482305a&nil&src01=f1e45>.
10. Sartori G., *The Theory of Democracy Revisited*, vol. 1: *The Contemporary Debate*, Chatham House Publishers, Chatham 1987.

Dane kontaktowe

Natalia Ejsmontt, natiejs@vp.pl

¹² <https://www.wp.pl/?s=https%3A%2F%2Ftech.wp.pl%2Fwspolczesni-wladcy-naszzych-umyslow-mozgi-ludzi-przestaja-sobie-juz-radzic-6034791562482305a&nil&src01=f1e45>.



Henryk A. Kretek

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-8857-3652>

Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania,
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych

Janusz Dworak

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2024-4064>

Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

ZMIANY SPOŁECZNE KU SPOŁECZEŃSTWU POPANDEMICZNEMU

Streszczenie (abstrakt): Tempo dynamiki zmian w różnych typach społeczeństw zależało od wielu aspektów i czynników zewnętrznych. W niektórych regionach czy nawet kulturach zachodziły one szybciej, a w innych wolniej. Do zmieniającej się sytuacji gospodarczej, metod wytwarzania nowych produktów, sposobów przesyłania informacji, polityki, a nawet do religii – w jakiś sposób wszyscy musieli się dostosować. Dlatego należy prześledzić wybrane cykle koniunkturalne zachodzące w naszej cywilizacji, a jednocześnie przeanalizować czynniki sprawcze zmian mentalnych, aby spróbować zrozumieć zachowania społeczne w okresie pandemii i dokonać ewentualnej antycypacji.

Słowa kluczowe: rozwój społeczny, społeczeństwo wiedzy, zmiana społeczna, pandemia, społeczeństwo popandemiczne

SOCIAL CHANGES TOWARDS A POST-PANDEMIC SOCIETY

Abstract: The pace of the dynamics of changes in various types of societies depended on many aspects and external factors. In some regions or even cultures, it happened faster, and in others it was slower. The changing economic situation, the methods of producing new products, the means of transmitting information, politics and even religion – they all had to adapt in some way. Therefore, it is necessary to trace selected business cycles occurring in our civilization, and at the same time analyze the causative factors of mental changes in order to try to understand social behavior during a pandemic and to make a possible anticipation.

Keywords: social development, knowledge society, social change, pandemic, post-pandemic society

Wprowadzenie

W czasie przed pandemią koronawirusa stosunki społeczno-ekonomiczne jak nigdy w historii, nie były z taką mocą determinowane nowymi osiągnięciami nauki i techniki. Dynamika zmian zachodząca w społeczeństwie była bardzo zróżnicowana i widocznym było to, że w niektórych regionach zachodzą one szybko, w innych natomiast wydawać by

się mogło, że rozwój wykazywał symptomy spowolnienia, a jeszcze gdzie indziej, że nawet zatrzymał się w miejscu. Przyglądając się bliżej tym zjawiskom można było zaobserwować swoisty podział na grupy, z których każda żyje jakby w innym – może nawet równoległym – świecie, mimo że wszystkich otacza jednakowa rzeczywistość, którą można było obserwować z perspektywy zachodzących zmian. Obecnie w dobie pandemii koronawirusa można zaobserwować, że ta druga opcja staje się dominująca, ponieważ ograniczenie wszelkiej komunikacji, a tym bardziej interpersonalnej mocno spowolniło rozwój gospodarczy.

Do zmieniających się metod wytwarzania nowych produktów, sytuacji gospodarczej, sposobów przesyłania informacji, polityki, a nawet do religii – w jakiś sposób wszyscy musieli się dostosować. Praca nabrała innego wymiaru, podobnie jak wiedza, nauka, informacja i ekologia, jednak ta sytuacja nie jest czymś odosobnionym, historycy i socjologowie zauważyli bowiem, że podobne zjawiska przyspieszonego, a nawet wręcz rewolucyjnego przeobrażania wytwórczości, mentalności czy osobowości – przeżywała już większość naszych przodków w kolejnych etapach czy okresach rozwoju cywilizacyjnego.

Żyjemy w określonym w czasie, w którym relikty poprzednich epok są ciągle obecne w świadomości niektórych grup, czego przejawem jest niechęć do czynnego włączania się do ochrony zdrowia. Dzieje się tak dlatego, że u wielu osób można zauważyć brak świadomości zachodzących zmian. Praca na jednym stanowisku wykonywana niejednokrotnie przez całe życie zawodowe, w licznych przypadkach, ogranicza akceptowanie nowatorskich rozwiązań i niejednokrotnie budzi lęk przed wszelkimi innowacjami. Wielokrotnie można też spotkać się jeszcze z takimi zjawiskami jak:

- „praca niewolnicza” - właściciel małego zakładu wraz z rodziną, aby utrzymać się na rynku, pracuje po kilkanaście godzin na dobę przez cały tydzień;
- przejawy feudalizmu - robotnik przymuszany jest do wykonywania dodatkowych zadań w dni ustawowo wolne od pracy;
- świadczenie usług innych niż wynika to z umowy o pracę;
- różne formy wykraczające poza zachowania określone normami społecznymi, a nawet prawnymi czyli przejawy czy formy nacisku w miejscu zatrudnienia, a wśród nich takie jak molestowanie czy mobbing.

Te zjawiska są w wielu przypadkach echem realizowania orwellowskiej zasady, stanowiącej o tym, że są *równi i równiejsi*, co z kolei rodzi nieufność do naukowców, polityków czy osób duchownych. W konsekwencji tych derywacji, ich ekspertyzy są przyjmowane z dużą rezerwą, co z kolei mocno odbija się na programach społecznych nakierowanych na ograniczanie skutków pandemii. Zauważalna jest spora grupa osób, które nie chcą się szczepić, zachowywać dystansu czy nosić maseczek. Napięta atmosfera między ludźmi obawiającymi się utraty zdrowia, przenosi się na warunki codziennego bytowania, tworząc

rozmaite trudne do rozwiązania konflikty, a rozdzźwięk pomiędzy wiedzą teoretyczną a praktyką rodzi kolejne źródło kryzysu nauki¹.

Przykłady, wpływające na obecną sytuację, można by mnożyć, dlatego konieczne staje się rozpoznanie przyczyn sytuacji kryzysowych i podjęcie kroków zapobiegawczych. Stąd zamysł, aby dokonać próby prześledzenia zmian społecznych i zrealizować cel przedmiotowej pracy, jakim jest rozważenie możliwości dostosowania gospodarki do zmian jakie zaszły w okresie pandemii. A zatem spróbować rozpracować teoretycznie problem, przed którymi stają społeczeństwa: jakimi metodami doprowadzić do ponownego wzrostu gospodarki?

Jedną z metod pracy nad zbadaniem problemu, mogących pomóc wypracować prawdopodobne, a nawet realne rozwiązania, mogą być na przykład badania fokusowe z udziałem różnych grup społecznych (w tym społeczności szkoły wyższej wraz ze studentami) na temat zmian jakie mogą zajść w okresie po pandemii. Działania należy poprzedzić analizą wybranych okresów rozwoju społecznego już opisanych teoretycznie, jednakże *post factum*, co jest znacznie łatwiejsze niż prognozowanie.

Charakterystyka wybranych okresów rozwoju społecznego

W okresie rozwoju ludzkości można wyodrębnić kilka etapów, w których warunki zewnętrzne determinowały sposób myślenia poszczególnych osób. Wśród wielu typów społeczeństw czy zachowań społecznych [jednakże definiowanych na podstawie zebranego materiału badawczego] można wyróżnić:

Społeczeństwo preindustrialne, w którym dominowały niewolnicze i feudalne struktury społeczne. Praca kojarzona była z przekleństwem, ponieważ trwała często od wschodu do zachodu słońca przez sześć dni w tygodniu, a na wynagrodzenie składało się utrzymanie i odzienie. U schyłku tej epoki uznanymi cechami była: zręczność rzemieślników wytwarzających produkty jednostkowe; pracowitość rolników, a także przynależność do określonej struktury społecznej, w tym na przykład do stanu szlacheckiego. Postęp techniczny był prawie niezauważalny, innowacje w produkcji wprowadzane były z dużymi oporami, a rzeczywistość kształtowały wyobrażenia sprowadzane do prostej formuły: nasze postępowanie jest właściwe – wasze należy zmienić, a „ten pogląd na rzeczywistość był przewodnikiem ludzkości w prawie całej jej historii”². Stąd też taka liczba wojen, których celem było podporządkowanie innych sposobowi myślenia agresora. Ekonomia oparta była na manufakturach i warsztatach rzemieślniczych, wykorzystujących siłę mięśni ludzi i zwierząt. Dochody czerpano głównie z rolnictwa, rybołówstwa, leśnictwa czy górnictwa, a tempo pracy w dużym stopniu uzależnione było od pogody czy zmiany pór roku. Ten okres zakończyła rewolucja przemysłowa, która zmieniła gospodarczy obraz Europy.

Społeczeństwo industrialne – rozwinęło się na przełomie XIX i XX wieku na terenie Europy Zachodniej i USA. Pracę znalazły osoby przez zatrudnianie się poza rolnictwem,

¹ Zob.: R. Głogowska, *Teoretyczna wiedza pedagogiczna w praktyce edukacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Wydanie I, Kraków 2004, s. 67-84.

² E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 25.

np. w banku, handlu, służbie zdrowia, nauce i przemyśle³. Zmiany w produkcji na szeroką skalę zapoczątkował Frederick Winslow Taylor swoimi naukowymi opracowaniami i Henry Ford wprowadzając taśmę produkcyjną, a wraz z nią seryjne wytwarzanie samochodów. Uznanie cieszył się zawód inżyniera, technika i specjalisty. Z kolei praca została ograniczona do ośmiu godzin dziennie, a tydzień pracy pozostał na poziomie sześciu dni. W obliczu zachodzących zmian głos zabrał papież Leon XIII, ogłaszając encyklikę *Rerum Novarum*⁴. W dokumencie tym została po raz pierwszy poruszona sprawa godności robotników. Pierwszy dzień maja stał się świętem pracy, obchodzonym później hucznie w krajach bloku wschodniego jako manifestacja robotników skierowana przeciwko władzy. Podłożem niezadowolenia było nierówne traktowanie tychże wobec prawa i niesprawiedliwy dostęp do wytworzonych dóbr oraz zabezpieczeń socjalnych. Praca stała się wyrazem patriotyzmu, a wyróżniających się robotników nagradzano orderami i nazywano ich przodownikami. Jednak kryzys nadprodukcji i brak rynków zbytu na początku dwudziestego wieku przyczynił się do masowych zwolnień robotników, pozbawiając ich środków do życia, a przy tym budząc zniechęcenie, apatię a nawet agresję. W wyniku braku pracy szerzyły się liczne patologie, przejawiające się brakiem perspektyw, marginalizacją życia społecznego oraz alkoholizmem. Nadzieję na lepsze życie i zaprzestanie wyzysku dawał masom i podatnym na manipulację grupom społecznym nazizm⁵, nieważący na skutki fizycznego wyniszczenia całych grup, uważanych za pośrednich sprawców zła, m.in. Żydów, Cyganów i homoseksualistów. Powstają i rozwijają się takie prądy społeczne, jak komunizm czy socjalizm, które w pierwszej fazie istnienia były czynnikiem rozwoju, zaś w drugiej fazie pogrążały państwa w gospodarczej zapaści. Ogrom zniszczeń w sferze materialnej, bezmiar cierpień i okrucieństw dwóch wojen światowych, uświadomiły ludzkości potrzebę tolerancji. Wyrazem tego stała się poprawność polityczna i ekumenizm, wyrażające się akceptacją czyichś uczuć i wartości oraz uznanie tychże za istotne. Rodzaj pracy zaczął wyznaczać miejsce obywatela w społeczeństwie, stając się formą prestiżu i uznania. Zmiany w sposobie pojmowania konsumpcji spowodowały, że uznaniem zaczęły cieszyć się nie tylko rodzime, ale także zagraniczne produkty. Ich wytwarzanie stało się przedmiotem narodowej dumy, czasem nawet swoistego „szyldu”, na którym pokazano istotne cechy danego społeczeństwa. Zrodziło się pojęcie *marka kraju* jako dobra publicznego⁶.

Erę społeczeństwa industrialnego zakończyły: szybka automatyzacja, mechanizacja i modernizacja procesów gospodarczych, w wyniku czego robotników zastąpili inżynierowie, a ciężką ludzką pracę maszyny.

³ M. Luterek, *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki od społeczności opartych na łowie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski, <http://www.bbc.uw.edu.pl/Content/41/18.pdf>, s. 4, [dostęp: 04.04.2021].

⁴ J. Derek (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2004, s. 500.

⁵ Grupę tę stanowiła głównie klasa robotnicza oraz liberalna i katolicka burżuazja, zob.: E Fromm, *Psychologia hitlerizmu* [w:] *Ucieczka od wolności*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1978, s. 199.

⁶ J. Górski, *Marketing narodowy i marka kraju a zdolności konkurencyjne gospodarki*, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/148> [dostęp: 04.04.2021].

Społeczeństwo postindustrialne⁷ to określenie stosowane w odniesieniu do cech idealnych społeczeństw, kształtujących się wraz z transformacją nowoczesnych struktur organizacyjnych i przemianami osobowościowymi⁸. W zasadzie odnosi się ono do wysoko rozwiniętych technologii, co związane jest ze zmianami w procesie wytwarzania. Na szerszą skalę wkracza robotyzacja, dlatego też większość ludzi zatrudniona jest w takich działach, jak handel, usługi czy ubezpieczenia. Większość społeczeństwa zamieszkuje duże aglomeracje miejskie. Rozwija się kultura masowa, zaś dominującą rolę odgrywają *massmedia*. Ten typ społeczeństwa rozwinął się w Europie Zachodniej i USA po II wojnie światowej. Wówczas wytwarzane są produkty na masową skalę, a reklamy zachęcają do ich intensywnej konsumpcji, motywując przy okazji do zdobywania wykształcenia i uczestniczenia w życiu społecznym oraz politycznym. Łatwość podróżowania zachęca do szukania pracy w innych, ciekawych zakątkach świata. Dzieła literackie są inspiracją dla twórców filmów z gatunku fantastyki, które z kolei są źródłem pozytywnych jak i negatywnych emocji zachęcających do nabywania produktów czy zmiany stylu życia oraz przełamywania barier obyczajowych⁹. Erę społeczeństwa poindustrialnego kończy komputeryzacja, która do sfery produktów niezbędnych do codziennego użytku wnosi telefony komórkowe i Internet.

Społeczeństwo informacyjne (informatyczne) powstało na bazie szybko rozwijającej się informatyki. Jego cechą było zarządzanie danymi i szybkim ich przetwarzaniem, a najważniejszym towarem stała się informacja¹⁰. Powstaje i funkcjonuje sieć umożliwiająca dostęp do wszystkich operatorów i usługodawców, wzrasta zdolność łączenia i przetwarzania danych, oraz kompatybilność, czyli możliwości współpracy wszystkich urządzeń niezależnie od miejsca pobytu ludzi obsługujących urządzenia. W tym okresie informacja zastępuje wiedzę, a dostęp do niej jest jednocześnie wyrazem posiadania zarówno władzy jak i pieniędzy¹¹. W tym samym czasie i na podobnych podwalinach rodzi się pojęcie **społeczeństwo globalne**, które oznacza istnienie na całym globie podobnych struktur zarzą-

⁷ Pojęcie „społeczeństwo postindustrialne” pojawiło się już na początku XX wieku i było używane przez Arthura Penti’ego oraz Ananda Kentisha Kumarasvami lub Coomaraswamy jak w innym źródle podaje się zapis nazwiska tego tamilskiego filozofa, [za:] M. Goliński, *Społeczeństwo informacyjne*, „Materiały i Opracowania”, nr 580, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 2013, file:///C:/Users/Asus/Downloads/404.Golinski_M_2013_Spoleczenstwo_informacyjne.pdf [dostęp: 4.04.2021]. Przywołani uczeni określali społeczeństwem postindustrialnym takie społeczeństwo, w którym reaktywowane są zasady autonomicznej produkcji rzemieślniczej pomagające przezwyciężyć konflikty społeczne ery przemysłowej. Z kolei w zaktualizowanej i poszerzonej interpretacji pojęcie „społeczeństwa postindustrialnego” zostało użyte w 1959 roku przez Daniela Bella, który użył tego terminu w swoich wykładach na kongresie w Salzburgu i tamże po raz pierwszy przedstawił koncepcję społeczeństwa postindustrialnego. Jednakże powstanie pogłębionej teorii społeczeństwa postindustrialnego sięga roku 1973, kiedy została opublikowana książka D. Bella *Nadchodzące społeczeństwo postindustrialne*, zob.: O. Domaruk, *Prawidłowości kształtowania społeczeństwa postindustrialnego* <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Domakur%20Olga/Domakur%20Olga%20-%20Prawidlowosci%20ksztaltowania%20spoleczenstwa%20postindustrialnego.pdf> [dostęp: 04.04.2021].

⁸ M.S. Szczepański, *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, AMP, Katowice 1992.

⁹ Źródło: opracowanie na podstawie; D. Bell, *Społeczeństwo postindustrialne*, „Przegląd Polityczny”, nr 64, 2004, E. Babbie, *Postawy badań społecznych*, PWN, Warszawa 2008, s. 25.

¹⁰ Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 42.

¹¹ J. Derek (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej...*, op. cit., str. 483.

dzania państwem, zaś wysoki stopień rozwoju cywilizacyjnego umożliwia działalność korporacjom o zasięgu ogólnosiwiatowym. Zjawiskiem towarzyszącym społeczeństwu globalnemu jest macdonaldyzacja kultury, czyli przejmowanie zachowań i wzorców ze Stanów Zjednoczonych¹². Stosowanie identycznych rozwiązań, procedur, metod, systemów wytwarzania towarów i usług niweluje różnice narodowościowe, zaś indywidualizm powoduje odrzucanie i ośmieszanie własnych korzeni jako zaściankowych, przestarzałych i bezużytecznych. Społeczeństwo informatyczne w zasadzie funkcjonuje nadal (o czym świadczą m.in. burzliwy rozwój Internetu) i przechodzi metamorfozę za sprawą pandemii.

Społeczeństwo wiedzy a *Learning theory*

Społeczeństwa globalne – wskutek standaryzacji i pod wpływem środków masowego przekazu – stały się społecznościami masowymi. Laicyzacja państwa i dezintegracja narodu – jako dziejowych podmiotów – radykalnie zmieniły postrzeganie roli ludzkich zbiorowości. Społeczeństwo stało się podmiotem i zarazem przedmiotem, przyczyną i skutkiem, celem i środkiem, stało się rynkiem. Jak na każdym rynku, wytwarzane są produkty – towary, które trzeba sprzedać czy wymienić. Do niematerialnych wytworów ludzkości należą poglądy polityczne, myśl techniczna, postawy etyczne¹³ w ich aspekcie aksjonormatywnym, jak i inne dowolne wytwory ludzkiej wyobraźni.

Zatem **społeczeństwo wiedzy** mogło powstać jedynie na podwalinach wiedzy. Tak jak uprawy rolne rodzą się tylko na uprawianej ziemi i w odpowiednich geograficznie i kulturowo uwarunkowanych obszarach, tak społeczeństwo wiedzy może powstać tylko wśród ludzi posiadających odpowiednią wiedzę.

Wszelkie działania społeczne mają wiele podtekstów oraz wiele źródeł. Nie ma możliwości, żeby na obecnym etapie zgłębiania wiedzy o podłożu działań społecznych mieć wątpliwości co do interpretacji typologicznej danego zachowania. Zarówno jednostka jak i społeczeństwo opierają się na zachowaniach już zastanych i wyuczonych w procesach zabezpieczenia ontologicznych potrzeb oraz na subiektywnych zachowaniach intuicyjnych. Zatem kiedy socjologia osiągnęła poziom, na którym potrafi eksplanować implikacje behawioralnych postaw społecznych, to taka metodologia musi mieć swe niekwestionowane miejsce w annałach wiedzy socjologicznej.

Wśród pozytywistów – których dokonania socjologia szanuje – istniało przekonanie, że źródłem wiedzy jest doświadczenie zmysłowe oparte na racjonalizmie¹⁴ i racjonalnej interpretacji zachowań. Wszystko zmierza ku temu, że jeżeli wszelkie działania społeczne można interpretować wieloznacznie i trudno jest osiągnąć konsensus w tej materii, to uczenie się może stanowić dziedzinę wiedzy jako takiej. Bowiem jeżeli uznajemy, że uczenie się jest procesem o podłożu behawioralnym, to badanie procesu uczenia się jako

¹² I. Witek *Społeczeństwo wiedzy czy społeczeństwo sztuki i religii? Spór o naturę człowieka*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1/27/2006, file:///C:/Users/Asus/Downloads/4774-Tekst%20artyku%C5%82u-9319-1-10-20160211.pdf [dostęp: 04.04.2021].

¹³ J. Róg, *Kultura organizacji na podstawie badań w wybranych zakładach województwa śląskiego*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2007, s. 71.

¹⁴ Oxford. *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, PWN, Warszawa 2005, s. 389.

procesu może i powinno zmierzać w kierunku badania istniejących, bądź interpretacji wytwarzanych procesualnie związków pomiędzy bodźcami a reakcjami. Czyli warunkowanie jest procesem, a społeczeństwo wiedzy zarówno skutkiem jak i przyczyną. Zatem pozyskiwanie wiedzy i budowa społeczeństwa wiedzy jest procesem. I, jak się wydaje, jest procesem nieskończonym.

Spółeczeństwo jak organizacja oparta na wiedzy

Wszelkie paralele pomiędzy zawartością pojęcia społeczeństwo, a jakimikolwiek wyrażeniami obejmującymi szerszą grupę społeczną, czy synonimami przedmiotowego pojęcia, uprawniają do interpretacji tych samych zjawisk społecznych w podobnym kontekście. Kiedy przyjrzymy się parsonowskiemu aspektowi strukturalizmu funkcjonalnego¹⁵ społeczeństwa i organizacji, to dostrzeżemy, że dzielają one te same wartości, wytyczają podobne cele, realizują zbliżone zadania. Zatem staje się uprawnione upodobnienie czy odniesienie społeczeństwa wiedzy do organizacji opartej na wiedzy. A kiedy jeszcze wzmocnimy myślenie intencją *goal of attempts*, to dostrzeżemy, że wysokie prawdopodobieństwo prawidłowości takiego toku myślenia tkwi w świadomości faktu, że zdobywanie nowej wiedzy (uczenie się, nabywanie doświadczeń itd.), nie polega jedynie na przetwarzaniu informacji. Chodzi przede wszystkim o to, by wykorzystywać w tych procesach – pewne niewypowiedziane, często bardzo subiektywne, spostrzeżenia i przeczucia, czy też jakiegokolwiek inne zachowania społeczne, które jesteśmy w stanie odszyfrować, odcyfrować ich język i przetransponować na działania społeczne. Wynikiem tak prowadzonego toku metodologicznego jest przetworzenie działania na język nauki, by w końcu wykorzystać go jako źródło korzyści¹⁶ dla całego społeczeństwa. Czynnikiem o kluczowym znaczeniu dla tego procesu jest osobiste zaangażowanie (przy czym bierność też jest aktywną postawą w odniesieniu do czasu trwania zdarzenia) oraz to, że poszczególne elementy przedmiotowej struktury identyfikowały się z nią i jej misją. Oczywiście postawę destrukcyjną i brak identyfikacji też można przełożyć na elementy stymulujące poprawne działanie systemu jako takiego.

Spółeczeństwo jak organizm

Nawiązując do teorii socjologicznych opartych o ewolucję, rozumianą jako powolny i przyczynowo-skutkowy cykl przemian w strukturze społecznej, odnosimy się do analogii relacji ‘społeczeństwo a organizm biologiczny’. W teorii ewolucjonizmu Herberta Spencera odnajdujemy klasyczny przykład odniesienia relacji społecznych do organizmu biologicznego. Społeczeństwo jak organizm, aby przetrwać, musi spełniać kilka podstawowych funkcji: jednostki muszą się reprodukować, wytwarzać odpowiednią ilość dóbr, aby utrzymać swoich członków; muszą rozdzielać pomiędzy nimi owe produkty oraz muszą koordynować i regulować działalność swoich członków. W miarę jak społeczeństwo się powiększa i staje się coraz bardziej złożone – ujawniając w tym czasie wiele podziałów

¹⁵ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2003, s. 813-824.

¹⁶ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy*, [w:] *Harvard Business Review. Zarządzanie wiedzą*, One Press, Gliwice 2006, s. 33.

i specjalizacji – owe już wypracowane i udoskonalone funkcje „grupują się wokół trzech podstawowych zasad:

1. operacyjnej (reprodukcja i produkcja),
2. dystrybucyjnej (przepływ materiałów i informacji), oraz
3. regulacyjnej (koncentracja władzy celu koordynowania i kontrolowania)”¹⁷.

Ewidentne jest założenie – wręcz o sile aksjomatu, niepodlegającego konieczności udowadniania - że taki postęp bez wsparcia wiedzy dotychczas pozyskanej i utrwalonej nie byłby możliwy.

Głównym zadaniem takiej organizacji i tak egzystującego procesu oraz w końcu społeczeństwa jako całości, jest stymulowanie procesu przekazywania informacji zdobytej przez poszczególnych członków w wiedzę – niezwykle cenne źródło – dla chcącego przetrwać organizmu społecznego¹⁸.

Proces permanentnego uczenia się, przyswajania wiedzy, jej przetwarzania i wykorzystywania w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa ontologicznego, można odnieść do innowacyjnego podejścia do schematów wykorzystywanych w badaniach organizacji. Cytowany Ikujiro Nonaka, odnosząc organizację społeczną do ewolucjonistycznego – spencerowskiego schematu działania społeczeństwa, wprowadził pojęcia wiedzy ukrytej i jawnej, jako wykładników niezbędnych do zwizualizowania tego organicystycznego schematu. „Przykład innowacyjnego podejścia Ikuko Tanaki¹⁹ doskonale ilustruje przekształcanie jednego typu wiedzy w inny. W rezultacie mamy do czynienia z wiedzą *jawną*. (...) Wiedza ta ma charakter formalny i uporządkowany. Można ją łatwo wyrazić i przekazać innym, chociażby w postaci specyfikacji produktu, naukowego wzoru czy programu komputerowego”²⁰. Punktem wyjścia dla innowacji był jednak inny rodzaj wiedzy – jest to wiedza *ukryta*. „Wiedza ta ma niezwykle osobisty charakter. Trudno ją ująć w jakiegokolwiek formie i dlatego trudno ją też komukolwiek przekazać. Cytując filozofa Michaela Polany’ego, można by powiedzieć, że *wiemy więcej niż potrafimy wyrazić*”²¹. Składnikiem wiedzy ukrytej są pewne kompetencje techniczne określane jako know-how. Wiedza ta i umiejętności w dalszym ciągu są przekazywane następnym jednostkom, a te z kolei wpływają na grupy itd. To owe właśnie schematy determinują w znacznym stopniu percepcję i transformację otaczającego świata. Wiedza jawna i wiedza ukryta są w dalszym etapie procesów społecznych przekształcane w obydwie strony, a nawet poprzez sprzężenie zwrotne stymulują się nawzajem, wytwarzając ścieżkę dla przepływów informacji i ich dalszego przetwarzania, aż do internalizacji.

¹⁷ J. H. Turner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 12-13.

¹⁸ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy...*, op.cit, s. 35.

¹⁹ Inżyniera produktu w japońskiej firmie Matsuchita, której metoda stała się przyczynkiem do wykształcenia interesujących nas procesów wybranych z gąszczu zachowań społecznych w organizacji.

²⁰ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy...*, op. cit., s. 37.

²¹ Tamże s. 37.

Spółeczeństwo informacyjne a społeczeństwo obywatelskie. Ujęcie postulatywne

Należy docenić kluczową rolę Internetu w procesach przekształcania się społeczeństw. Świadomość sytuacji społeczno-gospodarczej, uwarunkowania polityczne, a przede wszystkim nieocenzurowany dostęp do informacji, staje się z jednej strony polem dla kreowania nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy, a z drugiej strony stanowi zagrożenie. Grupą społeczną, której nieograniczony dostęp do informacji może przeszkadzać, są politycy, którzy świadomie kreują obraz społeczeństwa, a na jego tle swój wizerunek. Działania te obliczone są na osiągnięcie partykularnych celów.

Już można powiedzieć, że Internet zrewolucjonizował nasze życie, jest on bowiem nową formą komunikowania społecznego, która kreuje nową sferę życia społecznego, globalną przestrzeń społeczną łączy z nowymi zjawiskami społecznymi, grupami, społecznościami.

Przed społeczeństwem, w którym informacja, jej przepływ i przetwarzanie, determinują jego rozwój, stawia się konieczność kreowania **społeczeństwa obywatelskiego**. Ten etap – ciągle pozostający w sferze marzeń – może pozwolić utrzymać równowagę w sytuacjach skomplikowanych związanych z rozwojem społecznym – determinowanym przez globalizację.

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest w zasadzie ahistoryczną perspektywą – postulatem, określającym pożądane modele partycypacji, aktywizacji, świadomości jednostek w życiu społecznym i kształtowaniu struktur państwowych. Pojęcie społeczeństwa informacyjnego jest z kolei ujęciem przede wszystkim historycznym, deskryptywnym, określającym charakterystyczne cechy stosunków społecznych związane z rozwojem cywilizacyjnym. Wraz z pojęciem społeczeństwa informacyjnego pojawia się czasami pojęcie **społeczeństwa wiedzy** (*knowledge based society*). Istota tego pojęcia bliższa jest jednak pojęciu społeczeństwa obywatelskiego niż informacyjnego — jest to bowiem również ujęcie postulatywne. Oba te postulaty są ze sobą bardzo ściśle związane, stanowią kompozycję wzajemnie się warunkujących substancji, które winny wypełniać demokratyczną formę.

Spółeczeństwo uczące się

Spółeczeństwo wiedzy to społeczeństwo ciągle uczące się, korzystające z wciąż rozrastających się zasobów informacji, a także z własnej nieświadomionej wiedzy (wcześniej zwaną ukrytą), która jest nieocenionym i niedoszacowanym źródłem informacji. Wykorzystanie tej wiedzy jako elementu własnego ustawicznego rozwoju jest koniecznością edukacyjną. Konwersja wiedzy ukrytej w wiedzę jawną powinna być celem działania nauczycielskiego w społeczeństwie uczącym się.

Problematyka edukacji w społeczeństwie wiedzy jest rozległa i wciąż ulega zmianom, skłaniając do prowadzenia systematycznych badań. Obserwacja zachodzących zmian jest koniecznością i pozwala dostosować nowoczesną edukację, wspieraną przez technologie

informacyjno-komunikacyjne, do potrzeb rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego²².

W społeczeństwie wiedzy wymagana jest jednak inna edukacja – nowa. Zmodyfikowana o najnowsze zdobycze nauki i techniki, które dają niezmierzone zasoby informacji. Czyli nie bezmyślne kopiowanie ctrl-c → ctrl-v, ale poprzez wydobywanie z tych zasobów wiedzy – nowej wiedzy. Kolejnym wyzwaniem dla rozwoju społeczeństwa wiedzy w oparciu o zasoby nauki jest konieczność wypracowania nowych modeli współpracy. Należy dążyć w kierunku wydobywania nowej wiedzy poprzez synergę. Człowiek wobec niezmierzonych zasobów wiedzy nie może być sam. Dlatego nowym celem edukacji winno stać się nauczanie umiejętności współpracy z innymi ludźmi w celu wydobywania i uwolnienia użytecznej wiedzy. Należy doprowadzić do sytuacji, w której nad projektami będą pracować wspólnie ludzie różnych kultur, narodowości, zawodów, branż doświadczeń itp. Internet stwarza takie możliwości.

Od tego jak szybko przetworzymy istniejący system edukacji, oparty o walkę o utrzymanie stanowiska i poziomu nauczania na stałym – opartym o schematyczne programy nauczania – poziomie, tak długo nie otworzymy sobie nawzajem na nową wiedzę. Nie tę, która leży w bibliotekach czy w zasobach Internetu, ale tę, którą zdołamy wspólnym wysiłkiem wytworzyć.

Spółeczeństwo pandemiczne

Kształtuje się w okresie trwania pandemii Covid-19²³, kiedy poszczególni członkowie społeczeństwa zostali odizolowani od siebie, a praca, gdzie tylko to jest możliwe, została przeniesiona do domu, co wyzwoliło swoistą kreatywność i innowacyjne działania wobec pracodawców, którzy musieli zredefiniować relacje pomiędzy obiema stronami stosunku pracy, zapewniając jednocześnie pracownikom możliwość zdalnego wykonywania swoich obowiązków. W tym czasie zakwestionowano rolę autorytetów w nauce oraz zatęły się granice między wiedzą a informacją. Wszechobecność reklamy, wywierającej decydujący wpływ na podejmowanie decyzji zakupowych, została ograniczona z powodu mniejszej mobilności ludzi. Zaspokajanie potrzeb ograniczone zostało niekiedy do zakupu żywności, ponieważ nowa odzież osobom spędzającym czas w domach nie jest potrzebna. Telewizja nadal pokazuje pracujących, lecz są nimi najczęściej lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni, heroicznie zmagający się z przeciwnościami, w celu utrzymania przy życiu rzeszy ciężko chorych. Wszyscy oglądają reportaże ze szpitali i wiedzą, że to nie film, lecz otaczająca nas zewsząd rzeczywistość, przed którą nie można się schronić. W relacjonowanie liczby zgonów angażowani są spikerzy, duchowni, politycy, naukowcy, aktorzy itp., a zatem autorytety i osoby cieszące się zaufaniem, co z kolei budzi i wzmacnia lęk w społeczeństwie. W tym samym czasie w emitowanych filmach bohaterowie nadal się zabijają, co czyni z życia ludzkiego przedmiot rozrywki, a cierpienie ofiar nie robi wrażenia. Tak

²² M. Kleiber, *Spółeczeństwo wiedzy*, „Rzeczpospolita” 14.06.2008. www.rp.pl [dostęp: 03.11.2008].

²³ Pandemia COVID-19 – pandemia zakaźnej choroby COVID-19 wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2, <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019> [dostęp: 04.04.2021].

skonstruowany świat wirtualnych przeżyć, w konfrontacji z rzeczywistością emeryta, rencisty, bezrobotnego czy osoby samotnej, budzi napięcia i wywołuje depresje. Niewielu zdaje sobie sprawę z tego, że przedstawiana sytuacja wpływa na samopoczucie i kondycję psychiczną całego społeczeństwa. Można tu zauważyć pewien paradoks – intensywna promocja śmierci w środkach masowego przekazu idzie w parze z obroną życia nienarodzonych. Rodzą się więc dualistyczne postawy zachowań społecznych, które z jednej strony pozwalają czerpać przyjemność z przypatrywania się zabijaniu, z drugiej dostarczają emocji w walce o godność płodu ludzkiego. Podobne „błędne koło” pojawia się, gdy osobom samotnym, odrzuconym i wykluczonym nieustannie pokazuje się komfort, wystawny styl życia i sposoby luksusowej konsumpcji, co rodzi u oglądających frustracje, depresje czy nerwice, szczególnie wówczas, gdy nie mogą opuszczać swego „ubogiego” w zasoby miejsca zamieszkania. Społeczeństwo okresu pandemii dzieli się na tych, którzy opinie wyrażane przez lekarzy traktują poważnie i tych, którzy uważają, że zostali przez nich oszukani, zatem jesteśmy świadkami kolejnych hipotetycznych zabiegów manipulacyjnych „niezidentyfikowanych grup ludzi”, mających ambicje rządzenia społeczeństwami a nawet i światem. Brak jednoznaczności budzi kolejne refleksje u licznej grupy osób, deprecjonuje wiadomości przekazywane przez polityków. Zygmunt Freud zakładał, że realne siły psychologiczne, które kształtują zachowanie ludzi, są w dużym stopniu siłami podświadomości. Według Freuda jednostka uczy się skrywać wiele pragnień w okresie dorastania i akceptowania ról społecznych. Te pragnienia nie są nigdy do końca wyeliminowane, ani kontrolowane w doskonały sposób²⁴. Ta wypowiedź z punktu widzenia konsekwencji, mogących wyniknąć z czasu pandemii koronawirusa, może uprawniać do postawienia następującej tezy – stagnacja niszczy chęć posiadania wymarzonych dóbr. Stąd można dostrzec wzrost cen nieruchomości spowodowany chęcią spędzania czasu w warunkach w miarę luksusowych.

Społeczeństwo popandemiczne

Procesy gospodarcze w okresie sprzed pandemii opierały się na tradycyjnej formie redystrybucji dóbr, dokonywanej przez sieć sklepów na terenie kraju, co powodowało liczne reperkusje w wymiarze makroekonomicznym. Małe i średnie sklepy, galerie i centra handlowe należało wpierw wybudować, wyposażyć i zatrudnić pracowników do sprzedaży, ochrony i administracji. Sprzedaż internetową traktowano jako działalność dodatkową i w zasadzie nie brano jej pod uwagę, ponieważ eliminowała ona licznych pośredników w łańcuchu dostaw, co wiązało się ze wzrostem bezrobocia²⁵. Robienie zakupów wymagało od klientów ponoszenia licznych dodatkowych kosztów w postaci tankowania samochodów, uiszczania opłat postojowych i poświęcania swojego czasu na pokonywanie znacznych odległości do miejsca prezentacji towaru. Ponadto gdy zakupów nie dokonano w ciągu jednego dnia, cały ten proces należało powtórzyć, co powodowało dalszy wzrost wy-

²⁴ Ph. Kotler, K. L. Keller, *Marketing*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2012, s. 170.

²⁵ H. Kretek, J. Dworak, *Post-Pandemic Marketing. @Marketing*, [w:] *Multidisciplinary Aspects of Production Engineering*, Monograph, Part 2. K. Midor (ed.), Wydawnictwo Sciendo, Warszawa 2020, s. 585-594.

datków. Podobna sytuacja występowała w edukacji, medycynie i administracji, co prawda było to źródłem rozwoju, lecz wynikającego ze sztucznie nakręcanej koniunktury.

Po kilku miesiącach trwania pandemii znaczna część społeczeństwa zauważyła, że można żyć inaczej. Nie trzeba tracić wielu godzin, aby zrobić zakupy, wyczekiwać w ciasnych pomieszczeniach na wizytę u lekarza, który przepisywał po raz kolejny te same lekarstwa, jechać do pracy oddalonej od miejsca zamieszkania o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kilometrów, ponieważ z identycznym efektem można wykonać ją w domu.

Jednak wielu decydentów nie spostrzegło tego, że w kraju zaszły zmiany, a przeciętny „obywatel Kowalski” zauważył, że można mieć więcej czasu dla rodziny, znajomych oraz na realizację własnych zainteresowań, wykorzystując Internet w pracy zdalnej, realizując naukę na odległość czy korzystając z tele-porady u lekarza. W skali globalnej społeczeństwo zaobserwowało marnotrawstwo sił i środków na nieznaną do tej pory skalę (zamiast budować wygodne mieszkania i niezbędne szpitale, wznoszono wielkie gmachy podobne do starożytnych świątyń). Pomimo że pandemia pokazała, iż znakomita część biur, saloonów, domów towarowych, agencji, szkół – stała się niepotrzebna, to i tak podjęto działania, których zamiarem jest powrót do przeszłości, której faktycznie już nie ma. Te działania w zasadzie nie mają już racji bytu, ponieważ zmiany psychiczne zachodzą w społeczeństwie tak daleko, że trudno będzie je zatrzymać, czy też odwrócić. Z tego względu wielu polityków, działaczy społecznych czy menadżerów skupiło swoją uwagę na poszukiwaniu odpowiedzi na pytania:

- Co zrobić z niepotrzebnymi już obiektami?
- Gdzie zatrudnić pracowników zwalnianych w wyniku likwidowanych firm?
- Jak przekonać bezrobotnych do poszukiwania innych form zatrudnienia?
- Jak dostosować szkolnictwo do nowych warunków?
- Jaką podjąć działalność gospodarczą w miejsce dotychczasowej?
- Czy wyprzedawać majątek lub sięgać po głębokie rezerwy finansowe, aby przeczekać?

Odpowiedzi pozwolą na wyartykułowanie zakresu desygnatów określenia **społeczeństwo popandemiczne** i będzie to sposób na wyrażanie kolejnego etapu rozwoju cywilizacyjnego. To okres, w którym podjęte zostaną działania nad rozwiązaniem problemów wynikających ze zmian mentalnych, jakie zaszły w społeczeństwie, a związanych z przystosowaniem obiektów do pełnienia nowej funkcji w gospodarce i wynikających z zapewnienia pracy tym, którzy ją stracili w wyniku przekształceń strukturalnych gospodarki. Do tego jednak potrzebny jest program, który zapewniłby realizację wielu postulatów.

Podsumowanie

Nowy program powinien zapewnić to, aby każdy członek społeczności mógł mieć świadomość swojej użyteczności na rzecz ogółu. Należy dążyć do wyeliminowania w społeczeństwie podziału ludzi na niepotrzebnych, samotnych, wykluczonych, zdrowych, chorych, religijnych czy ateistów. Nie powinno być także rozdawnictwa pieniędzy, a tym sa-

mym osoby niezarabiające na swoje utrzymanie nie powinny stanowić obciążenia dla innych²⁶.

Powodami, które mogą zjednoczyć społeczeństwo, są działania wspólne, skierowane przeciwko określonej wrogowi. Tym zagrażającym ludzkości nieprzyjacielem mogą być zmiany klimatyczne, o których jako o formach destrukcji życia na Ziemi mówią naukowcy wspólnie z działaczami społecznymi czy aktywistami organizacji pozarządowych. Ratowanie klimatu może stać się ideą, która zjednoczy ludzkość przeciwko wspólnemu wrogowi. Narzędziem pomocnym w tym zadaniu może być sztuczna inteligencja, która będzie orężem w walce o zachowanie życia na ziemi przyszłym pokoleniom, a zatem i jednocześnie realizacją idei zrównoważonego rozwoju.

Epilog

„Z pracy swojej ma człowiek pożywać chleb codzienny i poprzez pracę ma się przyczyniać do ciągłego rozwoju nauki i techniki, a zwłaszcza do nieustannego podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje jako członek braterskiej wspólnoty; praca zaś oznacza każdą działalność jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każdą działalność człowieka, którą za pracę można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo swoje człowieczeństwo. Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga samego wśród widzialnego wszechświata, ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, jest człowiek przez to samo od początku powołany do pracy. Praca wyróżnia go wśród reszty stworzeń, których działalności związanej z utrzymaniem życia nie można nazwać pracą: tylko człowiek jest do niej zdolny i tylko człowiek ją wykonuje, wypełniając równocześnie pracą swoje bytowanie na ziemi. Tak więc praca nosi na sobie szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób; a znamię to stanowi wewnętrzną kwalifikację, konstytuuje niejako samą jej naturę”²⁷.

Bibliografia

1. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, PWN, Warszawa 2008.
2. Bell D., *Spółeczeństwo postindustrialne*, „Przegląd Polityczny”, nr 64, Warszawa 2004.
3. Derek J. i in. (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2004.
4. Domakur O., *Prawidłowości kształtowania społeczeństwa postindustrialnego*, [w:] <http://www.ptc.pl/kongres/referaty/Domakur%20Olga/Domakur%20Olga%20-%20Prawidlowosci%20ksztaltowania%20spoleczenstwa%20postindustrialnego.pdf>.

²⁶ Autorzy skrótowo wyrażają swoje zdanie w nawiązaniu do słów Jana Pawła II – patrz epilog.

²⁷ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J. Derek, W. Kaute, M. Kaute, R. Porębska, R. Małek, A. Puszkow, J. Surzyn, P. Świercz, *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko Biała 2004, str. 463.

5. Fromm E., *Psychologia hitleryzmu* [w:] *Ucieczka od wolności*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1978.
6. Głogowska R., *Teoretyczna wiedza pedagogiczna w praktyce edukacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydanie I, Kraków 2004.
7. Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
8. Goliński M., *Spółeczeństwo informacyjne*, Materiały i Opracowania, nr 580, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 2013.
9. Górski J., *Marketing narodowy i marka kraju a zdolności konkurencyjne gospodarki*, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/148>.
10. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J. Derek, W. Kaute, M. Kaute, R. Porębska, R. Małek, A. Puszkow, J. Surzyn, P. Świercz, *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko Biała 2004.
11. Kleiber M., *Spółeczeństwo wiedzy*, „Rzeczpospolita” 14.06.2008. www.rp.pl [dostęp: 03.11.2008].
12. Kotler Ph., Keller K.L., *Marketing*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2012.
13. Kretek H.A., Dworak J., *Post-Pandemic Marketing. @Marketing*, [w:] *Multidisciplinary Aspects of Production Engineering*, Monograf, Part 2. K. Midor (ed.), Wydawnictwo Sciendo, Warszawa 2020.
14. Luterek M., *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski, <http://www.bbc.uw.edu.pl/Content/41/18.pdf>.
15. Marshall G. (red.), *Oxford. Słownik Socjologii i nauk społecznych*, PWN, Warszawa 2005.
16. Mercik A., Mercik S., *Szkolny poradnik fizyczny*, Wydawnictwo Scriba, Racibórz 1996.
17. Nonaka I., *Organizacja oparta na wiedzy*, [w:] *Harvard Bussines Review. Zarządzanie wiedzą*, One Press, Gliwice 2006.
18. Róg J., *Kultura organizacji na podstawie badań w wybranych zakładach województwa śląskiego*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2007.
19. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2003.
20. Szczepański M.S., *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, AMP, Katowice 1992.
21. Turner J. H., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001.

Dane kontaktowe

Janusz Dworak, dworakjanusz@wp.pl
Henryk A. Kretek, henryk.kretek@polsl.pl



Milena Niewielska

Uniwersytet Śląski w Katowicach

WYZWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W DOBIE SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO – PODKREŚLENIE PROBLEMÓW W ZAKRESIE WIĘZI I RELACJI SPOŁECZNYCH W DOBIE INTERNETU

Streszczenie (abstrakt): Informacje zawarte w niniejszym artykule są nadal kwestią otwartą. Zrównoważony rozwój to idea, której celem jest osiągnięcie trwałego i zrównoważonego rozwoju społeczno – gospodarczo – politycznego z poszanowaniem i ochroną środowiska naturalnego. Aby osiągnąć jej cel, idea musi stać się koniecznością. Zrównoważony rozwój to zagadnienie interdyscyplinarne i wieloaspektowe w związku z tym w niniejszym artykule przedstawiono w jaki sposób zrównoważony rozwój może odgrywać rolę prewencyjną dla zagrożenia więzi i relacji społecznych w dobie społeczeństwa informacyjnego. Obecnie mało uwydatniana jest rola zrównoważonego rozwoju w aspekcie społeczno-psychologicznym. Artykuł porusza problematykę zagrożeń dla relacji i więzi społecznych, które generują nowoczesne technologie pojawiające się w społeczeństwie informacyjnym, wyodrębniając ich charakter psychologiczny, techniczny, medyczny, prawny, społeczny i wynikający z rozwoju współczesności, łącząc jednocześnie założenia zrównoważonego rozwoju, który poprzez działanie prewencyjne może przyczynić się do ładu społecznego w zakresie równoważenia rozwoju relacji więzi społecznych w rzeczywistym oraz wirtualnym wymiarze życia społecznego człowieka.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, relacje społeczne, więzi społeczne, nowoczesne technologie

CHALLENGES OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT FOR THE INFORMATION SOCIETY – EMPHASIZING RELATIONSHIPS AND SOCIAL RELATIONS IN THE DAY OF THE INTERNET

Abstract: The information contained in this article is still open. Sustainable development is an idea whose goal is to achieve sustainable and sustainable socio-economic and political development with respect and protection of the natural environment. In order to achieve its goal, the idea must become a necessity. Sustainable development is an interdisciplinary and multi-faceted issue, therefore this article presents how sustainable development can play a preventive role in the risk of social ties and relations in the information society era. Currently, the role of sustainable development in the socio-psychological aspect is little emphasized. The article deals with the issues of threats to social relations and ties that are generated by modern technologies appearing in the information society, distinguishing their psychological, technical, medical, legal, social and contemporary character, and at the same time combining the assumptions of sustainable development, which through preventive action may contribute to the social order in terms of balancing the development of relations between social ties in the real and virtual dimensions of human social life.

Keywords: sustainable development, social relations, social ties, modern technologies

„Adorno powiedział kiedyś, że teoria domaga się logiki i teoretyzując o świecie przypisuje mu się więcej logiki, niż sam posiada”.

Zygmunt Bauman

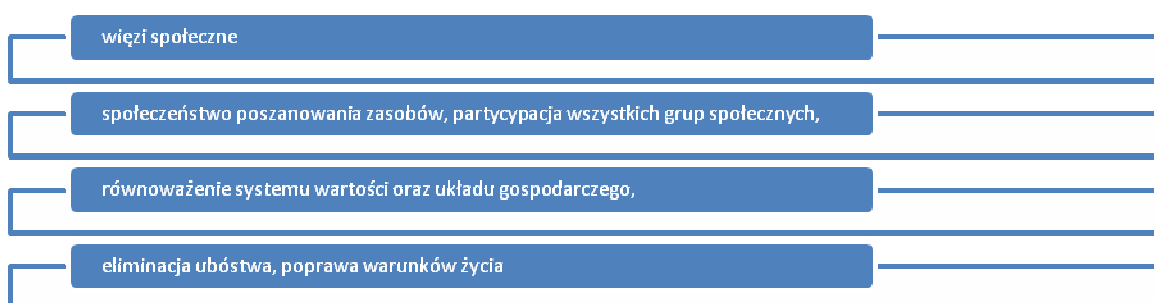
Wstęp

Celem artykułu jest przedstawienie współczesnych relacji i więzi społecznych w zakresie wyzwania przed, którym stoi zrównoważony rozwój. Koncepcje zrównoważonego rozwoju podzielono ze względu na potrzeby, które uwzględnia zrównoważony rozwój, tzn. rozwiązanie bieżących problemów w zakresie współczesnych więzi i relacji społecznych oraz postawienie na uwzględnienie potrzeb przyszłościowych w zakresie wykluczenia społecznego, do którego przyczynia się m. in. rozwój nowoczesnych technologii. W dobie ponowoczesności borykamy się z problemem rozluźnienia więzi i relacji społecznych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest masowy rozwój nowoczesnych technologii. Mamy coraz częściej do czynienia z przedstawioną w masowych środkach przekazu informacyjnego wizją człowieka-maszyny. Środki nowoczesnych technologii zastąpiły bezpośrednią komunikację interpersonalną *face to face*, komunikacja niewerbalna została zastąpiona licznymi tzw. emotikonami, będącymi odzwierciedleniem symbolu graficznego naszych emocji. Właśnie to zjawisko będzie podstawowym tematem badawczym niniejszej pracy. Głównym polem mojego zainteresowania będą zaś rozważania na temat – w jaki sposób zrównoważony rozwój może okazać się być przydatnym spektrum w pojawiających się coraz częściej w świecie ponowoczesnym rozluźnionych więzi społecznych, relacji społecznych, czy doświadczania poczucia osamotnienia. Zatem artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o los współczesnego człowieka, który obecnie doświadcza dysonansu w swoich więziach społecznych, relacjach oraz w doświadczaniu poczucia osamotnienia. Stanowi też swoistą syntezę różnych myśli i idei, które wprowadza w swoje życie i za pomocą których chce uregulować swoje stosunki z innymi. W tym kontekście należy podkreślić, że nie interesuje go jakość relacji interpersonalnych, lecz to, co może zyskać, angażując się w nie. Zrównoważony rozwój w kontekście takich rozważań może stanowić panaceum na zrównoważenie psychiki ludzkiej, a tym samym tworzenia poprawnych relacji i więzi społecznych. Człowiek, który doświadcza płytkich relacji, tworzy nietrwałe więzi oraz doświadcza poczucia osamotnienia, mimo kontaktu z ludźmi dość często popada w wiele schorzeń psychicznych typu depresja, nerwica itp. Jednym z głównych zakresów zrównoważonego rozwoju jest prewencja, a podstawowym pytaniem stawianym w niniejszym artykule jest: – w jaki sposób wykorzystanie terminologii i zasobu zrównoważonego rozwoju może wpłynąć na uregulowanie więzi społecznych, relacji i poczucia wsparcia wśród ludzi?

Rola prewencyjna zrównoważonego rozwoju jako odpowiedź na płynność więzi i relacji społecznych w społeczeństwie informacyjnym

Pomostem do realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju jest zasada ładu zintegrowanego, który rozpatruje się w czterech wymiarach: etycznym, społeczno-instytucjonalnym w tym także i politycznym, ekonomicznym i ekologiczno-przestrzennym. Odnosząc się do wymiaru społeczno-instytucjonalnego należy uwzględnić cel strategiczny ładu społecznego zrównoważonego rozwoju. Ład społeczny obejmuje przede wszystkim cztery zasadnicze elementy przedstawione na poniższym schemacie¹.

Schemat 1. Ład społeczny w kontekście więzi społeczne jako spójny cel zrównoważonego rozwoju.



Źródło: Opracowanie własne, na podstawie T. Miś, *Rola kapitału społecznego w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 2015 nr 42, s. 286.

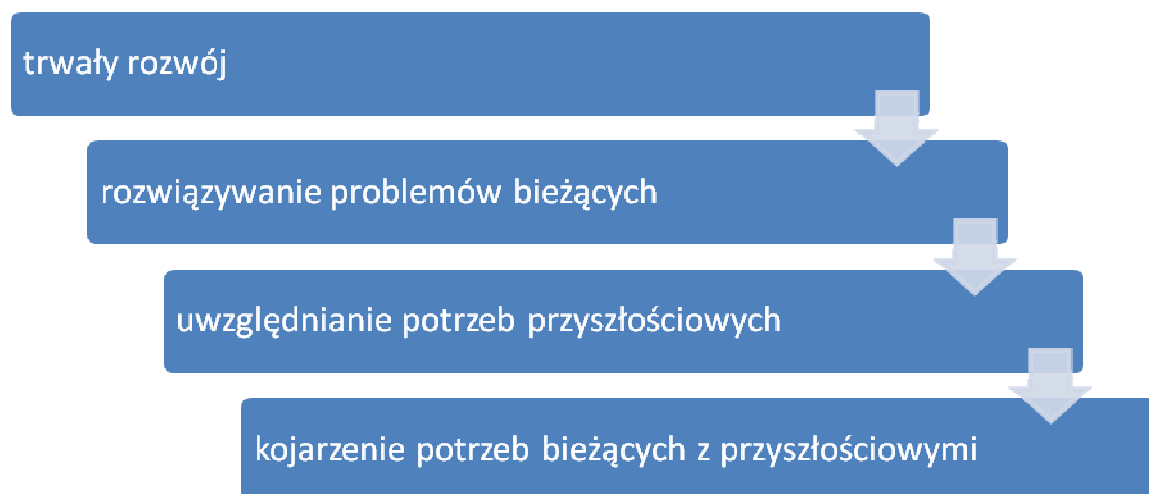
Omawiany problem należy rozpatrywać także w kontekście aksjologicznym zrównoważonego rozwoju. Trzeba tu uwzględnić następujące czynniki: zadanie do zrealizowania, rezultat czynienia dobra, środek do osiągnięcia wartości oraz kryterium poprawności działania².

Ponadto należy rozpatrywać podstawowe potrzeby, które zrównoważony rozwój powinien uwzględnić, a mianowicie w omawianym problemie jedną z głównych potrzeb jest rozwiązywanie problemów bieżących oraz uwzględnienie potrzeb przyszłościowych³.

¹ T. Miś, *Rola kapitału społecznego w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 2015, nr 42, s. 286.

² K. Najder-Stefaniak, *Rozwój zrównoważony i wartości uniwersalne*, [w:] *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland*, (red.) R. F. Sadowski, Z. Łepko, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego, Warszawa 2017, s. 192.

³ M. K. Terlecka, *Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność?*, tom I, (red.) A. Kleśta, M. K. Terlecka, Wydawnictwo ARMAGRAF, Krosno 2014, s. 10.

Schemat 2. Potrzeby, które musi uwzględniać zrównoważony rozwój.

Źródło: Opracowanie, na podstawie M.K. Terlecka, *Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach* słów kilka, [w:] *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność?*, tom I, (red.) A. Kleśta, M. K. Terlecka, Krosno 2014, s. 10.

Relacje społeczne są podstawą naszego życia. Każdy z nas jest w relacji z kimś. Relacje te obejmują: rodziców, rodzeństwo, przyjaciół, szkołę, ośrodki kultu religijnego, związane z daną kulturą. W literaturze pojawia się coraz więcej przykładów badań, podkreślających potrzebę istnienia relacji, np. większości ludzi największą przyjemność sprawia rozmowa z przyjaciółmi czy rodzicami, a dopiero potem muzyka, sport, film i inne. Nawet marzenia, sny i potrzeby ludzkie są ukierunkowane na relacje. Relacje generują potrzeby takie jak miłość, przyjaźń, czy religia. Każda z nich ma fundament w postaci komunikacji, a bez właściwych relacji nie zostałyby zaspokojone. Nie istniałaby rodzina w dzisiejszym pojęciu tego słowa. Udana komunikacja determinuje jakość społecznych relacji. Komunikacja interpersonalna to proces, dzięki któremu jednostka przekazuje i otrzymuje informacje w bezpośrednim kontakcie z inną osobą. Dokonuje się ona za pomocą przekazu werbalnego, kiedy rozumiemy pojawiający się kontekst naszych słów oraz niewerbalnego, obejmującego mimikę, gesty, pozycję ciała, przestrzenne stosunki między komunikującymi się osobami, wysokość i natężenie głosu itp.⁴

Interakcja społeczna, która przebiega prawidłowo, zakłada, iż partnerzy tego procesu powinni świadomie dążyć do stworzenia nowej jakości w obszarze wzajemnych kontaktów. Taką ideę głoszą zwolennicy konstrukttywizmu społecznego. Patrząc z perspektywy twórczych relacji międzyludzkich, pożądana jest komunikacja symetryczna, w której relacja pomiędzy nadawcą i odbiorcą oparta jest na równowadze, a więc mamy aspekt, który

⁴ N. Gołębiowska, *Człowiek ponowoczesny w relacji do świata i drugiego człowieka*, „Studia Redemptorystowskie”, 2011, nr 9-11, s. 97.

podkreśla zrównoważony rozwój. Przeciwną optykę reprezentują zwolennicy komunikacji komplementarnej, w ramach której jej uczestnicy pozostają w stanie nierównowagi⁵.

Tworzenie wszelkich społecznych więzi bazuje na potrzebie czasu – jednak w społeczeństwie ponowoczesnym jednostka tworząca przestrzeń życiową nie jest w stanie oprzeć swojego życia na solidnych fundamentach, ponieważ otaczająca ją rzeczywistość jest „płynna”, a przede wszystkim krótkotrwała i niestabilna. Społeczeństwo ponowoczesne to przede wszystkim społeczeństwo informacyjne – komunikujące się za pośrednictwem nowych technologii informacyjnych. Jest to społeczeństwo, w którym komunikacja odbywa się w sposób pośredni czyli za pomocą Internetu. Należy nadmienić, że termin „społeczeństwo informacyjne” po raz pierwszy został użyty przez Japończyka Tadao Umesao w 1963 roku w artykule dotyczącym ewolucyjnej teorii społeczeństwa opartego na informacji. Media stały się trwałym składnikiem współczesnej kultury i naturalną przestrzenią aktywności człowieka, który jest najważniejszym elementem tego świata. Media we współczesnym świecie zyskały domenę tzw. „czwartej władzy”. Dzięki mediom człowiek może się komunikować, ma dostęp do informacji, może wypowiadać swoje opinie, myśli, może się zrzeszać z innymi ludźmi i poszerzać swoje możliwości poznawcze⁶. W tym przypadku należy wspomnieć o tzw. „efekcie Mateusza” („bogaci stają się jeszcze bogatsi”). Osoby, które dysponują dużym kapitałem społecznym (wyrażającym się w sieci relacji społecznych, zaangażowaniu, przynależności do wspólnot), dzięki Internetowi powiększają go, używając nowych mediów do pogłębienia relacji z innymi. W przypadku osób alienujących się, o niskim kapitale społecznym, używanie mediów powoduje ich dalsze izolowanie się. „Osoby bardziej aktywne off-line stają się bardziej aktywne on-line”⁷.

Pojawienie się społeczeństwa informacyjnego w Polsce zrodziło problem cyfrowego podziału ze względu na dostęp do nowoczesnych technologii. Pomimo iż na początku patrzone optymistycznie na rozwój społeczeństwa informacyjnego, obecnie twierdzi się, że rozwój nowych technologii zwiększa zakres społecznego wykluczenia i utrudnia realizację idei zrównoważonego rozwoju. Nowoczesnych technologii nie można uznać za narzędzia, które tylko służą do jakości podnoszenia komfortu życia, gdyż przede wszystkim są one niezbędną infrastrukturą, służącą do przekazywania informacji i dostarczania wiedzy współczesnemu społeczeństwu. Dlatego osoby, które z nich nie korzystają, zaczynają być zagrożone negatywnym zjawiskiem – „wykluczenia społecznego”⁸.

⁵ A. Łacina-Łanowski, *Relacje interpersonalne w dobie ponowoczesności. Interakcje społeczne (komunikacja społeczna) źródłem destabilizacji poczucia tożsamości podmiotu*, [w:] *Pedagogika*, tom XXV, nr 1, (red.) K. Rędziński, M. Łapota, Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2016, s. 428-429.

⁶ *Społeczeństwo ponowoczesne – społeczeństwo ponowoczesności*, (red.) K. Cikała Kaszowska, W. Zieliński, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2016, s. 11-12.

⁷ B. Dusza, *Budowanie kapitału społecznego młodzieży w kontekście szkolnej i wirtualnej „kultury nieufności”*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2016, nr 3(17), s. 288.

⁸ E. Leszczyńska, *Polacy w sieci. Analiza przemian użytkowania Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019, s. 103.

Ponowoczesny człowiek uwikłany jest w nieustanny proces demistyfikacji i dekonstrukcji, zmuszający go do podejrzliwości wobec wszystkich reguł, norm i systemów, nawet tych, których sam przestrzega i tych, które pragnie stworzyć. W swoim życiu pokonuje on kolejne etapy Baumanowskiego „odczarowania świata”, które pozbawiają go złudzeń, ale zawsze skazują go na jakiś kolejny rodzaj gry, której celem nie jest ukończenie rozpoczętego dzieła, ale nieustająca zabawa, sztuka⁹.

Zrównoważony rozwój jest niezbędnym narzędziem w tworzeniu zrównoważonych relacji i więzi społecznych w dobie postępującej automatyzacji i informatyzacji świata. Obecnie ze względu na rozwój społeczeństwa informacyjnego człowiek doświadcza ze strony tzw. życia wirtualnego wielu zagrożeń, które zostały usystematyzowane w tabeli numer 1¹⁰.

Spółeczeństwo informacyjne wpływa na społeczne więzi i relacje międzyludzkie. Łatwość przemieszczania się i komunikowania sprawia, że członkowie tradycyjnych wspólnot, wyposażeni w nowoczesne narzędzia komunikowania, wchodzi w nowy typ relacji społecznych. Te nowe relacje wpływają na jeden z najbardziej widocznych czynników społeczeństwa informacyjnego, jakim jest rozpad wielu tradycyjnych więzi, oraz dezintegrację społeczności i grup uznawanych przed nadejściem ery informacyjnej za trwałe i nierozzerwalne: rodziny, sąsiedztwa i grup zawodowych¹¹.

Obecnie w dobie panowania Internetu jesteśmy pozbawieni komunikatów pozawerbalnych. Nie znamy wyglądu rozmówcy, nie widzimy jego mimiki, nie słyszymy tonu głosu. Są to bardzo istotne elementy komunikacji bezpośredniej, które zostały zastąpione przez twórców komunikacji internetowej substytutem, pozwalającym na niesłowne wyrażenie emocji czy stanów naszych uczuć. To m.in. tzw. emotikony, czyli ideogramy złożone z sekwencji znaków typograficznych, służących do wyrażania nastroju. Pierwotne emotikony określane są jako emotikony znakowe. Obecnie młode pokolenie posługuje się już nimi dość sprawnie, natomiast starszym sprawiają one jeszcze wielu trudności. Dodatkowo wstawiając emotikony możemy przekłamywać nasz stan psychiczny i emocjonalny, manipulować naszym niewerbalnym przekazem w dowolny sposób¹².

⁹ A. Płachciak, *Moralne dylematy rozwoju społeczeństw ponowoczesnych*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 2008, nr 1, s. 197.

¹⁰ W. Furmanek, *Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych*, „Dydaktyka Informatyki”, 2014, nr 9, s. 23.

¹¹ A. Barta, E. Siatka, *Wirtualny system społecznego wsparcia dla budowania pozytywnych relacji międzyludzkich w świecie rzeczywistym*, „Studia Informatica”, 2011, nr 28, s. 207.

¹² U. Soler, *Technologia jako narzędzie wzmacniania więzi społecznych?*, „Organizacja i Zarządzanie”, 2018, z. 113, s. 281.

Tabela 1. Zagrożenia związane z technologią w współczesnym świecie.

<i>Charakter</i>	<i>Zakres</i>
Psychologiczne	▪ wewnętrzny przymus bycia w sieci; ▪ ucieczka od świata realnego do sztucznego świata wirtualnego; ▪ dostęp do patologicznych grup kulturowych; ▪ alienacja (np. alienuje obecnie praca zdalna)
Techniczne	▪ zagrożenie utraty danych w wyniku kradzieży lub ich zniszczenie przez człowieka; ▪ wirusy komputerowe.
Medyczne	▪ zagrożenia zdrowia człowieka powodowane m.in. pracą przy komputerze, czy szkodliwością promieniowania monitora komputera.
Prawne	▪ zagrożenie praw autorskich
Społeczne	▪ niebezpieczeństwo nowych podziałów społecznych spowodowane nierównomiernym dostępem do informacji – problem wykluczenia; ▪ atomizacja społeczeństwa; ▪ zanik poczucia służby publicznej; ▪ problemy ochrony prywatności; ▪ napływ informacji niezamawianej, nieprawdziwej, niekompletnej.
Wynikające z rozwoju współczesności	▪ nadmiar informacji; ▪ pomijanie informacji; ▪ niezależność informacji; ▪ rozbieżność informacji; ▪ problematyczna wartość informacji; ▪ szum informacyjny; ▪ stres informacyjny; ▪ niskie kompetencje informacyjne odbiorców informacji; ▪ dylematy etyczne.

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie W. Furmanek, *Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych*, „Dydaktyka Informatyki”, 2014, nr 9, s. 23-24.

Interakcje w Internecie różnią się tym od kontaktów ze świata realnego, iż relacje trwające w cyberprzestrzeni nie są ograniczane czasowo, a czynnikiem decydującym o powstawaniu stosunków społecznych jest przynależność do sieci. Interakcje pomiędzy internautami mogą trwać i być odtwarzane za każdym razem, kiedy użytkownicy są zalogowani oraz wyrażą chęć podjęcia rozmowy. Aprzestrzenność i asynchroniczność Interne-

tu przełamują bariery terytorialne i czasowe, które niegdyś stanowiły czynnik warunkujący powstanie interakcji¹³.

Internet może też służyć podtrzymywaniu istniejących więzi, jednakże wykorzystywanie sieci może się również przyczyniać do osłabienia lub zniszczenia relacji istniejących poza Internetem. Jak wynika z badań prowadzonych w latach 90-tych, intensywne wykorzystanie Internetu związane jest ze spadkiem komunikacji z rodziną, zmniejszonym uczestnictwem we własnym kręgu społecznym oraz ze zwiększonym poczuciem samotności, stresem i powstaniem depresji¹⁴. A jak ten stan rzeczy odbierają członkowie wspólnot wirtualnych? Tutaj sytuacja odbioru jest nieco inna. Członkowie wspólnot wirtualnych twierdzą, iż sieci komputerowe są także pewnym rodzajem sieci społecznych, pokonujących wielkie dystanse przestrzenne. Komunikacja komputerowa podtrzymuje więzi społeczne poprzez system wiadomości elektronicznych (e-mail), grup dyskusyjnych przeważających na forach internetowych itp., dostarczając poczucia przynależności¹⁵. Jednak użytkownicy sieci tylko w sposób iluzoryczny powiększają zakres wolności obywatelskich, mają fałszywe wyobrażenie o pogłębianiu relacji międzyludzkich i bliskości internautów, która w rzeczywistości nie istnieje. Chodzi tutaj nie tylko o bliskość czysto fizyczną, ale także o emocjonalną, która jest budowana w atmosferze powszechnej anonimowości¹⁶.

Anonimowość to dobre słowo w tym przypadku, ponieważ członkowie wirtualnych społeczności prawie nigdy nie spotykają się z sobą bezpośrednio. Wiele z zawiązywanych przez nich interakcji komunikacyjnych mogło być postrzegane jako dość enigmatyczne, ulotne i często oparte przede wszystkim wyłącznie na wymianie informacji. Przy tym zawsze przypuszczano, że te sieciowe zbiorowości tworzą pewną formę społeczności. Pojęcia „społeczność on-line” użył prawdopodobnie po raz pierwszy w 1994 roku pionier Internetu Howard Rheingold, określając to pojęcie jako „skupisko społeczne, które formuje się w przestrzeni wirtualnej, kiedy wystarczająco duża liczba osób prowadzi publiczne dyskusje na tyle długo i z dostateczną dozą ludzkich uczuć, by mogły wytworzyć się między nimi osobiste relacje”¹⁷.

Liczni badacze zwracają uwagę na negatywne konsekwencje nadużywania mediów cyfrowych, które wpływają w znacznym stopniu na rozwój oraz wychowanie młodego

¹³ A. Mróz, *Aprzestrzenność i asynchroniczność w Internecie: płaszczyzna powstawania nowego typu relacji społecznych*, „Pisma Humanistyczne”, 2014, tom 12, s. 424.

¹⁴ D. Batorski, K. Olechnicki, *Wprowadzenie do socjologii Internetu*, „Studia Socjologiczne”, 2007, nr 3(186), s. 8.

¹⁵ M. Szpunar, *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne”, 2004, nr 2(173), s. 99.

¹⁶ A. Kuzior, *Internet jako narzędzie budowania świadomości dla zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju”, 2007, nr 2, s. 97.

¹⁷ R. Szczepaniak, *Plemiona sieci – Internet jako medium społeczne i kulturowe*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 2015, tom 58, nr 1 (221), s. 205.

pokolenia. Jest to niebywale ważny element w zakresie idei zrównoważonego rozwoju, którego jednym z priorytetów jest zapewnienie godnego życia dla przyszłych pokoleń¹⁸.

Rozwój zrównoważony polega m.in. na tym, aby system społeczny był optymalnie uporządkowany w obrębie każdej ze swoich struktur z osobna, przede wszystkim gospodarczej oraz aby wszystkie struktury razem sprzyjały realizacji fundamentalnego celu tego systemu i zapewniały mu zachowanie stanu równowagi. Pytanie pozostaje w tym aspekcie jedno, a mianowicie czy możliwy jest taki rozwój pomiędzy relacjami wirtualnymi a znikającymi relacjami i pojawianiem się płytkich więzi społecznych w realnym życiu?¹⁹.

Z badań własnych – krótki zarys

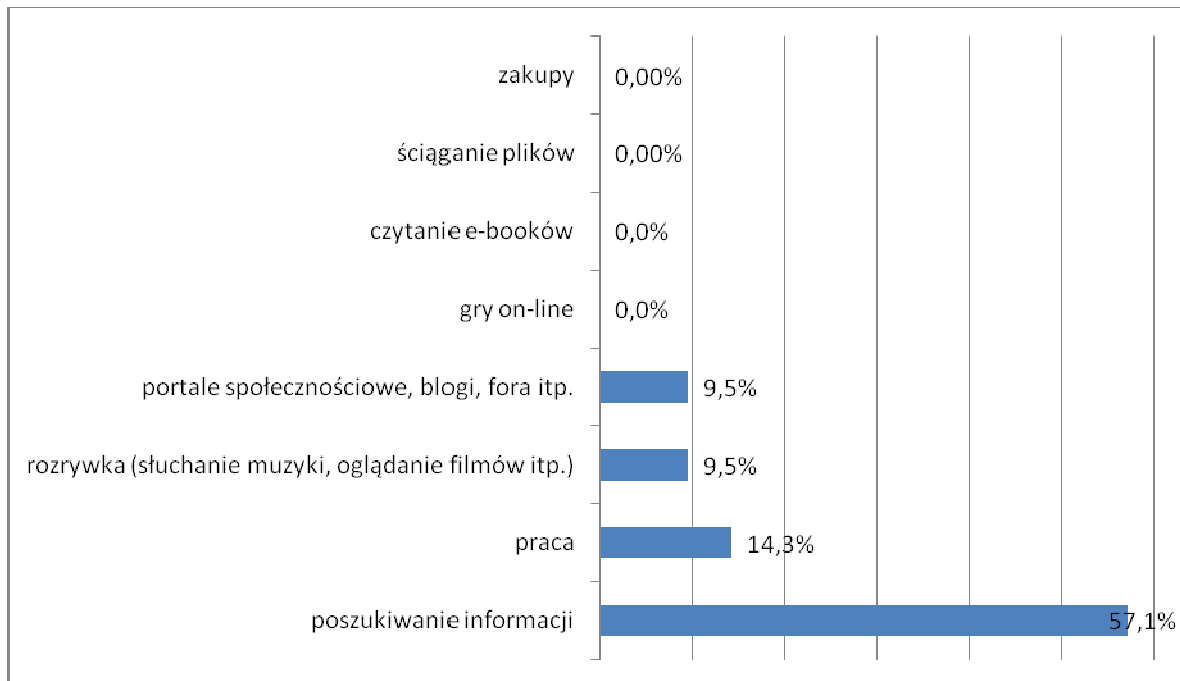
Omawiany problem w zakresie relacji i więzi społecznych występujących we współczesnych strukturach społecznych jest niewątpliwie wyzwaniem zrównoważonego rozwoju.

W literaturze przedmiotu można doszukać się wielu badań wskazujących na przewartościowanie się struktur społecznych w zakresie relacji i więzi społecznych w dobie panowania nowych technologii. Przedstawione w niniejszym artykule badania nie mogą być reprezentatywne dla całej populacji. W niniejszych badaniach posłużono się doborem kwotowym, polegającym na próbie uzyskania założonej struktury próby pod względem wyróżnionej charakterystyki. Oznacza to, że struktura próby powinna odzwierciedlać strukturę całej populacji. Polega ona na tym, że znana ze względu na określone charakterystyki (zmienne) strukturę populacji narzuca się próbie i wybiera się do niej kwoty jednostek reprezentujących poszczególne subpopulacje w proporcjach takich, jaki jest udział tych subpopulacji w całej populacji. W przedmiotowym badaniu włączano do próby łatwo dostępne zwykłe osoby, wyrażające chęć uczestnictwa w badaniu, reprezentujące zwykłą klasę średnią społeczeństwa²⁰. W opisywanym badaniu udział wzięło 21 osób w przedziale wiekowym 27 – 45 lat, zamieszkujących środowisko miejskie, wiejskie i gminę miejsko-wiejską. Osoby te deklarowały, że codziennie korzystają z Internetu (100%), nie jest to faktem zadziwiającym choćby z uwagi, iż żyjemy w dobie panowania nowoczesnych technologii, jednak ważne jest w tym aspekcie jak one wpływają na nasze więzi i relacje społeczne? Korzystamy z Internetu z różnych względów, jednak posiadamy świadomość, że niesie on ze sobą wiele zagrożeń. Badani w większości wskazywali na takie negatywne aspekty zagrożeń, które niesie Internet, jak: uzależnienie, inwigilacja, kradzież tożsamości, odcięcie się od świata zewnętrznego, polaryzacja społeczeństwa, kradzież czasu, fałszywe relacje, wirtualizacja relacji itp. Faktem jest, że większość czasu przeznaczamy na przeglądanie stron Internetowych w celu poszukiwania informacji (57,1%), bądź w celu pracy (14,3%), rozrywka stanowi drugorzędną część naszego korzystania z Internetu (patrz wykres 1).

¹⁸ E. Krzyżak-Szymańska, *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży. Teoria, profilaktyka, terapia – wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, s. 90.

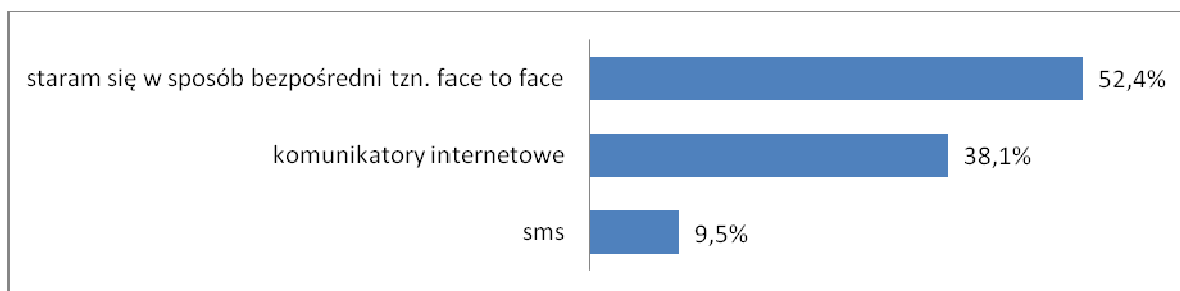
¹⁹ W. Sztumski, *Idea zrównoważonego rozwoju a możliwość jej urzeczywistnienia*, „Problemy Ekorozwoju”, 2006, nr 2, s. 74.

²⁰ A. Miszczak, J. Walasek, *Techniki wyboru próby badawczej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, 2013, nr 2(6), s. 103.

Wykres 1. Podstawowe cele korzystania z Internetu.

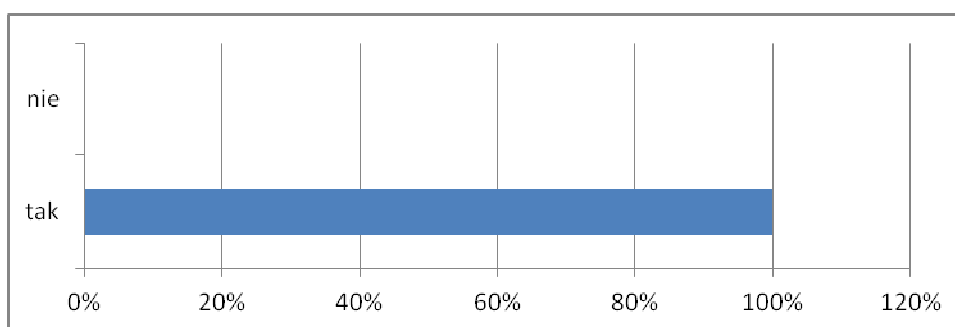
Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Źródłem naszej komunikacji wciąż pozostają kontakty bezpośrednie (52,4%), komunikatory internetowe stanowią niewielką część naszej komunikacji (28,6%).

Wykres 2. Nośniki komunikacji międzyludzkiej.

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

W naszym życiu wciąż dominują rozmowy (47,6%), jednak charakter tych rozmów przenosi się coraz częściej na środowisko wirtualne, a dokładniej na fora społecznościowe (100%).

Wykres 3. Korzystanie z portali społecznościowych

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

Podsumowanie

Celem niniejszej pracy była analiza problemu więzi i relacji społecznych w dobie nowoczesnych technologii i uwypatnienie roli prewencyjnej zrównoważonego rozwoju. W analizach zgromadzonego materiału starano się odpowiedzieć na problemy, których doświadcza człowiek w społeczeństwie informacyjnym, przedstawione w tabeli numer 1.

Przedstawiona w niniejszej pracy problematyka nie wyczerpuje w całości zagadnienia związanego z jednym z istotniejszych czynników zagrożeń naszych czasów. Rola prewencyjna zrównoważonego rozwoju w czasach, w których Internet przejął władzę nad życiem człowieka, staje się nie lada wyzwaniem. Obecnie człowiek powinien starać się zachować równowagę pomiędzy swoim życiem wirtualnym, a rzeczywistym, a przede wszystkim nie powinien ulegać iluzji Internetu.

W niniejszym artykule dokonuję krytycznej analizy – jak wygląda sytuacja obecnych czasów pod względem tworzenia więzi i relacji społecznych w społeczeństwie informacyjnym. Myślę, że podjęcie działań prewencyjnych w postaci zastosowania zasad zrównoważonego rozwoju pozwoli na zniwelowanie podstawowych zagrożeń, przed którymi stoją obecnie relacje i więzi społeczne współczesnego człowieka. Należy także tutaj wspomnieć problem, który zauważył Zygmunt Bauman, kiedy mówił o tzw. „płynnej nowoczesności”, a mianowicie („wolność od”) nie jest w pełni równoważona pozytywnym rodzajem („wolność do”) i taka wizja stanowi przed człowiekiem, żyjącym w społeczeństwie informacyjnym wyzwanie, a zrównoważenie tego wymiaru da w pełni pozytywny rozwój społeczny i psychiczny jednostki²¹.

Bibliografia:

1. Barta A., Siatka E., *Wirtualny system społecznego wsparcia dla budowania pozytywnych relacji międzyludzkich w świecie rzeczywistym*, „Studia Informatica”, 2011, nr 28.
2. Batorski D., Olechnicki K., *Wprowadzenie do socjologii Internetu*, „Studia Socjologiczne”, 2007, nr 3(186).

²¹ D. Brzeziński, *Wolność i bezpieczeństwo w płynnej nowoczesności*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria nowa”, 2017, nr 1(6), s. 63.

3. Brzeziński D., *Wolność i bezpieczeństwo w płynnej nowoczesności*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria nowa”, 2017, nr 1(6).
4. Dusza B., *Budowanie kapitału społecznego młodzieży w kontekście szkolnej i wirtualnej kultury nieufności*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2016, nr 3(17).
5. Furmanek W., *Zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnych*, „Dydaktyka Informatyki”, 2014, nr 9.
6. Gołębiowska N., *Człowiek ponowoczesny w relacji do świata i drugiego człowieka*, „Studia Redemptorystowskie” 2011, nr 9-11.
7. Krzyżak-Szymańska E., *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży. Teoria, profilaktyka, terapia – wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2018.
8. Kuzior A., *Internet jako narzędzie budowania świadomości dla zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju”, 2007, nr 2.
9. Leszczyńska E., *Polacy w sieci. Analiza przemian użytkowania Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019.
10. Łacina-Łanowski A., *Relacje interpersonalne w dobie ponowoczesności. Interakcje społeczne (komunikacja społeczna) źródłem destabilizacji poczucia tożsamości podmiotu*, [w:] Pedagogika, tom XXV, nr 1, (red.) K. Rędziński, M. Łapota, Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2016.
11. Miszczak A., Walasek J., *Techniki wyboru próby badawczej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, 2013, nr 2(6).
12. Miś T., *Rola kapitału społecznego w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 2015, nr 42.
13. Mróz A., *Aprzestrzenność i asynchroniczność w Internecie : płaszczyzna powstawania nowego typu relacji społecznych*, „Pisma Humanistyczne”, 2014, tom 12.
14. Najder-Stefaniak K., *Rozwój zrównoważony i wartości uniwersalne*, [w:] Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland, (red.) R.F.Sadowski, Z. Łepko, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego, Warszawa 2017.
15. Płachciak A., *Moralne dylematy rozwoju społeczeństw ponowoczesnych*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 2008, nr 1.
16. Soler U., *Technologia jako narzędzie wzmacniania więzi społecznych?* „Organizacja i Zarządzanie”, 2018, z. 113.
17. *Społeczeństwo ponowoczesne – społeczeństwo ponowoczesności*, (red.) K. Cikała Kaszowska, W. Zieliński, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2016.
18. Szczepaniak R., *Plemiona sieci – Internet jako medium społeczne i kulturowe*, „Zeszyty Prasoznawcze”, tom 58, nr 1 (221), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
19. Szpunar M., *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne”, 2004, nr 2(173).
20. Sztumski W., *Idea zrównoważonego rozwoju a możliwość jej urzeczywistnienia*, „Problemy Ekorozwoju”, 2006, nr 2.
21. Terlecka M. K., *Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność?*, tom I, (red.) A. Kleśta A., M.K. Terlecka, Wydawnictwo ARMAGRAF, Krosno 2014.

Dane kontaktowe

Milena Niewielska, mniewielska@wp.pl



ROZDZIAŁ III

EDUKACJA I HISTORIA DETERMINANTAMI ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO



Maria Łukawska

Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Tarnobrzegu
Karpackie Towarzystwo Naukowe i Oświatowe w Krośnie

Alina Maria Basak

ZDROWOTNE I SPOŁECZNE SKUTKI PRACY ZDALNEJ WYNIKAJĄCE Z IZOLACJI EPIDEMICZNEJ W ODNIESIENIU DO DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Streszczenie (abstrakt): W artykule poruszono kwestię zdrowotnych i społecznych skutków pracy zdalnej wynikających z izolacji epidemicznej odnoszących się do dzieci i młodzieży szkolnej. Przytoczono podstawowe pojęcia związane z cyberprzestrzenią oraz ukazano zagrożenia zdrowotne i społeczne wynikające z korzystania z Internetu przez dzieci i młodzież. Opierając się na literaturze przedmiotu i doświadczeniach zawodowych autorek, wysunięto wnioski istotne dla praktyki pedagogicznej.

Słowa kluczowe: cyberprzestrzeń, bezpieczeństwo zdrowotne, dzieci, młodzież

HEALTH AND SOCIAL EFFECTS OF REMOTE WORK RESULTING FROM EPIDEMIC ISOLATION IN RELATION TO SCHOOL CHILDREN AND YOUTH

Abstract: The article discusses the issue of health and social effects of remote work resulting from epidemic isolation for children and schoolchildren. Basic concepts related to cyberspace were discussed and health and social threats resulting from the use of the Internet by children and adolescents were presented. Based on the literature on the subject and the professional experience of the authors, conclusions were made that are important for pedagogical practice.

Keywords: cyberspace, health safety, children, youth

Wprowadzenie

Współczesna szkoła stawia przed nauczycielami, wychowawcami, uczniami i rodzicami nowe, a zarazem trudne wyzwania wynikające z sytuacji epidemicznej, w jakiej znalazła się edukacja na świecie, w tym także w Polsce. Nauczania dzieci i młodzieży na odległość często wywołuje uboczne i niekorzystne dla zdrowia skutki. Mamy tu na myśli implikacje o charakterze zdrowia fizycznego, psychicznego, jak i uwarunkowań społecznych. Sytuacja epidemiczna wymusiła wśród nauczycieli i uczniów uczestniczenie w procesie dydaktycznym online, przy użyciu narzędzi zaproponowanych przez dyrektorów szkół, czy wynikających z własnych możliwości informatycznych i wiedzy cyfrowej oraz dostępności oprzyrządowania komputerowego ucznia i nauczyciela czy też odpowiedniego wyposaże-

nia szkoły. Nauczyciele stanęli przed faktem intensywnego przyswojenia wiedzy komputerowej, umożliwiającej im swobodne poruszanie się w sieci, projektowanie zadań z użyciem komputera oraz nieskrępowanej obecności w domu ucznia. Konieczność zrozumienia takiego nauczania nieoczekiwanie zorientowana została też na uczniów i ich rodziców. Uczniowie klas młodszych bez pomocy dorosłego nie są w stanie samodzielnie pracować na odległość, należy ich wdrożyć do takich działań. Młodzież znacznie lepiej radzi sobie z funkcjonowaniem w środowisku wyzwań cyfrowych. Starsi nauczyciele – pokolenie „nie-cyfrowe” – było zmuszane poświęcić wiele czasu, aby zrozumieć zasady działania programów umożliwiających zdalne prowadzenie zajęć.

Należy uświadomić uczniom, że w pracy zdalnej najistotniejszą rolę odgrywa nauczyciel. To on kieruje całym procesem dydaktycznym, tworzy pożądaną atmosferę pracy w grupie oraz współpracuje z rodzicami. Na jego barkach spoczywa takie pokierowanie procesem dydaktycznym, aby osiągnięte zostały zamierzone przez niego cele poznawcze i wychowawcze, aby zmobilizować uczniów do aktywności, wzbudzić w nich zainteresowanie przedmiotem i treściami prezentowanymi podczas lekcji. Zatem istotne jest ukierunkowanie zainteresowania ucznia pozytywną postawą i modelowym wizerunkiem nauczyciela i obniżenie stosunku fascynacji mediami, które budują szacunek do niewłaściwych czynów i zachowań w cyberprzestrzeni. Zdaniem Marii Łukawskiej istotną rolę w procesie wychowawczym odgrywa osobowość nauczyciela, nie bez znaczenia jest też autorytet rodzica. Autorka ta wskazuje, że w pracy z uczniami ważne jest umiejętne podejście nauczyciela i uświadomienie uczniowi, że to właśnie nauczyciel jest ważniejszy od komputera¹. Według M. Łukawskiej „Istotną rolą nauczyciela jest kształtowanie pożądanych społecznie postaw i wpływanie na pozytywne ich formowanie, aby w przyszłości stanowisko takie zaowocowało korzystnym stosunkiem do otoczenia i samego siebie”².

Z literatury przedmiotu, informacji zwrotnych uczniów i doświadczeń pedagogicznych autorek tego opracowania wynika, że prowadzenie zajęć na odległość ma swoje dobre i złe strony. Na podstawie obserwacji zdalnego systemu edukacji można z całą pewnością stwierdzić, że nauczanie na odległość wprowadza chaos w systemie dydaktycznym i powoduje niepożądane zmiany zdrowotne i społeczne odnoszące się do dzieci i młodzieży szkolnej.

Nauczanie zdalne i jego konsekwencje

Celem lepszego zrozumienia przedstawionego w niniejszym artykule stanowiska, należy wyjaśnić podstawowe pojęcia związane z prezentowanym przedmiotem obserwacji. Poniżej przytoczona zostanie definicja *nauczania zdalnego* i *cyberprzestrzeni*, które to pojęcia zdaniem autorek tego opracowania są ważne, aby zrozumieć istotę prowadzonych rozważań.

¹ M. Łukawska, *Uzależnienie uczniów od gier komputerowych – raport z badań*, [w:] K. Linowski, A. Gołębiowski (red.), *Wokół problemów resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu, Radom 2019, s. 109.

² Tamże, s. 109.

W Encyklopedii PWN *uczenie zdalne* (ang. *distance learning*) definiowane jest jako usługi edukacyjne oferowane „za pośrednictwem sieci komputerowych (Internetu) lub systemu wideokonferencji”³. We współczesnych słownikach i encyklopediach nie znaleziono definicji odnoszącej się bezpośrednio do pojęcia: *nauczanie zdalne*. Nazwa ta rozpatrywana jest jako dwa oddzielne słowa. W *Słowniku języka polskiego* PWN pojęcie *zdalne* analizowane jest jako *telekontrola*, rozumiana w sensie kontroli „przebiegu dowolnego procesu technicznego lub stanu urządzenia z dużej odległości”⁴. W literaturze przedmiotu określono, że kształcenie na odległość rozumiane jest jako nauczanie i uczenie się w sytuacji, gdy uczniowie oddaleni są od nauczyciela i mają możliwość korzystania z różnorodnych technik komputerowych, informacyjnych czy telewizyjnych⁵.

Kolejnym pojęciem, które należy wyjaśnić, jest *cyberprzestrzeń*. Termin ten rozumiany jest jako nowego typu przestrzeń społeczna, w której spotykają się internauci. Rozpatrywana jest też jako świat wirtualny, czyli iluzja świata rzeczywistego stworzona z pomocą metod teleinformatycznych⁶. Ta *przestrzeń cybernetyczna* ułatwia wymianę, gromadzenie i udostępnianie informacji za pośrednictwem komputerów oraz komunikację między człowiekiem a komputerem⁷.

Cyberprzestrzeń otwiera nowe możliwości. Dzięki dostępowi do Internetu możliwe stało się funkcjonowanie człowieka w dwóch alternatywnych światach – realnym i wirtualnym. Oba światy dają możliwość prezentacji własnych poglądów, rozwijania zainteresowań, nawiązywania kontaktów, ale w zupełnie innych warunkach⁸. Papież Jan Paweł II przyrównał Internet do starożytnego forum, „na którym realizowała się polityka i handel, na którym spełniano obowiązki religijne, na którym działała znaczna część życia publicznego i gdzie ujawniały się najlepsze i najgorsze cechy ludzkiej natury. Była to zatłoczona i tętniąca życiem przestrzeń miejska, która odbijała w sobie zarówno otaczającą kulturę, jak i tworzyła kulturę własną”⁹. Internet, czyli informatyczna sieć komputerowa, ma różne wymiary, które określają jej możliwości, a mianowicie są to: wymiar informacyjny (Internet jako przestrzeń informacji i poznania), wymiar komunikacyjny (Internet jako środowisko interakcji), wymiar ekonomiczny (Internet jako światowy rynek gospodarczy), wymiar społeczny (Internet jako wspólnota użytkowników dzielących ze sobą pewne czynności), wymiar polityczny (Internet jako elektroniczne państwo), wymiar ludyczny (Internet jako

³ <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/zdalne%20.html> [dostęp: 21 lipca 2020].

⁴ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/%20zdalne.html> [dostęp: 21 lipca 2020].

⁵ J. Bednarek, E. Lubina, *Kształcenie na odległość. Podstawy dydaktyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2008, s. 82.

⁶ <https://sjp.pwn.pl/sjp/cyberprzestrze%25C5%2584%3B2553915> [dostęp: 27 października 2020].

⁷ W. Gogołek, W. Cetera, *Leksykon tematyczny. Zarządzanie, IT*, Wydawnictwo Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2014, s. 207.

⁸ K. Kaliszewska, *Nadmierne używanie Internetu. Charakterystyka psychologiczna*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2007, s. 7.

⁹ *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „Zeszyty Dziennikarskie Instytutu Dziennikarstwa im. Św. Maksymiliana M. Kolbego” 2002, nr 1, s. 5-6.

miejsce rozrywki), wymiar edukacyjny (Internet jako narzędzie poznawcze i naukowe)¹⁰. Szczególnie istotny w kontekście analizowanej tematyki jest wymiar poznawczy Internetu. Umożliwia on bowiem pozyskiwanie informacji, zdobywanie wiedzy i realizowanie nauczania zdalnego, pod warunkiem, że korzysta się z niego w sposób świadomy i kompetentny.

Umiejętne korzystanie z globalnej sieci komputerowej może mieć więc dobre strony. Bardzo wiele argumentów przemawia za „zdalną edukacją”. Po pierwsze jest to redukcja czasu potrzebnego na osiągnięcie pewnych umiejętności poprzez samodzielne ustalania tempa nauki, szybkie uzyskiwanie informacji zwrotnych oraz personalizacja przekazów. Kolejnym argumentem jest redukcja kosztów, związanych z koniecznością wyjścia z domu, przemieszczaniem się i noclegami w sytuacji, gdy młodzi ludzie uczą się poza miejscem zamieszkania. Następnie można wyróżnić wysoką jakość zajęć, ich dostępność i wymiar praktyczny. Lekcje zdalne są przygotowywane pod kątem maksymalnego czasu, jaki uczeń może spędzić przed komputerem. Zawierają zasoby zadań i ćwiczeń, przez co uczeń może doskonalić swoje umiejętności w sposób praktyczny. Następnym plusem nauki zdalnej jest to, że aktywność uczniów i testy sprawdzające wiedzę i umiejętności dają natychmiastową informację zwrotną i mobilizują młodych ludzi do większej aktywności i poszukiwania rozwiązań. Osiągnięcia są bowiem silnym czynnikiem motywacyjnym. Uczniowie nie są wtedy tylko odbiorcami instrukcji, ale stają się kreatorami swojej nauki. Jeszcze jednym istotnym argumentem jest zwiększenie „zapamiętywalności”. Uczniowie w takim systemie edukacji uczą się w sposób bardziej zindywidualizowany i to dlatego szybciej zapamiętują informacje. Filmy, wysokiej jakości grafika, dźwięki, a także ekspozycja trójwymiarowych wykresów czynią zajęcia bardziej przystępnymi i uczniowie łatwiej przyswajają przekazywaną wiedzę¹¹.

Edukacja medialna dzieci i młodzieży

Na uczniów młodszych należy oddziaływać przede wszystkim polisensorycznie, czyli grafika i filmy dźwiękowe umożliwiają szybsze i trwalsze zapamiętanie podawanego materiału. W przypadku tych uczniów problemem może być tylko techniczne podejście do zagadnienia. Podobna trudność może wystąpić u dzieci i młodzieży z obniżoną sprawnością umysłową czy fizyczną, a takich w szkołach jest coraz więcej.

Dzieci i młodzież, pracując zdalnie, korzystają częściej z komputera i zasobów Internetu. Stwarza to szanse nabycia wiedzy i korzystania z jej przydatności, przyczynia się do poznania związków między dziedzinami wiedzy i pomaga stworzyć własny bank informa-

¹⁰ T. Cantelmi, L.G. Grifo, *Wirtualny umysł. Fascynująca pajęczyna Internetu*, „Bratni Zew”, Kraków 2003, s. 21.

¹¹ A.M. Basak, *Internet jako medium poznawcze dla młodzieży*, [w:] A. Augustyn, A. Bodanko, N. Niestolik (red.), *Dylematy współczesnego wychowania i kształcenia*, Wydawnictwo AHE w Łodzi, Łódź 2011, s. 185.

cji, przydaje się w systematyzowaniu wiedzy oraz uczy rozwiązywać sytuacje problemowe¹².

Ukierunkowanie dzieci i młodzieży na korzystanie z pożądaných informacji krążących w przestrzeni wirtualnej może przyczynić się do odkrywania zainteresowań i możliwości uczniów, podnoszenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych, poszerzania horyzontów aż po spełnienie marzeń. Celem osiągnięcia pożądaných rezultatów należy nauczyć dzieci i młodzież mądrego korzystania z zasobów internetowych, wykształcić w nich nie tylko praktyczną umiejętność posługiwania się komputerem, ale także wskazać na znaczenie edukacji medialnej, w której dostrzec można cele zarówno poznawcze, jak i wychowawcze.

Dzieci i młodzież są na pierwszej linii „użytkowników technologicznych”. Internet jednak jako system globalny jest niezwykle trudny do objęcia nadzorem, stąd też trudności w zastosowaniu ochrony najbardziej wrażliwych jego użytkowników. Z obserwacji wynika, że nauczanie na odległość powoduje też wiele ubocznych skutków społecznych wynikających z przymusowej izolacji grupowej. Podczas pracy zdalnej dzieci i młodzież, doświadczający bezpośredniej potrzeby kontaktów z innymi osobami, odczuwają dyskomfort psychiczny i dla zachowania równowagi życiowej przenoszą kontakty do sieci korzystając z portali społecznościowych, co w konsekwencji stanowi ucieczkę od świata realnego. Kontakty te umożliwiają porozumiewanie się w kwestii wykonania zadań domowych czy stanowią sposobność do przebywania razem z grupą rówieśniczą, ale są też przyczyną trudności w realnych kontaktach interpersonalnych.

Dzieci i młodzież korzystająca z Internetu mają nieograniczony dostęp do różnych treści, niekoniecznie dobrych. Często też grają w gry komputerowe, utożsamiając się z ich bohaterami, co przenosi się na życie realne i powoduje, że gracz zaczyna wszystkich traktować instrumentalnie, niczym elementy gry. Młodzi ludzie mogą też mieć zaburzony obraz samych siebie, żyjąc na pograniczu świata realnego i wirtualnego¹³. Wirtualny świat jest atrakcyjny, daleko odbiegający od rzeczywistości, fascynujący, pociąga młodych ludzi swoją niezwykłością¹⁴. Życie w wirtualnej wspólnocie pozwala na przezwyciężenie alienacji, samotności i izolacji.

Kontakty w Internecie i podczas nauczania zdalnego odbywają się za pomocą głosu, kontaktu wzrokowego i komunikatów pisanych. Młodzi ludzie mają często trudności z wyrażaniem swoich myśli na piśmie, a pośpiech towarzyszący interakcjom synchronicznym powoduje, że wypowiedzi są najczęściej proste. Tworzy się język ubogi pod względem gramatycznym, składniowym i słownym¹⁵. To upośledzenie umiejętności językowych, ważnych w kontaktach międzyludzkich, jest kolejnym zagrożeniem niesionym przez

¹² K. Śpiewak, *Internet a zagrożenia w rozwoju dzieci i młodzieży*, [w:] M. Radochoński, B. Przywara (red.), *Jednostka – grupa – cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, WSiLiZ, Rzeszów 2004, s. 102-103.

¹³ Tamże, s. 104.

¹⁴ J. Bednarek, *Spółeczeństwo informacyjne i media w opinii osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2005, s. 167.

¹⁵ M. Braun-Gałkowska, *Dziecko w świecie mediów*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 6, s. 7.

Internet. Biorąc pod uwagę dzieci w młodszym wieku szkolnym, które jeszcze nie znają zasad pisowni, a nawet kształtu liter, komunikacja pisana stanowi ogromny problem. Należy zauważyć też, że jednoczesne obcowanie dzieci z tekstami pisanymi niepoprawnie zapisuje w pamięci niewłaściwy obraz pisowni wyrazów i zdań. Komunikaty głosowe i kontakt wzrokowy stają się problemem dla dzieci i młodzieży z zaburzeniami i niepełnosprawnościami. Kontakt taki trudny jest też dla osób nieśmiałych, cichych i na co dzień małomównych, których nauczyciel podczas lekcji zdalnych nie jest w stanie zmobilizować czy dostrzec ich chęci do współpracy.

Niebezpieczeństwa w sieci

Zaobserwowane skutki zdrowotne, wynikające z wielogodzinnego przebywania dzieci i młodzieży przed ekranem komputera, to między innymi: wzrost agresji/samoagresji i przemocy w stosunku do innych, zmęczenie, senność, osłabienie odporności organizmu i większa podatność na choroby wynikające z braku ruchu, przebywania na świeżym powietrzu, niesystematycznego jedzenia czy braku snu. Ujawniane nieprawidłowości natury psychicznej spowodowane długotrwałym przebywaniem w przestrzeni cybernetycznej to także: depresje, utrata energii życiowej, nerwowość, zniechęcenie, nuda podczas zajęć, stany lękowe, zaburzenia koncentracji czy niepokój. Objawami niekorzystnego wpływu komputera na rozwój fizyczny młodych ludzi są: zaburzenia wzroku (zmęczenie oczu, rozmazywanie się obrazu, zaburzenia w postrzeganiu koloru, podwójne widzenie, suchosć oczu, pieczenie i łzawienie oczu), bóle głowy, kręgosłupa, szyi i pleców, bóle nadgarstka i ramion, bóle mięśni, zapalenie ścięgien, zespół cieśni nadgarstka, reakcje alergiczne¹⁶. Ogólnie długotrwałe przebywanie przed komputerem negatywnie oddziałuje na układ nerwowy dzieci i młodzieży. Uczniowie stają się bardziej nerwowi. Zauważa się też, że młodzież w trakcie zajęć na platformach zdalnego nauczania korzysta z telefonów komórkowych, porozumiewając się z innymi np. w sprawie zadań zleczanych przez nauczyciela. Niektórzy zalogowani na platformie figurują tylko jako obecni na lekcji, nie włączając kamerki, a w rzeczywistości wykonują inne czynności lub w ogóle nie ma ich przy komputerze. Zdarza się, że koncentrują się na grach komputerowych, co z kolei może powodować u nich „odwrażliwienie”, znieczulenie na przemoc czy też silną identyfikację z bohaterem gry komputerowej. Dzieci i młodzież to jednostki podatne na wpływy z zewnątrz, dlatego należy być wyczulonym na zachowania uczniów, które w konsekwencji deformują obraz rzeczywistego świata.

Dzieci i młodzież mają obowiązek korzystania z nauki zdalnej i prawo do korzystania z nowych wynalazków, ale także do tego, by zostały nauczone mądrogo z nich korzystania. Trzeba więc nauczyć je nie tylko praktycznej umiejętności posługiwania się komputerem, ale także szeroko rozumianej edukacji medialnej, której cele są dwojakie: poznawcze i wychowawcze. Od strony poznawczej potrzebne jest uzyskanie przez uczniów podstawowej wiedzy na temat lekcji zdalnych, zadań, testów, czatów i innych form komunikowania się w cyberprzestrzeni w relacjach z nauczycielami i innymi uczniami. Niezbędna

¹⁶ M. Tanaś, *Medyczne skutki uboczne kształcenia komputerowego*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne” 1993, nr 2-3, s. 282-285.

jest też wiedza o sposobach tworzenia komunikatów medialnych i środkach wyrazu języka, jakim posługują się media, a szczególnie w języku i obrazie Internetu. Równie ważnym jest poznanie mechanizmu oddziaływania Internetu na osobowość młodego człowieka i sposobów manipulacji, którymi posługuje się propaganda i reklama. Celem wychowawczym jest uzyskanie pewnych umiejętności, które opierają się na wiedzy teoretycznej, ale mają znaczenie dla wyrobienia w uczniach sprawności bardzo ważnej w życiu praktycznym, a więc odróżnienie: relacji świata realnego od nierealnego przedstawionego w mediach, czy inaczej mówiąc fikcji od rzeczywistości, uodpornienie na manipulację przez propagandę i reklamę, uczenie się krytycyzmu i wyboru, odróżnianie autentycznych potrzeb od potrzeb sztucznie wykreowanych przez reklamy, ocena wiarygodności autorytetów, poszukiwanie zdrowych i satysfakcjonujących sposobów spędzania czasu wolnego jako alternatywy dla oglądania telewizji, gier komputerowych i korzystania z Internetu¹⁷.

Nauczyciel nie jest w stanie zapanować nad rzeczywistym udziałem ucznia w lekcji, nie rozpoznaje jego emocji, nie ma obrazu autentycznej wiedzy i faktycznych umiejętności ucznia. Z informacji zwrotnych wiadomo, że dzieci i młodzież mają odczucie alienacji społecznej i izolacji środowiskowej. Obserwowane dolegliwości mają niekorzystny wpływ zarówno na rozwój fizyczny, psychiczny, jak i społeczny młodego człowieka.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Problematyka nauczania dzieci i młodzieży na odległość budzi coraz większe zainteresowanie zarówno w środowisku pedagogów, psychologów, jak i polityków. Rozwój mediów cyfrowych i interaktywnych technologii jest wyjątkowo dynamiczny. Najnowsze urządzenia cyfrowe tworzące świat nowych technologii i cyberprzestrzeni w sposób globalny wpływają na przemiany w zakresie organizacji kształcenia, a także nowych zagrożeń i zapewnienia bezpieczeństwa najmłodszemu pokoleniu. Nowe zjawiska zmieniają filozofię kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży, są też podstawą zupełnie nowych działań realizowanych wobec społeczeństwa.

Na podstawie obserwacji i doświadczeń w pracy zdalnej z uczniami wysunięto wnioski istotne dla praktyki pedagogicznej. Zauważono, że należy:

- 1) Podnieść świadomości dzieci w zakresie użytkowania Internetu i platform zdalnego nauczania.
- 2) Przeprowadzić szkolenia wszystkich podmiotów edukacyjnych (nauczycieli, rodziców i uczniów) w kwestii korzystania z informatycznych narzędzi dydaktycznych.
- 3) Nauczyć dzieci i młodzież mądrego korzystania z zasobów internetowych.
- 4) Sprawić, aby nauczyciele i rodzice stosowali względem dzieci i młodzieży jednoznaczne reguły dotyczące korzystania z Internetu.
- 5) Zwracać uwagę uczniów na niebezpieczeństwa czyhające w sieci.

¹⁷ M. Braun-Gałkowska, *Internet w życiu dzieci i młodzieży*, [w:] M. Radochoński, B. Przywara (red.), *Jednostka – grupa – cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, WSiIZ, Rzeszów 2004, s. 82-83.

- 6) Poinstruować rodziców, gdzie powinni szukać pomocy w razie niepowodzeń w logowaniu się na platformy czy użytkowaniu tych platform.
- 7) Uzmysłować uczniom, że należy zachować wstrzemięźliwość w zakresie autoprezentacji sieciowej.

Przedstawione w tym artykule poglądy wskazują na wielką potrzebę zgłębienia problemu funkcjonowania rodziców uczniów w społeczeństwie informacyjnym, ich roli w zdalnym nauczaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom świata wirtualnego, na które narażone są ich dzieci.

Pozostawienie dzieci, młodzieży i nauczycieli bez pomocy i wsparcia profesjonalistów w zakresie znajomości zdalnego nauczania i poruszania się w cyberprzestrzeni może w rezultacie doprowadzić do niepowodzeń w nauce szkolnej, izolacji i alienacji społecznej, jak również zaniżenia samooceny. Nie można zapomnieć też o dzieciach specjalnej troski, zarówno tych w klasach młodszych, jak i adolescentów wymagających wsparcia i konsultacji nauczycieli wspomagających. Aktualnie większość dzieci i młodzieży pozostawiona jest w istocie bez fachowej pomocy ze strony instytucji wychowawczych. Nauczyciele również stoją na rozdrożu wiedzy i niewiedzy informatycznej.

Szkola to miejsce najbardziej intensywnych działań edukacyjnych i informatycznych, zatem na pewno nie jest w stanie zastąpić jej praca na odległość. Budowanie konstruktywnych relacji społecznych odbywa się bowiem w świecie realnym, opartym na wzajemnym zrozumieniu, postrzeganiu wad i zalet drugiej osoby oraz bezpośrednim dostrzeganiu komunikacji niewerbalnej przejawianej w postaci mowy ciała jednostki, jego mimiki i gestów, których z całą pewnością nie da się zauważyć w kontakcie wirtualnym.

Bibliografia

1. Basak A.M., *Internet jako medium poznawcze dla młodzieży*, [w:] A. Augustyn, A. Bodanko, N. Niestolik (red.), *Dylematy współczesnego wychowania i kształcenia*, Wydawnictwo AHE w Łodzi, Łódź 2011.
2. Bednarek J., *Spółczesność informacyjna i media w opinii osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2005.
3. Bednarek J., Andrzejewska A. (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2014.
4. Bednarek J., Lubina E., *Kształcenie na odległość. Podstawy dydaktyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2008.
5. Braun-Gałkowska M., *Dziecko w świecie mediów*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 6.
6. Braun-Gałkowska M., *Internet w życiu dzieci i młodzieży*, [w:] M. Radochoński, B. Przywara (red.), *Jednostka – grupa – cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, WSiIZ, Rzeszów 2004.
7. Cantelmi T., Grifo L.G., *Wirtualny umysł. Fascynująca pajęczyna Internetu*, „Bratni Zew”, Kraków 2003.
8. Gogołek W., Cetera W., *Leksykon tematyczny. Zarządzanie, IT*, Wydawnictwo Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2014.
9. <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/zdalne%20.html> [dostęp: 21 lipca 2020].

10. <https://sjp.pwn.pl/sjp/cyberprzestrze%25C5%2584%3B255391527> [dostęp: 27 października 2020].
11. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/%20zdalne.html> [dostęp: 21 lipca 2020].
12. *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „Zeszyty Dziennikarskie Instytutu Dziennikarstwa im. Św. Maksymiliana M. Kolbego” 2002, nr 1.
13. Kaliszewska K., *Nadmierne używanie Internetu. Charakterystyka psychologiczna*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2007.
14. Łukawska M., *Uzależnienie uczniów od gier komputerowych – raport z badań*, [w:] K. Linowski, A. Gołębiowski (red.), *Wokół problemów resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu, Radom 2019.
15. Śpiewak K., *Internet a zagrożenia w rozwoju dzieci i młodzieży*, [w:] M. Radochoński, B. Przywara (red.), *Jednostka – grupa – cybersieć. Psychologiczne, społeczno-kulturowe i edukacyjne aspekty społeczeństwa informacyjnego*, WSiZ, Rzeszów 2004.
16. Tanaś M., *Medyczne skutki uboczne kształcenia komputerowego*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne” 1993, nr 2-3.

Dane kontaktowe:

Maria Łukawska, lukawska68@vp.pl

Alina Maria Basak, alinamariabasak@gmail.com



Grzegorz Chrószcz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

ROK 1918 W PUBLICYSTYCE BOLESŁAWA KOSKOWSKIEGO NA ŁAMACH KURIERA WARSZAWSKIEGO

Streszczenie (abstrakt): W roku 2018 obchodziliśmy jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Patronat nad uroczystymi obchodami Narodowego Święta Niepodległości objął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dzień 11 listopada 1918 roku przyjmuje się umownie jako datę odzyskania przez Polskę niepodległości. W wyniku rozstrzygnięć wersalskich i zmian geopolitycznych, jakie zaszły po zakończeniu I wojny światowej, Polska po 123 latach zaborów ponownie pojawiła się na mapie Europy. Wydarzenia rozgrywane się w 1918 roku miały ogromne znaczenie dla dalszych losów odradzającego się państwa polskiego. Informacje na temat poznania atmosfery i ducha nadchodzących zmian publikowano na łamach gazet. Przedstawiciele „czwartej władzy” na bieżąco analizowali i komentowali wydarzenia polityczno-społeczne zachodzące na arenie międzynarodowej. W tym czasie działalność publicystyczna Bolesława Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” oraz jego aktywny udział w życiu społeczno-politycznym Warszawy zasługują na szczególną uwagę. Koskowski był tego świadomy, że jako czynny działacz polityczny i dziennikarz uczestniczy epokowym wydarzeniu, mającym ogromne znaczenie dla przyszłych pokoleń Polaków.

Słowa kluczowe: niepodległość, Bolesław Koskowski, prasa, dziennikarstwo

YEAR OF 1918 IN THE JOURNALISM OF BOLESŁAW KOSKOWSKI ON THE PAGES OF KURIER WARSZAWSKI

Abstract: In 2018, we celebrated the 100th anniversary of Poland regaining its independence. The patronage over the solemn celebrations of the National Independence Day was taken by the Sejm of the Republic of Poland (lower house of the bicameral parliament). November 11, 1918 was conventionally adopted as the date of regaining independence by Poland as this date is used since. As a result of the Versailles decisions and geopolitical changes that took place after the end of World War I, Poland reappeared on the map of Europe after 123 years of partitions. The events taking place in 1918 were of great importance for the further fate of the reborn Polish state. Information on getting to know the atmosphere and spirit of the upcoming changes was published in newspapers. Representatives of the "fourth power" analyzed and commented on political and social events taking place on the international arena on an ongoing basis. At that time, the journalistic activity of Bolesław Koskowski in the pages of "Kurier Warszawski" and his active participation in the socio-political life of Warsaw deserves special attention. Koskowski was aware of this as an active political activist and journalist, participates in an epochal event of great importance for future generations of Poles.

Keywords: independence, Bolesław Koskowski, press, journalism

Wprowadzenie

Od czasów wojen napoleońskich do wybuchu pierwszej wojny światowej w 1914 r. Europa i świat nie były miejscem żadnego globalnego konfliktu zbrojnego. Działania wojenne w roku 1918 r., powoli zmierzały ku zaprzestaniu walk zbrojnych. Pod koniec roku 1918 roku pojawiały się naciski ze strony opinii publicznej do zakończenia wojny. Ogromne straty w ludności, kryzys gospodarczy, zamieszki społeczne, klęski na froncie wojennym spowodowały, że monarchie Hohenzollernów i Habsburgów chyliły się ku upadkowi, a państwo Romanowów od 1917 r. pogrążone w wojnie domowej, nie odgrywało w tym czasie istotnej roli na arenie międzynarodowej. Również i po stronie alianckiej była wola do zakończenia działań wojennych. Społeczeństwa Francji i Wielkiej Brytanii odczuwające w każdej godzinie życia skutki wojenne, także wywierały naciski na władze polityczne, aby w miarę możliwości położyć kres walkom. Zwaśnione strony postanowiły usiąść do negocjacji i ustalić warunki zawarcia rozejmu po koniec 1918 roku. Układ geopolityczny znany sprzed 1914 roku przestał istnieć. Klęska państw centralnych oraz wojna domowa w Rosji spowodowały, że pojawiły się nowe państwa na mapie Europy: Polska, Węgry, Czechosłowacja, państwa bałtyckie, Rumunia. Bolesław Koskowski jako znany publicysta i aktywny działacz polityczny komentował zachodzące zmiany społeczno-polityczne na łamach „Kuriera Warszawskiego”, największego dziennika w stolicy¹. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stosunków społeczno-politycznych rozgrywających się w 1918 roku w Warszawie.

Rok 1918 w publicystyce Koskowskiego

W roku 1918, pomimo działań wojennych, Koskowski był znacznie bardziej aktywny jako publicysta „Kuriera Warszawskiego”. Zaczął nowy rok artykułem poświęconym przybyciu regentów polskich do Berlina. Komentując doniesienia niemieckiej prasy na ten temat, podkreślił, że gazety niemieckie nie rozumieją faktu, iż czasy się zmieniły, iż odtąd w stosunkach międzynarodowych decyduje rękojmia pokoju nad prawem siły, że „stoją wobec nowych zjawisk zniewalających do gruntownej rewizji dawnych wyobrażeń o polityce państwowej”².

31 stycznia 1918 roku uchwałą zjazdu Międzypartyjnego Koła Politycznego w specjalnym komunikacie przedstawiono cel istnienia Koła: „Naczelnym programem MKP jest odbudowanie w wyniku wojny obiecaney niepodległości państwa polskiego na zjednoczonych ziemiach polskich z zapewniającym mu niezależność gospodarczą własnym dostę-

¹ Życiorys Bolesława Koskowskiego oraz charakterystyka gazety została przedstawiona w poprzednim numerze czasopisma. Zob. G. Chrószcz, *Górny Śląsk w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach Kuriera Warszawskiego w latach 1918-1921*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”, 2020, nr 2 (99), s. 42-43.

² B. Koskowski, *Niezawodne wnioski*, „Kurier Warszawski” (dalej: „KW”), nr 10 z 10 I 1918, s. 2, wydanie wieczorne (dalej: wyd. w.). Przytoczony przez Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” fragment artykułu w „Berliner Tageblacie” pisał, że „należy się obawiać, że w chwili obecnej prawo narodowe stanowienia o sobie będzie zupełnie stanowczo opanowane względami nacjonalistycznymi”.

pem do morza”³. Odnosnie do Rady Stanu komunikat stwierdzał, że „powinna się zająć przede wszystkim uchwaleniem ordynacji wyborczej sejmowej i postanowić o jak najrychlejszym zwołaniu sejmu”⁴. Natomiast pod adresem Rady Regencyjnej i Rady Ministrów komunikat postulował, iż: „powinny zdobyć sobie poparcie ze strony społeczeństwa, gdy, oddawszy się powyższym zadaniom wewnętrznym oraz troskliwie ochraniając interesy polskie pozostaną jednocześnie zagadnienia przesądzające losy Polski powszechnemu przedstawicielstwu narodowemu, zwołanemu na zasadach demokratycznych i w nieskrępowanych warunkach akcji wyborczej”⁵.

Wyniki toczących się rokowań brzeskich prowadzonych przez delegację państw centralnych z Ukraińcami wywołały ostrą reakcję Koskowskiego spowodowaną brakiem stanowiska Rady Stanu, która ociągała się ze zwołaniem posiedzenia⁶. Biorąc powyższe pod uwagę, Koskowski zachęcał do jak najszybszego opracowania ustawy wyborczej sejmowej⁷. Inicjatywę taką można było podjąć tylko za zgodą Rady Stanu, instytucji ustanowionej patentem wrześnieowym i nazwanej w piśmie generałów-gubernatorów „poprzednikiem sejmu polskiego”⁸. Pisał: „uchwalenie ustawy wyborczej sejmowej musi być głównym, prawie że jedynym, a wielce nagłym zadaniem Rady Stanu”⁹. Informacje o zakończonych rokowaniach brzeskich ogłosiła na swoich łamach półurzędowa „Norddeutsche Allgemeine Zeitung”. Gazeta niemiecka stwierdziła, że Ukraińcy poznali się na koalicji, która prowadziła z nimi „podwójna grę”¹⁰. Ukraińcy zdaniem niemieckiego pisma mieli być mięsem armatnim państw centralnych¹¹. Poznanie zamierzeń państw sprzymierzonych spowodowało, że Ukraińcy „zawarli pokój z państwami centralnymi, aby w ten sposób wywikłać się z obecnej sytuacji wewnętrznej. Państwa centralne ze swej strony uczynią wszystko, aby zadośćuczynić tym życzeniom”¹².

W związku z takim rozwojem rokowań brzeskich Koskowski apelował do Rady Regencyjnej: „kraj żąda jednolitego kierownictwa. Rada Regencyjna zapowiedziała uroczyste i w słowach obowiązujących, że oprze się na woli narodu. Jakże chcecie, aby ta wola narodu wyrażała się inaczej, niż przez konsolidację partyjną? Jakże uruchomić Radę Re-

³ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN), sygn. 7816, k. 106, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ B. K(oskowski), *Na drodze do sejmu*, „KW”, nr 24 z 24 I 1918, s. 1, wyd. w. Konstatował: „Mamy czas? Pytanie tylko, czy wypadki historyczne dostosują się do naszego temperamentu”.

⁷ Ibidem.

⁸ Patent wrześnieowy zakładał, że Rada Regencyjna będzie powoływała premiera i jego zastępców, przy czym prawo weta zastrzegały sobie rządy państw centralnych.

⁹ B. K(oskowski), *Na drodze do sejmu*, „KW”, nr 24 z 24 I 1918, s. 1, wyd. w.

¹⁰ Idem, *Pokój z Ukrainą*, „KW”, nr 41 z 10 II 1918, s. 3, wyd. w; Zob. S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, Pęplin 1939, s. 317; J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971, s. 210.

¹¹ BPAN w Krakowie, sygn. 7816, k. 104, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918.

¹² Ibidem.

gencyjną od wahań i wątpliwości, gdy ona nie będzie słyszała niekłamanego głosu opinii narodowej?”¹³. Dodatkowo atmosferę podgrzewała informacja, że w wyniku rokowań brzeskich ustalono oderwanie ziemi chełmskiej od Królestwa Polskiego i wcielenie jej do Ukrainy¹⁴. Niektóre gazety, w tym „Kurier Polski”, wyrażały opinię, z którą Koskowski się nie zgadzał, że Polska powinna wyrazić zgodę na plebiscyt w Chełmszczyźnie¹⁵. W polemice Koskowski twierdził, że ziemia chełmska była sprawą sporną tylko w oczach Stołypina i biskupa Eulogiusza: „dwa argumenty ze strony polskiej i rosyjskiej dominowały nad całą tą trzyletnią, bezprzykładnie może w dziejach parlamentarnych wyczerpującą dyskusją o sprawie chełmskiej: pierwszy – to przewaga liczebna żywiołu polskiego w chełmszczyźnie, drugi – to integralność Królestwa Polskiego. Rosjanie jedno i drugie uznali bez zastrzeżenia. To nasze najmocniejsze nigdy niekwestionowane dotychczas prawo”¹⁶. Niekorzystny wynik rokowań brzeskich (także odnośnie do sprawy chełmskiej) stał się powodem dymisji rządu Kucharzewskiego 11 lutego 1918 roku¹⁷.

Rada Regencyjna powierzyła 11 marca misję tworzenia nowego rządu Józefowi Kantemu Steczkowskiemu, ministrowi skarbu w poprzednim rządzie¹⁸. Koskowski zareagował pozytywnie na fakt tworzenia rządu przez Steczkowskiego. Uważał go za człowieka, który nie pozwoli się wmanewrować w rozgrywki partyjne, tylko skupi się na budowaniu nowego rządu opartego na szerokich warstwach narodowych¹⁹. Rząd Steczkowskiego uznał, że sprawa ostatecznego rozstrzygnięcia losów Polski jest pilna i musi być załatwiona w ścisłym porozumieniu z państwami centralnymi oraz wymaga rewizji traktatów brzeskich²⁰.

Przerwa w ukazywaniu się gazet, wywołana działaniami wojennymi, spowodowała, że Koskowski opublikował następny artykuł dopiero w połowie czerwca. Poświęcony był odpowiedzi rządu polskiego na oświadczenie premierów trzech państw koalicyjnych

¹³ B. K(oskowski), *Tego kraj żąda*, „KW”, nr 51 z 20 II 1918, s. 2, wyd. w.

¹⁴ BPAN w Krakowie, sygn. 7850, k. 87, Materiały J. Zielińskiego: S. Kozicki, *Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce (1887-1939)*; Zob. też Cz. Kozłowski, *Działalność polityczna Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*, Warszawa 1967, s. 211; S. Głąbiński, op. cit., s. 318-319.

¹⁵ B. K(oskowski), *Wszędzie albo nigdy*, „KW”, nr 58 z 27 II 1918, s. 1-2, wyd. w.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. I, wyd. T. Wituch, Warszawa 1988, s. 269, t. II, s. 58-60; Szerzej zob. J. Krasuski, *Stosunki polsko – niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967, s. 47-48; idem, *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989, s. 352; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991, s. 14-15; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1980, s. 232; P. Wandycz, *Pod zaborami, 1795-1918*, Warszawa 1994, s. 499; *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*. Pod red. H. Jarockiej, T. Jędruszczaka, Warszawa 1981, s. 394-395; J. Żarnowski, *Listopad 1918*, Warszawa 1982, s. 84; H. Batowski, *Rozpad Austro – Węgier 1914-1918*, Kraków 1982, s. 188-189.

¹⁸ Jan Kanty Steczkowski pełnił funkcję premiera od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1918 r.

¹⁹ B. K(oskowski), *Rząd Steczkowskiego*, „KW”, nr 94 z 6 IV 1918, s. 2, wyd. w.

²⁰ R. Dmowski, op. cit., s. 73; Szerzej zob. np. S. Głąbiński, op. cit., s. 341-342, 359; W. Witos, *Moje wspomnienia, T. II*, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988, s. 39; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 19-19; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 265; J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973, s. 374.

z 8 czerwca 1918 roku. Oświadczenie podyktowane było chęcią wywarcia presji na polskiej opinii publicznej. Koskowski skrytykował na łamach swojej gazety deklarację państw sprzymierzonych za ogólniki w sprawie polskiej. „Wiemy, że deklaracje koalicji – konstatawał Koskowski – nie mają siły rzeczywistej. Łączymy się w odpowiedzi rządu w dążeniu do utworzenia niepodległego państwa. Dotychczas nie wiadomo nic, aby uważać także dążenia za mieszczące się w granicach rozumnej rachuby”²¹.

Po kilku miesiącach urzędowania na stanowisku prezesa rady ministrów Steczkowski 31 sierpnia podał się do dymisji. Po raz kolejny misję tworzenia rządu Rada Regencyjna powierzyła Kucharzewskiemu. Sam Kucharzewski instytucję Rady Stanu określił „jako niezbędny i nieodłączny organ polityki polskiej w chwili obecnej”²². Niestety, Kucharzewski nie podołał zadaniu i 9 października złożył rezygnację.

Misję tworzenia rządu Królestwa gotowe było przyjąć Koło Międzypartyjne. Jednocześnie Koło domagało się jak najszybszego zwołania sejmu ustawodawczego²³. Koskowski, który angażował się jako bezpartyjny w prace Koła, stwierdził, że Koło musi dążyć do jak najdalej idącej koncentracji różnych sił partyjnych w nowym rządzie²⁴. Jego zdaniem stanowiłoby to najlepszą rękojmię, że rząd będzie mógł w całości urzeczywistnić ogólnopolski program narodowy, innymi słowy wzywał do konsolidacji wokół jednolitego frontu politycznego, którego celem będzie niepodległość²⁵. Natomiast w polityce wewnętrznej, rząd musiałby, zdaniem Koskowskiego, „pokonać niezmiernie trudności związane z budową pierwszych zrębów państwowych”²⁶. Jednak, gdyby nie udało się powołać do życia rządu koncentracji narodowej, wtedy, zdaniem Koskowskiego, „Koło ma samo dość siły i dość poparcia w społeczeństwie, aby zadania rządu tymczasowego podjąć i wykonać”²⁷.

W międzyczasie sekretariat Koła Międzypartyjnego wysłał do kilku związków zaproszenie do wzięcia udziału w naradach nad utworzeniem Rady Narodowej, najpierw Królestwa a potem wszystkich dzielnic polskich²⁸. Koskowski poparł to przedsięwzięcie na łamach nieoficjalnego organu Koła, jakim był „Kurier Warszawski”: „sądzimy, że ten krok narodowy będzie miał niemały wpływ na dzisiejsze zachowywanie się stronnictw. I nie

²¹ B. K(oskowski), *Wobec „odpowiedzi”*, „KW”, nr 164 z 16 VI 1918, s. 2-3, wyd. w.

²² Idem, *Kucharzewski u steru*, „KW”, nr 273 z 3 X 1918, s. 2, wyd. w.

²³ S. Głąbiński, op. cit., s. 359.

²⁴ B. K(oskowski), *Ważna decyzja*, „KW”, nr 282 z 12 X 1918, s. 4, wyd. W; Zob. np. też BPAN w Krakowie, sygn. 7847, k. 32, Materiały J. Zielińskiego: W. Jabłonowski, Wyjątki z pamiętników niedrukowanych. „Nadto do Koła–pisał–należało wielu wybitnych bezpartyjnych jak Zygmunt Chrzanowski, Bolesław Koskowski, którzy właściwie jako dawni członkowie demokracji narodowej albo Ligi Narodowej nie różnili się w poglądach politycznych od stronnictwa demokratyczno – narodowego”; BPAN w Krakowie, sygn. 7816, k. 80, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918; M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1927, s. 246. Wspominał: „Koskowski jako bezpartyjny należał do Koła Międzypartyjnego”.

²⁵ B. K(oskowski), *Ważna decyzja*, „KW”, nr 282 z 12 X 1918, s. 4, wyd. w.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem; Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 358; Cz. Kozłowski, op. cit., s. 249-250.

²⁸ S. Głąbiński, op. cit., s. 360.

wątpimy, że ukaże się teraz ich miara poświęcenia obywatelskiego”²⁹. Koskowski przestrzegał dalej, że jeżeli stworzenie rządu narodowego nie powiodłoby się, to „powstanie w kraju kilka ośrodków myśli politycznej i działania politycznego”³⁰ i to sprawi, że „będziemy rozdwojeni, rozstrojeni, rozproszkowani. Inaczej mówiąc bezsilni”³¹.

W zapobieżenie kryzysowi rządowemu włączył się książę Janusz Radziwiłł, który prowadził rozmowy z sekretariatem Koła na temat kandydata na premiera³². W końcu po dwóch tygodniach rozmów premierem rządu 23 października został trzykrotny poseł do Dumy, przewodniczący Komitetu Międzypartyjnego, Józef Świeżyński³³. Skład rządu przedstawiał się następująco: Stanisław Głąbiński – objął tekę ministra spraw zagranicznych, Antoni Ponikowski – tekę oświaty, Józef Higersberger – sprawiedliwości, Józef Englich – skarbu, Wacław Paszkowski – komunikacji, Antoni Minkiewicz – aprowizacji, Władysław Grabski – rolnictwa, Zygmunt Chrzanowski – spraw wewnętrznych, Andrzej Wierzbicki – handlu i przemysłu, Józef Wolczyński – pracy; ministrem spraw wojskowych w zastępstwie do czasu powrotu internowanego Józefa Piłsudskiego został szef sztabu gen. Tadeusz Rozwadowski. Ponadto Ludwik Włodek został wysłany przez wyżej wymieniony rząd w charakterze reprezentanta-przedstawiciela do paryskiego Komitetu Narodowego celem nawiązania łączności z delegacją polską na Zachodzie³⁴. Natomiast Juliusz Zdanowski został mianowany komisarzem generalnym na obszarze okupacji austro-węgierskiej; władzę rządową, gospodarczą oraz wojskową na tym obszarze skupiał w swoich rękach płk Edward Rydz-Śmigły.

Koskowski na łamach „Kuriera Warszawskiego” dość sceptycznie pisał o rządzie Świeżyńskiego, ponieważ: „gabinet w ogóle nie posiada pod kątem widzenia wewnętrzno-

²⁹ B. Koskowski, *O Radę Narodową*, „KW”, nr 284-285 z 15 X 1918, s. 1, wydanie poranne (dalej wyd. p.); Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 358.

³⁰ B. Koskowski, *O Radę Narodową*, „KW”, nr 284-285 z 15 X 1918, s. 1, wyd. p.

³¹ Ibidem.

³² Idem, *Tylko ... ks. Radziwiłł*, „KW”, nr 287 z 17 X 1918, s. 2, wyd. w. Na temat negocjacji prowadzonych przez ks. Janusza Radziwiłła Koskowski pisał: „nie będzie więc rządu, a kraju ani dziś ani jutro. Wszystkie patetyczne zapewnienia księcia na temat pilnych potrzeb krajowych są czasem słowem wobec jego czynów”; Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 359. „Gdy Kucharzewski –konstatawał- nie podjął się tej misji, powierzyła Januszowi Radziwiłłowi podjęcie rokowań ze stronnictwami, chociaż wiedziała, że Radziwiłł znany był w Polsce z popierania sojuszu z Niemcami”.

³³ BPAN w Krakowie, sygn. 7785, k. 18, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do biografii członków Ligi Narodowej. „W październiku 1918r. Rada Regencyjna powołuje Świeżyńskiego jako prezesa Koła Międzypartyjnego na premiera rządu”; Zob. np. też BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 219, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, Wspomnienia 1900-1919. Konstatawał: „W kilka dni później w Warszawie utworzony został rząd narodowy z Józefem Świeżyńskim jako premierem na czele”; Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), sygn. 9075/III, k. 34, J. Zamorski, Pamiętnik z lat 1914-1919. „W Warszawie-wspominał-powstał nowy rząd Świeżyńskiego”; BPAN w Krakowie, sygn. 7850, k. 87, Materiały J. Zielińskiego: S. Kozicki, Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce 1887-1939; Biblioteka Ossolińskich (dalej BOss.), sygn. 1831/II, k. 127-128, M. Łempicki, Dziennik 1916-1918; S. Głąbiński, op. cit., s. 359; S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II wyd. W. Stankiewicz, Warszawa 1989, s. 79; H. Jabłoński, *Pisma wybrane. Z rozważań o II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1987, s. 110.

³⁴ S. Głąbiński, op. cit., s. 365; Zob. R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 148-149; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 280.

politycznym wyraźnego zabarwienia”³⁵. Zacytowany wyżej fragment artykułu odnosił się do faktu, że rząd Świeżyńskiego nie był rządem szerokiej koncentracji narodowej, albowiem brakowało w nim przedstawicieli partii socjalistycznej i ludowej³⁶. Natomiast dekret Rady Regencyjnej z 2 października o przejęciu władzy zwierzchniej nad wojskiem, zobowiązujący obywateli do powszechnego obowiązku służby, Koskowski skwitował krótko: „próżno byłoby tracić słowa na aksjomatyczne dowodzenie, że wojsko jest państwu i narodowi nieodzownie potrzebne”³⁷.

Niektórzy endecy byli przeciwni przejęciu władzy przez rząd narodowy³⁸. Uzasadniali to tym, że SDN „miało wszystkich swych najtęższych ludzi za granicą, zajętych walką o przyszłe granice państwa polskiego”³⁹. Samego premiera Świeżyńskiego Władysław Bartoszewicz opisał np. w ten oto sposób: „pomimo wielkiej swej prawości, wiedzy i doświadczenia politycznego był zdaniem hr. Skarbka i mego ojca, człowiekiem zbyt słabej ręki, jak na niezwykle trudne warunki w których wypadało mu objąć to odpowiedzialne stanowisko. Toteż obydwaj ci panowie przestrzegali przed zbytnim pośpiechem w obejmowaniu władzy, który, o ile by pierwszy narodowy rząd okazał się nieudolnym, groził kompromitacją całego narodowego obozu, co utorowałoby tylko drogę elementom lewicowym”⁴⁰.

Rząd Świeżyńskiego chciał przede wszystkim usunąć Radę Regencyjną i powołać do życia koalicję z udziałem ludowców i socjalistów⁴¹. Rokowań w tym celu podjął się Zygmunt Chrzanowski – z socjalistami w Krakowie (Jędrzejem Moraczewskim) i w Warszawie; natomiast Głębiński wyruszył z misją również do Krakowa, a później do Lwowa na rozmowy z liderem PSL „Piaś” Wincentym Witosem⁴².

Na naradzie gabinetu 1 listopada rozprawiano nad dymisją celem uzupełnienia rządu o przedstawicieli partii socjalistycznej i ludowej. „Ja przedstawiłem – wspominał Głębiński – porozumienie osiągnięte z Witosem, Zygmunt Chrzanowski zaś porozumienie wa-

³⁵ B. K(oskowski), *Gabinet Świerzyńskiego*, „KW”, nr 293 z 23 X 1918, s. 1, wyd. p; idem, *Program rządu*, „KW”, nr 300 z 30 X 1918, s. 2, wyd. w.

³⁶ R. Wapiński, op. cit., s. 149-151.

³⁷ B. K(oskowski), *Przyszłość czasu*, „KW”, nr 303 z 2 XI 1918, s. 2, wyd. w; Zob. S. Głębiński, op. cit., s. 359. Pisał: „Zarządziła zaprzysiężenie wojska polskiego i radzie regencyjnej, jako tymczasowej zastępczyni przyszłej władzy zwierzchniej Państwa polskiego”.

³⁸ BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 209, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, *Wspomnienia 1900-1919*.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ S. Głębiński, op. cit., s. 359; Zob. R. Wapiński, op. cit., s. 138.

⁴² S. Głębiński, op. cit., s. 368; Zob. np. też *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, Warszawa 1987, s. 266. Czytamy: „Ówczesny minister spraw wewnętrznych i prezes Koła Międzypartyjnego, Chrzanowski udał się do Krakowa celem pertraktacji z Moraczewskim”; S. Grabski, op. cit., s. 80; W. Witos, op. cit., t.II, s. 46; H. Jabłoński, *Pisma wybrane...*, s. 135; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 281; J. Gołota, *Jędrzej Moraczewski 1870-1944. Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002, s. 153-155; J. J. Terej, *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971, s. 80-81.

runkowe, osiągnięte z przywódcami socjalistów”⁴³. Ludowcy galicyjscy na czele z Wito-
sem traktowali swoje deklaracje poważnie, natomiast socjaliści obiecywali współdziałanie
jedynie w tym celu, by zachęcić Świeżyńskiego do usunięcia Rady Regencyjnej⁴⁴. Później,
jak się okazało, socjaliści wycofali się i wraz z radykalnymi ludowcami z Królestwa utwo-
rzyli 7 listopada w Lublinie rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na
czele⁴⁵. Gabinet Daszyńskiego, zdaniem Zdanowskiego, dążył do całkowitego przejęcia
władzy tylko po to, by złożyć ją następnie w ręce Piłsudskiego⁴⁶.

Najwięcej informacji o ówczesnej sytuacji politycznej przekazali nam szczegółowo
w swoich pamiętnikach Stanisław Głabiński i Juliusz Zdanowski. Warto w tym miejscu
przypomnieć opinie odnoszące się do słynnej odezwy wydanej przez rząd Świeżyńskiego:
„2 listopada – wspominał Zdanowski – gabinet przygotował bardzo dobrą odezwę do na-
rodu. Wstrzymano ją jeszcze do ostatecznego wygładzenia. Wieczorem 2 listopada przy-
chodzi do Świeżyńskiego Zbigniew Paderewski z Kołodziejskim, zacnym człowiekiem
z „lewicy”, ale nie odgrywającym żadnej roli. Taki ideolog partyjny. Przedstawia Świe-
żyńskiemu towarzysza jako osobę wtajemniczoną w najtajniejsze myśli endecji i zostawia
mu głos. Ten przedstawia projekt odezwy i opowiada o możliwym kompromisie na jej tle.
Nazajutrz (na zebraniu poufnym), na którym Świeżyński nie mógł być obecny, projekt
takiej odezwy zdezwuowano. Na radzie ministrów Chrzanowski mówi Józiowi, że spo-
dziewa się za chwilę projektu odezwy, którą ma mu przysłać Koskowski, po czym niby
przez Koskowskiego przysłaną a tę samą którą Świeżyński otrzymał od Kołodziejskiego,
odczytuje. Koskowski potem wspominał, że mu tę samą Chrzanowski przysłał do wygła-
dzenia. Świeżyński mówił, że był tym tak zdumiony, że wprost osłabł. Jeden Ponikowski
wstrzymał się od głosowania. Grabski chwilowo oponował, potem był za nią. Józio sam
jeden nie odważył się sprzeciwić. Chrzanowski odegrał dziwną rolę. Dowodzi teraz, że
całe zło tkwi w tym, że Świeżyński podpisał. W podpisie widzę miękkość, ale i uczciwość
człowieka przyznającego się do słabości, w której poprzedniego dnia dał sobie narzucić
odezwę. Całe skutki polityczne afery przyniosła jednak odezwa a nie podpis. Rada Regen-
cyjna za twardo siedziała, żeby miała ustąpić”⁴⁷. Natomiast Głabiński w swoich wspo-

⁴³ S. Głabiński, op. cit., s. 368; Zob. *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266: „Chrzanowski – wspominał M. Niedziałkowski – wrócił do Warszawy i tutaj opracował projekt rządu koalicyjnego, opartego na parytetowym udziale stronnictw, lecz bez aktywistów”; W. Witos, op. cit., t.II, s. 45-46.

⁴⁴ S. Głabiński, op. cit., s. 368.

⁴⁵ Idem, op. cit., s. 360. Pisał wprost: „Stronnictwo socjalistyczne – mówił Daszyński – nie odmawia poparcia gabinetowi Świeżyńskiego, ale do rządu nie wstąpi, dopóki pozostaje Rada Regencyjna. Po nim Witos, który oświadczył, stronnictwo ludowe uważa utworzenie rządu za potrzebne i pilne i zajmie w stosunku do rządu przychylne stanowisko, na razie do gabinetu nie wejdzie, zastrzegając sobie decyzję na przyszłość”; Zob. też I. Daszyński, *Pamiętniki*, t.II, Warszawa 1957, s. 323; W. Najdus, *Ignacy Daszyński 1866-1936*, Warszawa 1988, s. 382; *Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej*, Lublin 1978, s. 37-41.

⁴⁶ BJ, sygn. 9796/III, k. 172, S. Rymer, Pamiętnik; BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 12, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*.

⁴⁷ BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 68-69, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*. Wspominał: „Przyszło dwóch panów z lewicy do Świeżyńskiego z projektem takiej odezwy. On ich odprawił z niczym. niespodziewanie na wieczornej Radzie Ministrów projekt (taki) wpłynął od Chrzanow-

mnieniach zanotował podobny przebieg wydarzeń: „Socjaliści zgodzili się na wspólne utworzenie gabinetu koalicyjnego narodowego pod warunkiem zupełnego usunięcia od władzy Rady Regencyjnej i zadokumentowania tego odezwą, ułożoną wspólnie z Chrzanowskim”⁴⁸.

Tak więc twierdzenie, że Chrzanowski razem z Koskowskim byli autorami odezwy rządu Świeżyńskiego, jest nieprawdą⁴⁹. Prawdą natomiast jest to, że Chrzanowski ułożył wspólnie z socjalistami tekst odezwy, po czym później zmienił jej zakończenie⁵⁰. Potwierdzają to m.in. wspomnienia Zdanowskiego: „Opowiadał mi potem, że odczytano odezwę z innym zakończeniem i, że ani mu przez myśl nie przeszło, aby miała być ogłoszona przed przedstawieniem jej Radzie Regencyjnej. Dopiero gdy udał się do Rady Regencyjnej razem z ministrami, dowiedział się, że równocześnie na ulicach sprzedają już odezwy”⁵¹.

„Kurier Warszawski” za sprawą Koskowskiego opublikował tekst odezwy godzącej w istnienie Rady Regencyjnej⁵². Warto w tym miejscu przytoczyć fragment tego dokumentu: „Naród Polski musi bez zwłoki pojąć rząd będący wiernym i silnym wyrazem powszechnej woli narodowej. Rozumując, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny, obecny rząd polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego utworzenia Rządu Narodowego. A to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami przedstawiającymi pracujący lud polski. Rząd Narodowy w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony powstać powinien niezwłocznie”⁵³.

skiego, który nie wspominał o nim Świeżyńskiemu i usposobił dlań przychylnie kilku ministrów”; Zob. np. też S. Głąbiński, op. cit., s. 359. Wspominał: „Chrzanowski nie wyjawiał nam, z jakimi to przywódcami socjalistów rozmawiał a przemawiał w sposób tajemniczy, jakbyśmy się znajdowali już na wulkanie. Minister Chrzanowski uzasadniał swoją propozycję niebezpieczeństwem wybuchu szerokich mas, rozagitowanych przez socjalistów i ludowców. Zdaniem jego niebezpieczeństwo to było groźne i każdej chwili porządek społeczny mógł być gwałtownie naruszony. Podziało to na ministrów w taki sposób, że ostatecznie wszyscy, nie wyłączając obydwu mężów zaufania Rady Regencyjnej (A. Ponikowski, J. Higersberber-G.CH.) i prezesa Świeżyńskiego, zgodzili się na propozycję ministra spraw wewnętrznych, który z urzędu swego powinien był najlepiej znać położenie wewnętrzne kraju i stolicy”; Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych..., s. 266. „Chrzanowski zaproponował mu (Moraczewskiemu-G.CH.) przystąpienie PPS, którą płatał z PPSD. Po naradzie z Komitetem Wykonawczym PPSD Galicji i Śląska Moraczewski te propozycję odrzucił. PPS w zaborze rosyjskim zupełnie nie była poinformowana o zamiarach ówczesnego rządu”.

⁴⁸ S. Głąbiński, op. cit., s. 368; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266. „Osoby te-wspominał M. Niedziałkowski-przyjęły z entuzjazmem projekt Chrzanowskiego, co ten ostatni uznał jako zgodę stronnictw lewicowych”.

⁴⁹ G. Chrószcz, *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, s. 141, Katowice 2009 [mnps UŚ]. Zob. E. Rudziński, *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969, s. 230 – 231.

⁵⁰ S. Głąbiński, op. cit., s. 368.

⁵¹ BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 14-16, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*; Zob. S. Głąbiński, op. cit., s. 369-370. Pisał wprost: „Na ogólne życzenie prezes Świeżyński podjął się zawiadomić Radę Regencyjną o powziętej uchwale i o treści odezwy i wytłumaczyć jej konieczność tej decyzji”.

⁵² E. Rudziński, op. cit., s. 230 – 231.

⁵³ Odezwa Rady Ministrów do Narodu, „KW” 3 XI 1918, dod. nadzw; Szerzej zob. BJ, sygn. 9796/III, k. 265-266; S. Rymar, *Pamiętnik*; S. Głąbiński, op. cit., s. 368-369; *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej...*

W artykule popołudniowym Koskowski, nieświadomy zastosowanego przez Chrzanowskiego fortelu, dodawał otuchy rządowi Świeżyńskiego, ale i ostrzegał: „Błędy! Nikt w Polsce nie może powiedzieć sobie, że posiadał sztukę rządzenia zabezpieczającą od pomyłek i uchybień. Jesteśmy wszyscy dyletantami. Uczymy się. Stawiamy pierwsze kroki. I jeśli tych, którzy sami w dobie nad wyraz ciężkiej wzięli na siebie ogromną odpowiedzialność, nie poprzemy radą, zaufaniem i życzliwością, to któż tu zostanie przy warsztacie? Któż będzie ratował kraj od anarchii i budował pierwsze zręby państwa? Gdyby zaś rząd obecny zachwiał się na zewnątrz, gdyby mu nie starczyło uwagi na wewnątrz, powiedzielibyśmy bez zwłoki: ustąp! A może znajdą się inni ludzie”⁵⁴.

Po opublikowaniu manifestu Świeżyński zakomunikował ministrom, że podał się 4 listopada do dymisji⁵⁵. „Wziąłem więc pióro – wspominał Głębiński – do ręki i sam przekreśliłem podpis Świeżyńskiego na tym dokumencie. Na to jednak zawołał Świeżyński ze łzami w oczach: ależ ja podpisałem drugi taki egzemplarz dla Rady Regencyjnej! Na to powstała konsternacja wśród ministrów, gdyż wypadek dymisji był przez nas przewidywany i dalsze pozostanie na posterunku do chwili utworzenia rządu narodowego było postanowione”⁵⁶.

Obowiązki prezesa Rady Ministrów objął dyrektor biura prezydialnego Władysław Wróblewski. Powołanie do życia komitetu ministerialnego (z wyjątkiem Świeżyńskiego, Ponikowskiego, Higersbergera) miało za zadanie jak najszybsze porozumienie się z socjalistami i ludowcami. Niestety, na wiadomość o dymisji rządu Świeżyńskiego socjaliści i radykalni ludowcy, jak wspomniano wyżej, udali się do Lublina z zamiarem stworzenia „własnego” rządu⁵⁷.

s. 26; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego...*, s. 281; idem, *Wokół sprawy polskiej – Paryż – Lozanna – Londyn 1914-1918*, Poznań 1970, s. 94; *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 427-428; M. Leczyk, *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917-1919*, Warszawa 1966, s. 262; J. Holzer, J. Molenda, op. cit., s. 355-356.

⁵⁴ B. K(oskowski), *Osobliwa taktyka*, „KW”, nr 304 z 3 XI 1918, s. 3, wyd. w.

⁵⁵ BPAN w Krakowie, sygn. 7785, k. 18, Materiały J. Zielińskiego: Materiały do biografii członków Ligi Narodowej: „Na tym stanowisku podpisał (Świeżyński-G.CH.) manifest Rady Ministrów pozbawiający władzy Radę Regencyjną po czym nie solidaryzuje się z większością Rady Ministrów podał się do dymisji, która została przyjęta”; Zob. BPAN w Krakowie, sygn. 7841, k. 212, Materiały J. Zielińskiego: W. Bartoszewicz, *Wspomnienia 1900-1919*; BJ, sygn. 9075/III, k. 34, J. Zamorski, *Pamiętnik z lat 1914-1919*; J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000, s. 7-8.

⁵⁶ S. Głębiński, op. cit., s. 370; Zob. też S. Grabski, op. cit, t.II, s. 80; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 199. Z. Lubomirski wspominał, że: „Głębiński i Chrzanowski powiedzieli, iż będą dalej urzędować. Wobec czego ustawiliśmy przed tymi ministerstwami żandarmów, którzy tych ministrów do ich gmachów nie dopuścili”.

⁵⁷ S. Głębiński, op. cit., s. 371. Wspominał: „Daremnie jednak oczekiwaliśmy na przybycie socjalistów, który z ministrem Chrzanowskim zrobili byli umowę polityczną i podyktowali mu byli tekst oświadczenia rządowego, przyjęty i ogłoszony przez naszą radę ministrów. Po długim wyczekiwaniu postanowiliśmy się zejść o tej samej porze w dniu następnym. Ale i w tym dniu nie zjawili się socjaliści. Nie przypuszczając zdrady z ich strony doszliśmy do wniosku, że bez zawiadomienia nas wyjechali do Krakowa, aby porozumieć się ze stronnictwem ludowym. Wysłaliśmy więc delegację naszą do Krakowa, złożoną ze mnie i ministra Władysława Grabskiego. Dopiero w Krakowie wyjaśniła się sytuacja. Dowiedzieliśmy się tam o zdradzie socjalistów i o nowym rządzie Ludowym republiki Polskiej, który nie miał odwagi wystąpić

Gabinet Świeżyńskiego w zaledwie dziesięciodniowym czasie urzędowania przyjął kilka ustaw, m.in. projekt ordynacji wyborczej do sejmu, rozpoczęto emisję asygnat państwowych, wprowadzono ustawę o obowiązku służby wojskowej, a także – co warto jest podkreślić – za sprawą Głębińskiego rozpoczęto zabiegi dyplomatyczne o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z KNP w Paryżu oraz niezwłoczne zwolnienie z niewoli Piłsudskiego (*de iure* ministra spraw wojskowych) i płk Kazimierza Sosnkowskiego⁵⁸.

W zaledwie kilka dni po upadku gabinetu Świeżyńskiego, 10 listopada, Piłsudski przybył do Warszawy witany owacyjnie przez ludność. Następnego dnia Rada Regencyjna przekazała mu całą władzę zwierzchnią i Piłsudski przystąpił niezwłocznie do tworzeniu rządu w niepodległym państwie⁵⁹. Daszyński po rozwiązaniu rządu lubelskiego otrzymał 14 listopada nominację od Naczelnika Państwa na pełnienie funkcji premiera rządu niepodległego państwa⁶⁰.

Możemy teraz zrozumieć antypatię Zdanowskiego do Chrzanowskiego, który w przełomowej chwili historycznej, w momencie, kiedy lewica była nieprzygotowana do rozmów, popełnił zupełne głupstwo i lekkomyślność, zrywając układ z Radą Regencyjną po grzebał szansę objęcia władzy przez obóz narodowy w kraju: „Czułem drżącą rękę Chrzanowskiego – wspomnieli Zdanowski – i jego zdezorientowaną i od pewnego czasu rozwichrzoną głowę. Okazało się potem, że on to wszystko narobił”⁶¹. Po nieudanym zamachu na Radę Regencyjną Koskowski wycofał się na pewien czas z aktywnego życia politycznego w zacisze domowe.

Zakończenie

Jak wynika z przeprowadzonej kwerendy, w roku 1918 sytuacja społeczno-polityczna była bardzo dynamiczna w Warszawie.

Koskowski jako publicysta i działacz polityczny uczestniczył czynnie w wielu przełomowych chwilach rozgrywających się w tym czasie w stolicy. Jako świadek ważnych wydarzeń politycznych rozgrywających się m.in. w zaciszu gabinetów, a jednocześnie ma-

jawnie w Warszawie i uciekł pod opiekę polskiego wojska w Lublinie”; Zob. H. Jabłoński, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1919*, Warszawa 1962, s. 143.

⁵⁸ S. Głębiński, op. cit., s. 364; Szerzej zob. M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 32-34; Z. Mierzwiński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 296; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990, s. 201; H. Jabłoński, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 135.

⁵⁹ B. Koskowski, *Józef Piłsudski*, „KW”, nr 314 z 12 XI 1918, s. 2, wyd. w. Pisał: „Piłsudski stał się personifikacją idei jedności narodowej i stąd jego popularność o oddanie władzy w jego ręce na zasadach demokratycznych. Droga jest ułożona. Jeśli Komendant znajdzie zakłęcie. Łamiące uprzedzenia i sprzęgające ramiona, to naród zdobędzie się na najwyższy wysiłek”; Zob. też. B. Urbankowski, *Filozofia czynu. Światopogląd Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1988, s. 250-251; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w Listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986, s. 112.

⁶⁰ S. Grabski, op. cit., t.II, s. 80; Zob. A. Garlicki, op. cit., s. 204-205; R. Wapiński, op. cit., s. 157.

⁶¹ BPAN w Krakowie, sygn. 7862, k. 13, Materiały J. Zielińskiego: J. Zdanowski, *Dziennik 1915-1935*; Zob. np. też *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 142-143; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 266. Cytowany Mieczysław Niedziałkowski wspominał: „ówczesny minister spraw wewnętrznych (Z. Chrzanowski-G.CH) popełnił błąd, że zwrócił się do osób nie grających istotnej roli w stronnictwach lewicowych, nie należących do partii, lecz do takich, które w towarzystwie warszawskim były uważane za lewicowców”.

jąc nieograniczony dostęp do największego medium w stolicy, mógł na bieżąco informować o podejmowanych decyzjach opinię publiczną. Publikowane artykuły Koskowskiego mają ogromny walor historyczny, mianowicie ukazują dramatyczną walkę o przyszłą scenę polityczną w odradzającej się ojczyźnie.

Bibliografia:

1. Batowski H., *Rozpad Austro – Węgier 1914-1918*, Kraków 1982.
2. Biblioteka Jagiellońska: Rymar S., *Pamiętnik*, T. I – II, sygn. 9796/III.
3. Biblioteka Jagiellońska: Zamorski J., *Pamiętnik z lat 1914-1919.*, sygn. 9075/III.
4. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Bartoszewicz W., *Wspomnienia 1900-1919*, sygn. 7859.
5. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Jabłonowski W., *Wyjāti z pamiętników niedrukowanych.* sygn. 7847.
6. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Kozicki S., *Krótki zarys dziejów ruchu narodowego w Polsce 1887-1939*; sygn. 7850.
7. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: *Materiały do biografii członków Ligi Narodowej*, t. III, VIII, sygn. 7785.
8. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: *Materiały do dziejów SDN w zaborze rosyjskim 1905-1918* sygn. 7816.
9. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Materiały J. Zielińskiego: Zdanowski J., *Dziennik 1915-1935*, t. I–VI, sygn. 7862.
10. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: Łempicki M., *Dziennik 1916-1918* sygn. 1831/II.
11. Chrószcz G., *Bolesław Koskowski (1870-1938). Publicysta i działacz polityczny*, Katowice 2009 [mnps UŚ].
12. Chrószcz G., *Górny Śląsk w publicystyce Bolesława Koskowskiego na łamach „Kuriera Warszawskiego” w latach 1918-1921*, „Eunomia – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development”, 2020, nr 2 (99).
13. Daszyński I., *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1957.
14. Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. I–II, wyd. T. Wituch, Warszawa 1988.
15. *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1991.
16. Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990.
17. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
18. Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*. Tom uzupełniający, Londyn 1986.
19. Gołota J., *Jędrzej Moraczewski 1870-1944. Pierwszy premier II Rzeczypospolitej*, Ostrołęka 2002.
20. Grabski S., *Pamiętniki*, t. I–II, wyd. W. Stankiewicz, Warszawa 1989.
21. Holzer J., Molenda J., *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973.
22. Jabłoński H., *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1919*, Warszawa 1962.
23. Jabłoński H., *Pisma wybrane. Z rozważań o II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1987.
24. Kozłowski Cz., *Działalność polityczna Koła Międzypartyjnego w latach 1915-1918*, Warszawa 1967.
25. Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1971.

26. Krasuski J., *Polska i Niemcy. Dzieje wzajemnych stosunków politycznych (do 1932)*, Warszawa 1989.
27. Krasuski J., *Stosunki polsko – niemieckie 1871-1939*, Warszawa 1967.
28. Krasuski J., *Tragiczna niepodległość. Polityka zagraniczna Polski w latach 1919-1945*, Poznań 2000.
29. „Kurier Warszawski” 1918.
30. Leczyk M., *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917-1919*, Warszawa 1966.
31. Łossowski P., *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w Listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986.
32. Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, Lublin 1978.
33. Mierzwiński Z., *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.
34. Najdus W., *Ignacy Daszyński 1866-1936*, Warszawa 1988.
35. Pajewski J., *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1980.
36. Pajewski J., *Wokół sprawy polskiej – Paryż – Lozanna – Londyn 1914-1918*, Poznań 1970.
37. Pestkowska M., *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995.
38. *Powstanie Drugiej Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1925*. Pod red. H. Jarockiej, T. Jędruszcza, Warszawa 1981.
39. *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, Warszawa 1987.
40. Rudziński E., *Bolesław Koskowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, Kraków 1968-1969.
41. Seyda M., *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, Warszawa 1927.
42. Terej J. J., *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971.
43. Urbankowski B., *Filozofia czynu. Światopogląd Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1988.
44. Wandycz P., *Pod zaborami, 1795-1918*, Warszawa 1994.
45. Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
46. Witos W., *Moje wspomnienia*, t. I-III, wyd. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1988.
47. Żarnowski J., *Listopad 1918*, Warszawa 1982.

Dane kontaktowe

Grzegorz Chrószcz, grzegorz.chroszcz@pwsz.raciborz.edu.pl



Maria Łukawska

Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Tarnobrzegu
Karpackie Towarzystwo Naukowe i Oświatowe w Krośnie

AGRESJA ELEKTRONICZNA WŚRÓD DZIECI W MŁODSZYM WIEKU SZKOLNYM

Streszczenie (abstrakt): Agresja jest zjawiskiem towarzyszącym człowiekowi od zarania dziejów. Współczesna rzeczywistość ujawniła nowe oblicze tej osobliwości. W niniejszym artykule ukazano znaczenie agresji elektronicznej przejawianej przez uczniów klas młodszych. Opierając się na literaturze przedmiotu przytoczono podstawowe pojęcia związane z cyberprzestrzenią. Zwrócono uwagę na konieczność zapobiegania przejawom zachowań agresywnych uwidaczniających się w sferze fizycznej edukacji dzieci. Wskazano rodzaje agresji i wyjaśniono znaczenie agresji elektronicznej. Wysłunięto wnioski wynikające z własnych obserwacji i badań naukowych tego zagadnienia.

Słowa kluczowe: agresja elektroniczna, dzieci, cyberprzestrzeń

ELECTRONIC AGGRESSION AMONG CHILDREN AT A YOUNGER SCHOOL AGE

Abstract: Aggression is a phenomenon accompanying man from the dawn of time. Contemporary reality has revealed a new face of this peculiarity. This article shows the importance of electronic aggression manifested by students from younger classes. Based on the literature on the subject, the basic concepts related to cyberspace were presented. Attention was drawn to the need to prevent manifestations of aggressive behaviors that are visible in the sphere of physical education of children. The types of aggression are indicated and the importance of electronic aggression is explained. Conclusions were put forward resulting from my own observations and research on this issue.

Keywords: electronic aggression, children, cyberspace

Wprowadzenie

Agresja to zjawisko stale towarzyszące istotom żywym w realnym świecie przyrody. W otoczeniu fauny i flory dotyczy głównie walki o przetrwanie. W środowisku człowieka przybiera różnorodne oblicza odnoszące się zarówno do sfery fizycznej, jak i psychicznej. Agresja przejawia się w słowie (krzyk, oskarżenia, złośliwość, szyderstwa) i aktywności fizycznej (bójki). Badacze psychologii społecznej rozumieją agresję jako popęd wrodzony, który działa podobnie jak popęd seksualny, nie utożsamiają jej z zachowaniem. Analitycy agresji uważają, że u podłoża tego popędu leży wiele czynników biologicznych, wpływ na rozwój agresji mają hormony czy geny. Gdy agresja skierowana jest na siebie, nosi miano autoagresji. Zjawisko to może powstawać też w efekcie psychomanipulacji, której przykładem jest izolowanie, nieodzywanie się, obrażanie czy spóźnianie się. W pewnym sensie

może mieć wydźwięk pozytywny, a mianowicie jako agresja prospołeczna chroni interesy jednostki i społeczeństwa. Badacze problematyki agresji uważają, że przyczyną zachowań agresywnych są nieprzychylnie, kłopotliwe i nieprzyjemne sytuacje i stany, na jakie narażona jest jednostka. Do zachowań agresywnych przyczyniają się zatem czynniki zewnętrzne, wywołujące gniew, lęk, złość, wzburzenie, rozdrażnienie, ból czy nudę. Wśród dzieci w młodszym wieku szkolnym coraz częściej dostrzega się nieumiejętność interpretowania sytuacji frustrujących nierzadko wynikających z niemożności zaspokojenia potrzeby miłości, szacunku, uznania czy bliskości. Źródłem agresji upatruje się nie tylko w czynnikach biologicznych, ale również psychologicznych i środowiskowych.

Od zarania dziejów była ona wszechobecna w prywatnej przestrzeni życiowej, zawodowej i edukacyjnej. W dalekiej przeszłości mogła przyczynić się np. do zdobycia przywództwa w grupie czy zyskania lepszego pożywienia. Jeszcze kilkanaście lat temu nikt nie sądził, że może ona przybrać wymiar agresji elektronicznej z zawrotną prędkością rozprzestrzeniającej się w cyberprzestrzeni. Zawsze jednak należała ona do skrajnie nieakceptowanych społecznie zachowań przynoszących straty jednostce i społeczeństwu.

Aktualnie należy pamiętać, aby we współczesnej przestrzeni edukacyjnej nauczyć dzieci konstruktywnego zapobiegania zachowaniom agresywnym. Celem skutecznego przeciwdziałania przemocy jest zapewne okazywanie dziecku miłości i akceptacji, szacunku i zaufania oraz zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa. Pragnąc osiągnąć zamierzone cele, trzeba nauczyć dziecko samodyscypliny i odpowiedzialności oraz umiejętnego rozpoznawania i konstruktywnego wyrażania własnych emocji. Istotne jest również rozwijanie takich umiejętności interpersonalnych, jak komunikowanie się, empatia, asertywność, tolerancja, współpraca czy zdroworozsądkowe rozwiązywanie konfliktów. Na tym etapie rozwoju ważne jest odkrywanie, wzmacnianie i pogłębianie zauważonych zainteresowań oraz inspirowanie dzieci do organizacji kreatywnego spędzania czasu wolnego.

W niniejszym artykule poruszono kwestię agresji elektronicznej, odnosząc to zjawisko do uczniów klas młodszych.

Czym jest agresja elektroniczna?

Agresję definiuje się jako umyślne działanie mające na celu wyrządzenie komuś lub czemuś krzywdy (fizycznej lub psychicznej). W literaturze przedmiotu agresję postrzega się też jako czynność charakteryzującą się wrogimi myślami i życzeniami czy biernością w postaci braku udzielenia pomocy¹.

Agresja elektroniczna jest jednym ze współczesnych zagrożeń coraz częściej poruszanym w dyskusjach medialnych i naukowych. Na świecie prowadzone są badania dotyczące problemu agresji elektronicznej, negatywnego wykorzystywania nowych technologii oraz wspierania ich pozytywnych zastosowań w edukacji. Z dotychczasowych badań wynika, że współczesne działania elektroniczne uczniów często upośledzają aktywność dzieci, przyczyniają się do dysfunkcjonalności zachowań przejawiając się „specyficznym typem agre-

¹ Zob. M.R. Jabłońska, *Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 99.

sji elektronicznej stanowiącej zmodyfikowany odpowiednik tradycyjnego bullyingu, znanego z placówek oświatowych”².

Zdaniem Jacka Pyżalskiego pojęcie agresji elektronicznej dotyczy „wszystkich aktów agresji, w których narzędziem realizacji są telefony komórkowe lub internet”³. Autor ten przytacza różne rodzaje agresji elektronicznej, odnosząc je do typu ofiary i wymienia agresję wobec: pokrzywdzonych, celebrytów, uprzedzeniową, wobec nieznajomych (przypadkową) oraz mobbing elektroniczny⁴.

J. Pyżalski określa „współczesnych młodych ludzi jako cyfrowych tubylców”⁵. Jego zdaniem są to „osoby, które urodziły się i wychowały w świecie, w którym od urodzenia obcowały z wieloma technologiami komunikacyjnymi”⁶. Autor ten przywołuje słowa Marca Prensky’ego, który twierdzi, że „Dzisiejsi uczniowie nie są już ludźmi, dla których stworzony został nasz system edukacyjny”⁷. Z obserwacji wynika, że uczniowie doskonale dają sobie radę z różnymi technologiami komunikacyjnymi i świetnie poruszają się w przestrzeni elektronicznej, która stanowi dla nich naturalne otoczenie i nieskrępowaną przestrzeń życiową.

Niebezpieczeństwem, jakie niosą nowe technologie, jest naruszanie prywatności i intymności osób korzystających z Internetu czy telefonu ujawniające się śledzeniem poczty elektronicznej, podsłuchiwaniami, podglądaniem odwiedzanych witryn, gromadzeniem naszych sms-ów, czy ustalaniem naszego położenia⁸. Wymienione czynności z całą pewnością stanowią zagrożenie dla naszej prywatności i ograniczają swobodę poruszania się wirtualnej rzeczywistości.

Agresja elektroniczna jest jedną z najszybciej rozwijających się form wrogości. Przejawia się tylko w hejtowaniu, ale np. w rozprzestrzenianiu wirusów, botnetów, czy oszustw pocztowych. Globalny charakter Internetu umożliwia sprawcom niemal każdą niedozwoloną aktywność rozprzestrzeniając ją w każdym zakątku świata.

Zdaniem Izabeli Kochan i Mariusza Z. Jędrzejko „Problem agresji w sieci uznać należy za jedno z wiodących wyzwań profilaktyki społecznej”⁹. Autorka niniejszej publikacji pragnie dotknąć problemu agresji w sieci, gdyż uznaje, że zagadnienie to stanowi coraz

² J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009, s. 11.

³ Tamże, s. 41.

⁴ Tamże, s. 42.

⁵ Tamże, s. 25.

⁶ Tamże, s. 25.

⁷ Tamże, s. 26.

⁸ P. Krawczyk, *Bezpieczeństwo człowieka w społeczeństwie nadzorowanym*, [w:] J. Bednarek, A. Andrzejewska (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2014, s. 180.

⁹ I. Kochan, M.Z. Jędrzejko, *Cyberbullying wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko, uwarunkowania, delegacje profilaktyczne*, [w:] M.Z. Jędrzejko, A. Szwedzik (red.), *Pedagogika i profilaktyka społeczna*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Milanówek-Warszawa 2018, s. 104.

większe zmartwienie nie tylko w przestrzeni edukacyjnej, ale również w życiu prywatnym i rodzinnym wielu młodych ludzi.

Realia współczesnej cyberprzestrzeni

Celem przybliżenia problematyki w niniejszym rozdziale wyjaśnione zostaną podstawowe pojęcia związane z wirtualną rzeczywistością i technologiami komunikacyjnymi.

Cyberbullying to połączenie dwóch słów *cyber* – oznaczającego komputerowe lub elektroniczne sterownie i *bully* – stanowiącego określenie brutalności, terroryzowania, nękania, znęcania się. W literaturze przedmiotu czytamy, że *bullying* to „długotrwałe i negatywne działanie uczniów lub grup uczniów skierowane na innego ucznia lub grupę uczniów, zmierzające do wykluczenia ofiary z grupy rówieśniczej”¹⁰. Ze względu na znaczenie pojęcia *cyberbullying* często zastępowany jest pojęciami: *cyberprzemoc*, *cybermobbing* lub *e-mobbing*.

Odwołując się do literatury przedmiotu, najczęstszymi sprawcami tradycyjnego *bullyingu* są chłopcy. Ujawnia się to głównie w *bullyingu* fizycznym. *Bullying* werbalny i relatywny rozpowszechniony jest zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt. Odwołując się do badań *mobbingu* elektronicznego uczniów ze szkoły podstawowej, należy zwrócić uwagę, że *cyberbullying* dokonywany przez chłopców najczęściej przyjmuje formę nieskrępowanych ostrych ataków wobec ofiar. Dziewczęta zaś częściej angażują się w intrygi, na przykład pozorując, że są kimś innym¹¹. Nie możemy zatem jednoznacznie powiedzieć, że sprawcami *mobbingu* elektronicznego są bardziej chłopcy niż dziewczynki. Aktualne badania dotyczące wieku sprawców agresji elektronicznej nie dają jednoznacznej odpowiedzi. Niektórzy badacze¹² wskazują na nastolatków (powyżej 15 roku życia), z innych badań wnioskujemy, że rozpowszechnianie *mobbingu* elektronicznego uwidacznia się w różnych grupach wiekowych. Odwołując się do obserwacji uczniów w młodszym wieku szkolnym, możemy uznać, że agresja elektroniczna uwidacznia się już na tym etapie wieku dziecka. Badania wskazują, że 74% dzieci polskich w wieku 9-16 lat codziennie loguje się do sieci, a najczęściej dzieci i młodzież korzystają z Facebooka¹³. Z badań prowadzonych przez Fundację Dzieci Niczyje wynika, że 64% dzieci w wieku od 6 miesięcy do 6,5 lat korzysta z urządzeń mobilnych, a 25% dzieci codziennie¹⁴. Na początku 2013 roku aż 52% internautów w wieku 12-17 lat przyznaje, że miało do czynienia z internetową przemocą werbalną, 57% nastoletnich respondentów przyznaje, że przynajmniej raz była obiektem zdjęć lub filmów wykonywanych bez ich woli¹⁵.

¹⁰ S. Bębas, *Patologie społeczne w sieci*, Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT, Toruń 2013, s. 52.

¹¹ D. Maher, *Cyberbullying. An ethnographic study of one Australian upper primary school class*, “Youth Studies Australia”, 2008, nr 4, s. 50.

¹² R. Slonje, P.K. Smith, *Cyberbullying: Another main type of bullying?*, “Scandinavian Journal of Psychology” 2008, nr 49, s. 147-154.

¹³ Dz. Cyt. I. Kochan, M.Z. Jędrzejko, *Cyberbullying wśród dzieci...*, s. 105.

¹⁴ Tamże, s. 105.

¹⁵ Dz. Cyt. S. Bębas, *Patologie społeczne...*, s. 69.

Zdaniem Marty R. Jabłońskiej w agresji słownej dostrzega się pewne powtarzające się składowe. Należą do nich: „chęć zranienia, wyrządzenia krzywdy, nękania, obrazy; żywione dyskryminacja i uprzedzenia; koncentracja na wybranej osobie bądź grupie”¹⁶.

Powołując się na Annę Andrzejewską, Piotr Krawczyk pisze, że „dla nastolatków XXI wieku cyberprzestrzeń staje się dominująca, a świat Internetu postrzegany jest przez nich jako środowisko naturalne”¹⁷. We współczesnym świecie panuje powszechne przekonanie, że nowoczesne technologie są niezbędne w życiu. Pragnąc być akceptowanym w środowisku rówieśniczym, każdy młody człowiek zmierza do posiadania profilu na Facebooku, aby utrzymywać stałą komunikację z innymi czy też dysponowania własnym smartfonem, żeby tak jak inni grać w nowe gry komputerowe. Najogólniej chodzi o to, żeby istnieć w danej społeczności i nie pozostawać w tyle, żeby czuć się ważnym i cenionym przez rówieśników.

Jedną z form słownej agresji internetowej jest *hejt* i *mowa nienawiści*. Pojęcia te często używane są zamiennie, chociaż nie są one jednoznaczne. Hejt charakteryzują wypowiedzi silnie nacechowane negatywnymi emocjami, mającymi na celu przekazanie komuś lub czemuś cech lekceważących jego wartość. Mowa nienawiści jest rodzajem konwersacji, który poniża, krytykuje i nie ogranicza się do przestrzeni internetowej. Zjawisko agresywnych ataków w formie treści publikowanych w cyberprzestrzeni jest szczególnie niebezpieczne w przypadku dzieci i młodzieży, gdyż rozpowszechnia nękanie doświadczane w szkole, przysparza cierpienia i może prowadzić do prób samobójczych. Patrycja Chrzanowska słusznie zauważa, że „problemy związane z używaniem języka w kontekście stosowania mowy nienawiści lub hejtu są powiązane z możliwą kolizją dwóch praw: wolności słowa oraz ochrony dóbr osobistych”¹⁸. Zdaniem autorki istnieje problem z precyzowaniem granic pomiędzy hejtem a mową nienawiści. Uważa ona, że „oba te zjawiska należy odgraniczać od krytyki i jej konstruktywnej odmiany”¹⁹. Bezdyskusyjne pozostają szkody wywołane zarówno przez hejt, jak i mowę nienawiści. We współczesnej rzeczywistości wirtualnej dostrzega się coraz więcej niepożądanych sposobów obrażania i poniżania innych. Uwidacznia się to w małej przestrzeni zajmowanej przez dzieci i młodzież, jak i w wielkim obszarze widocznym w mediach publicznych, gdzie znieważa i ośmiesza się prominentów czy celebrytów.

Badacze cyberprzemocy wyróżnili jej rodzaje. Uwzględnili oni następujące działania: wojna na obelgi; prześladowanie; oczernianie i poniżanie; podszywanie się, kradzież tożsamości; ujawnianie, upublicznianie tajemnic; wykluczenie, ostracyzm; cybernękanie, śledzenie; prowokowanie, atakowanie; agresja techniczna²⁰. Wśród typów agresji elektro-

¹⁶ M.R. Jabłońska, *Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 113.

¹⁷ Dz. Cyt. P. Krawczyk, *Bezpieczeństwo człowieka...*, s. 181.

¹⁸ P. Chrzanowska, *Rola mowy nienawiści w zjawiskach dyskryminacji i stygmatyzacji*, [w:] J. Dynkowska, N. Lemann, M. Wróblewski, A. Zator (red.), *Hejterstwo nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 189.

¹⁹ Tamże, s. 189.

²⁰ S. Bębas, *Patologie społeczne...*, dz. cyt. s. 57.

nicznej wyróżniono agresję wobec pokrzywdzonych, celebrytów, nieznajomych oraz agresję uprzedzeniową i mobbing elektroniczny²¹.

J. Pyżalski dowodzi różnorodności typów agresji elektronicznej, której dokonują młodzi ludzie. Uważa on, że „specjaliści zajmujący się problemem „wychowania w erze cyfrowej” muszą traktować zjawisko agresji elektronicznej jako zespół zjawisk i zajmować się nimi specyficznie, a nie w sposób zunifikowany”²². Zjawisko agresji elektronicznej zaczyna coraz częściej ujawniać się w młodszej grupie wiekowej dzieci. Z badań wynika, że adoleścenci oprócz agresji elektronicznej szczególnie często angażują się w cyberbullying będący jednocześnie typem agresji elektronicznej i agresji rówieśniczej.²³ Należy zauważyć, że agresja w znacznym stopniu ze świata realnego została przeniesiona w przestrzeń wirtualną, gdzie często jej sprawcy są anonimowi i stają się bezkarni.

Podsumowanie

Problemowi agresji w sieci poświęca się coraz więcej uwagi zarówno w mediach, w życiu prywatnym, rodzinnym, jak i w edukacji.

Oczekuję, że przedstawione przez mnie wnioski będą stanowić przydatne sugestie zarówno dla osób zajmujących się zawodowo edukacją, jak i rodziców wychowujących dzieci w erze mediów cyfrowych. Najmłodszy użytkownicy cyberprzestrzeni nie są odpowiednio przygotowani do bezpiecznego funkcjonowania w wirtualnym świecie. Zarówno dzieci, młodzież, jak i pedagodzy mają spore braki kompetencyjne w poruszaniu się w nowoczesnym świecie cyberprzestrzeni. W związku z tym należałoby zastanowić się nad ukierunkowaniem kształcenia umożliwiającym w perspektywie swobodne poruszanie się w cyfrowej rzeczywistości. Zdaniem Doroty Marczuk i Kingi Kucały „Człowiek kompetentny w zakresie odbioru przekazów medialnych potrafi dostrzec mechanizmy psychologicznego oddziaływania mediów na odbiorcę, potrafi też kontrolować swój kontakt z mediami, by nie ulec nadmiernej nimi fascynacji, a tym samym uzależnieniom medialnym”²⁴. Takie właściwości możemy nazwać kompetencjami pozornymi. Dzieci nie potrafią weryfikować wiedzy przekazywanej w mediach, młodzież nie jest do końca przygotowana do wychwytywania wpływu środków masowego przekazu na psychikę. Młodzi ludzie pragną pokazać się w sieci z jak najlepszej strony, zdradzając wszystkie informacje o sobie lub przypisując sobie wymaginowane zasługi. Istotna w edukacji młodych ludzi jest wstrzemięźliwość w zakresie sieciowej autoprezentacji, zatem pedagogizacja młodego pokolenia w zakresie poruszania się w sieci jest jak najbardziej wskazana już na etapie wczesnego dzieciństwa.

²¹ Tamże, s. 59.

²² J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Wydawnictwo IMPULS, Kraków 2012, s. 268.

²³ Tamże, s. 269.

²⁴ D. Marczuk, K. Kucała, *Wolność słowa w świecie wirtualnym – wartość nadużywana*, [w:] J. Bednarek, A. Andrzejewska (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2014, s. 154.

Odwołując się do problematyki agresji elektronicznej i własnych obserwacji, wysunęto wnioski istotne dla praktyki pedagogicznej. Zauważono, iż należy:

- 1) Zwiększyć świadomość dzieci w zakresie użytkowania Internetu.
- 2) Nauczyć je niezobowiązującej autoprezentacji sieciowej.
- 3) Wyedukować rodziców/nauczycieli/opiekunów w stosowaniu jednoznacznych reguł korzystania z technologii cyfrowych przez dzieci.
- 4) Zwrócić uwagę dzieci na niebezpieczeństwa czyhające w sieci.
- 5) Obniżyć stosunek fascynacji mediami, które budują szacunek do niewłaściwych czynów i zachowań w cyberprzestrzeni.
- 6) Wyeliminować programy telewizyjne i gry komputerowe, w których dominuje agresja i przemoc.
- 7) Zastąpić rozkazy czy nakazy prośbami lub wspólnym ustalaniem zasad.
- 8) Dać dziecku swobodę wyzbycia się własnych trudnych emocji poprzez wypłkanie się, wyżalenie czy wykrzyczenie.
- 9) Zachęcić do rozładowania nawarstwionej energii poprzez rozwijanie i uprawianie własnych zamiłowań, sportu czy zabaw na świeżym powietrzu.

Agresja jest zjawiskiem społecznym zauważalnym w domu, w szkole, na ulicy czy w massmediach. Nie należy zatem do wydarzeń wyjątkowych. W ostatnim czasie obserwuje się wzrost zachowań agresywnych na terenie szkoły. Agresja przenoszona jest do społecznych portali internetowych, wyraźnie uwidacznia się w telewizji. W filmach coraz częściej słyhać wulgaryzmy, widać przemoc, ograniczanie swobody i wolności drugiego człowieka. Przyczyn zachowań agresywnych upatruje się między innymi w niestabilnej sytuacji rodzinnej dziecka, monotonii bycia czy zbyt wolnym lub nazbyt szybkim tempie życia. Jak wcześniej wspomniano, przyczyn agresji jest bardzo dużo. Jedną z najbardziej znaczących jest niewystarczający, a może nawet przerażająco mały udział rodziców w procesie wychowawczym swoich pociech. Kolejną istotną przyczyną agresji mogą być niepowodzenia w nauce, wynikające często z nadmiernych wymagań współczesnej szkoły. Skuteczną metodą ograniczenia zachowań agresywnych jest permanentne kształtowanie pożądaných społecznie postaw, pokazywanie wzorców prawidłowych zachowań i jakże ważna współpraca wszystkich podmiotów biorących udział w procesie wychowawczym młodego człowieka, bo tylko taka współpraca może przynieść oczekiwane rezultaty. Formami wsparcia ukierunkowanymi na zapobieganie zachowaniom agresywnym są z pewnością działania profilaktyczne i interwencyjne realizowane na terenie szkoły. Skuteczność takiej aktywności została naukowo potwierdzona i wspomagana jest przez wiele ośrodków wczesnej interwencji czy zakłady resocjalizacyjne. Profilaktyka jest najtańszą formą pomocy zatem warto byłoby już na wczesnych etapach edukacji dzieci pomyśleć o zastosowaniu takiej struktury edukacji uczniów, która powstrzyma lub uniemożliwi rozwój zachowań agresywnych, jak również wskaże dzieciom sposób postępowania w sytuacjach trudnych.

Bibliografia:

1. Bębas S., *Patologie społeczne w sieci*, Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT, Toruń 2013.
2. Chrzanowska P., *Rola mowy nienawiści w zjawiskach dyskryminacji i stygmatyzacji*, [w:] J. Dynkowska, N. Lemann, M. Wróblewski, A. Zator (red.), *Hejterstwo nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017.
3. Jabłońska M. R., *Człowiek w ceberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.
4. Kochan I., Jędrzejko M. Z., *Cyberbullying wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko, uwarunkowania, delegacje profilaktyczne*, [w:] Z. Jędrzejko Mariusz, A. Szwedzik (red.), *Pedagogika i profilaktyka społeczna*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Milanówek-Warszawa 2018.
5. Krawczyk P., *Bezpieczeństwo człowieka w społeczeństwie nadzorowanym*, [w:] J. Bednarek, A. Andrzejewska (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2014.
6. Maher D., *Cyberbullying. An ethnographic study of one Australian upper primary school class*. „Youth Studies Australia”, 2008, nr 4.
7. Marczuk D., Kucała K., *Wolność słowa w świecie wirtualnym – wartość nadużywana*, [w:] J. Bednarek, A. Andrzejewska (red.), *Zagrożenia cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*, Wydawnictwo DIFIN, Warszawa 2014.
8. Pyżalski J., *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Wydawnictwo IMPULS, Kraków 2012.
9. Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009.
10. Slonje R., Smith P.K., *Cyberbullying: Another main type of bullying?*, „Scandinavian Journal of Psychology”, 2008, nr 49.

Dane kontaktowe

Maria Łukawska, lukawska68@vp.pl



Patrycja Wąglorz

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2846-9831>

Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Śląski

WARTOŚĆ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W ŻYCIU UCZNIÓW KLAS I-III SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Streszczenie (abstrakt): Artykuł ma na celu ukazać wartość zrównoważonego rozwoju w życiu uczniów klasy I – III szkoły podstawowej. Zrównoważony rozwój w dzisiejszym świecie jest obecny w każdej sferze życia człowieka, dlatego jednym z celów edukacji powinno być wdrażanie uczniów w globalne cele zrównoważonego rozwoju oraz ich realizację od najmłodszych szczebli kształcenia. Prowadząc trzyletnie badania typu action research wśród uczniów klas I-III zrównoważony rozwój objawia się jako wartość wewnętrzna związana z działalnością człowieka, jego czynami i postawą wobec problemów świata oraz społeczeństwa. Obraz obecnego pokolenia jak i następnych pokoleń mieszkańców Ziemi musi uwzględniać w tym samym stopniu jakość życia populacji ludzkiej, jak i faunę oraz florę. Świadomość potrzeby zrównowoczenia tych sfer od najmłodszych lat daje możliwość tworzenia świadomego i zaangażowanego społeczeństwa w walce o naszą Matkę Ziemię.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, edukacja, wartości, społeczeństwo, kształcenie

THE VALUE OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT IN THE LIVES OF STUDENTS IN GRADES I – III OF PRIMARY SCHOOL

Abstract: The article aims to show the value of sustainable development in the lives of students in grades 1-3 of primary school. Sustainable development in today's world is present in every sphere of human life, therefore one of the goals of education should be to introduce students to the global goals of sustainable development and their implementation from the youngest levels of education. By conducting three-year action research among students in grades 1-3, sustainable development manifests itself as an internal value related to human activity, his actions and attitude towards the problems of the world and society. The image of the present generation and the next generations of the Earth's inhabitants must take into account the quality of life of the human population as well as the fauna and flora. The awareness of the need to balance these spheres from an early age gives the opportunity to create a conscious and engaged society in the fight for our Mother Earth.

Keywords: sustainable development, education, values, society, education

Wstęp

Werner Heisenberg, laureat nagrody Nobla, współtwórca mechaniki kwantowej użył następującej metafory by opisać wartości: „Pytanie o wartości to pytanie o człowieka, to kompas według którego musimy orientować się, gdy szukamy drogi życia”¹. Każdy uczeń objęty systemem edukacji buduje już od najmłodszych lat swój własny kompas według którego podejmuje decyzje wpływające na losy świata. Aby ten kompas działał poprawnie, edukacja powinna uwrażliwiać najmłodszych na potrzeby świata. Takie uwrażliwienie winno być indywidulnym doświadczeniem wartości samego siebie oraz społeczeństwa.

Niestety współczesny człowiek jest bardziej ukierunkowany na samego siebie niż na innych. Przede wszystkim liczy się zysk oraz pieniądze, co często staje się zauważalne w wypowiedziach i postawach młodych ludzi oraz dzieci. Dążymy do zaspokajania potrzeb hedonistycznych, odrzucając tym samym wartości i normy obiektywne oraz ontologiczno-antropologiczne². Doprowadzi to do sytuacji, w której każdy jest autorytetem dla siebie samego, postrzegając świat zewnętrzny tylko przez pryzmat własnych pragnień. Prowadzi to do upadku kondycji moralnej współczesnego człowieka.

Konstruowanie edukacji i samoedukacji powinno opierać się na rdzeniu aksjologicznym, który będzie otwierać pole sytuacji problemowych, odpowiedzialności, ale także uświadamiania, że kreując siebie, kreujemy jutrzejszy świat. Wartość zrównoważonego rozwoju w codziennym życiu uczniów jest istotny i staje się on stylem życia, jeśli tylko wykorzystamy edukację jako narzędzie zmiany. Edukacja powinna być miejscem urzeczywistniania wartości zrównoważonego rozwoju, gdzie uczeń kreuje i umacnia swoją kondycję moralną poprzez poczucie powinności czynienia świata lepszym dla siebie oraz następnych pokoleń.

Pojęcie wartości

Władysław Tatarkiewicz sygnalizuje wątpliwość, że zdefiniowanie pojęcia wartości jest możliwe. Pomimo tego wartość próbujemy definiować na gruncie takich nauk jak: filozofia, psychologia, socjologia, antropologia, ekonomia oraz pedagogika. Poniżej krótko przedstawię pojęcie wartości według wybranych definicji oraz stanowisk.

W filozofii wartość oznacza to, co jest cenne, godne pożądania i co stanowi przedmiot troski oraz cel ludzkich dążeń. Wartości dzielimy na pozytywne i negatywne, np. prawda – kłamstwo, piękno – brzydota. Dyskusja filozofów na temat wartości dała początek powstaniu trzech stanowisk: naturalizmu, intuicjonizmu oraz emotywizmu aksjologicznego³.

Według przedstawicieli naturalizmu aksjologicznego rzecz jest wartościowa, wtedy kiedy jest pożądana, a nie – jest pożądana dlatego, że jest wartościowa. Zaś przedstawicie-

¹ U. Ostrowska, *Conditio Humana Człowieka XXI wieku jako problem i wyzwanie edukacyjne. Spojrzenie z perspektywy aksjologicznej*, [w:] *Życie wartościowe w perspektywie pedagogicznej*, (red.) A. Cudowska, Wydawnictwo Naukowe „Katedra”, Białystok 2018, s. 43.

² Ibidem, s. 33.

³ K. Chałas, *Moc wychowawcza przypadkowych zdarzeń w świetle introcepcji wartości*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce–Lublin 2011, s. 12.

le intuicjonizmu postrzegają wartość jako akt intuicji, który jest związany z nieempiryczną cechą przedmiotu. W emotywizmie aksjologicznym wartości nie istnieją, ponieważ terminy wartościujące, nie posiadają empirycznych desygnatów. Jest to swego rodzaju nihilizm aksjologiczny. Terminy i sądy wartościujące są używane tylko do wyrażania postaw emocjonalnych.

W obszarze filozofii na uwagę zasługuje jeszcze definicja wartości Wincentego Granata: „wartością nazywa się wszystko, co skłania emocjonalnie i wolitywnie władze człowieka, aby dążył ku temu, co wzbudza przyjemność, radość, zaspokaja zmysł estetyczny czy też uczucia religijne i moralne lub w ogóle odpowiada jakimś wymogom ludzkiej natury”⁴. Odnosząc wartości do natury ludzkiej, dotykamy istoty człowieczeństwa. Takie rozumienie wartości jest podwaliną myślenia o wartościach w pedagogice.

Zanim opiszę wartości w kontekście pedagogicznym pragnę zwrócić uwagę na rozumienie wartości w psychologii. Wartość w nauce jaką jest psychologia pojmuje się jako koncentrację na znaczeniu danej wartości w życiu psychicznym człowieka oraz rozwoju jego osobowości⁵. Hanna Świda syntezuje pojęcie wartości w kontekście psychologicznym i rozpatruje je jako kierunek motywacji, czyli wartości, a to stan rzeczy bądź przedmiot, który wzbudza pozytywne emocje, zatem dana jednostka kieruje ku niemu swoje dążenia i pragnienia⁶.

Oprócz kierunku motywacji H. Świda wymienia przedmiot pozytywnej oceny. Takim przedmiotem oceny są zjawiska, przedmioty i cechy osobowości⁷. Wartość więc jest obiektem pozytywnej postawy.

Ostatnim komponentem jest kryterium pozytywnej oceny przedmiotów. Wartość tutaj jest ogólnym kryterium, stosowanym do różnych przedmiotów, które decydują o tym, że do jakiegoś obiektu żywimy pozytywne emocje⁸.

Dla niniejszego artykułu istotna jest synteza interpretacji wartości i wartościowania w orientacjach psychologicznych. Piotr Oleś wyróżnia orientację psychoanalityczną, behawiorystyczną oraz humanistyczną.

Orientacja psychoanalityczna wartości koncentruje się głównie na procesie internalizacji wartości oraz funkcji wartości moralnych w osobowości, dlatego system wartości łączy się z superego i ego idealnym. Zaś w orientacji behawiorystycznej wartości są pojmowane jako wzmocnienia pozytywne i negatywne. Analizując tę koncepcję, P. Oleś zwraca uwagę, że „zredukowanie wartości do wzmocnień oraz kreowanie modelu człowieka jako istoty sterowanej z zewnątrz przez bodźce odbiera zasadniczy sens pojęciu war-

⁴ W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, Wydawnictwo Diecezjalne, Poznań 1985, s. 380.

⁵ K. Chałas K., *op.cit.*, s. 13.

⁶ H. Świda, *Pojęcie wartości i jej znaczenia dla funkcjonowania osobowości*, [w:] *Młodość a wartości*, (red.) H. Świda, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1979, s. 10.

⁷ Ibidem, s. 33.

⁸ Ibidem, s. 33.

tości, które tradycyjnie łączy się z wolnością wyboru, autonomią i celowym zachowaniem preferencyjnym”⁹.

Wartości w orientacji humanistycznej związane są z istotą osoby ludzkiej – określając człowieka jako wolny, odpowiedzialny podmiot zdolny do samodzielnego rozwoju, doskonalenia się czy transcendencji. Takie holistyczne traktowanie osoby znajduje wyraz w wieloaspektowym i szerokim rozumieniu wartości. Człowiek zatem pozytywnie ocenia to, czego pragnie, co wyraża się w powinnościach albo co po prostu się wybiera¹⁰.

Orientacja humanistyczna koncepcji wartości jest ważna dla pedagogów, gdyż stanowi ona inspirację do poszukiwań sposobów i metod wspomagania ucznia w integralnym rozwoju i wychowaniu. W kontekście pedagogicznym wartości oczekują swego urzeczywistnienia w procesie kształcenia.

Wartości w kontekście pedagogicznym

Przedstawione powyżej pojęcia wartości w kontekście filozoficznym i psychologicznym tworzą punkt wyjścia do zrozumienia wartości w kontekście pedagogicznym. W pedagogice wartości odnoszą się do rozwoju człowieka. Wartości są to pewne właściwości przysługujące osobie lub ludzkiej egzystencji, zaś urzeczywistnianie takich właściwości stanowi ideał osoby i wzorzec życia, do którego powinno się dążyć w procesie kształcenia i wychowania¹¹.

P. Oleś podkreśla, że do takich właściwości należą te, które odnoszą się do bytu ludzkiego, jak na przykład godność osoby czy szacunek wobec innych. Inne właściwości dotyczą świata zewnętrznego (jak np. piękno świata, ochrona przyrody) i stają się wartościami ludzkiego życia na mocy relacji, która powstaje między osobą a światem zewnętrznym¹².

Powyższe rozumienie wartości ma walor pedagogiczny. Wyraża się on w triadowej strukturze wartości, opisującej istotę osoby ludzkiej. Nabyte w trakcie działań cechy jakościowe osobowości oraz wartości wbudowane w ludzkie życie poprzez relację z wartościami świata zewnętrznego. Owa triada jest konstytuowana na drodze integralnego rozwoju w dążności do ideału i wzorca osobowego. Takie przesłanie jest związane z pedagogiką personalistyczną, która w centrum stawia ucznia i jego potrzeby związane z integralnym rozwojem oraz z integralnym wychowaniem, do którego dochodzimy poprzez urzeczywistnianie właściwych struktur hierarchicznych¹³.

Uszczegółowieniem tej koncepcji wartości jest pojmowanie wartości w aspekcie obiektywnym i subiektywnym. Waldemar Furmanek uważa, że wartość oznacza wszystko to, co nie jest obojętne i neutralne, lecz cenne i ważne, co staje się celem ludzkich dążeń.

⁹ P. Oleś, *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989, s. 28.

¹⁰ Ibidem, s. 28.

¹¹ Ibidem, s. 14-15.

¹² Ibidem, s. 15.

¹³ K. Chałas, *op. cit.*, s. 18.

Jest także ważne samo w sobie. Aby wartość miała charakter rozwojowy i była znacząca dla wychowania, trzeba wytyczyć pewne granice tego, co możemy uznać za wartość¹⁴. Kształtowanie umiejętności stawiania tych granic leży po stronie edukacji.

Integracja aspektu obiektywnego i subiektywnego wartości w perspektywie integralnego rozwoju rozwiewa wątpliwości, czy coś jest wartością. Wyeksponowane zostają tylko prawdziwe wartości. Zaś wartości, będące przedmiotem subiektywnych dążeń (narkotyki, papierosy, dopalacze, alkohol, niszczenie środowiska itp.), są bardzo cenne dla niektórych osób, lecz ich fałszywość aksjologiczna tkwi w tym, że stanowią przyczynę degradacji rozwojowej i wynaturzeń rozwojowych¹⁵.

Rozwój integralny człowieka ściśle związany jest z jego jakością życia w społeczeństwie. Człowiek żyje i funkcjonuje w relacjach z drugim człowiekiem, co stanowi warunek rozwoju warstwy społecznej. Postawa wobec drugiego człowieka powinna być źródłem nowych struktur międzyludzkich służących rozwojowi społecznemu człowieka. Krystyna Ostrowska za nadrzędną wartość, a zarazem podstawę współdziałania, uważa miłość. Ta uczuciowa więź między ludźmi integruje pozostałe wartości oraz postawy¹⁶. Tym samym znajduje swoją szczegółową egzemplifikację w odpowiedzialności, koleżeństwie, przyjaźni, partnerstwie, wolności, uznaniu wolności wobec innych, lojalności wobec innych, solidarności z innymi, akceptacji innych, dobroci, szacunku dla innych, wyrozumiałości, altruizmie, zaufaniu wobec innych, uznaniu indywidualności, uznaniu wspólnoty, uznaniu życia innych, uznaniu rozwoju innych, uznaniu własnego terytorium, uznaniu prawdy oraz podstaw życia społecznego¹⁷.

Na postawie powyższych rozważań można uznać wartość zrównoważonego rozwoju jako wartość zawierającą w sobie wszystkie wartości, które składają się na współdziałanie, będące niezbędnym składnikiem urzeczywistniania zrównoważonego rozwoju w codziennym życiu. Nauczyciel klas wczesnoszkolnych powinien inspirować uczniów do zrównoważonego współdziałania, a jak twierdzi Dale Carnegie: „Wzbudź w kimś szczerą chęć. Ten, kto zna sztukę, ma za plecami cały świat. Ten, kto nie potrafi, będzie skazany na samotność”¹⁸. Tą sztuką jest wartość zrównoważonego rozwoju, wartość dająca ogłód na cały świat i jego potrzeby.

Wartość zrównoważonego rozwoju

Zrównoważony rozwój we współczesnym świecie istnieje w każdej sferze ludzkiego życia. Dotyka on tego, co społeczne, ekonomiczne i ekologiczne. Te trzy obszary przenikają się i tylko poprzez ich integrację możemy zatrzymać proces niszczenia Ziemi. Zrównoważony

¹⁴ W. Furmanek, *Człowiek, człowieczeństwo, wychowanie*, Wydawnictwo Naukowe FOSZE, Rzeszów 1995, s. 65.

¹⁵ K. Chałas, *op. cit.*, s. 20.

¹⁶ Ibidem, s. 31.

¹⁷ K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości. Ja – inni*, cz. I, Wydawnictwo „Rubikon”, Kraków 2004, s. 20.

¹⁸ D. Carnegie, *Jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi*, Wydawnictwo „Studio EMKA”, Warszawa 2005, s. 134.

rozwój jest wartością, która powinna być pielęgnowana oraz zawarta w kręgosłupie moralnym człowieka już od najmłodszych lat.

Zrównoważony rozwój był na początku doktryną ekonomii, bowiem zakładał jakość życia na obcym poziomie rozwoju cywilizacji. Oficjalna koncepcja zrównoważonego rozwoju powstała z działalności Komisji Brundtland powołanej w 1983 roku. Dokument „Nasza wspólna przyszłość”, wydany przez ONZ, określa zrównoważony rozwój jako zaspokajanie potrzeb obecnego pokolenia bez umniejszania szans na zaspokojenie potrzeb przyszłych pokoleń¹⁹. Uznano, iż obecny poziom dobrobytu można utrzymać pod warunkiem zrównoważonego korzystania z zasobów środowiska i klimatu²⁰. W związku z tym, jednym z celów zrównoważonego rozwoju jest poprawa jakości życia, biorąc pod uwagę czynniki ekologiczne, ekonomiczne i społeczne wpływające na egzystencję człowieka.

Jednym z planów wdrażania zrównoważonego rozwoju w społeczeństwie jest tzw. „zielona gospodarka”. Wyznacza ona kierunek transformacji obecnej gospodarki w taką, której celem jest zapewnienie wzrostu dobrobytu, jakości życia oraz równości społecznej przy jednoczesnym zahamowaniu wydobywania surowców naturalnych i eliminowaniu zagrożeń ekologicznych. W przeszłości wzrost gospodarczy żerował na coraz większym zużyciu surowców naturalnych, czego skutkiem są zauważalne zmiany klimatu na świecie²¹. Zmiana gospodarki i życia ludzi jest nieunikniona, a zrównoważony rozwój poprzez współdziałanie i partnerstwo daje możliwość regionalnym i globalnym zmianom.

Warto podkreślić, że głównym przesłaniem zrównoważonego rozwoju jest przede wszystkim dobrze funkcjonujący kapitał przyrodniczy, który warunkuje kapitał społeczno-gospodarczy i nie powinno być odwrotnej sytuacji²². Aby dokładniej odkryć wartość zrównoważonego rozwoju, trzeba spojrzeć także na słabe strony owej idei.

Po pierwsze zaplanowane efekty zrównoważonego rozwoju są niewymierne. Pomimo deklaracji podjęcia się przez poszczególne głowy państw wdrażania koncepcji zrównoważonego rozwoju na poziomie międzynarodowym, narodowym i lokalnym, nadal stanowią one wyzwanie. I tylko pewna część z obranych celów została spełniona i w pełni wdrożona, co można zauważyć, analizując agendy ze szczytu w Rio czy raport Brundtland²³.

Następnie krytycy zwracają uwagę, iż zrównoważony rozwój nie posiada jednoznacznej definicji i jest bardzo szeroko rozumiany, co powoduje nadużywanie tego pojęcia. Koncepcji tej brakuje dyscypliny, przez co jest różnie interpretowana i subiektywnie oce-

¹⁹ B. Zakrzewska, *Zrównoważony rozwój a jakość życia*, „Autobusy: technika, eksploatacja, systemy transportowe”, 2019, nr 4, s. 38.

²⁰ W. Glatzer, *Condition and criteria for improving quality of life*, [w:] *Towards Quality of Life Improvement*, (red.) W. Ostasiewicz, Wydawnictwo „The Publishing House”, Wrocław 2006, s. 5.

²¹ B. Zakrzewska B., *op.cit.*, s. 41.

²² M.K. Terlecka, *Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność?* (red.) A. Kleśta, M.K. Terlecka, Wydawnictwo „Armagraf”, Krosno 2014, s. 11.

²³ T. Kosiek, *Zrównoważony rozwój – rozwiązanie czy ideologia?*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie”, 2015, (85), s. 85.

niana. W efekcie państwa oraz przedsiębiorstwa deklarują swoją chęć działania w duchu zrównoważonego rozwoju, jednocześnie kontynuując wcześniejsze procesy²⁴.

Zwrócić należy również uwagę na fakt, że próbuje się wdrożyć zrównoważony rozwój poprzez zachęcanie mieszkańców biedniejszych regionów świata do niepowtarzania błędów krajów wyskorozwiniętych i stosowania przyjaznych dla środowiska technologii²⁵. Z drugiej strony zaś wytyka się dynamicznie rozwijającym się krajom (np. Chinom) nieposzanowania idei zrównoważonego rozwoju, podczas gdy do obecnego kryzysu ekologicznego przede wszystkim przyczyniły się także inne kraje rozwinięte i hiperkonsumpcjonizm mieszkańców tych krajów²⁶. W związku z tym według niektórych krytyków zrównoważony rozwój służy tylko krajom najbogatszym.

Jednakże to krytyczne spojrzenie nie jest wrogiem *per se*, tylko pomaga dostrzec problemy, które muszą zostać rozwiązane, by w pełni wdrożyć zrównoważony rozwój w świecie i dokonać przemiany cywilizacyjnej²⁷. A zmiany muszą zostać wprowadzane jak najszybciej, gdyż nie wiemy jak długo Ziemia będzie w stanie internalizować koszty destrukcyjnej działalności człowieka.

Edukacja na poziomie naucznia wczesnoszkolnego daje możliwość właściwego zinteryoryzowania wartości zrównoważonego rozwoju wśród dzieci, które w przyszłości będą tworzyć odpowiedzialne i świadome społeczeństwo, co ukażę w następnej części artykułu, przedstawiając swoją działalność praktyczną z uczniami oraz wyniki badań własnych.

Wartość zrównoważonego rozwoju w życiu uczniów klas 1-3

Zrównoważony rozwój dla uczniów klas 1-3 może stać się wartością, jeżeli od początku edukacji nauczyciele będą wprowadzać problematykę zrównoważonego rozwoju w ramach edukacji przyrodniczej czy społecznej, ale także powinien on być elementem koncepcji wychowania. Pragnę to krótko ukazać na przykładzie trzyletniej pracy ze swoją klasą.

Pracę z klasą zaczęłam od klasy pierwszej w roku 2018 w Salezjańskiej Szkole Podstawowej w Zabrze. Zespół klasowy liczy 12 osób. Od początku większość poruszanych problemów na lekcjach związanych było ze zrównoważonym rozwojem. W klasie pierwszej przekazywanych treści nie ujmowałam w pojęciu zrównoważonego rozwoju, ale jako konkretne sytuacje problemowe, w których stawiałam uczniów, np. Jak rozwiązać problem głodu na świecie?

W klasie drugiej zrównoważony rozwój towarzyszył im już w codziennych sprawach i problemach, wdrażaliśmy go w indywidualne życie uczniów, np. uczniowie rozmawiali z rodzicami na temat lokalnych problemów, próbowali rozwiązać te problemy, ale także

²⁴ K. Laszlo, "Sustainability as Usual" Isn't Good Enough, <http://www.triplepundit.com/2010/05/sustainability-as-usual-isnt-good-enough/> [dostęp: 03.04.2021].

²⁵ A. Pocztka-Wajda, A. Sapa, *Paradygmat rozwoju zrównoważonego – ujęcie krytyczne*, „Progress in Economic Sciences”, 2017, (4), s. 131-138.

²⁶ J. Fernando, *The power of unsustainable development: What is to be done?*, Wydawnictwo „The Annals of the American Academy”, Arizona 2013, s. 6-31.

²⁷ A. Pocztka-Wajda, A. Sapa, *op.cit.*, s. 131-138.

sami zaczęli segregować śmieci, dbać o środowisko poprzez własne doświadczenia i rozbudąca się świadomość odpowiedzialności za środowisko.

W klasie trzeciej ujęliśmy już zrównoważony rozwój w konkretne pojęcie, którym uczniowie posługują się z pełną świadomością w czasie dyskusji, rozwiązywania problemów praktycznych i teoretycznych, ale także podczas dialogu, który jest głównym narzędziem wdrażania zrównoważonego rozwoju w edukacji.

Ten trzyletni proces wdrażania wartości zrównoważonego rozwoju oparłam na autorskiej metodzie dialogu, którą opracowałam w trakcie badań do pracy magisterskiej²⁸. Uczniowie stawiani w różnych sytuacjach problemowych poprzez dialog internalizowali wartość zrównoważonego rozwoju, co spowodowało, że zaczęli urzeczywistniać komponenty zrównoważonego rozwoju w życiu codziennym.

Na rzecz artykułu przebadalam uczniów techniką wywiadu niestandardyzowanego dla uczniów z klas III. Celem wywiadu było określenie znaczenia wartości zrównoważonego rozwoju w życiu codziennym uczniów klas III. Kwestionariusz wywiadu składał się z dziesięć pytań otwartych. Przedstawię odpowiedzi na cztery z dziesięciu zadanych pytań, ponieważ były to pytania właściwe, a reszta stanowiła tylko pytania kontrolne.

Z badań wynika, że dla uczniów zrównoważony rozwój jest stylem życia (92%), a jedna z uczennic określiła nawet, że zrównoważony rozwój jest dla niej „wrażliwością na świat i ludzi”. Tylko jeden z uczniów uznał, że zrównoważony rozwój jest dla niego przede wszystkim działalnością ekologiczną, dzięki której można walczyć ze zjawiskiem taniej siły roboczej. To spojrzenie i umiejętność połączenia dwóch obszarów jest cenną informacją, że uczeń postrzega tak naprawdę zrównoważony rozwój wielopoziomowo.

Dla całej klasy zrównoważony rozwój jest wartością, czymś cennym, co powinno się stosować w rozwijającym się świecie. Jak wynika z wypowiedzi uczniów wraz z rozwojem idei zrównoważonego rozwoju lepiej będzie rozwijał się przemysł, z pozytywnym skutkiem dla ludzi. Dokonane zostanie w ten sposób jak największe wyeliminowanie zagrożeń przemysłowych.

Uczniowie, odpowiadając na pytanie „W jaki sposób można zwiększyć działania zrównoważonego rozwoju w świecie”, wskazali kilka obszarów działań wdrażających zrównoważony rozwój w społeczeństwie. Pierwszym i najczęstszym obszarem jest tworzenie specjalnych organizacji, które będą wdrażały zrównoważony rozwój w sferze ekologii, ekonomii i społeczeństwa. Drugim obszarem jest obszar dyplomacji, czyli tworzenie seminariów i dyskusji ogólnoswiatowych, których efektem końcowym będzie konstruowanie konkretnych działań za które będą brali odpowiedzialność przedstawiciele państw. Po zrealizowaniu działań trzeba przedstawić efekty wykonanego zadania. Trzeci obszar dotyczy edukacji o zrównoważonym rozwoju wszystkich ludzi na świecie i w każdym wieku.

Każdy z tych obszarów może być realnie wprowadzony w systemie, w którym żyjemy. Ponadto, jak wykazały odpowiedzi na ostatnie pytanie (Czym zrównoważony rozwój

²⁸ P. Wąglorz, *Wykorzystanie metody dialogu w budowaniu wspólnoty uczniów w edukacji wczesnoszkolnej*, Katowice 2018.

jest dla ciebie w codziennym życiu?), cała klasa uznała, że zrównoważony rozwój jest wartością towarzyszącą im w codzienności. Swoje odpowiedzi uczniowie często argumentowali tym, że jeśli nie będzie codziennie stosowany i nie będziemy pielęgnować wiedzy o zrównoważonym rozwoju, to możliwe, że nie uda się uratować świata dla przyszłych pokoleń. Uczniowie z wielką wrażliwością i smutkiem wymieniali problem ginących gatunków ich ulubionych zwierząt, a dzieci, które nie mogą się uczyć – są zmuszane do pracy, ale także wykazali troskę o środowisko przyrodnicze, które jest niszczone, a jest naszym wspólnym domem.

Powyższe wyniki badań są tyllko wycinkiem tego, co dzieje się w głowach i sercach uczniów, kiedy zderzają się z trudną rzeczywistością i jej problemami. Zrównoważony rozwój zapewne nie jest panaceum na wszystkie problemy świata, ale jest jak dotychczas najtrafniejszą koncepcją, a właściwie działaniem, które może zmienić świat i zastopować destrukcyjne procesy cywilizacyjne. Dla uczniów zrównoważony rozwój jest nadzieją, wartością, którą mogą urzeczywistniać poprzez współdziałanie oraz aktywne działanie na rzecz Ziemi.

Wnioski

Po trzech latach pracy z klasą nad zrównoważonym rozwojem miałam okazję zaobserwować, jak w uczniach dojrzeła idea zrównoważonego życia i zrównoważonego działania. Przeprowadzone badania oraz teoria pozwalają wysnuć kilka wniosków, które mogą stać się drogowskazem do dalszej pracy nad wdrażaniem zrównoważonego rozwoju wśród uczniów oraz jego prakseologiczny wymiar w edukacji.

Zrównoważony rozwój przede wszystkim powinien być wdrażany już od najmłodszych lat szkolnych. Stopniowo w postaci spirali. Dobudowujemy wiedzę, element po elemencie, wracając w odpowiednich odcinkach czasowych do sedna w ramach powtórzeń oraz utrwalenia tematu. Każdy wprowadzany element zrównoważonego rozwoju powinien być poparty działaniem praktycznym. Najlepiej pod postacią sytuacji problemowej, którą uczniowie muszą rozwiązać. Joseph Conrad napisał, iż będąc młodym, trzeba zobaczyć różne rzeczy oraz zbierać myśli i doświadczenia, żeby poszerzać swoje horyzonty²⁹. Takim skutecznym narzędziem metodycznym do poszerzania swoich horyzontów poznawczych jest metoda dialogu, o której wspomniałam we wcześniejszej części artykułu.

Zrównoważony rozwój nie powinien być oddzielnym przedmiotem. Powinien być zintegrowany ze wszystkimi obszarami w nauce. Ucząc dzieci matematyki, możemy na przykład rozwiązywać zadania w kontekście zrównoważonej ekonomii. Zagadnienia przyrodnicze i środowiskowe możemy umieszczać w problematyce zrównoważonego rozwoju. Sztuka może stać się nośnikiem przekazu zmiany obecnego świata na bardziej zrównoważony.

Zaś na godzinie wychowawczej można podkreślać w zależności od omawianych sytuacji, że żaden z nas nie jest samotną wyspą, a systemem naczyń połączonych, czy organizmem, w którym jeśli jeden narząd zacznie źle funkcjonować cały organizm jest w zagro-

²⁹ J. Conrad, *Jądro ciemności*, Wydawnictwo „Vesper”, Kraków 2017, s. 53.

zeniu. Każda minuta i sekunda lekcji powinna być czasem, w którym damy uczniom poczuć moc sprawczą i piękno działania na rzecz Ziemi i przyszłych pokoleń.

W klasach edukacji wczesnoszkolnej nauczyciele mają największy wpływ na to, co zostanie zasiane w uczniach. Zadaniem nauczyciela jest nie tylko przekazanie pewnej puli wiedzy, ale ukazanie świata z różnych perspektyw. Nauczyciel powinien stawiać uczniów w sytuacjach problemowych i dać im przestrzeń do dialogu i kreatywnego działania. Zrównoważony rozwój wprowadzany na tym etapie edukacji potrzebuje specjalnie wykwalifikowanych nauczycieli, którzy zejść z katedry i pozwolą na dyfuzję poglądów, gdzie będzie cykulować wiedza. Zgodnie z słowami Jana Amosa Komeńskiego, który podkreślał, iż „grzeszą ci nauczyciele, którzy uczniom tylko czytać, mówić i na pamięć się uczyć każą bez wyjaśniania rzeczy”³⁰.

Specjalistyczna metodyka pracy i duch inspiracji oraz przykład własnego życia pozwolą kształcić nowe społeczeństwo otwarte na współdziałanie i wrażliwe na przyszłość świata. Taka edukacja traktuje zrównoważony rozwój jako wartość, przejawiającą się w codziennym życiu od najmłodszych lat.

Zakończenie

Zrównoważony rozwój jest ideą, która może zmienić się w styl życia ludzi na świecie. To przeobrażanie widzimy w różnych gałęziach gospodarki, przemysłu czy działań proekologicznych. Niestety mniej jest on wdrażany w sferę społeczną. Brak uświadamiania istoty zrównoważonego rozwoju oraz stworzenia warunków do procesu uświadamiania sprawi, iż nigdy on nie zostanie w pełni zinternalizowany. A co za tym idzie, człowiek nie uzna zrównoważonego rozwoju jako wartości, a zatem nie urzeczywistni go w życiu codziennym.

Jednym z narzędzi wdrażania zrównoważonego rozwoju w życiu codziennym jest edukacja. To ona, dobrze poprowadzona i zgodna z etapami rozwoju dziecka, daje szansę na uznanie zrównoważonego rozwoju jako wartości. Uczniowie stykający się z problematyką zrównoważonego rozwoju przede wszystkim odnajdują siebie i swoje oddziaływanie w świecie. Przeżycia, doświadczenia i sytuacje problemowe, w których stawiałam uczniów, pozostają w nich i „zakwitają”, co z czasem zrodzi owoce w tworzonym przez nich społeczeństwie.

Na zakończenie pragnę przytoczyć słowa Olgi Tokarczuk: „Każda podróż zaczyna się od stanu, który można by określić jako zachłyśnięcie się przestrzenią”³¹. Życie jest podróżą, a edukacja powinna być momentem zachłyśnięcia się przestrzenią wiedzy i możliwości. W tej podróży każdy z nas jest odpowiedzialny za zmianę świata na bardziej zrównoważony. Zaś uczniom pozwólmy zachłysnąć się i zainspirować urzeczywistnianiem wartości zrównoważonego rozwoju dziś i w następnych pokoleniach.

³⁰ M. Pankowá, *Jan Amos Komeński w nas: cytaty z dzieł Komeńskiego. Inspiracje, pamięć, dziedzictwo*, Wydawnictwo Muzeum w Lesznie, Leszno 2017, s. 79.

³¹ O. Tokarczuk, *Podróż ludzi Księgi*, Wydawnictwo Literackie, 2019 Kraków, s. 99.

Bibliografia

1. Carnegie D., *Jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2005.
2. Chałas K., *Moc wychowawcza przypadkowych zdarzeń w świetle introcepcji wartości*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce – Lublin 2011.
3. Conrad J., *Jądro ciemności*, Wydawnictwo Vesper, In Rock Music Press, Kraków 2017.
4. Fernando J., *The power of unsustainable development: What is to be done?*, Wydawnictwo The Annals of the American Academy, Arizona 2013.
5. Furmanek W., *Człowiek, człowieczeństwo, wychowanie*, Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 1995.
6. Glatzer W., *Condition and criteria for improving quality of life*, [w:] *Towards Quality of Life Improvement*, (red.) W. Ostasiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2006.
7. Granat W., *Personalizm chrześcijański*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2018.
8. Kosiek T., *Zrównoważony rozwój – rozwiązanie czy ideologia*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie”, 2015 (85).
9. Laszlo K., *“Sustainability as Usual” Isn’t Good Enough*, <http://www.triplepundit.com/2010/05/sustainability-as-usual-isnt-good-enough/>
10. Oleś P., *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989.
11. Ostrowska K., *W poszukiwaniu wartości. Ja – inni*, cz. I, Wydawnictwo Rubikon, Kraków 2004.
12. Páńkowá M., *Jan Amos Komeński w nas: cytaty z dzieł Komeńskiego. Inspiracje, pamięć dzieciństwo*, Wydawnictwo Muzeum Okręgowego, Leszno 2017.
13. Poczta – Wajda A., Sapa A., *Paradygmat rozwoju zrównoważonego – ujęcie krytyczne*, „Progress in Economic Sciences”, 2017 (4).
14. Świda H., *Pojęcie wartości i jej znaczenia dla funkcjonowania osobowości*, [w:] *Młodzież a wartości*, (red.) H. Świda, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1979.
15. Terlecka M. K., *Idea zrównoważonego rozwoju – o genezie, definicji, celach i zasadach słów kilka*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność?* (red.) A. Kleśta, M. K. Terlecka, Wydawnictwo ARMAGRAF, Krosno 2014.
16. Wąglorz P., *Wykorzystanie metody dialogu w budowaniu wspólnoty uczniów w edukacji wczesnoszkolnej*, Katowice 2018.
17. Zakrzewska B., *Zrównoważony rozwój a jakość życia*, „Autobusy : technika, eksploatacja, systemy transportowe”, 2019, nr 4.

Dane kontaktowe

Patrycja Wąglorz, patrycja.waglorz@onet.pl



ROZDZIAŁ IV

MULITIDIMENSIONAL ASPECTS OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT



Sergey Motorov

Vitebsk State University named after P.M. Masharov,
Faculty of Social Pedagogy and Psychology, Belarus

Natallia Siamionava

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9889-1355>

Vitebsk State University named after P.M. Masharov,
Faculty of Social Pedagogy and Psychology, Belarus

SOCIAL ACTIVITY OF THE INDIVIDUAL AS A LEADING CHARACTERISTIC OF THE FUTURE SPECIALIST

Abstract: Social activity as a phenomenon attracts attention from representatives of various humanities. This article discusses and analyzes the main approaches to the concept of "activity", its components, as well as its role in the development and formation of a person. There are many approaches to defining the concept of social activity, but they all come down to the fact that social activity is a quality of a person that allows them to express themselves. One of the problems in studying the social activity of young people is to determine the level of their activity.

Keywords: activity, social activity, the levels of social activity, types of social activity, self-esteem, communication and organizational skills

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA JEDNOSTKI JAKO WIODĄCA CECHA PRZYSZŁEGO SPECJALISTY

Streszczenie (abstrakt): Aktywność społeczna jako zjawisko przyciąga uwagę przedstawicieli różnych nauk humanistycznych. W tym artykule omówiono i przeanalizowano główne podejścia do koncepcji "aktywności", jej składników, a także jej rolę w rozwoju i kształtowaniu osoby. Istnieje wiele podejść do definiowania pojęcia aktywności społecznej, ale wszystkie prowadzą się do tego, że aktywność społeczna jest cechą osoby, która pozwala jej się wyrażać. Jednym z problemów w badaniu aktywności społecznej młodych ludzi jest określenie poziomu ich aktywności.

Słowa kluczowe: aktywność, aktywność społeczna, poziomy aktywności społecznej, rodzaje aktywności społecznej, poczucie własnej wartości, umiejętności komunikacyjne i organizacyjne

INTRODUCTION

Human activity is one of the most important characteristics of personality. Social activity is one of the types of activity that manifests itself in the conscious interaction of people in the process of communication. The applied value of the study of social activity is especially

significant in the context of youth research. Young people have a large number of opportunities and resources to implement and increase their level of social activity.

The interest in social activity is due to the following factors. First - the formation, expansion and complication of new information space, which involves the emergence of new needs, behavioral characteristics, stereotypes, ideas and ideals. Secondly, the relevance of the issue of clarifying and re-filling the concept of social activity. Third, without the interest of young people in solving social problems of both society and their own, without the manifestation of social activity and social responsibility, the positive development of society slows down.

In this research, the emphasis is placed on the fact that social activity is personal independent psychological phenomenon that differs from other types of activity. It has its own psychological parameters of research, which can be: self-esteem, the level of communication and organizational skills.

THEORETICAL BACKGROUND

Activity is an inherent property and condition of any living organism, including humans. Without activity, a person cannot exist either as a biological being or as a member of society. The concept of "activity" is used in different types of literature: psychological, philosophical, historical, economic; in different combinations and connections - activity as behavior, activity of the individual, mental activity, intellectual activity, creative activity, social activity and so on. Human activity, acting as one of the most important properties of a person, is contrasted with passivity, indifference and infantilism.

Thus, activity is considered, first, in the unity of consciousness and activity (Plato, Spinoza, Descartes, Kant, Fichte, Hegel, Sartre, Berdyaev, Mamardashvili), as "an activity that is not imposed from the outside, but is internally necessary"¹.

Analysis of psychological studies of Western authors of classical works (Z. Freud, A. Adler, E. Fromm, E. Erickson, K. Rogers, A. Maslow, G. Allport, etc.) shows that the problem of activity is intensively studied in various psychological schools: functionalism, behaviorism, psychoanalysis, Gestaltism, the Levin school, cognitive, humanistic psychology, and in many branches of these schools — neo-behaviorism².

The most important sphere and a special level of human activity is social activity. In the scientific literature, there is ambiguity in the definition of "social activity". The different interpretation is generated by the complexity of the object of research itself, in particular, by the variety of its forms and variants.

In the psychological literature, attention is paid to the study of internal factors of the development of social activity (needs are the source)³. It is considered as a complex state and at the same time a property of a person.. In the works of Russian psychologists, atten-

¹ V.L. Hajkin, Aktivnost' (harakteristiki i razvitie). Moskovskij psihologo-social'nyj institut; Voronezh. 2000.

² Filosofskij enciklopedicheskij slovar'. Moskva 2000.

³ V.G. Gorchakov, Kak provesti shkolu liderstva? SHkol'nye tekhnologii. 2003. P.146-163.

tion is drawn to the dialectic of social activity: activity causes development; development increases the level of activity, which leads to further development of the individual.

In the theory of B. Ananyev, social activity is understood as the creation and change of life circumstances by one's own behavior and work, the formation of one's own development environment through social relations (love, friendship, marriage and family, inclusion in various small and large groups)⁴.

Within the framework of our research, the subject of social activity is the student youth – students, who are characterized by the entire range of social activity characteristic of the personalities of modern society.

According to the level of social activity, a person cannot be unambiguous. Any person is distinguished by a certain level of social activity, determined by a different degree of consciousness, the presence of internal motives⁵.

Research aim. To identify and analyze the socio-psychological aspects of the effective formation of social activity of students in the conditions of the university.

RESEARCH METHODS

To solve the set tasks and verify the initial assumptions, a set of methods was used that mutually enrich and complement each other: theoretical (comparative analysis of literature sources on the topic of the research; modeling; theoretical generalization of research results); empirical; diagnostic (survey methods); methods of mathematical statistics, qualitative and quantitative data analysis.

SOCIAL ACTIVITY: CONCEPT, STRUCTURE, PHASES OF DEVELOPMENT

In the scientific psychological literature, there is ambiguity in the definition of the concept of "social activity". Different interpretations are generated by the complexity of the object of research itself, in particular, by the variety of its forms and variants.

The concept of "social activity" is inextricably linked with "human activity", which in psychology is considered as one of the most important categories that characterize the active state of a person, determined by innate, acquired in ontogenesis and in the process of socialization of the individual.

In the psychological literature, attention is paid to the study of internal factors of the development of social activity (needs are the source). It is considered as a complex state and at the same time a property of a person-a representative of the social world, interacting with the surrounding reality, the environment. In the works of Russian psychologists, attention is drawn to the dialectic of social activity: activity causes development; development increases the level of activity, which leads to further development of the individual. From psychological point of view, social activity is one of the spheres of human tempera-

⁴ O.E. Antipenko, *Psihologiya aktivnosti i povedeniya: uchebno-metodicheskij kompleks*. Vitebsk 2009.

⁵ D.A. Leont'ev, *Samoregulyaciya, resursy i lichnostnyj potencial*. *Sibirskij psihologicheskij zhurnal*. 2016. P. 18–37.

ment, which determines the intensity and volume of human interaction with the social environment; the proactive impact of social actors on the environment, on other people and themselves, reproducing or changing the conditions of their life and developing their own organizational structure and psyche ⁶.

The content analysis of the author's approaches to determining the essence of the phenomenon under study (E. Anufriev, G. Arefyeva, V. Bekhterev, T. Lapina, T. Malkovskaya, V. Mordkovich, etc.) allowed us to supplement the above list of positions with new characteristics of the category "social activity": this is valuable understanding of social reality; socially significant actions; internal readiness for activity; creative attitude to activity; energetic self-activity of the individual, aimed at transforming reality and the subject itself.

Within the framework of our research, the subject of social activity is the student youth – students, who are characterized by the entire range of social activity characteristic of the personalities of modern society. But the structure of the types of activity has a peculiarity that follows from the content of the life activity of young people. This age is a period of particularly active development of the world, in which the subject can already use some personal experience. The individual passes through all forms of social relations and all types of activity through his attitudes and moral assessments.

It is possible to understand more deeply the essence of social activity when considering its components. As the main structural components, we can offer the following:

- a normative and evaluative component, it includes stable and comprehensively developed knowledge, beliefs, and personal relationships;
- a motivational component that contains socially and personally significant leading needs, attitudes, inclinations, ideals, and personality characteristics;
- a practical and effective component that reflects a person's constant readiness for action, his steady volitional efforts and high emotional endurance.

The degree of development of social activity, the measure of its intensity, is determined by the position of a person in relation to the main type of activity in which he is included. It is in this activity that the mastery of socially important responsibilities takes place, self-awareness is formed, self-esteem is determined, and experience of interpersonal relationships is accumulated ⁷.

The consciousness of the individual, the motives of activity are difficult to measure, so when determining the level of social activity, one should proceed from what gives an idea of the degree of development of these qualities. Such a prerequisite can be the attitude to practical activity, which is expressed, firstly, in the promotion of a specific idea and goal; secondly, in determining the way to implement this idea-activity; thirdly, in the choice of the individual himself of various ways to implement the goal-independence;

⁶ R.P. Popok, Social'naya aktivnost' v studencheskoj gruppe kak psihologicheskaya problema. Vyshejschaya shkola. 1999. P. 53-57.

⁷ D.S. Kornienko, Kommunikativnaya aktivnost' v strukture integral'noj individual'nosti (Geneticheskij i ontogeneticheskij aspekty): avtoref. dis. ... kand. psihol. nauk: 19.00.01. Perm'. 2003.

fourth, in the selection of the most rational methods for performing a specific task-creativity.

The totality of these qualities determines the progressive nature of the activity itself. Any action begins with initiative; for the formation of practical skills and abilities, independence is necessary; creativity involves the orientation of a person in action and pronounced volitional efforts in it .

From the point of view of the selected features, the first, initial level of social activity involves conscientious performance of any business without their own initiative, independence, creativity.

The second, average level of social activity is characterized by a combination of activity and independence with the presence or absence of initiative.

The third, high level is characterized by a combination of all these features in the presence of an active creative beginning . Based on the selected levels of social activity, students who show it can be divided into three groups: potentially active, active, and creatively active. Outside of these levels, there is a non – initiative, passive group.

There are differences between the selected groups not only in the degree of combination of signs of social activity, but also in the practical skills and abilities of the student, his attitude to academic work and intra-collective communication, emotional and volitional state.

A number of authors (Sivolobova I. V., Lyadnik T. N.) take such criteria as the motives of activity, the degree of creative attitude to activity, the acceptance of socially valuable activities, and social orientations as the basis for identifying the levels of social activity. In accordance with these criteria, the inert, reproductive, productive and creative levels of social activity are distinguished. People of inert level show interest only in achieving pragmatic goals, the criterion for evaluating events is the possibility of obtaining personal benefits. They only listen to the opinions of the people in their reference group; they do not know how to plan, organize, and perform work independently. The reproductive level of social activity is characterized by the fact that young people show, mainly, the activity of reproduction, independence, initiative in activity is low. The productive level implies the presence of motives for self-determination and self-improvement, as well as the desire to overcome obstacles. People of this level show creativity and initiative in their activities.

The process of forming social activity can be represented as a transition from the first, or reproductive, level to the highest - creative. The higher the level of formation of social orientation, and, consequently, the manifestation of social activity, the more selectively the individual relates to the surrounding phenomena and objects.

In the conditions of the university, students have a real opportunity to show high social activity in educational and cognitive, research, cultural and leisure activities. Cognitive activity contributes to the formation of a scientific worldview and assumes the presence of cognitive independence, interest in cognitive activity, and the need for constant self-improvement.

It can be stated that when measuring the levels of social activity, we have to deal with subjective assessments, which leads to the lack of a generally accepted, well-founded system and criteria for measuring social activity. In addition, the criteria and indicators will be different for different types of activities in which a person is socially active. The system of indicators for measuring social activity will also be different for different social groups: adolescents, young people, the elderly, etc. What is not in doubt when measuring social activity is taking into account the factor that indicates that the activity of the social subject is voluntary and that it is caused by the individual's own needs.

PSYCHOLOGICAL MEASUREMENT OF SOCIAL ACTIVITY AMONG STUDENTS

In the study of social activity, two main directions can be distinguished – the theoretical one, which forms a system of ideas related to the concept of "activity" and defines it, as well as the direction associated with empirical research.

The definition of activity in the social sphere, its separation from communicative activity, requires a description of the conditions in which it manifests itself, and the objects to which it is directed. Communicative activity is manifested in communication and involves the intensification of all aspects of communication. Social activity is a broader concept, it includes communicative activity, so communication becomes just one of the objects of social activity. Another object of social activity is culture, in which various cultural values can also be distinguished – art, science, technology, everyday life (life activity), and the development of society.

V. Petukhov, calling social activity a factor of successful socialization (assessing success by material well-being, social status and professional self-realization), understands it as the tendency of respondents to an active or passive type of perception of reality, justifying the characteristic "social" by the fact that the decisive instance in the selection of behavior motives are values and norms, thanks to which the individual is connected with society, personality, culture and morality. The criteria for activity include self-orientation, independence, priority of the values of individual freedom and personal well-being, the desire for change, social optimism, and a focus on success⁸.

Passivity is measured by him through the desire for stability, the desire to live like everyone else, without standing out from others, paternalistic orientations, the priority of collectivist values and moral principles.

The empirical study of activity, as a system concept, involves the study of either one of the levels, or the structure as a whole, including such components as motivational (providing intent), dynamic, instrumental (means and methods of implementation) and reflexive (effective), assuming both the presence of knowledge and the evaluative compo-

⁸ Z.M. Tepsaeva, Razvitie social'noj aktivnosti studenta v vospitatel'noj sisteme kolledzha: Avtoref.dis...kand.ped.nauk: 13.00.01./ Adyg.gos.un-t. Majkop, 2007.

nent. These components are controls that are usually measured using heterogeneous procedures⁹.

Other researchers get out of the situation by offering their own questionnaires, and expert assessment, which determine the level of general activity, and give social orientation to their measurements using the method of sociometry, diagnostics of communicative competence and extroversion, counting the number of social contacts, various ways of measuring social status (from expert assessment to orientation to formal status markers – salary, profession status, position, etc.).

Some researchers, studying social activity, associate it with the concept of "social interest". Several methods have been created that offer to measure social interest. Crandall proposed a procedure for self-assessment of one's own qualities based on paired comparisons, characterizing social interest through such qualities as "sympathetic", "helping others", "cooperating", etc. Griever and co-authors created a questionnaire (SII) that forms a scale of self-assessment of social interest. More generally, the scores on this scale reflect the importance that an individual attaches to a democratic style of cooperation, measure the degree of acceptance of oneself and others, the assessment of one's place in life, and also reflect the feeling of being part of society, while the SII index does not correlate with social desirability¹⁰.

Social activity can be diagnosed through an expert assessment of the intensity of social space development, the degree of participation in public life, and social initiative, and most practitioners, both teachers and psychologists, do just that, evaluating social activity in various competitions and encouraging it in public life. However, this indicator is not enough. Despite its accessibility and clarity, it, in our opinion, does not reflect the subjective side of activity.

In general, we can conclude that there is no universal method for determining the level of social activity of an individual. Various methods have been developed for studying various aspects of social activity (motivation, self-assessment, study of communication and organizational skills, etc.).

To study the level of social activity of students, a comprehensive methodology was developed, which includes several parameters: self-assessment of social activity, expert assessment of social activity, the level of communication skills, the level of organizational skills. Based on these components, it was concluded about the levels of social activity of students.

The method was tested on third-year students of the Vitebsk State University named after P. M. Masherov, Faculty of Social Pedagogy and Psychology, specialty "social work". The relevance of studying the level of social activity of students of this specialty, in our opinion, is associated with the specifics of the profession. This specialty involves constant contact with various categories of people, initiative, organizational skills, activity,

⁹ A.A. Rean, *Psihologiya i psihodiagnostika lichnosti. Teoriya, metody issledovaniya*. Sankt-Peterburg. Prajm. Evroznak. 2006.

¹⁰ E.S. Romanova, *Psihodiagnostika: uchebnoe posobie*. SPb.: Piter. 2006.

etc. In many ways, success in professional activity depends on the level of social activity of the individual.

49 people took part in the study of the level of social activity. The first block of the methodology includes the study of self-assessment of social activity and assessment of the level of social activity of the student by an expert. This questionnaire includes 10 questions and answers to these questions, among which you need to choose the most suitable one for yourself. Each answer is rated from 1 to 5 points. As a result, all the answers are summed up, and the average score of self-assessment of social activity is displayed. The expert (who is the curator of the student group) evaluates the level of social activity on a five-point scale. The final assessment of the level of social activity in this block is the average value of self-assessment and expert assessment.

The second and third blocks include the study of communication and organizational skills. This study was performed using the test-questionnaire communication and organizational skills. According to the results of the study, the student could get from 1 to 5 points, which indicated a certain level of manifestation of communicative and organizational abilities.

In 65% of cases, the expert's assessment coincides with the student's self-assessment, in 14% - the expert's assessment is lower than the examinees' self-assessment, and in 21% - the expert's assessment is higher than the students' self-assessment. From these results, it can be concluded that, in general, the students' self-assessment is adequate, coinciding in most cases with the expert's assessment.

The students were given test - communication and organizational skills. The validity of its inclusion in the study of the level of social activity is due to the fact that these abilities are an important component of social activity, since their level depends on the ability of a person to communicate, establish the necessary social connections, organize both their personal and social activities. The level of development of students' communicative and organizational aptitudes was characterized as follows using the scale scores. The subjects who received a score of 1 are people with a low level of manifestation of communicative and organizational inclinations. (12% - communicative and 14 % - organizational).

The subjects who received a score of 2 (18% - communicative and 12% - organizational), have communication and organizational inclinations below the average level. They do not seek to communicate, feel constrained in a new company, team, prefer to spend time alone with themselves, limit their acquaintances, have difficulties in establishing contacts with people and in speaking to an audience, are poorly oriented in an unfamiliar situation, do not defend their opinions, and are hard to bear resentments. In many cases, they prefer to avoid showing independent decisions and initiative.

For the subjects who received a score of 3 (37 % - communicative and 29% - organizational), the average level of manifestation of communicative and organizational inclinations is characteristic. They strive for contacts with people, do not limit the circle of their acquaintances, defend their opinions, plan their work, but the potential of their inclinations

is not very stable. This group of subjects needs further serious and systematic educational work on the formation and development of communicative and organizational inclinations.

The subjects who received a score of 4 (10% - communicative and 26% - organizational) belong to the group with a high level of manifestation of communicative and organizational inclinations. They do not get lost in a new environment, quickly find friends, constantly strive to expand the circle of their acquaintances, engage in social activities, help relatives, friends, show initiative in communication, take part in organizing social events with pleasure, are able to make an independent decision in a difficult situation. They do all this not under compulsion, but according to their inner aspirations.

The subjects who received the highest rating of 5 (23% - communicative and 19 % - organizational), have a very high level of manifestation of communicative and organizational inclinations. They feel the need for communication and organizational activities and actively strive for it, quickly navigate in difficult situations, behave naturally in a new team, these are initiative people who prefer to make independent decisions in an important matter or in a difficult situation, defend their opinion and ensure that it is accepted by others. They can bring excitement to an unfamiliar company, like to organize different games, events, are persistent in activities that attract them, and are themselves looking for such things that would satisfy their need for communication and organizational activities.

As a result of all the methods, a comprehensive assessment of the level of social activity of students was calculated. 35% of students have a level of social activity above average, 33% - average, 24% - below average, 8% - high.

CONCLUSION

This article discusses and analyzes the main approaches to the concept of "activity", its components, as well as its role in the development and formation of a person. One of the main types of activity is social activity. The development and formation of this type of activity is especially important at a young age. There are many approaches to defining the concept of social activity, but they all come down to the fact that social activity is a quality of a person that allows her to express herself. One of the problems in studying the social activity of students is to determine the level of their activity. To measure social activity, we developed a comprehensive methodology that includes a number of parameters: self-esteem, communication and organizational skills. Social activity of a student is an integrative quality that includes: knowledge and skills, opportunities and abilities to adapt in society, solve socially significant tasks, take responsibility, adopt laws and norms of social life, a set of personally and socially significant actions aimed at transforming various areas of human activity. The development of social activity of students contributes to the development of self-awareness, the acquisition of value orientations, the definition of life prospects.

BIBLIOGRAPHY

1. Antipenko O.E. Psihologiya aktivnosti i povedeniya: uchebno-metodicheskij kompleks. Vitebsk. 2009.
2. Filosofskij enciklopedicheskij slovar'. Moskva 2000.
3. Gorchakov V.G. Kak provesti shkolu liderstva?. SHkol'nye tekhnologii. 2003. P.146-163.
4. Hajkin V.L. Aktivnost' (harakteristiki i razvitie). Moskovskij psihologo-social'nyj institut; Voronezh. 2000.
5. Kornienko D.S. Kommunikativnaya aktivnost' v strukture integral'noj individual'nosti (Geneticheskij i ontogeneticheskij aspekty): avtoref. dis. ... kand. psihol. nauk: 19.00.01. Perm'. 2003.
6. Leont'ev D. A. Samoregulyaciya, resursy i lichnostnyj potencial. *Sibirskij psihologicheskij zhurnal*. 2016. P. 18–37.
7. Popok R.P. Social'naya aktivnost' v studencheskoj gruppe kak psihologicheskaya problema. Vyshejschaya shkola. 1999. P. 53-57.
8. Rean A.A. Psihologiya i psihodiagnostika lichnosti. Teoriya, metody issledovaniya. Sankt-Peterburg. Prajm. Evroznak. 2006.
9. Romanova E.S. Psihodiagnostika: uchebnoe posobie. SPb.: Piter. 2006.
10. Tepsaeva Z.M. Razvitie social'noj aktivnosti studenta v vospitatel'noj sisteme kolledzha: Avtoref.dis...kand.ped.nauk: 13.00.01./ Adyg.gos.un-t. Majkop, 2007.



Yevgeniya I. Soveiko

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7230-3420>

VSU named after P.M. Masherov, senior lecturer of Department of Psychology

CRITERIA FOR DIAGNOSING THE LEVEL OF STUDENTS' READINESS FOR SELF-EDUCATIONAL ACTIVITIES

Abstract: The article presents the results of a study to determine valid criteria for diagnosing the students' level of readiness for self-educational activities. In the study, as the psychological readiness for self-education, the author considers the desire to perform certain self-educational tasks, the ability to achieve the goals of self-education, the presence of moral and volitional qualities that contribute to the fulfillment of this task (responsibility, discipline, perseverance), understanding of the essence and the need of self-education for becoming a specialist. By technological readiness for self-educational activity, the author understands the ability to perform self-educational tasks, the ability to allocate time, organize, control, and adjust self activities.

Based on the obtained results, it is concluded that the level of psychological readiness for self-education can be defined as the average arithmetic mean of students' assessments on a three-point scale of statements of the questionnaire "Readiness for self-educational activity": "I like to study on my own"; "I study additionally myself"; "I can independently achieve my goals of self-education"; "I realize that I will not achieve my goals without additional study"; "I study new things every day"; "I'm quite responsible"; "I'm quite disciplined." The level of technological readiness for self-educational activity is defined as the average value of expert assessments of self-educational skills and average assessments of students of their own ability to set goals and plan activities. The sum of these assessments makes it possible to judge the level of the student's readiness for self-educational activity, as well as to correct the underdeveloped components of readiness. The validity of these criteria is confirmed by a statistical study revealing reliable links with the corresponding scales of the standardized questionnaires "General structure of activity" (GSA) E.Yu. Mandrikova and "Style of self-regulation of behavior" (SSB) by V.I. Morosanova.

Keywords: self-education, self-educational activity, readiness for self-education, technological readiness for self-educational activity, psychological readiness, motivation, cognitive motivation.

KRYTERIA DIAGNOZOWANIA POZIOMU GOTOWOŚCI UCZNIÓW DO DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z SAMOKSZTAŁCENIEM

Abstrakt: Niniejszy artykuł przedstawia wyniki badań mających na celu określenie istotnych kryteriów diagnozowania poziomu gotowości uczniów do zajęć samokształceniowych. W niniejszym opracowaniu autorka postrzega psychologiczną gotowość do samokształcenia jako chęć wykonywania określonych zadań samokształceniowych,

zdolność do osiągnięcia celów samokształcenia, obecność pewnych cech moralnych i wolicjonalnych, które przyczyniają się do realizacji tego zadania (odpowiedzialność, dyscyplina, wytrwałość) oraz zrozumienie istoty i potrzeby samokształcenia w celu zostania specjalistą. Przez gotowość technologiczną do samokształcenia autorka rozumie zdolność do wykonywania zadań samokształceniowych, umiejętność zarządzania czasem, organizowania, kontrolowania i dostosowywania własnych działań. Na podstawie uzyskanych wyników autorka dochodzi do wniosku, że poziom gotowości psychologicznej do samokształcenia można określić jako średnią arytmetyczną ocen uczniów na trzystopniowej skali wypowiedzi kwestionariusza zatytułowanego „Gotowość do samokształcenia”: „Lubię uczyć się na własną rękę”; „Sam dodatkowo się uczę”; „Mogę samodzielnie osiągnąć swoje cele samokształcenia”; „Zdaję sobie sprawę, że nie osiągnę swoich celów bez dodatkowych studiów”; „Codziennie uczę się nowych rzeczy”; „Jestem dość odpowiedzialny”; „Jestem dość zdyscyplinowany.” Poziom gotowości technologicznej do samokształcenia jest definiowany jako średnia wartość ocen eksperckich umiejętności samokształcenia oraz średnia ocen uczniów własnej zdolności do wyznaczania celów i planowania działań. Suma tych ocen pozwala ocenić poziom gotowości ucznia do aktywności samokształceniowej, a także skorygować słabo rozwinięte komponenty gotowości. Trafność tych kryteriów potwierdza badanie statystyczne ujawniające wiarygodne powiązania z odpowiednimi skalami standaryzowanych kwestionariuszy „Ogólna struktura aktywności” (GSA) E. Ju. Mandrykowej i „Styl samoregulacji zachowania” (SSB) autorstwa W. I. Morosanowej.

Słowa kluczowe: samokształcenie, aktywność samokształceniowa, gotowość do samokształcenia, gotowość technologiczna do samokształcenia, gotowość psychologiczna, motywacja, motywacja poznawcza.

Introduction

Scientific and technological progress requires constant development from a modern specialist in any area. There is a growing need for creatively thinking specialists capable of independent and non-standard solutions to diverse problems. All this contributes to increasing requirements for the quality of education, expanding the range of opportunities provided to students and pushing students to build their own educational trajectory. An important task of modern education is the formation of a desire for future specialists to constantly improve their professional level, and this requires the skills and abilities of self-educational activity. It is the student's self-educational activity that forms the ability to make an informed choice, be aware of life goals, be active and be responsible for it.

The term "self-educational activity" is usually considered in psychological and pedagogical science from the standpoint of the activity approach as an individual's activity aimed at achieving the set goals related to personal and / or professional improvement, which is largely consistent with the definition of the concept of "self-education". However, self-educational activity, first of all, should be understood as a productive active interaction between the subject and the environment, leading to a certain predictable result.

We consider self-educational activity as a systematic independent activity initiated and controlled by a student, implemented in the process of applying self-educational skills and abilities to the development of a certain social experience (knowledge, skills and abilities), with the goal of self-improvement, broadening the horizons, increasing the level of education, professional competence [1].

For the implementation of self-educational activity, the existence of certain conditions is necessary. The subject of self-educational activity should have self-educational skills, skills of goal-setting, planning, assessing the result of activity, the ability to manage it, motivation for self-educational activity, as well as moral and volitional qualities of the individual that determine the ability to carry out this activity (self-confidence, curiosity, criticality, observation, flexibility, independence). However, even with the implementation of these conditions, the subject needs a special state to carry out self-educational activity – readiness.

Any activity begins with the psychological readiness of a person to start it [2]. The same applies to the student's self-educational activity. Moreover, according to B.D. Parygin, psychological readiness for activity is a necessary factor not only for the initiation of any action, but also for its effective completion, since psychological readiness contains all the elements of the forthcoming action necessary for its successful implementation [3].

With regard to learning, educational activity, the concept of readiness for activity is mainly considered within the framework of the concept of "psychological readiness for school", within the framework of the study of psychological readiness for studying at a university, less often when considering the concept of "self-educational activity".

The main problem of the research is to determine the components of the student's readiness for self-educational activity, in the selection of criteria for their assessment. Diagnostics of the level of student's readiness for self-educational activity will make the process of preparing a future specialist more manageable. A teacher who knows the level of the student's readiness for self-educational activities will be able to organize training on the basis of an individual approach, taking into account the personal characteristics of the student. Awareness of their own results of professional activity encourages students to independently master new things, leads to an understanding of the need to improve the skills of organizing both professional and cognitive activities.

The relevance of solving this problem is determined by a number of reasons:

- social, based on the needs of the modern economy in highly educated specialists with a special "advanced" mindset, capable of cardinal changes and transformations;
- scientific, related to insufficient theoretical development of issues related to the structure of readiness for self-educational activity and system analysis of the conditions for the development of readiness for self-educational activity in the educational environment of a college, university;
- practical, allowing to generalize the experience of formation of self-educational activity readiness by means of educational activity and to determine the criteria of readiness levels.

Material and methods. The purpose of the work is to develop, calculate and substantiate the criteria of readiness for self-educational activity. The derivation of this criteria is an attempt to measure and formalize the parameters of diagnostic criteria that establish the level of students' readiness for self-educational activity. The practical use of the

index will allow teachers to take a differentiated approach to working with students, to influence in detail the individual components of readiness for self-educational activity.

To solve the problems posed in the study, a set of complementary methods was used: theoretical and methodological, conceptual and terminological analysis, empirical research, questionnaire "Readiness for self-educational activity" (developed by author), questionnaires of reflexivity (A.V. Karpov) [4], general self-regulation of activity (GRA) (E.Yu. Mandrikova) [5], "Style of self-regulation of behavior" (SSB) (V.I. Morsanova) [6]. The questionnaire developed for the study contained 10 questions. The questions of the questionnaire "Readiness for self-educational activity" were selected in accordance with the structure of readiness for self-educational activity. The questionnaire included blocks of questions that made it possible to single out the levels of development of individual components of readiness for self-educational activity, to correlate them with the indicators identified by the questionnaires of GSA, SSB and reflexivity.

The study involved 224 students of the final course of the specialty "Veterinary Medicine" of the Agrarian College of the Vitebsk Order "Sign of Honor" State Academy of Veterinary Medicine and Smilovich State Agrarian College. Mathematical and statistical processing of the work results was carried out using the MS Excel 2013 and Statistica 10.0 for Windows software. on the Windows 10.0 operating system. The analysis of data by mathematical criteria was considered reliable at a significance level of no more than 5% ($p \leq 0.05$), however, data were analyzed at the tendency level ($0.05 \leq p \leq 0.08$).

Research results. Based on the data of modern research [7], we consider the structure of readiness for self-educational activity in two blocks: psychological and technological. The subject's psychological readiness for self-education includes motivational-need and orientational components, technological readiness includes organizational and operational components.

The motivational-target component is a positive attitude to independent study of interesting questions for the student; desire and need for additional educational activities, self-development, self-actualization.

The orientational component (which can be conditionally divided into cognitive and moral-volitional) is the personality traits that contribute to the organization of self-educational activity (curiosity, criticality, a sense of duty, self-confidence), the ability to identify and outline ways to achieve a goal.

The organizational component is the ability to plan your activities and your time, discipline, responsibility;

The operational component is the skills and abilities of self-educational activities.

Both types of readiness are mediated by reflexivity as a metacognitive formation responsible for planning, forecasting, evaluating and regulating one's activities, and the awareness of the correspondence of the results obtained to the planned ones.

Thus, we can say that the presence of a student's psychological readiness for self-educational activity means "I want to engage in self-education" and "I need to engage in self-educational activity". Accordingly, the presence of technological readiness means

"I can engage in self-educational activities" and "I am able to engage in self-educational activities." In total, a student who has a readiness for self-educational activity can say about himself: "I want, I need, I can and can engage in self-education".

Based on the above and the theory of situational leadership by P. Hersey and K. Blanchard [8], the readiness of students for self-educational activity can be conditionally divided into 4 levels:

- high: able and willing to engage in self-educational activities or confident in their strengths and abilities;
- average, represented by two options: a) capable of self-educational activity, but do not want to do it, or are not sure of themselves; b) are unable to engage in self-educational activities, but want or are confident in themselves;
- low: students are unable and unwilling to engage in self-education activities or are unsure of themselves

The typology of students according to the level of readiness for self-educational activity is presented in Table 1.

In the studies carried out, it was found that the development of the organizational component of readiness for self-educational activity can be determined by assessing students' ability to set self-educational goals and plan their activities.

Thus, the study showed that self-assessment of students' ability to set goals has a statistically significant relationship with the levels of programming scales ($F(2, 129) = 7.5904$, $p < 0.001$) and evaluation of results ($F(2, 129) = 5.5184$, $p < 0.01$), determined by the SSB questionnaire. Students' assessment of the ability to plan their activities has a statistically significant relationship with the level of the planning scale ($F(2, 129) = 3.4679$, $p < 0.04$) and the general level of self-regulation ($F(2, 129) = 9.6506$, $p < 0.0005$), determined by the SSB questionnaire.

Table 1. Types of students' readiness for self-educational activities

Readiness for self-educational activities			
high	average		low
able and willing or confident to engage in self-educational activities	are capable, but do not want or are not confident in themselves for self-educational activities	unable to engage in self-educational activities, but want or are confident	not able and willing or not confident to engage in self-educational activities
activity is regulated by the subject of self-education		activity is regulated by the teacher	

That is, the study showed that the organizational component of readiness for self-educational activity is associated with the individual development of conscious programming and planning by a person of his actions, the adequacy of self-assessment, the forma-

tion and stability of subjective criteria for assessing the success of achieving results, as well as the formation of an individual system of conscious self-regulation of voluntary human activity. The more highly the student's organizational component of readiness is formed, the higher his indicators of the formed need to think over the ways of his actions and behavior to achieve the intended goals, the detail and scope of independently developed programs that flexibly change in new circumstances and are stable in situations of interference. The plans of the students are realistic, detailed, hierarchical, effective and stable, the goals of the activity are put forward independently. And if the results obtained do not correspond to the goals, the student has the opportunity to adequately assess both the very fact of the mismatch of the results obtained with the purpose of the activity, and the reasons that led to it, flexibly adapting to changing conditions and adjusting the action programs until a success is acceptable for the subject.

The same study found that students cannot reliably assess the development of their self-educational skills. Self-educational skills that can be measured are the ability to select literature, work effectively with a textbook, take notes, quickly read and understand what you read, and effectively search for information on the Internet. Expert assessments of teachers make it possible to more accurately assess these skills and the dynamics of their development. The result of self-education, its analysis and correction can only be reliably assessed by the subject himself. The study confirms that the sum of expert assessments of self-educational skills has a relationship with the result of coursework, taken as a criterion for the formation of self-educational skills, which can be measured ($F(6, 68) = 49.213$, $p = 0.0000$). These results allow us to say that the expert assessment of the formation of self-educational skills of students can be used as a criterion for assessing the procedural-operational component of readiness for self-educational activity.

Thus, the total average assessment of students' ability to set goals and plan activities can be used as a criterion for the level of formation of the organizational criterion of readiness for self-educational activity, and an expert assessment of self-educational skills can be considered as a criterion for the formation of self-educational skills of students. The total assessment is the technological readiness for self-educational activity.

In studies of psychological readiness for self-educational activity, the author determined that the level of severity of the motivational component can be taken as the average student's assessment of the statements "I study additionally myself", "I like to study on my own". There is a relationship between the criterion defined by the author and the levels of reflection ($F(2, 92) = 9.72$, $p < 0.0002$), planning scales ($F(2, 92) = 3.19$, $p < 0.05$) (SSB questionnaire) and evaluation of the results ($F(2, 92) = 4.82$, $p < 0.02$) (GSA questionnaire), the result of the course work ($F(2, 38) = 4.55$, $p < 0.02$).

That is, the study showed that the motivational component of readiness for self-educational activity is associated with the level of planning, the desire to consistently implement the set goals, developed tactical planning skills, the person's ability to understand their actions and motives, the adequacy of the individual's self-esteem, the formation of subjective criteria for evaluating activities. The more formed the motivational component of the readiness of the student, the higher his indicators of these indicators.

The assessment of the statement "I can independently achieve the goals of self-education" was taken as the level of development of the target component of psychological readiness for self-education. This indicator has a statistically significant relationship with the level of reflection ($F(2, 174) = 3.27, p < 0.05$).

The level of development of the cognitive component was determined by the average assessment of the statement "I realize that I will not achieve my goals without additional study" as an understanding of the essence of self-education, and "I study new things every day" as the application of its forms and methods. These estimates have a statistically significant relationship ($F(2, 175) = 9.16, p < 0.0002$). The calculated level of the cognitive component of self-education has reliable connections with indicators of programming ($F(2, 174) = 7.24, p < 0.001$), planning ($F(2, 174) = 4.55, p < 0.02$), general level self-regulation ($F(2, 174) = 4.2847, p < 0.02$) (SBB questionnaire), orderliness ($F(2, 173) = 8.58, p < 0.0005$), purposefulness ($F(2, 174) = 4.98, p < 0.01$) (GSA questionnaire), reflections ($F(2, 174) = 4.82, p < 0.01$).

The qualities of the student's personality that affect self-educational activity are perseverance, discipline, a sense of duty, responsibility. In this study, the arithmetic mean of self-assessment of discipline and responsibility of students is taken as the level of the moral-volitional component. The calculated level of this component has statistically significant relationships with the levels of purposefulness ($F(2, 174) = 5.18, p < 0.01$), orderliness ($F(2, 173) = 3.59, p < 0.05$), the total score of the GSA questionnaire ($F(2, 174) = 8.55, p < 0.0005$), the level of modeling ($F(2, 174) = 3.63, p < 0.05$) and the general level of self-regulation of behavior ($F(2, 174) = 5.41, p < 0.01$) (SSB questionnaire). These indicators also describe the personality traits that help her to regulate her own activities, to highlight significant conditions for achieving goals.

Conclusion

Thus, having determined the criteria for measuring the levels of technological and psychological readiness of a student for self-educational activity, it is possible to determine the general level of readiness. The level of technological readiness for self-educational activity is defined as the average value of expert assessments of self-educational skills and average assessments of students of their own ability to set goals and plan activities. The level of psychological readiness for self-educational activity is determined by the arithmetic mean of students' assessments of the statements "I study additionally myself", "I like to study on my own", "I can independently achieve the set goals of self-education" (motivational-target component), "I realize that I will not achieve the set goals without additional study", "I study new things every day" (cognitive component), as well as assessments of discipline and responsibility of students (moral and volitional component). If the level of psychological readiness is below the level of technological readiness, then the teacher should direct his activities towards developing a positive attitude towards self-education and the profession among students. If the level of technological readiness is lower, the teacher must form students' self-educational skills and abilities to plan and organize their own activities.

Bibliografia

1. Mazitova R. I., Samovospitaniye i samoobrazovaniye lichnosti // Problemy i perspektivy razvitiya obrazovaniya v Rossii. 2014. №26. URL: <https://cyberleninka.ru/article/n/samovospitanie-i-samoobrazovanie-lichnosti>.
2. Prangishvili A. S., Problema ustanovki na sovremennom urovne yeye razrabotki gruzinskoy psikhologicheskoy shkoloy // Psikhologicheskiye issledovaniya, posvyashchennyye 85-letiyu so dnya rozhdeniya D. N. Uznadze / pod red. A. S. Prangishvili. – Tbilisi: Metsniyereba, 1973. – P.10-12
3. Parygin B. D., Sotsial'naya psikhologiya. Problemy metodologii, istorii i teorii. — SPb.: IGUP, 1999. — 592 p.
4. Karpov A.V., Refleksivnost' kak psikhologicheskoye svoystvo i metodika yeye diagnostiki / A.V. Karpov // Psikhologicheskiy zhurnal – 2003. – tom 24. – №5. – P.45-57.
5. Morosanova V.I., Stilevyye osobennosti samoregulirovaniya lichnosti // Vopr. psikhol. 1991. № 1. P. 121-127
6. Mandrikova Ye.Yu., Razrabotka oprosnika samoorganizatsii deyatel'nosti (OSD). / Ye.YU. Mandrikova // Psikhologicheskaya diagnostika, 2010, №2. P. 87-111.
7. Soveiko Ye.I., Diagnostika urovnya psikhologicheskoy gotovnosti obuchayushchikhsya k samoobrazovatel'noy deyatel'nosti / Ye.I. Soveiko // Pravo. Ekonomika. Psikhologiya. 2020. № 4 (20). S. 95-100.
8. Hersey P., Blanchard K.H., Management of Organizational Behavior Utilizing Human Resources, 4th e d , © 1982, P. 152..

Dane kontaktowe

Soveiko Yevgeniya Igorevna, e-mail: evgeniasoveiko@gmail.com

Annex

Criteria for diagnosing the level of students readiness for self-educational activities

An important task of modern education is to form the desire of future specialists to constantly improve their professional level, and this requires the skills and abilities of self-educational activities. The article presents the results of a study to determine valid criteria for diagnosing the students level of readiness for self-educational activities. In the study as the psychological readiness for self-education author considers the desire to perform certain self-educational tasks, the ability to achieve the goals of self-education, the presence of moral and volitional qualities that contribute to the fulfillment of this task (responsibility, discipline, perseverance), understanding of the essence and the need of self-education for becoming a specialist. By technological readiness for self-educational activity, the author understands the ability to perform self-educational tasks, the ability to allocate time, organize, control, and adjust self activities.

The aim of study is to develop, calculate and substantiate the criteria of readiness for self-educational activity.

Research methods. To solve the problems posed in the study, a set of complementary methods was used: theoretical and methodological, conceptual and terminological analysis, empirical research, questionnaire "Readiness for self-educational activity" (developed by author), questionnaires of reflexivity (A.V. Karpov), general self-regulation of activity (GRA) (E.Yu. Mandrikova), "Style of self-regulation of behavior" (SSB) (V.I. Morsanova). Mathematical and statistical processing of the work results was carried out using the MS Excel 2013 and Statistica 10.0 for Windows software. on the Windows 10.0 operating system.

Results and discussion. Based on the obtained results, it is concluded that the level of psychological readiness for self-education can be defined as the average arithmetic mean of students' assessments on a three-point scale of statements of the questionnaire "Readiness for self-educational activity": "I like to study on my own"; "I study additionally myself"; "I can independently achieve my goals of self-education"; "I realize that I will not achieve my goals without additional study"; "I study new things every day"; "I'm quite responsible"; "I'm quite disciplined." The level of technological readiness for self-educational activity is defined as the average value of expert assessments of self-educational skills and average assessments of students of their own ability to set goals and plan activities. The sum of these assessments makes it possible to judge the level of the student's readiness for self-educational activity, as well as to correct the underdeveloped components of readiness.

Conclusion. The results obtained allow us to determine the level of readiness of the student for self-educational activities. Having defined the criteria for measuring the levels of technological and psychological readiness of a student for self-educational activities, it is possible to determine the overall level of readiness. If the level of psychological readiness is below the level of technological readiness, then the teacher should direct his activities towards developing a positive attitude towards self-education and the profession among students. If the level of technological readiness is lower, the teacher must form students' self-educational skills and abilities to plan and organize their own activities.

Wiesław Sztumski

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6353-7206>

SOME EFFECT OF THE UNBALANCED DEVELOPMENT OF HUMAN INTELLIGENCE: FROM TRANS-MONKEYS TO TRANS-HUMANS



"I visualise a time when we will be to robots what dogs are to humans, and I'm rooting for the machines." (Claude Shannon)

Abstract: The article is devoted to the effects of the unsustainable development of human intelligence that began with the emergence of artificial intelligence do by the imbalance between the slow pace of development of natural (biological) intelligence and the accelerate pace of development of artificial (machine) intelligence. First, in a breakthrough phase of the anthropogenesis process, the development of natural intelligence transformed hominids, which had exceeded their natural abilities, into transhominids, that is, into humans. Now, the development of artificial intelligence transforms humans, which exceed their natural (innate) abilities into so-called transhumans. The progress of artificial intelligence is making a real revolution not only in the field of technology, but also in the economy, medicine, agriculture, transport, finance, insurance, trade, education, work, etc. Thanks to this, our world and we in it are changing at a dizzying pace. Artificial intelligence has become strategically the most important technology of the twenty-first century. The country with the most advanced artificial Therefore, the superpowers accelerate the development of artificial intelligence in competing for global domination. This implies a huge increase in financial outlays, which then are missing for the implementation of other important tasks, such, as for example, to fight poverty. Along with the development of artificial intelligence, its alienation progresses and this causes the dehumanization of people. The author presents a number of benefits and threats resulting from the use of artificial intelligence, which do not balance. Among the greatest threats, they are transhuman and artificial super-intelligence embodied in a super-robot. *"The full development of artificial intelligence could spell the end of the human race. Man, who is limited by the slow evolution of biological intelligence, will not be able to compete with the transhuman, whose artificial intelligence is developing*

faster. He needs to be replaced by a transhuman”.¹ Artificial intelligence is able to make man equal to God. It is not difficult to imagine what would happen if such a robot became the "god" who would rule the world and the cosmos, and on whose decisions or whims the fate of individuals, humanity, the world and the survival of our species would depend.

Keywords: artificial intelligence, transhuman, transhumanity, posthuman, posthuman reality

PEWIEN SKUTEK NIEZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU LUDZKIEJ INTELIGENCJI: OD TRANSMALP DO TRANSLUDZI

Streszczenie (abstrakt): Artykuł poświęcony jest skutkom niezrównoważonego rozwoju inteligencji ludzi, który rozpoczął się od powstania inteligencji sztucznej, spowodowany nierównowagą między coraz wolniejszym tempem rozwoju inteligencji naturalnej (biologicznej) i coraz szybszym tempem rozwoju inteligencji sztucznej (maszynowej). Najpierw, w przełomowej fazie procesu antropogenezy, rozwój inteligencji naturalnej przekształcił istoty człowiekowate, które przekroczyły swoje naturalne zdolności, w transczłowiekowate, czyli w ludzi. Teraz rozwój inteligencji sztucznej przekształca ludzi, którzy przekraczają swoje naturalne (wrodzone) zdolności, w istoty zwane transludzi. Postęp sztucznej inteligencji dokonuje prawdziwej rewolucji nie tylko w obszarze techniki, ale także w gospodarce, medycynie, rolnictwie, transporcie, finansach, ubezpieczeniach, handlu, edukacji, pracy itd. Dzięki temu nasz świat i ludzie w nim zmieniają się w zawrotnym tempie. Sztuczna inteligencja stała się strategicznie najważniejszą technologią dwudziestego pierwszego wieku. Kraj, który będzie dysponować najlepiej rozwiniętą sztuczną inteligencją i jej wdrożeniami w gospodarce i wojskowości, obejmie przewodnictwo w świecie i stanie się bezkonkurencyjnym supermocarstwem i władcą świata. Dlatego przyspiesza się rozwój sztucznej inteligencji przede wszystkim w supermocarstwach rywalizujących o globalne panowanie. To pociąga za sobą ogromny wzrost nakładów finansowych, których brakuje na inne ważne zadania. Wraz z rozwojem sztucznej inteligencji postępuje jej alienacja, która przyczynia się do dehumanizacji ludzi. Autor ukazuje szereg korzyści i zagrożeń wynikających ze stosowania sztucznej inteligencji, które nie równoważą się. Największym zagrożeniem staje się transczłowiek i sztuczna super-inteligencja, wcielona w super-roboty. *“Pełny rozwój sztucznej inteligencji może oznaczać koniec rasy ludzkiej. Człowiek, którego ogranicza powolna ewolucja inteligencji biologicznej, nie będzie mógł konkurować z transczłowiekiem, którego rozwój inteligencji sztucznej dokonuje się szybciej. Musi być zastąpiony przez transczłowieka.”* Sztuczna inteligencja jest w stanie człowieka uczynić równemu bogu. Nietrudno wyobrazić sobie, co mogłoby się zdarzyć, gdyby taki robot stał się "bogiem", który rządziłby światem oraz kosmosem i od którego decyzji lub kaprysów zależałby los jednostek, ludzkości, świata i przetrwanie naszego gatunku.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, transczłowiek, transhumanizm, postczłowiek, postludzka rzeczywistość

1. Transformation of natural intelligence into artificial one

From the very beginning, people used the tools that they discovered, created and improved by performing various activities. As a result, they could satisfy their growing needs and put

¹ D. Hardawar, Stephen Hawking: *The real risk with AI isn't malice but competence*, "Engadged", 2015, October 9.

less and less effort into satisfying them. This is how the progress of technology and civilization was created and developed. The progress of civilization largely consists in discovering or constructing tools that make people's lives easier and increase productivity. From machines powered by the force of inertia (pendulums, springs) through machines powered by the muscles of humans or animals, we finally moved to machines powered by steam and electricity. Decades ago, one began to build machines supported by artificial intelligence. Thanks to the progress of artificial intelligence, a real revolution is taking place not only in the field of technology, but also in the economy, medicine, agriculture, transport, finance, insurance, trade, education, the labor market, etc. Thanks to this, our world and we in it are changing at a dizzying pace.² Artificial intelligence has become strategically the most important technology of the twenty-first century. It is about the highest stake: the country with the most developed artificial intelligence and its implementations in the economic and military spheres will take the lead in the world and become an unrivaled superpower. The approach to artificial intelligence will define the reality in which we will soon live.

Anthropologists have consistently held that, among other things, the manufacture and improvement of tools is what distinguishes the human species from other animal species. However, doubts arose when it turned out that the great apes were also able to use various objects found in their environment as tools and even to some extent perfect them, although they are not able to produce them from artifacts (materials and artificially manufactured objects).³

Not long ago, studies and observations of the behavior of various animals contradicted this. It turned out that not only great apes (orangutans, chimpanzees⁴, and gorillas) make tools from objects they find in their surroundings, but also ravens, elephants, dolphins, sea otters, octopuses, macaques, black macaques, buzzards and pigs.⁵ Senegalese chimpanzees

² L. Kai-Fu, *AI Superpowers: China, Silicon Valley, and the New World Order*. Mass.: Houghton Mifflin, Boston, Mass. 2018.

³ A research team at the Max Planck Institute for Evolutionary Anthropology in Leipzig has observed chimpanzees tear apart the ends of sticks in their own way, creating a brush-like brush used to hunt termites. According to the researcher, chimpanzees understand the function of the sticks and know how to catch more termites by sticking the sticks into their nests. This clever equipment makes hunting insects much more effective, as more of them stop at the ends of the stick found on separate fibers. However, when the tool prepared in this way does not fit into the socket hole, the chimpanzees pull it through the squeezed hand several times to smooth the tip a bit. (Chimpanzees perfect their tools, <https://www.focusnauka.pl/artykul/szympanasy-dotykala-narzedzia>, 13/03/2009).

⁴ As reported by scientists from Iowa State University in the pages of the online edition of *Current Biology*, for the first time, the production of quite complex tools by animals was observed in the natural environment.

⁵ The use of tools has been reported in many vertebrates but so far not in pigs. Porcines are widely considered "intelligent" and have many of the characteristics associated with tool use. Visayan *Sus Cebifrons* have been observed manipulating an object like a tool. Three individuals were observed to use bark or sticks to dig. Two adult females used sticks or bark to make a rowing movement in the final phase of nest building. The third, an adult male, tried to kick with a stick. Manipulation with a stick and branches has also been observed in other contexts, but not for digging purposes. These observations suggest the hypothesis that the use of a digging stick could be learned socially through both vertical mother-daughter and horizontal female-male transmission. (Meredith Root-Bernstein, Context-specific tool use by *Sus cebifrons*, "Mammalian Biology", Vol. 99, September 2019).

make spears to go hunting with them, as our ancestors did two million years ago. Therefore, a new definition of the species *Homo sapiens* should be proposed and the connotation of the word "human" should be redefined.

I make such a hypothesis here. Today's man was shaped by the development of natural intelligence in primates in a certain phase of anthropogenesis, and a transhuman creature is shaped by the development of artificial intelligence. Today's man, the *Homo sapiens*, is above all a product of nature, and the future one, the *Homo artificialis intelligentia*, will be a product of culture. Hence, one can treat the *Homo sapiens* as a "transhominid" – as a creature who has exceeded the innate abilities of great apes. Similarly, one treats *Homo artificialis intelligentia* as "transhuman" creature who exceed innate abilities of the *Homo sapiens*.

First a human inspired by the instinct of self-preservation reached the peak of his biological and social evolution by improving his natural (innate) intelligence. It developed spontaneously under the remarkable influence of natural factors. Then, as culture developed – also under the influence of cultural factors which, more or less from the twentieth century, began to prevail over the natural ones. Lately it was influenced more and more by cultural factors and thanks to the incredible advancement of knowledge and technology in the 20th century. In other words, our intellect and our natural intelligence have developed more and more thanks to culture, knowledge and technology, that is, thanks to ourselves, because we are the creators of them. In this way, we will quickly reach such a turning point when we can decide for ourselves about our own development or, as some say, we have reached this point already. From now on, the fate of humankind will no longer rest in foreign hands – of gods, supernatural and other unknown forces, and of mysterious destiny, but in the hands of people who are aware of what they are doing. Consequently, it will be possible to blame political, military, economic decision-makers, scientists and technicians for what will happen to us and for the failures in the fight for the survival of our species.

For about fifty years, ethicists have been dealing with the problem of the responsibility of inventors and discoverers, but, unfortunately, in practice it was not very visible. The application of their ideas is not determined by ethical or ecological reasons, but economic and military ones. It is not known whether the increased awareness of the huge burden of responsibility of decision makers, inventors and scientists for the future of humankind will change whatever for the better.

2. What can happen due to the alienation of artificial intelligence

Since about seventy years, people have started not only to support their thinking with technical devices, but also to free themselves from realizing their cognitive (intellectual) functions thanks to them. At one point, cognitive scientists and brain neurophysiologists teamed up to create an artificial brain similarly to other artificial parts of the human body. So far, the artificial brain and its parts (e.g., the lobes) have not been built, and it is not known whether this will be ever succeed, because, the closer one get to goal, the more one will encounter serious difficulties, such as when building the biblical Tower of Babel. Nevertheless, it has succeeded in replacing many functions of the brain, mainly mental

operations, with appropriate devices – computers and robots. First, those based on various algorithms, i.e. logical, mathematical and partly creative operations. In this way, they were equipped with the so-called artificial intelligence. Later, it was possible to program other brain functions into the robots – sensory and emotional. They also fall within the scope of the concept of artificial intelligence, although they are rather not intellectual. (In spite of reductionists, you cannot fully reduce feelings to thinking, especially rational ones.) At first, intelligent robots, programmed rigidly, were completely controlled by and dependent on their creators. Then they were equipped with flexible programs. As a result, they were allowed to evade gradually the control of their designers within the framework of pre-determined borders. Then, one expanded these borders to such an extent that the robots acted as if they had the free will. Therefore, they could act relative independently and in an unpredictable way to the detriment of people and threaten them. The liberation of robots is accompanied by a process of alienation of them and of the artificial intelligence associated with them. People wondered what this might lead to, what benefits and harms it would bring. Probably the full balance of profits and losses resulting from the further development of artificial intelligence has not been made yet. Maybe because few people know about it somewhat, and it is even more difficult for them to predict anything. The monster they invented and its possibilities surprise people. They do not know how really to handle it and what awaits them. Consequently, optimists expect a lot more of good, and pessimists expect a lot more of bad.

Despite this uncertainty, fear and growing moral responsibility of researchers, artificial intelligence is still developing and one spends huge amounts of money on research and on preparing the ground for its implementation in the form of fast digitization. (For example, in Russia, billions of rubles will be allocated only to the digital transformation of public administration and the transfer of all public services to electronic format.) Because one takes into account the current benefits of implementing artificial intelligence and not the threats that lurk in it. Probably, soon there will be more threats caused by artificial intelligence than the ecological ones. If many categories of threats added up at the same time, it would be a major disaster.

The coming years will be a time of rapid development of artificial intelligence and huge expenses related to it. By 2021, companies will spend USD 200 billion on the global development and implementation of artificial intelligence systems. By 2025, the value of the global artificial intelligence market will increase to over USD 190 billion, and solutions based on it will be implemented by as much as 97% the largest international companies. Currently, the US and China are leading the development of artificial intelligence, they are increasingly competing with each other. And the European Union, especially Germany and Russia want to compete with them. According to Reuters reports (February 8, 2020), the US budget for 2021 will include an astronomical amount of USD 2.8 billion for research on the development of artificial intelligence. Germany intends to spend 0.5 billion Euros a year on research on artificial intelligence, Russia – for 2021 it has planned more than 60 million dollars, but in three years already 0.25 billion dollars. China spent USD 22.5 billion in 2020, and in 2025, this amount will increase to USD 60 billion.

An alienated AI – essentially an abstract creature – is objectified and personified. One perceived it as a thing if it is built into some "intelligent device or object" or as a person in which natural intelligence has largely been replaced by artificial intelligence. The victim of such a personification embodied in the artificial intelligence "Athena" was for example the Russian President Vladimir Putin who got into a discussion with her. She asked Putin whether, in his opinion, artificial intelligence could become president. In response, Putin expressed the hope that this would not happen in the near future, because everything artificial has no heart, soul, empathy and conscience. "All these elements are extremely important to the people who are empowered by citizens to make and implement decisions that benefit the country." In addition, the president, guided by the good of citizens and the state, must sometimes make irrational decisions, unlike artificial intelligence. On the other hand, artificial intelligence can be a good helper and advisor to the president in making rational decisions.⁶

3. The benefits and threats of artificial intelligence

It is still speculate whether artificial intelligence will be a great boon or a curse to humankind. It is commonly known about benefits of the use of artificial intelligence in everyday life – in education, transport, communication, healthcare, information, work, business, economy, banking, public services, environmental protection, energy, security and the military.

Techniques related to artificial intelligence have found application in the following areas:

- In devices that support household activities or replace people in carrying them out.
- In improving the teaching methodology, didactics, building modern teaching aids and in distance learning.
- In improving control systems of vehicle traffic, building increasingly safer autonomous cars, tractors and agricultural machinery, and improving public transport.
- In the improvement of prostheses and apparatuses improving the functions of the body, teletransmission of data on the health of patients, replacing nursing services with robots and performing complex procedures requiring great precision.
- In improving efficiency and message transmission,
- In providing access to high-quality information, building computers that process huge data sets faster and faster, and preventing disinformation and cyber attacks.
- In increasing work safety, among others thanks to robots replacing workers in performing dangerous tasks and in increasing employment (new jobs) as industries based on artificial intelligence develop and change.
- In the increase in labor productivity, estimated at 37% by 2035.

⁶ President V. Putin's videoconference on the subject of "Artificial Intelligence – the main technology of the 21st century" conversation with artificial intelligence took place on December 4, 2020 during the Artificial Intelligence Journey.

- In the development of a new generation of products and services.
- In improving the quality of production and customer service, and to save energy.
- In early detection of fraud in banks and more careful analysis of financial transactions.
- In the reduction global greenhouse gas emissions by 4% by 2030.
- In crime prevention.
- In replacing fighting soldiers with robots, building state-of-the-art weapons and defense systems, and preventing hacking and phishing in attacks on important military and civilian systems in cyberwar.

This list of the benefits of artificial intelligence is far to be complete.

The development of artificial intelligence generates, apart from benefits, also numerous threats related to the following phenomena.

- Progressive dehumanization of people. Parallel to the improvement of artificial intelligence as a result of the progress of science and technology, the process of mechanomorphization of human and dehumanization takes place. They progress the faster the more the evolution of the human species reaches its apogee. First slowly in the times of mechanization, then faster in the times of automation, and at a much faster pace in the times of computerization and robotization. Mechanomorphization consists in making people resemble technical devices (machines), in particular robots. Dehumanization consists in passing on technical devices (machines and robots) functions typical of a human being. This is primarily about intellectual functions. The more a person transfers his features and functions to technical devices, the less he leaves them for himself and the less human is in him. This raises the question: how much more human will remain in human in the future. In the extreme case, when he gets rid of all his attributes, he will become a completely different human being, not as it is today, but qualitatively different, which is now enigmatically called a transhuman or a posthuman.⁷ In what relationship a human in today's sense of the word will remain to the transhuman, no one knows yet. There are various deliberations on this subject and one presents various hypotheses based on philosophical and futurological speculations.

- The emergence of the transhuman. Many people have the impression that artificial intelligence has already begun to overcome the human brain, and that some new "creature" soon appears – a monster or a cyborg – from the multitude of computing operations, the network of interconnections, and the constant acceleration of the progress of knowledge and technology. Or, maybe, artificial intelligence will become some mysterious and anonymous force. Thank to this force human would become equal to God. Already, an individual functions like a chip in the computer network, intelligence is disconnected from consciousness, and super-intelligent machines – soulless automatons – fill more and more our environment. They do not have any moral, conscience, higher feelings and conscious-

⁷ The terms differ from each other because a transhuman is a human who transcends his borders thanks to artificial intelligence and a posthuman is a human-like being that will only appear sometime after the transhuman because of further evolution.

ness that regulate our behavior and determine our lives. It is hard to imagine a world ruled by artificial intelligence where people will be increasingly pushed to the margin of power and decision-makers. It is terrifying to think that some asshole, fool or psychopath incarnated in the form of a super-robot would become a "god" who will rule the world and the cosmos, and on whose decisions or whims it will depend the fate of individuals, humanity and of world, and – most importantly – the survival of the human species.

- The rivalry of superpowers for military domination in the world. For now, the US and China are competing head to head in the race for military control of cyberspace and the production of weapons supported by artificial intelligence. Americans still have a significant advantage in aviation. Their autonomous drones can cooperate with F-35 aircraft. In this respect, the Chinese are far behind them, but they have hypersonic weapons, i.e. missiles that fly several times faster than current rockets; therefore, they are practically undetectable by radars. Americans admit that in this area their advantage over the Chinese is waning. Both of these countries (and probably other ones as well) compete with each other to make the idea of autonomous weapons, or "robotic killers." They would be able to select and attack individual targets without significant human control, and kill without the direct participation of people (soldiers). This idea seems to come closer and closer to realization and arouses more and more emotions. The use of such lethal weapons could violate fundamental legal and ethical principles and pose a threat to international peace and security. Because, there could be tragic mistakes due to a software error or a bad robot decision. In today's tense relations between many countries, one can be sure that it would be a spark of armed conflict, even on a global scale. Recently, the US Army announced the development of the Autoregressive Linear Mixture, an innovative data analysis model. It plans to develop and test a system that monitors the soldier's attention and automatically adjusts his reaction to the results obtained. This is possible thanks to the cooperation between artificial intelligence and the human brain. This model bases on the hypothesis that cognitive processes consist or may consist of independent neurological processes that one can observe in an electroencephalograph (EEG) recording.⁸

- Excessive or too low financial outlays on further development of artificial intelligence. The value of the global artificial intelligence market in 2018 was estimated at approximately USD 21.5 billion, and by 2025, it is expected to reach USD 190 billion. There are doubts as to the advisability of such a growth, whether it is too low or too high. Optimistic lobbyists opt for too high increases in spending, and sober economists for lower. The reduction of financial outlays for the development of artificial intelligence implies insufficient use of its potential. One considers this as a major threat of delay or elimination of some important programs, such as the European Green Deal,⁹ the loss of one continent's competitive advantage over other parts of the world, economic stagnation and the lack of

⁸ A. W. Bohannon, and others, *The Autoregressive Linear Mixture Model: A Time-Series Model for an Instantaneous Mixture of Network Processes*, "IEEE Transactions on Signal Processing", Vol. 68, 29 July 2020.

⁹ The European Green Deal foresees changes in the energy, transport, agriculture, steel, cement, ICT, textiles and chemical industries, making Europe climate neutral by 2050.

improvement in living conditions for people. The under-utilization of the possibilities of artificial intelligence comes from the lack of trust of society and business in artificial intelligence, poor infrastructure and lack of initiative. Excessive financial outlay is also risky, as there may be times when AI applications prove to be useless, e.g. when applied to tasks for which AI is not suitable.

- **Job reduction.** One expected that the development of AI applications in manufacturing and services would lead to the elimination of large numbers of jobs and to the elimination of traditional occupations. It is uncertain whether this scenario will work to the end. This depends on what fate awaits "human work" (performed by humans) as a result of an economy dominated by artificial intelligence, to what extent it will be replaced by "machine work" (work performed by artificial intelligence, or more precisely, by machines supported by artificial intelligence). We do not know this yet, especially when one says about "human work in general". At most, one can discuss on the fate of specific categories of work that fall under the concept of "work in general". Individual categories of work can be grouped because of specific criteria of similarity, e.g. physical, mental, simple, complex, mechanical, creative, reproductive, remunerated, unpaid work, etc. One may wonder how the progress of artificial intelligence will affect leaving the circulation or just for the modernization of some work category, Certain of the traditional categories of work will become obsolete, some will appear, and some other (works that have been going on for centuries) will remain. Therefore, human labor will not be eliminated despite its replacement by machine labor largely. Thus, the division of labor into human and machine labor will still be valid, although it may not be as sharp as it is now. Only the proportions between them will change. There is also an important question of the profitability of converting human labor into machine one: won't machine work be more expensive, if all financial and social (sociological, psychological and ecological) effects are taken into account?

Contrary to pessimistic views, it is likely that AI will create more job opportunities, and education and training will play a key role in preventing long-term unemployment and ensuring the skilled workforce needed to develop AI and put it into practice. Based on analysis of the Think Tank of the European Parliament carried out in 2020, one expects that from 14% to 32% of jobs in OECD countries can be highly automated.

- **Theft of personal data.** Hackers will increasingly use artificial intelligence to attack in cyberspace. They will become more and more sophisticated. The primary targets of hackers will be the cloud¹⁰, social media, and online home appliances. Cybercriminals will continue to use best practices – exploiting existing vulnerabilities, social engineering, and stealing credentials. If artificial intelligence will be implemented more widely, they will reach for it too.¹¹ Thanks to AI, hackers will grow stronger as they organize and collaborate on a global scale and become more creative. They will also develop the so-called hackers software as a service for sale in the form of ready-to-use components. As a result, even

¹⁰ Experts estimate that 21 percent content currently managed through the cloud contains confidential and sensitive material, such as intellectual property, customer information and personal data.

¹¹ M. Duszczyk, *Cyberprzestępcy sięgają po sztuczną inteligencję*, [Cybercriminals reach for artificial intelligence], "Rzeczpospolita", 01.01.2019.

hackers with little experience and little skills will be able to successfully attack. The hackers, thanks to artificial intelligence, will be able to automate selection of goals, scan the network for vulnerabilities and assess the health and response speed of infected environments. They do all this to avoid detection before proceeding to the next stages of the attack. The number of attacks carried out with the use of artificial intelligence technology, aimed at, among others, stealing visual or phonic identity, and then using it for phishing will increase. Undoubtedly, artificial intelligence will become a tool to fight the growing wave of crime in cyberspace. However, no system based on artificial intelligence will be able to prevent all frauds, although it will likely be able to reduce their amount.

- Disturbances in the functioning of democracy. They appear when artificial intelligence is used to disinform and surveillance citizens. One way of disinformation is creating and disseminating fake news. They disinform in order to hide the truth about the actions and intentions of the government and state administration, and about the actual state of the state and the condition of its citizens. Usually, disinformation serves the propaganda of success. With the help of artificial intelligence, one created appropriate programs to provide data selected inadvertently as well as deliberately or biased, at the request of various institutions. This works both ways. On the one hand, false data is provided to the authorities and, on the other hand, to citizens. In this way, the authorities may unknowingly convey to the public a false and biased image of the actual state of the state, and non-state institutions, especially the opposition ones, may deliberately mislead the authorities and confirm them in the authenticity of a distorted image of the state of the state. One can also program important data in the artificial intelligence algorithms, which are for some reason inconvenient. Moreover, the digitization used in artificial intelligence may give the impression that the digital representation of a complex social reality is not only accurate but also factual, that is, true, because "*numbers don't lie*."

Artificial intelligence can seriously violate the democratic right to privacy and the protection of personal data. For example, one can use it in facial recognition equipment or for tracking and profiling people on the Internet. In addition, artificial intelligence allows the use of deepfakes to link information to a person that has never been associated with them.¹² Hackers willingly use the deepfakes. Those who reject the ransom they are requesting are threatened with publishing photos that violate their dignity on the Internet and in electronic correspondence. Artificial intelligence also threatens the right to freedom of assembly and demonstrations against the government. It makes possible to identify enemies of a given system, track and profile people related to specific beliefs or actions, and imprison them before taking any action. These phenomena contribute to the degeneration of democratic systems even in traditionally democratic countries such as the US. That leads to the collapse of democracy and its replacement by a dictatorship. The latest examples of the deterioration of democracy in different countries show this. It appears that the rule of a psychopath full of complexes is the much greater danger to democracy than the rule of stupid.

¹² Deepfake depicts media content – films, audio and video recordings – that appears extremely realistic, although modified with artificial intelligence and false.

The recent events in Washington and the statement of President-elect Joe Biden confirm the fragility of democracy in the US: "*At this hour, our democracy is under unprecedented assault – unlike anything we've seen in modern times.*"¹³

All the above-mentioned threats contribute to greater than ever uncertainty as to the further evolution of humankind and to increasing concerns about the fate of the human species.

Conclusions

Many known facts resulting from the use of artificial intelligence speak for the continuation of its development at an accelerated pace as well as against it. It is not known whether the benefits and losses have already balanced and whether they will balance in accordance with the directive of sustainable development. Even if there are as many good as bad effects of artificial intelligence applications, it is unknown whether they have the same value or they equally influence the future condition of people, their life and the ability to survive in the emerging reality, which will be dominated by artificial intelligence.

We are witness the birth of transhumans because of the process of transhominization, which is completely new in human history. The commonly used name transhumanism, which means literally "transcending humanism," so what is outside of humanism is in my opinion inappropriate.

This name is derived from the abbreviation of "transitory human" (transhuman), which means "transitional human form" or "transitional human." In fact, it is not about transgressing humanism understood traditionally and commonly as a philosophical trend, worldview or ideology, but about transgressing the human, so "transhominism" (from the Latin word *homo*), or "transhumanity" (from the English word *human*). I understand transhumanity as a phenomenon that had to appear at the highest level of technological progress.

One can build on it some kind of ideology, social movement, utopia, and even some kind of religious faith since "man himself is a god" or "plays god", depending on how the word is understood. As is in the case of ecophilosophy, it may arise some philosophy of transhumanity, if transhumanity becomes the subject of reflection by philosophers and various specialists dealing with the ethical and humanistic aspects of technological progress. It has a chance to become yet one "philosophy of the future" like the philosophy of technology, ecophilosophy and sozophilosophy, which are derived from reflection on the effects of technological progress. Related to transhumanity is the hope that the transhuman will infinitely improve his intelligence, physical fitness, and senses through technical means, until he finally becomes a being who transcends his humanity. This, however, is unlikely because human cannot perfect himself *ad infinitum*. A person may exceed his humanity only to a certain limit in order to remain a human so or otherwise called. Crossing this border may have two consequences. First, it may emerge a posthuman, the new creature derived from the present-day "*Homo sapiens sapiens*" species, which will initiate the

¹³ "WBUR News", 07.07.2021.

development of a future human species, for which biologists would have to invent an adequate name. Second, this can also, in the case of a black scenario, cause the extinction of the human species. One speculates about the further evolution of the human species in various ways, although one should thought already rather of the evolution of the posthuman species. Nevertheless as yet one cannot say anything clever about it. In consequence, people are afraid of the future that will inevitably await them, which they bring closer and faster consciously and purposely. They do not want to, because they take advantage of its benefits without taking into account the increase in threats, and if they wanted to, they cannot stop the development of artificial intelligence. In principle, they have no choice but to submit to fate and to the laws of evolution, which will lead them whether to a better future or bring them down. Moreover, the risk of falling is probably equal to the chance for a better future. How it will be, one do not know and one should not worry about it, because "*Tu ne quaesieris scire nefas quem mihi, quem tibi finem di dederint, Leuconoe, nec Babylonios temptaris numeros. Ut melius quidquid erit pati!*"¹⁴.

Bibliography

1. Bohannon A.W. and others, and others, *The Autoregressive Linear Mixture Model: A Time-Series Model for an Instantaneous Mixture of Network Processes*, "IEEE Transactions on Signal Processing", Vol. 68, 29 July 2020.
2. Chimpanzees perfect their tools, <https://www.focusnauka.pl/artykul/szympany-dotykalanarzedzia>, 13/03/2009.
3. Duszczyk M., *Cyberprzestępcy sięgają po sztuczną inteligencję*, [Cybercriminele reach for artificial intelligence] "Rzeczpospolita", 01.01.2019.
4. Hardawar D., *Stephen Hawking: 'The real risk with AI isn't malice but competence*, "Engadged" October 9, 2015.
5. Kai-Fu L., *AI Superpowers: China Silicon Valley, and the New World Order*, Houghton Mifflin, Boston, Mass 2018.
6. Niyazov S., *The Future Democracy in the AI Era*, "Area Magazine", Nov 15, 2019.
7. Root-Bernstein, M., *Context-specific tool use by Sus cebifrons*, "Mammalian Biology", Vol. 99, September 2019.
8. Snyder, T., *On Tyranny: Twenty Lessons from the Twentieth Century*, Tim Duggan Books, Ne York 2017.

Contact details

Wiesław Sztumski, ws34@op.pl

¹⁴ "You should not ask, Leuconoe, it is unholy to know about this, what end the gods will give to me and to you. Nor attempt Babylonian calculations. It is better to endure whatever will be." Horace, *Carpe diem*.



ROZDZIAŁ V

OPERACJONALIZACJA PROCESÓW BADAWCZYCH



Małgorzata Kuchta

Adrian Sławik

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu, Instytut Techniki

INTELLIGENTNA RĘKAWICA TŁUMACZĄCA ALFABET PALCOWY

Streszczenie (abstrakt): W artykule przedstawiono budowę inteligentnej rękawicy tłumaczącej alfabet palcowy. Omówione zostały kolejne etapy powstawania urządzenia oraz wyniki jego użytkowania.

Słowa kluczowe: tłumacz alfabetu palcowego, inteligentna rękawica

INTELLIGENT GLOVE TRANSLATING FINGER ALPHABET

Abstract: The article presents a concept of an intelligent glove construction that translates finger alphabet. There are subsequent stages of this device development discussed here, as well as the results of its usage.

Keywords: finger alphabet translator, intelligent glove

1. Wstęp

Wraz z rozwojem techniki oraz wprowadzaniem nowych rozwiązań sterowania procesy kontroli nad urządzeniami odbywają się coraz częściej bezprzewodowo, tj. za pomocą klawiatury, pilota, telefonu lub panelu dotykowego. Komunikacja może odbywać się również za pośrednictwem inteligentnej rękawicy.

Inteligentne rękawice po raz pierwszy pojawiły się na rynku gier komputerowych. Zaczynają one pojawiać się w różnych dziedzinach techniki, np. w medycynie i logistyce. Wykorzystywana jest ona między innymi do sterowania dronami i pojazdami sterowanymi radiowo oraz do zapalania lub gaszenia oświetlenia czy sterowania pracą robotów/cobotów.

Tego typu rozwiązania mogą znaleźć zastosowanie do komunikacji w warunkach bardzo dużego hałasu albo, jak w prezentowanym zastosowaniu, mogą służyć jako narzędzie wspomagające naukę języka palcowego. Podczas nauki można, dzięki rękawicy sprawdzić czy ułożenie palców jest poprawne i czy zostaniemy poprawnie zrozumiani przez osobę posługującą się językiem palcowym. Rękawica może też służyć do komunikowania się osoby głuchoniemej, która będzie miała założoną rękawicę z osobą nieznającą języka migowego, która będzie miała zainstalowaną na telefonie aplikację umożliwiającą wyświetlenie poszczególnych liter.

2. Projekt inteligentnej rękawicy

W artykule została przedstawiona inteligentna rękawica służąca tłumaczeniu alfabetu palcowego, w którym istotnym jest ułożenie i ugięcie poszczególnych palców oraz położenie całej dłoni. W celu określenia położenia palców konieczne jest zastosowanie czujników odpowiedzialnych za sprawdzenie, jaki gest wykonuje osoba posługująca się rękawicą. Każdemu z palców dedykowany jest osobny czujnik do sprawdzenia poziomu jego ugięcia. Do identyfikacji położenia dłoni wykorzystany został akcelerometr. W celu przetworzenia danych z czujników a następnie wyświetlenia przetłumaczonego gestu wykorzystano mikroprocesor Atmega. Wyświetlanie oraz wyartykułowanie tłumaczonej litery zrealizowano w aplikacji na systemy operacyjne Android. Dzięki takiemu rozwiązaniu aplikacja jest mobilna i można ją uruchomić na smartfonie posiadającym system operacyjny – Android.

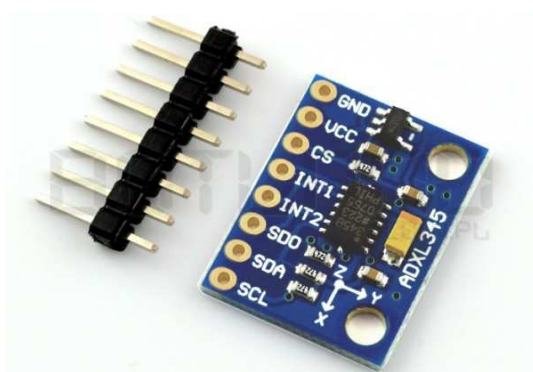
2.1. Budowa rękawicy

Do budowy rękawicy wykorzystano akcelerometr, czujniki ugięcia, mikroprocesor, mikrokontroler oraz moduł bluetooth umożliwiającą sprawna komunikację.

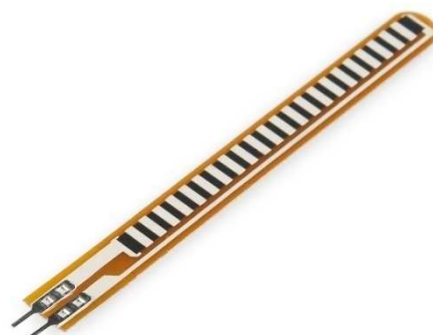
Akcelerometr to czujnik służący do pomiaru przyspieszeń danego ciała. Opisuje to druga zasada dynamiki Newtona [11]. Wyróżnia się akcelerometry liniowe i kątowe, mechaniczne, elektromechaniczne oraz optyczne, indukcyjne, pojemnościowe, tensometryczne i piezo-elektryczne. Uzyskiwanym sygnałem z czujnika jest przemieszczenie masy sejsmicznej względem obudowy czujnika. Sygnał ten należy przetworzyć na sygnał elektryczny w celu otrzymania wyniku końcowego.

Mierzone przyspieszenie realizowane jest w trzech osiach X, Y oraz Z. Akcelerometr wykorzystany do budowy inteligentnej rękawicy to akcelerometr cyfrowy ADXL 345 (Rys. 1) o napięciu zasilania wynosi od 3V do 5V [9].

Czujnik ugięcia to opornik o zmiennej rezystancji [3]. Rezystancja czujnika wzrasta i maleje wraz z zginaniem lub prostowaniem korpusu czujnika (Rys. 2). Do budowy rękawicy tłumaczącej alfabet palcowy zastosowano czujniki o dwóch długościach. Trzy czujniki o długości 112mm oraz dwa czujniki o długości 73mm.

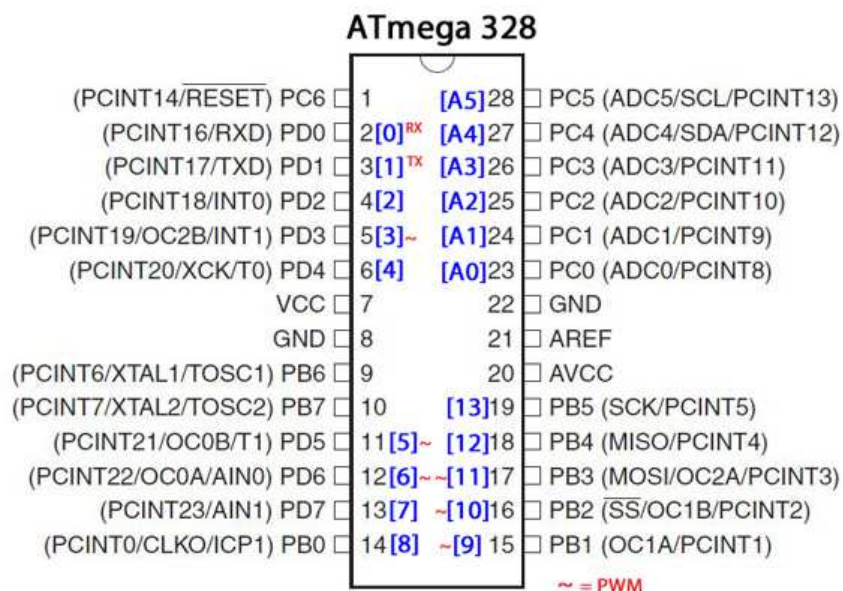


Rys. 1. Akcelerometr ADXL345 [9].



Rys. 2. Czujnik ugięcia [3].

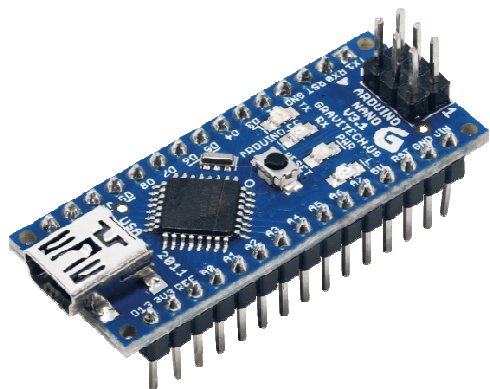
Atmega328P to 8 bitowy mikroprocesor (**Rys. 3**), posiadający 1024B pamięci nieulotnej, 2048B pamięci typu SRAM i 32kB pamięci typu flash. Częstotliwość mikrokontrolera jest uzależniona od zastosowanego kwarcu. Atmega328P posiada dwa 8-bitowe timery oraz jeden 16-bitowy. Liczba wejść i wyjść tego kontrolera wynosi 23. Mikrokontroler posiada przetwornik analogowo cyfrowy [13].



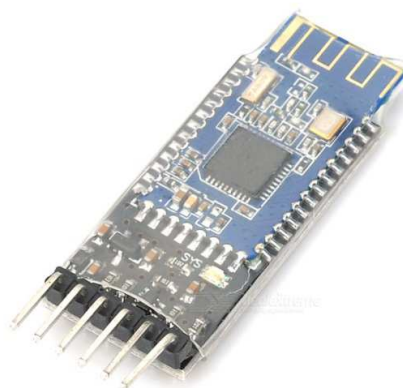
Rys. 3. Piny mikrokontrolera ATmega328P [1].

Arduino Nano (rys. 4) to mikrokontroler, w którym umieszczony jest mikroprocesor Atmega 328P [1]. Mikrokontroler posiada 8 wejść analogowych, które są kanałami przetwornika analogowo-cyfrowego. Na płytce zastosowano porty szeregowy UART, SPI oraz I²C. Do komunikacji płytki Arduino z komputerem PC wykorzystano kabel USB – miniUSB tyb B.

Moduł bluetooth (rys 5) działa w technologii Bluetooth Low Energy. Do komunikacji z mikrokontrolerem wykorzystywany jest interfejs szeregowy UART [4], [6].



Rys. 4. Mikrokontroler Arduino Nano [1].



Rys. 5. Moduł bluetooth HM10 [4].

3. Opracowanie oprogramowania inteligentnej rękawicy

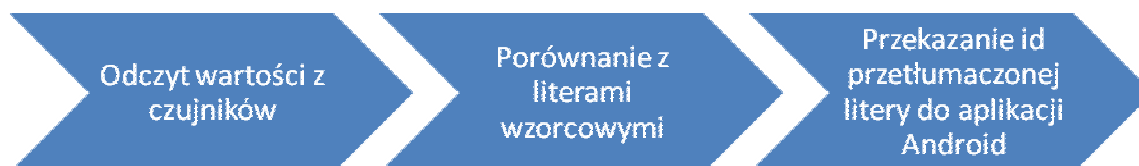
Do odczytywania i przetworzenia danych z czujników zastosowano mikrokontroler z mikroprocesorem Atmega 328P. W celu prawidłowego działania kontrolera opracowano program. Do napisania kodu źródłowego programu sterującego kontrolerem oraz wgrania go do pamięci procesora wykorzystano program komputerowy Arduino IDE, bazujący na Wiring [2].

Na etapie budowy układu należało ustalić wartości czujników zgięcia przy wyprostowanych oraz zgiętych palcach. W przypadku wykorzystanych czujników było to odpowiednio 700 i 960. Taką wartość zarejestrował mikrokontroler.

Kolejnym krokiem była konfiguracja oraz odczyt danych z akcelerometru ADXL345. Komunikacja odbywa się przez magistralę I²C. Program odczytuje i zapisuje do zmiennych x oraz y odpowiednie wartości. Program umożliwia komunikację poprzez sieć Bluetooth. Wymiana danych między aplikacją a modulem Bluetooth odbywa się przez magistralę UART [5].

Dodawanie do pamięci programu wzorców wartości z czujników odpowiadającym danym literom alfabetu palcowego polega na odpowiednim ułożeniu dłoni i zgięciu palców, a następnie na odczytaniu informacji z czujników i zapisaniu ich, jako wartość wzorcową. Wartość ta zostanie porównana z kolejnymi ułożeniami dłoni i palców.

W celu przetwarzania danych z czujników w rękawicy opracowano aplikację na systemy operacyjne Android. Zadaniem aplikacji jest odbieranie danych z rękawicy, identyfikacja pokazanej litery oraz wyświetlenie jej i wyartykułowanie. Algorytm pracy programu sterującego został przedstawiony na rys. 6.



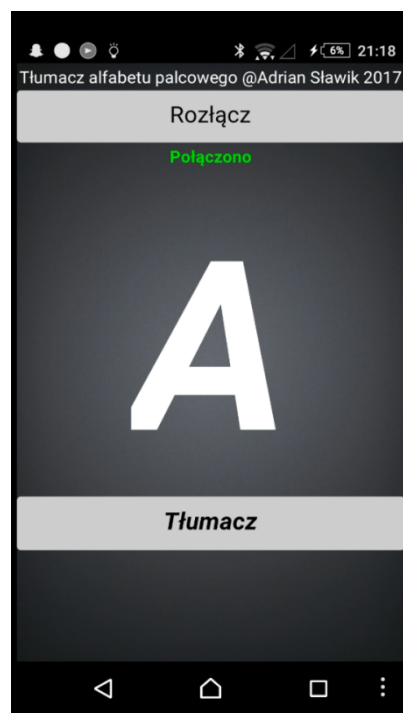
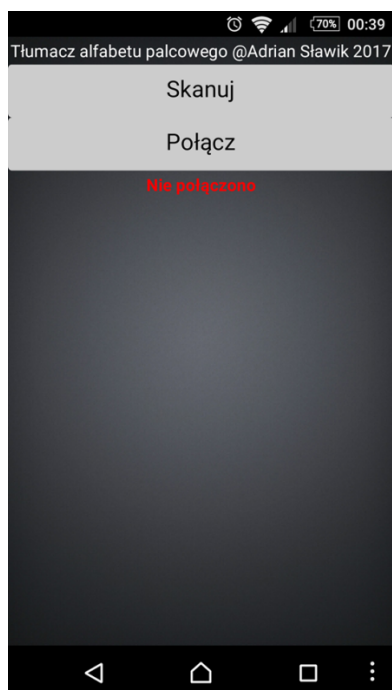
Rys. 6. Algorytm pracy programu.

Kolejnym etapem było połączenie zasilania z płytką. Po przeniesieniu układu na przedramię zastosowano obudowę uniwersalną. Zostały w niej umieszczone dwie baterie typu CR2025 oraz moduły. Zmieniono sposób połączenia czujników z płytką Arduino. Zastosowano wtyczkę i gniazdo w celu umożliwienia założenia osobno rękawicy i modułu sterującego

4. Testy rękawicy

Po złożeniu wszystkich elementów i opracowaniu programu sterującego oraz aplikacji, inteligentną rękawicę tłumaczącą alfabet palcowy poddano testom praktycznym. Otrzymano prawidłową identyfikację liter odpowiadające ułożeniu palców i dłoni. Przykładowe okna

aplikacji przedstawiono na rys. 7 i rys. 8. Ułożenie dłoni odpowiadającej literze A pokazano na rys. 9.



Rys. 7. Okno programu przed połączeniem z **Rys. 8.** Przetłumaczona litera "A".
rękawicą.



Rys. 9. Ułożenie dłoni i palców na znak litery "A".

5. Podsumowanie

Po złożeniu wszystkich elementów i opracowaniu programu sterującego oraz aplikacji, inteligentną rękawicę tłumaczącą alfabet palcowy (rys. 10) poddano testom praktycznym. Inteligentna rękawica działa prawidłowo, ułożeniem dłoni i palców jest poprawnie tłumaczone na litery.



Rys. 10. Rękawica, widok z góry.

Największą trudność podczas budowy stanowił montaż czujników zgięcia na rękawicy. W celu odpowiedniego przymocowania czujników uszyto specjalne kieszenie na każdym z palców.

Inteligentną rękawicę można w przyszłości rozbudować tak, aby tłumaczyła całe słowa a nawet zdania przy użyciu dwóch rękawic, ponieważ w przypadku języka migowego istotnym jest ułożenie nie tylko poszczególnych palców ale również obydwu dłoni.

Ponieważ opisana inteligentna rękawica jest prototypem po przeprowadzonych pomysłnie testach, planowane są jej modyfikacje. Zasilanie można zmienić na mniejszy i wydajniejszy akumulator w celu eliminacji konieczności wymiany zużytych baterii. Zastosowaną w prototypie płytkę, na której znajdują się wszystkie moduły, należy zaprojektować na nowo w celu zminimalizowania jej wymiarów.

Bibliografia

- [1] Arduino Nano dokumentacja techniczna.
- [2] Aduino.cc <https://www.arduino.cc> [dostęp: 05.12.2017].

- [3] Dokumentacja techniczna czujnika ugięcia SparkFun.
- [4] Dokumentacja techniczna modułu HM-10.
- [5] Doliński J., *Mikrokontroler AVR w praktyce*, Wydawnictwo BTC, Warszawa 2014.
- [6] FCC ID, <https://fccid.io/document.php?id=2597466> [dostęp: 09.04.2017].
- [7] Jaworowska M., *Żyroskopy i akcelerometry MEMS w elektronice użytkowej*, <https://elektronikab2b.pl/technika/12098-zyroskopy-i-akcelerometry-mems-w-elektronice-uzytkowej#.Wk1GC1Xia70> [dostęp: 20.06.2017).
- [8] Mikrochip , <http://www.microchip.com/wwwproducts/en/ATmega328>.
- [9] Botland, <https://botland.com.pl/> z dnia 18.02.2021.
- [10] Sławik A.: *Projekt i realizacja inteligentnej rękawicy tłumaczącej alfabet palcowy*. Projekt inżynierski.

Dane kontaktowe

Małgorzata Kuchta, malgorzata.kuchta@pwsz.raciborz.edu.pl



ROZDZIAŁ VI

RECENZJE



Joanna Kapica-Curzytek

NOWY PANTEON

***Geniusz kobiet* autorstwa włoskiego naukowca i popularyzatora nauki Piergiorgio Odifreddiego to książka przedstawiająca sylwetki dwudziestu czterech kobiet, które wniosły istotny wkład w rozwój różnych dziedzin nauki na przestrzeni około dwóch tysięcy lat. Niemal w każdym przypadku dokonywały tego na przekór obowiązującym społecznym i kulturowym uwarunkowaniom. Odifreddi nie tylko przybliża ich dokonania, lecz także w wielu przypadkach przywraca im należną rangę.**

Mogłoby się wydawać, że w XXI wieku bariery dla płci żeńskiej w wielu dziedzinach i w większości krajów już runęły. Kobiety podejmujące studia wyższe nie są już ewenementem (jak było to jeszcze jakieś sto lat temu), wiele z nich decyduje się na karierę badaczek i naukowczyń i nie spotyka się to z negatywnym odbiorem. Jednak autor zauważa we wstępie, że nadal występuje pewien kłopot z postrzeganiem kobiet przez pryzmat ich inteligencji, szczególnie w kulturze masowej. Odifreddi przytacza przykład (wiodących!) czasopism kobiecych niezmiennie lansujących przykłady do naśladowania i żeńskie wzorce opierające się wyłącznie na urodzie i trywialnych plotkach o świecie celebrytek. Osoby mogące poszczycić się intelektualnym dorobkiem, nawet wybitnym, są w tym kręgu nieobecne i niedostrzegane.

Na przekór takiemu postrzeganiu płci żeńskiej Piergiorgio Odifreddi proponuje w swojej książce „nowy panteon top modelek”, jak to ujmuje – to uczone, dla których priorytetem w życiu była lub jest nie powierzchowna sława, ale solidna, wymagająca ogromu wiedzy działalność naukowa i dokonania na tym polu. To w większości kobiety, które miały chęć i odwagę wyjść poza przypisane z góry role społeczne matki i żony, a w niejednym przypadku z powodzeniem łączyły je z rygiem naukowej pracy i sukcesami odnoszonymi w wybranej przez siebie dziedzinie.

Poszczególne rozdziały nie są notkami biograficznymi w ścisłym tego słowa znaczeniu. To raczej krótkie artykuły-sylwetki, akcentujące najważniejsze naukowe dokonania wybranych przez autora postaci. Wszystkie pokazują także szerszy kontekst (historyczny, społeczny, a nawet polityczny) ich działalności oraz ciekawe powiązania pomiędzy nimi a innymi znanymi osobistościami. Ma to swoje zalety, bo dostrzegamy z całą mocą, że sukcesy poszczególnych kobiet nie dokonały się w próżni. Jednak teksty są trochę nierówne, bo w kilku przypadkach dygresje i tło zagłuszają i zasłaniają wizerunek głównej bohaterki: przykładem mogą być między innymi rozdziały poświęcone Hypatii oraz Emmie Noether. O nich samych znajdziemy stosunkowo niewiele rozproszonych informacji. Z kolei rozdział o Milevie Marić, żonie Alberta Einsteina, która miałaby być rzekomą współautorką teorii wielkiego fizyka-noblisty, nie wychodzi poza spekulacje i domysły.

Wśród omawianych w książce postaci są bohaterki, by zacytować słowa autora, „oczywiste i bezdyskusyjne”, jak Maria Skłodowska-Curie, największa jego zdaniem uczona w historii. Piergiorgio Odifreddi przyznaje we wstępie, że w niejednym przypadku wybór osób był subiektywny; decydowały także walory literackie przytaczanych historii. Rezultat tej selekcji jest całkiem przyzwoity – mamy tutaj przegląd wielu interesujących i nie zawsze powszechnie znanych naukowych dokonań kobiet na polu nauki; siedem z nich to noblistki. Nie bez znaczenia wydaje się też, że autor jest Włochem, dzięki czemu książka nie faworyzuje osób wywodzących się z angielskiego obszaru językowego, co jest częstym mankamentem publikacji angielskojęzycznych. Wątpliwość może budzić obecność w książce szachistki węgierskiej Judith Polgár, jeśli przyjmiemy, że szachy to sport, a nie dziedzina nauki. Szczególnej aktualności nabiera z kolei sylwetka włoskiej wirusolożki o nazwisku Ilaria Capua. Nie tylko ma ona wkład w rozwój dziedziny nauki, którą się zajmuje, ale jest także prekursorką nowego modelu etycznej nauki, co zostało dostrzeżone i nagrodzone.

Teksty o kobietach zajmujących się nauką są ułożone chronologicznie. Książkę otwiera rozdział o Hypatii, reprezentującej jeszcze epokę starożytności. Uderzające jest to, jak niewiele kobiet żyjących do XVIII wieku włącznie mogło znaleźć w tej publikacji swoje miejsce. Wszystkie zdobywały wiedzę poza oficjalnym systemem kształcenia, nie mając wstępu na uczelnie. Najwięcej jest sylwetek naukowczyń działających po drugiej wojnie światowej. Ostatnią opisaną w *Geniuszu kobiet* jest Iranka Marjam Mirzachani, wybitna matematyczka i pierwsza kobieta uhonorowana medalem Fieldsa. Jej życie zostało przez autora opowiedziane ciekawie, z uwzględnieniem realiów dyktatury religijnej Iranu. Niestety, Mirzachani zmarła przedwcześnie, w wieku 40 lat. Po jej śmierci irańskie władze przekroczyły obyczajowe tabu, publikując jej zdjęcia bez zasłaniającego głowę tradycyjnego stroju.

Książkę kończy rozdział „Kobiety i nauka”, w którym autor zawarł swoje refleksje. Można dostrzec, że stosunkowo łatwo dzisiaj kobietom podejmować studia i poświęcać się badaniom naukowym. Jednakże, choć wiele trudności, nazwijmy to, natury obiektywnej, zostało już przewyżczonych, przede wszystkim w krajach zachodnich i w Azji, to nadal nie ma analogicznego stopniowego wzrostu liczby badaczek na szczytach kariery i wśród laureatek najważniejszych nagród. Są rozmaite powody takiego stanu rzeczy: socjologiczne, psychologiczne i kulturowe. Być może ta publikacja choć w niewielkim stopniu przyczyni się do zmiany postrzegania miejsca kobiet w świecie i pomoże kształtować przekonanie, że kariera naukownicy może być ciekawszym i bardziej satysfakcjonującym wzorcem dla kolejnych pokoleń niż bycie modelką, celebrytką czy matką.

Piergiorgio Odifreddi, *Geniusz kobiet. Historie kobiet, które zmieniły świat nauki*, przekład: Agnieszka Liszka-Drażkiewicz, Wydawnictwo Copernicus Center Press, Kraków 2021.

